

WIADOMOŚCI 127
Narodowego Banku Polskiego



Miesięcznik

TREŚĆ NUMERU

DZIAŁ ARTYKUŁOWY

	Str.
1. O`szybkości krążenia pieniądza: S. Michalski	331
2. Tegoroczne usprawnienia w instrukcji kredytowej: L. M. Kostkowski	336
3. Problematyka kosztów obrotu towarowego w pracy pionu kredytowego: S. Ficowski	341
4. Zasady rozliczeń przedsiębiorstw państwowych z budżetem z tytułu zysków i strat oraz z tytułu własnych funduszy obrotowych: S. Komar	346
5. Rozwój oragnizacyjny Narodowego Banku Polskiego w okresie od dnia 1.V.1952 r. do 1.V.1953 r.	351
6. System finansowej obsługi i kontroli kapitałnych remontów: R. Michejda	356
7. Rozliczenia planowe: T. Piątkowski	366
3. System obiegu pieniężnego ZSRR	368

Z DOŚWIADCZEŃ I PRAKTYKI BANKOWEJ

1. Zasady i tryb przeprowadzania wewnętrznych kompensat należności i zobowiązań fakturo- wych: J. Szyrocki	375
2. Technika przeprowadzania tak zwanych „małych kompensat”: J. Lenczewski	384
3. Ewidencja wpłat utargu czynnikiem wzmożenia operatywności oddziałów operacyjnych na odcinku wykonania planów kasowych: J. Batko	386
4. Kredytowanie obrotów przedsiębiorstwa przemysłowego w praktyce: K. Ziajka	389

DZIAŁ INSTRUKCYJNY

1. Planowanie prac w oddziałach NBP w 1953 r.: Z. Ładoś	395
2. Księgowanie środków trwałych: L. Przełęcki	397
3. Oświadczenia przedsiębiorstw składane w związku z kredytem na limitowane książeczki czekowe	400
4. Wyciągi z pism Departamentu Operacyjno-Rachunkowego	402

KRONIKA

1. Z rozwoju ruchu usprawnień pracowniczych	403
2. Nagrody przyznane przez Centralną Komisję Usprawnienia Administracji Publicznej przy Prezesie Rady Ministrów	404
3. Wyróżnienie	405
4. Jak zdobyliśmy I miejsce we współzawodnictwie na I kwartał br. w O/W NBP w Koszalinie	405
5. Bibliografia	406
6. Tabela kursowa	408

O SZYBKOŚCI KRAŻENIA PIENIĄDZA

Uwagi o szybkości krążenia pieniądza wypada — dla ułatwienia wywodu — poprzedzić wstępnie przypomnieniem pewnych pojęć i funkcji pieniądza w gospodarce socjalistycznej oraz właściwości ustroju pieniężnego, charakterystycznych dla tej gospodarki.

Należy, po pierwsze, mieć na uwadze odmienną treść ekonomiczną stosunków pieniężnych, wiążących między sobą przedsiębiorstwa uspołecznione oraz przedsiębiorstwa z budżetem w porównaniu ze stosunkami pieniężnymi, rozwijającymi się między jednostkami gospodarki uspołecznionej z jednej a ludnością i drobnymi wytwórcami ze strony drugiej. Gdy chodzi o podział produkcji społecznej między przedsiębiorstwa uspołecznione, to przedmiotem tego podziału są głównie środki wytwórczości (narzędzia pracy: budynki, maszyny czyli środki trwałe oraz przedmioty pracy: surowce, paliwo itp. czyli środki obrotowe); podział środków wytwórczości między przedsiębiorstwa uspołecznione ma przy tym tylko zewnętrzne znamiona obrotu towarowego, posługuje się formą towarowo-pięniężną, w istocie rzeczy jest planowym zaopatrywaniem poszczególnych gałęzi produkcji i poszczególnych przedsiębiorstw w środki produkcji potrzebne dla wykonania planowych zadań produkcyjnych; pieniężna forma służy tu tylko jako instrument kontroli wykonania planów produkcyjnych, jako konieczna podstawa do rozwoju rozrachunku gospodarczego jako metody gospodarowania.

Gdy chodzi o stosunki pieniężne między jednostkami gospodarki uspołecznionej po jednej stronie, a ludnością i drobnymi wytwórcami po stronie drugiej, to są one poprzez płace przejawem wykorzystania pieniądza do przeprowadzenia podziału dochodu narodowego oraz wyrazem obrotu towarowego, wymagającego dla swego funkcjonowania pieniądza jako środka cyrkulacji. Przedmiotem obrotu towarowego są przede wszystkim przedmioty spożycia, a w pewnym również stopniu — środki wytwórczości, mianowicie o tyle, o ile kontrahentami w wymianie towarowej są różne podmioty własności (przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, drobnymi wytwórcami).

Po drugie, należy mieć na uwadze tę szczególną właściwość obrotu pieniężnego w gospodarce socjalistycznej, która polega na tym, że stosunki pieniężne — w zewnętrznych znamionach towarowe — między przedsiębiorstwami mają formę rozliczeń bankowo-bezgotówkowych, przepisywania podlegających rozliczeniu sum z rachunku na rachunek, natomiast stosunki między jednostkami gospodarki uspołecznionej a ludnością i drobnymi wytwórcami — formę gotówkową, przekazywania znaków pieniężnych. W zasadzie zatem przy pomocy rozliczeń bankowo-bezgotówkowych realizuje się rozdział środków wytwórczości, natomiast w formie gotówkowej, poprzez obrót

towarowy — w treści i zewnętrznych cechach — dokonuje się rozdział przedmiotów spożycia.

Po trzecie, mówiąc o pieniądzu, należy odróżniać strumień pieniądza i masę pieniądza, znajdującego się w pewnym okresie czasu lub na określonej dacie w obiegu tzn. poza kasami bankowymi. W pierwszym przypadku mowa jest o pieniądzu w ruchu, w drugim — o pieniądzu w postaci zapasów, będących w posiadaniu ludności, drobnych wytwórców, a także w posiadaniu przedsiębiorstw uspołecznionych i instytucji. Zapasy pieniądza gotówkowego, znajdujące się w posiadaniu przedsiębiorstw i instytucji, stanowią przy tym nieznaczną tylko część całej masy pieniądza, wykazując wyrównany w czasie poziom w związku z przepisami regulującymi gospodarkę kasową (obowiązek odprowadzania do banku wszystkich środków pieniężnych ponad pewne maksimum, stanowiące pogotowie kasowe). O wielkości i dynamice masy pieniężnej decydują zatem zapasy znajdujące się w posiadaniu ludności.

Gdy chodzi o strumień pieniądza, to w warunkach gospodarki socjalistycznej posiada on tę właściwość, że podstawowe składniki tego strumienia przepływają między gospodarką uspołeczną a ludnością, dla której ta gospodarka jest z jednej strony głównym źródłem dochodów pieniężnych, a z drugiej — głównym źródłem zaopatrzenia w przedmioty spożycia poprzez handel uspołeczniony.

Prawa, wyznaczające wielkość obiegu pieniężnego w warunkach gospodarki kapitalistycznej, zostały wyjaśnione przez Marksa. Wielkość tę wyznaczają: suma cen realizowanych w danym okresie czasu towarów, płatności po odliczeniu płatności wzajemnie się kompensujących oraz szybkość obiegu środków pieniężnych. „Gdy... suma cen towarów wzrasta lub spada, masa cyrkulujących pieniędzy musi proporcjonalnie zwiększać się lub zmniejszać. Przyczyna zmiany masy środków cyrkulacji tkwi wprawdzie w samym pieniądzu, ale nie w jego funkcji jako środka cyrkulacji, lecz w jego funkcji miernika wartości. Najpierw cena towarów zmienia się w stosunku odwrotnym do wartości pieniądza, a potem dopiero masa środków cyrkulacji zmienia się w stosunku prostym do cen towarów“. („Kapitał“ t. I, s. 123). Płatności pojawiają się wówczas, gdy wykształciły się stosunki kredytowe. „Ekwiwalenty towaru i pieniądza nie zjawiają się już jednocześnie na obu biegunach procesu sprzedaży. Pieniądz pełni teraz, po pierwsze funkcję miernika wartości przy określaniu ceny sprzedawanego towaru..... Po wtóre, pieniądz pełni funkcję idealnego środka nabywczego. Chociaż istnieje dopiero w formie przyrzeczenia zapłaty ze strony nabywcy, sprawia jednak, że towar zmienia posiadacza. Dopiero po upływie terminu płatności środek płatniczy wstępuje rzeczywiście do cyrkulacji, tzn. przechodzi z rąk nabywcy do sprzedawcy..... Pieniądz

nie pośredniczy już w przebiegu procesu, lecz zamyka go samodzielnie jako absolutny byt wartości wymiennej, czy towar powszechny..... Zobowiązania płatne w danym okresie procesu cyrkulacyjnego reprezentują sumę cen towarów, których sprzedaż zobowiązania te spowodowała" (s. 143—144). Szybkość obiegu pieniądza wyjaśnia Marks na przykładzie. Jeśli mamy do czynienia z pewną ilością wzajemnie od siebie niezależnych, jednoczesnych, a więc obok siebie dokonywanych aktów sprzedaży, np. 1 kwartała pszenicy, 20 łokci płótna, 1 biblia, 4 garnców żytniówki, i jeżeli cena każdego z tych artykułów wynosi 2 funty, to suma cen towarów wynosi 8 funtów i taka masa pieniężna jest potrzebna do obiegu. Jeśli natomiast te same towary związane są w ogniwo w ten sposób, że każdy towar zamieniony jest najpierw w pieniądź, a potem pieniądź na towar, czyli że 2 funty szterlingów wprawiają towary kolejno w ruch, realizując po kolei ich ceny, wówczas suma cen towarów pozostaje oczywiście niezmienna i wynosi nadal 8 funtów, ale masa pieniężna potrzebna do obiegu wynosi już tylko 2 funty, ponieważ dokonują one czterech obiegów. „Miarą szybkości obiegu pieniądza jest liczba obiegów tej samej monety w określonym czasie" (str. 126). „Jeżeli..... weźmiemy..... pod uwagę ogólną sumę pieniędzy znajdujących się w obiegu w pewnym okresie czasu, to przy danej szybkości obiegu środków cyrkulacji i środków płatniczych równa się ona sumie podlegających realizacji cen towarów zwiększonej o sumę płatności, których termin właśnie upływa, zmniejszonej zaś o płatności, które się wzajemnie wyrównują, zmniejszonej wreszcie o ilość obrotów, w których ta sama moneta funkcjonuje na przemian to jako środek cyrkulacji, to jako środek płatniczy" (s. 147).

Marksowska ocena wielkości obiegu pieniężnego różni się w sposób zasadniczy — wbrew pozorom — od popularnego, stanowiącego sedno teorii ilościowej pieniądza — „równania wymiany" Fishera, w myśl którego ilość pieniędzy mnożona przez szybkość krążenia równa się ilości sprzedanych towarów mnożonych przez ceny. Różnica tkwi w odwróceniu porządku rzeczy, przedstawieniu przyczyny i skutku i upatrywaniu w ilości pieniędzy przyczyny pierwotnej, a w cenach — zjawiska pochodnego. W rzeczywistości kapitalistycznej, w warunkach waluty złotej, ilość pieniędzy zależy od cen towarów, a nie ceny towarów zależą od ilości pieniędzy; w warunkach waluty papierowej, niewymienialnej, wartość masy pieniądza odpowiada wartości tej ilości złota, która jest niezbędna do obiegu, a wartość jednostki pieniądza — ilości złota niezbędnej do obiegu, dzielonej przez ilość faktycznie obiegających pieniędzy papierowych (Bregiel, *Denieżnoje abraszczenie i kredit kapitalistycznych gosudarstw*. 1950, str. 339).

Prawa obiegu pieniężnego, opracowane przez Marksa na materiale gospodarki kapitalistycznej, zachowują swą moc w warunkach gospodarki socjalistycznej, w takim stopniu, w jakim gospodarka ta posługuje się instrumentem pieniądza, wyposażając go w nową treść i wyznaczając mu nowe funkcje. Wielkość masy pieniądza, potrzebnego do obiegu, określa się tu również na podstawie trzech zasadniczych elementów; masą realizowanych w danym okresie towarów i sumą płatności; cenami towarów; i wreszcie szybkością krążenia pieniądza w jego funkcjach środka

obrotu i płatności. Podstawowe czynniki, określające wielkość obiegu pieniężnego, są w warunkach gospodarki socjalistycznej planowane i przez państwo bezpośrednio określane (masa towarów, ceny). Dzięki planowemu charakterowi elementów, kształtujących obieg pieniężny, zagadnienie wielkości obiegu pieniężnego w warunkach gospodarki socjalistycznej przedstawia się krańcowo odmiennie niż w warunkach gospodarki kapitalistycznej; obieg pieniężny może być faktycznie planowy, albowiem czynniki kształtujące obieg są planowo wyznaczone.

Na początku wymieniliśmy dwie sfery obrotu pieniężnego: sferę stosunków pieniężnych między jednostkami systemu finansowego oraz sferę stosunków pieniężnych między systemem finansowym a ludnością, zwracając uwagę na różny przedmiot obrotu pieniężnego w każdej sferze i posługiwanie się różnymi formami: bezgotówkową i gotówkową. Nasuwa się pytanie, czy zagadnienie wielkości obiegu pieniężnego i czynników określających tę wielkość obejmuje obie sfery obrotu pieniężnego, różniące się zasadniczo treścią i formą, czy też należy je zwięzić do sfery drugiej, obrotu gotówkowego, czyli do sfery stosunków pieniężnych, rozwijających się między ludnością a systemem.

Istnieją, jak wiadomo, dwa poglądy na kwalifikację obrotu bezgotówkowego. Jeden pogląd, moglibyśmy go nazwać monistycznym, wychodzi z założenia, że pieniądzem sensu stricto jest wyłącznie pieniądź gotówkowy (bilet bankowy, bilon) i że rozliczenia bezgotówkowe są środkiem zastąpienia pieniądza bankowymi operacjami kredytowymi (biernymi i czynnymi). Drugi pogląd, nazwijmy go dualistycznym, w rozliczeniach bezgotówkowych widzi równorzędną pieniądź gotówkowemu rodzaj pieniądza, pieniądź bankowo-depozytowy. Radziecki ekonomista Kronrod w referacie o niektórych zagadnieniach rozwoju obrotu pieniężnego w ZSRR w związku z wynikami reformy pieniężnej 1947 r. (*Izw. Akademii Nauk SSSR*, Nr 6/1951), będąc zwolennikiem drugiego z wymienionych poglądów, obejmuje zagadnieniem wielkość obrotu pieniężnego również obrót bezgotówkowy. „Intensyfikacja, przyspieszenie produkcji, w szczególności zaś przyspieszenie obracalności środków obrotowych działa w kierunku stosunkowego obniżenia masy środków bezgotówkowych, obsługujących bezgotówkowy obrót pieniężny między przedsiębiorstwami i organizacjami. Równocześnie pojemność (termin charakterystyczny dla myśli Kronroda) bezgotówkowego obrotu pieniężnego rozszerza się w sposób konieczny pod działaniem szybkiego wzrostu fizycznej wielkości produkcji i obrotu“.

Abstrahując od teoretycznej kwalifikacji obrotu bezgotówkowego, należy stwierdzić, że z uwagi na podstawowe funkcje, jakie ten obrót wykonuje — podział środków wytwórczości między przedsiębiorstwa oraz przejęcie i podział akumulacji finansowej przedsiębiorstw — nie stanowi — z punktu widzenia analizy wielkości obiegu pieniężnego, zagadnienia o tym samym charakterze co obrót gotówkowy. Wielkość obiegu pieniężnego i czynniki wielkości tę wyznaczające (masa towarowa, ceny, szybkość krążenia) wyodrębniają się w samodzielne zagadnienia w tej właśnie sferze, w której pieniądź ma w pewnym sensie samodzielny ruch, nie związany bezpośrednio z ruchem towarów tj. w sferze obrotu gotówkowego. Po-

trzebne dla produkcji towary rozdzielone są między przedsiębiorstwa na podstawie planów zaopatrzenia materiałowo-technicznego. Rozdział ten ma formę pieniężną, charakter odpłatny; system finansowy przedsiębiorstw ma zapewnić powiązanie wskaźników rzeczowych z pieniężnymi, zapewnić możliwość „wykupienia” materiałów określonych w planach zaopatrzenia. Środki pieniężne przedsiębiorstw na rachunkach bankowych same przez się nie mają jednak bezpośredniego wpływu na stosunek między popytem i podażą produktów, na ceny towarów. Nadmiar środków pieniężnych na rachunkach bankowych przedsiębiorstw, niepożądany z punktu widzenia rozrachunku gospodarczego, dyscypliny finansowej, nie zagraża bezpośrednio utrzymaniu właściwej proporcji między strumieniem pieniądza a strumieniem towarów. Zagadnienie szybkości krążenia środków pieniężnych jako stosunku — pozostałości na rachunkach bankowych do ogólnego rozmiaru obrotów pieniężnych, postawione w cytowanym referacie Kronroda, ma wprawdzie pierwszorzędne znaczenie, ale nie z punktu widzenia proporcji między strumieniem pieniądza i strumieniem produktów, lecz dla pogłębienia rozrachunku gospodarczego, właściwego wykorzystania środków pieniężnych, pogłębienia kontroli bankowej przy pomocy pieniądza.

Zgoła odmienny charakter posiada obrót pieniądza gotówkowego. Państwo nie planuje i nie zaopatruje bezpośrednio konsumpcji ludności, tak jak planuje i przeprowadza zaopatrzenie przedsiębiorstw w środki produkcji; państwo planuje natomiast z jednej strony dochody pieniężne ludności, przede wszystkim poprzez płace, z drugiej masę towarów, na którą dochody te mogą być przez ludność wymieniane, w czasie i w sposób przez nią określony. W tym właśnie tkwi przyczyna, dla której zagadnienie wielkości obiegu pieniężnego i czynników tę wielkość wyznaczających zwraca się do obiegu pieniądza gotówkowego, stanowiąc jedno z centralnych zagadnień polityki pieniężnej państwa.

W miarę wzrostu produkcji, zwiększania dochodu narodowego i tej jego części, która stanowi fundusz indywidualnego spożycia, wzrastają z jednej strony dochody pieniężne ludności i z drugiej — wielkość masy przedmiotów spożycia. Rosną w związku z tym obroty pieniężne; rozszerza się strumień pieniądza tworzącego dochody pieniężne ludności (płace, skup artykułów rolnych, inne świadczenia finansowe państwa na rzecz ludności); rozszerza się równolegle strumień powrotny pieniądza poprzez uspołeczniony handel, przedsiębiorstwa usługowe, płatności podatkowe ludności. Wykonanie obrotów pieniężnych, opartych o odpowiednie plany gospodarcze (planu funduszu płac, plany skupu, plany handlu detalicznego, podatków itd.), wymaga odpowiedniej ilości znaków pieniężnych, takiej masy pieniądza w obiegu, która by odpowiadała potrzebom gospodarki.

Prawa określające wielkość obiegu pieniężnego zawierają ogólne wskazania, jakie elementy mają być uwzględnione dla ustalenia prawidłowej wielkości obiegu pieniężnego. Są nimi: przede wszystkim obrót towarowy, następnie odpłatne usługi świadczone na rzecz ludności oraz płatności podatkowe. Masa pieniężna musi odpowiadać potrzebom pełnego obrotu towarowego i pełnym obrotom w zakresie odpłatnych

usług; znaczy to, że obok handlu uspołecznionego i usług świadczonych przez przedsiębiorstwa i instytucje należy przy ocenie wielkości obiegu pieniężnego uwzględniać również handel nieuspołeczniony i bezpośrednią wymianę towarową między podstawowymi grupami ludności (przede wszystkim między miastem i wsią) oraz świadczenie usług przez prywatne zakłady (rzemiosło) i zajęcia zawodowe (lekarze, adwokaci itd.). Nieuspołeczniony sektor odgrywa, rzecz jasna, pomocniczą rolę; o strumieniu towarów i usług decyduje sektor uspołeczniony. Dla oceny wielkości obiegu pieniężnego istnienie układu nieuspołecznionego jest ważne w tych szczególnie przypadkach, gdy jego udział w handlu i w produkcji usług ulega zasadniczym zmianom w dwóch porównywanych ze sobą okresach czasu. I tak, byłoby całkowicie błędne porównywać i oceniać obieg pieniężny z r. 1949 i z roku 1952 jedynie na podstawie rozmiarów handlu uspołecznionego. W r. 1949 udział handlu nieuspołecznionego wynosił w handlu detalicznym jeszcze 45⁰%, a w roku 1952 (według planu) — już tylko 5,5⁰%.

W warunkach socjalistycznej gospodarki planowej wielkość podstawowych czynników, wyznaczających obieg pieniężny, jest przez państwo bezpośrednio określona (obróty towarowy, usługi odpłatne na rzecz ludności, płatności podatkowe); gdy chodzi o wymianę towarową niezorganizowaną, znajduje się ona pod regulującym działaniem państwa, posługującym się środkami ekonomicznymi i pozaekonomicznymi, w zasadzie zatem obieg pieniężny również w tej części, w jakiej odpowiada potrzebom tej wymiany, nie wynika się spod działania Państwa. Rzecz jasna, że metoda, prowadząca do określenia rozmiarów wolnej wymiany towarowej między podstawowymi grupami ludności, jest dość skomplikowana i dająca zawsze tylko wynik przybliżony; z reguły uciekać się należy do kilku, wzajemnie się sprawdzających wskaźników, opartych o notowania cen i rozmiary handlu na wolnym rynku, badania budżetów rodzin pracowniczych i chłopskich, badania stopnia towarowości produkcji gospodarstw chłopskich itd.

Znaczne trudności istnieją w ocenie ostatniego z czynników wyznaczających wielkość obiegu pieniężnego — szybkości krążenia pieniądza. Wskaźnik wzrostu masy towarów i odpłatnych usług oraz płatności podatkowych, jako podstawa obliczenia niezbędnej do obiegu masy pieniądza, jest wskaźnikiem proporcjonalnego wzrostu lub spadku. Czynnikiem korygującym proporcjonalność jest właśnie szybkość krążenia pieniądza; uwzględnienie tego czynnika może prowadzić do planowania mniejszej masy pieniądza, niż by to wynikało z przyjęcia wzrostu proporcjonalnego do wzrostu masy towarów i usług (w przypadku założenia przyspieszenia krążenia) lub masy większej (w przypadku założonego zwolnienia szybkości krążenia).

Istnieją dwa sposoby definiowania i mierzenia szybkości krążenia pieniądza: jako przeciętnej ilości razy, jaką pieniądz przechodzi z rąk do rąk, jako „liczby obiegów tej samej monety w określonym czasie” (Marks, Kapitał, t. I str. 126) i jako stosunku zasobów gotówkowych (masy pieniężnej) do obrotów pieniężnych, dochodów i wydatków. Pierwszy sposób wychodzi z obrotu pieniężnego i dzieli go przez masę obiegającego pieniądza dochodzi do określenia, jakiej

trzebne dla produkcji towary rozdzielone są między przedsiębiorstwa na podstawie planów zaopatrzenia materiałowo-technicznego. Rozdział ten ma formę pieniężną, charakter odpłatny; system finansowy przedsiębiorstw ma zapewnić powiązanie wskaźników rzeczowych z pieniężnymi, zapewnić możliwość „wykupienia” materiałów określonych w planach zaopatrzenia. Środki pieniężne przedsiębiorstw na rachunkach bankowych same przez się nie mają jednak bezpośredniego wpływu na stosunek między popytem i podażą produktów, na ceny towarów. Nadmiar środków pieniężnych na rachunkach bankowych przedsiębiorstw, niepożądany z punktu widzenia rozrachunku gospodarczego, dyscypliny finansowej, nie zagraża bezpośrednio utrzymaniu właściwej proporcji między strumieniem pieniądza a strumieniem towarów. Zagadnienie szybkości krążenia środków pieniężnych jako stosunku — pozostałości na rachunkach bankowych do ogólnego rozmiaru obrotów pieniężnych, postawione w cytowanym referacie Kronroda, ma wprawdzie pierwszorzędne znaczenie, ale nie z punktu widzenia proporcji między strumieniem pieniądza i strumieniem produktów, lecz dla pogłębienia rozrachunku gospodarczego, właściwego wykorzystania środków pieniężnych, pogłębienia kontroli bankowej przy pomocy pieniądza.

Zgoła odmienny charakter posiada obrót pieniądza gotówkowego. Państwo nie planuje i nie zaopatruje bezpośrednio konsumpcji ludności, tak jak planuje i przeprowadza zaopatrzenie przedsiębiorstw w środki produkcji; państwo planuje natomiast z jednej strony dochody pieniężne ludności, przede wszystkim poprzez płace, z drugiej masę towarów, na którą dochody te mogą być przez ludność wymieniane, w czasie i w sposób przez nią określony. W tym właśnie tkwi przyczyna, dla której zagadnienie wielkości obiegu pieniężnego i czynników tę wielkość wyznaczających zwraca się do obiegu pieniądza gotówkowego, stanowiąc jedno z centralnych zagadnień polityki pieniężnej państwa.

W miarę wzrostu produkcji, zwiększania dochodu narodowego i tej jego części, która stanowi fundusz indywidualnego spożycia, wzrastają z jednej strony dochody pieniężne ludności i z drugiej — wielkość masy przedmiotów spożycia. Rosną w związku z tym obroty pieniężne; rozszerza się strumień pieniądza tworzącego dochody pieniężne ludności (płace, skup artykułów rolnych, inne świadczenia finansowe państwa na rzecz ludności); rozszerza się równolegle strumień powrotny pieniądza poprzez uspołeczniony handel, przedsiębiorstwa usługowe, płatności podatkowe ludności. Wykonanie obrotów pieniężnych, opartych o odpowiednie plany gospodarcze (planu funduszu płac, plany skupu, plany handlu detalicznego, podatków itd.), wymaga odpowiedniej ilości znaków pieniężnych, takiej masy pieniądza w obiegu, która by odpowiadała potrzebom gospodarki.

Prawa określające wielkość obiegu pieniężnego zawierają ogólne wskazania, jakie elementy mają być uwzględnione dla ustalenia prawidłowej wielkości obiegu pieniężnego. Są nimi: przede wszystkim obrót towarowy, następnie odpłatne usługi świadczone na rzecz ludności oraz płatności podatkowe. Masa pieniężna musi odpowiadać potrzebom pełnego obrotu towarowego i pełnym obrotom w zakresie odpłatnych

usług; znaczy to, że obok handlu uspołecznionego i usług świadczonych przez przedsiębiorstwa i instytucje należy przy ocenie wielkości obiegu pieniężnego uwzględniać również handel nieuspołeczniony i bezpośrednią wymianę towarową między podstawowymi grupami ludności (przede wszystkim między miastem i wsią) oraz świadczenie usług przez prywatne zakłady (rzemiosło) i zajęcia zawodowe (lekarze, adwokaci itd.). Nieuspołeczniony sektor odgrywa, rzecz jasna, pomocniczą rolę; o strumieniu towarów i usług decyduje sektor uspołeczniony. Dla oceny wielkości obiegu pieniężnego istnienie układu nieuspołecznionego jest ważne w tych szczególnie przypadkach, gdy jego udział w handlu i w produkcji usług ulega zasadniczym zmianom w dwóch porównywanych ze sobą okresach czasu. I tak, byłoby całkowicie błędne porównywać i oceniać obieg pieniężny z r. 1949 i z roku 1952 jedynie na podstawie rozmiarów handlu uspołecznionego. W r. 1949 udział handlu nieuspołecznionego wynosił w handlu detalicznym jeszcze 45⁰%, a w roku 1952 (według planu) — już tylko 5,5⁰%.

W warunkach socjalistycznej gospodarki planowej wielkość podstawowych czynników, wyznaczających obieg pieniężny, jest przez państwo bezpośrednio określona (obróty towarowe, usługi odpłatne na rzecz ludności, płatności podatkowe); gdy chodzi o wymianę towarową niezorganizowaną, znajduje się ona pod regulującym działaniem państwa, posługującym się środkami ekonomicznymi i pozaekonomicznymi, w zasadzie zatem obieg pieniędzy również w tej części, w jakiej odpowiada potrzebom tej wymiany, nie wynika się spod działania Państwa. Rzecz jasna, że metoda, prowadząca do określenia rozmiarów wolnej wymiany towarowej między podstawowymi grupami ludności, jest dość skomplikowana i dająca zawsze tylko wynik przybliżony; z reguły uciekać się należy do kilku, wzajemnie się sprawdzających wskaźników, opartych o notowania cen i rozmiary handlu na wolnym rynku, badania budżetów rodzin pracowniczych i chłopskich, badania stopnia towarowości produkcji gospodarstw chłopskich itd.

Znaczne trudności istnieją w ocenie ostatniego z czynników wyznaczających wielkość obiegu pieniężnego — szybkości krążenia pieniądza. Wskaźnik wzrostu masy towarów i odpłatnych usług oraz płatności podatkowych, jako podstawa obliczenia niezbędnej do obiegu masy pieniądza, jest wskaźnikiem proporcjonalnego wzrostu lub spadku. Czynnikiem korygującym proporcjonalność jest właśnie szybkość krążenia pieniądza; uwzględnienie tego czynnika może prowadzić do planowania mniejszej masy pieniądza, niż by to wynikało z przyjęcia wzrostu proporcjonalnego do wzrostu masy towarów i usług (w przypadku założenia przyspieszenia krążenia) lub masy większej (w przypadku założonego zwolnienia szybkości krążenia).

Istnieją dwa sposoby definiowania i mierzenia szybkości krążenia pieniądza: jako przeciętnej ilości razy, jaką pieniądz przechodzi z rąk do rąk, jako „liczby obiegów tej samej monety w określonym czasie” (Marks, Kapitał, t. I str. 126) i jako stosunku zasobów gotówkowych (masy pieniężnej) do obrotów pieniężnych, dochodów i wydatków. Pierwszy sposób wychodzi z obrotu pieniężnego i dzieląc go przez masę obiegającego pieniądza dochodzi do określenia, jakiej

liczby obrotów dokonała jednostka pieniężna w interesującym nas okresie czasu. Drugi sposób wychodzi od stanu zasobów gotówkowych gospodarstwa (masy pieniężnej) i zestawiając go z wielkością obrotu pieniężnego prowadzi do ustalenia, jaka przeciętna wielkość tych zasobów przypada na jednostkę obrotu pieniężnego. W istocie rzeczy oba sposoby są jedynie przedstawieniem tego samego zagadnienia z różnych punktów widzenia. Można to zilustrować na najprostszym przykładzie:

dochody (sprzedaż) 2.100	wydatki (zakup) 1.950
początkowy	końcowy
stan obiegu 600	stan obiegu 750
2.700	2.700

Przeciętny stan obiegu wynosi w tym przykładzie $(600 + 750) : 2 = 675$.

Ilość obrotów, jaką jednostka obiegu przeciętnie wykonała, wynosi:

$$\frac{2.100 + 1.950}{675} = 6$$

Obliczenie drugą metodą da następujący wynik:

$$\frac{675}{2.100 + 1.950} = 1/6$$

Taki przeciętny stan obiegu czyli zasobów gotówkowych ludności oraz przedsiębiorstw i instytucji przypada na jednostkę obrotu pieniężnego; jest on, jak widać, odwrotnością szybkości krążenia pieniądza. Zwiększenie szybkości krążenia oznacza, że tej samej wielkości obrotu pieniężnego odpowiada mniejsza masa obiegającego pieniądza czyli mniejszy stan zasobów gotówkowych ludności, jako podstawowego składnika masy pieniężnej; zmniejszenie szybkości krążenia pieniądza, na odwrót, oznacza, że dla wykonania niezmienną wielkość obrotu pieniężnego masa pieniężna ma być zwiększona.

Na obiegającą masę pieniądza składają się, jak już wspomniano, zapasy gotówkowe ludności oraz stosunkowo nieznaczne zapasy gotówkowe, znajdujące się w posiadaniu przedsiębiorstw i instytucji. O wielkości i dynamice obiegu pieniężnego decydują zapasy gotówkowe ludności; poziom tych zasobów kształtuje zatem szybkość krążenia pieniądza.

Na poziom zasobów pieniężnych ludności działa szereg czynników związanych z trybem realizacji dochodów pieniężnych ludności, nominalnym i realnym poziomem tych dochodów, ze strukturą spożycia oraz z organizacją zaopatrzenia ludności w przedmioty spożycia.

Czynnikiem organizacyjnym, kształtującym poziom zasobów pieniężnych ludności, jest przede wszystkim okresowość realizacji dochodów pieniężnych. Ludność pracująca otrzymuje swoje dochody z płac i z pokrewnych źródeł w określonych odstępach czasu, tygodniowo, co dwa tygodnie lub co miesiąc. Wydatkowanie dochodów przebiega mniej więcej równomiernie. Robotnicy i pracownicy przechowują zasoby pieniężne w pewnym stałym stosunku do swoich dochodów, w zależności od okresów pobierania tych dochodów. O ile terminy wypłat dla różnych grup pracujących rozłożone byłyby mniej więcej równomiernie, to

przeciętny poziom zasobów gotówkowych będzie odpowiadać w przybliżeniu połowie zarobków przypadających za okres rozliczeniowy. Zakładając przykładowo, że fundusz płac pracowników płatnych co tydzień wynosi 49 mln. zł., że wypłata dokonywana jest co dzień (nie wyłączając niedziel) dla każdej z 7-miu grup tych pracowników i że wydatkowanie przebiega również równomiernie od następnego dnia po wypłacie, wówczas stan zasobów gotówkowych będzie wynosił:

Grupa pracowników płatna w dniach	Stan zasobów gotówkowych						
	Poniedz.	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota	niedz.
poniedziałek	7,0	6,0	5,0	4,0	3,0	2,0	1,0
wtorek	1,0	7,0	6,0	5,0	4,0	3,0	2,0
środa	2,0	1,0	7,0	6,0	5,0	4,0	3,0
czwartek	3,0	2,0	1,0	7,0	6,0	5,0	4,0
piątek	4,0	3,0	2,0	1,0	7,0	6,0	5,0
sobota	5,0	4,0	3,0	2,0	1,0	7,0	6,0
niedziela	6,0	5,0	4,0	3,0	2,0	1,0	7,0
	28,0	28,0	28,0	28,0	28,0	28,0	28,0

Przeciętny zasób gotówki wynosi w tym przykładzie 28 mln., czyli 4/7 tygodniowego funduszu płac. Gdyby wydatkowanie rozpoczynało się już w dniu wypłaty, wówczas — jak łatwo wyliczyć — stan zasobów wynosiłby już tylko 21 mln., czyli 3/7 funduszu płac. Wypośredkowując między tymi dwoma sposobami wydatkowania, przyjmuje się jako przeciętny stan zasobów połowę funduszu płac. Oczywiście okoliczność, że faktycznie wypłaty dokonywane są nie we wszystkie dni tygodnia, a tylko w dni robocze, a wydatkowanie przebiega mniej więcej równomiernie na przestrzeni całego tygodnia, działa w tym kierunku, że stan zasobów będzie odchyłał się w poszczególnych dniach od przeciętnej: w niedziele i na początku tygodnia poniżej, a w końcu tygodnia — powyżej.

Pracownicy, pobierający wynagrodzenia miesięczne, będą zatem rozporządzali przeciętnie połową przypadającego na nich funduszu płac, a pracownicy płatni co dwa tygodnie — połową dwutygodniowego funduszu płac. Znając zatem strukturę funduszu płac co do okresów rozliczenia i terminów wypłat, można w przybliżeniu określić minimalny poziom zasobów pieniężnych ludności. Zakładając, że pełny fundusz płac wynosi w kwartale 500 mil. z czego na pracowników płatnych miesięcznie przypada 200 mil., na pracowników płatnych co dwa tygodnie — 150 mil. i wreszcie na pracowników płatnych tygodniowo — 150 mil., to przeciętny stan zasobów gotówkowych ludności będzie się przedstawiał następująco:

$$\frac{200.15 + 150.75 + 150.35}{90} = 51,67 \text{ mil.}$$

Jak z powyższego wynika, im okresy realizacji dochodów pieniężnych są krótsze, tym poziom zasobów pieniężnych ludności będzie niższy. Gdyby jednak fundusz płac płatny miesięcznie nie był rozłożony równomiernie na przestrzeni miesiąca, a wypłacony w tym samym dniu dla całej grupy pracowników, wówczas stan zasobów pieniężnych byłby zmienny z dnia na dzień. Zakładając, że fundusz płac tej grupy

jest płatny w dniu pierwszym miesiąca, stan zapasów w dniu 13 będzie wynosił:

$$\frac{200.17 + 150.7,5 + 150.3,5}{90} = 56,11 \text{ mil.}$$

W końcu miesiąca np. 28, stan zapasów będzie znacznie niższy:

$$\frac{200.2 + 150.7,5 + 150.3,5}{90} = 22,78 \text{ mil.}$$

Z powyższych przykładów widać, jak istotne znaczenie dla określenia zasobów pieniężnych ludności posiada znajomość struktury funduszu płac pod względem długości okresów przyjętych za podstawę do obrachunku za wykonaną pracę oraz rozkładu terminów wypłat dla poszczególnych grup pracowników. Skoncentrowanie wypłat na płace w krótkim okresie czasu musi być odpowiednio uwzględnione w pracy aparatu kasowego banków, a także w planach obrotu towarowego, planach przedsiębiorstw usługowych itd.

Ludność wiejska realizuje swoje dochody pieniężne bardziej nierównomiernie i w dłuższych okresach czasu niż ludność miejska. Bilans dochodów i wydatków pieniężnych ludności, dając obraz struktury dochodów w podziale na ludność miejską i ludność wiejską, udziału dochodów ludności wiejskiej w całości dochodów pieniężnych ludności, stwarza zarazem podstawę do właściwej oceny dynamiki zasobów pieniężnych ludności, w szczególności do uwzględnienia w tej ocenie specyficznej sytuacji ludności wiejskiej.

Poziom zasobów gotówkowych ludności uwarunkowany jest poziomem dochodów, nominalnym i realnym. Dynamika nominalnych dochodów może odbiegać w sposób istotny od dynamiki realnego poziomu tych dochodów. W gospodarce socjalistycznej wzrost materialnego stanu pracującej ludności znajduje swój wyraz z jednej strony we wzroście dochodów nominalnych w wyniku wzrostu wydajności pracy, z drugiej — we wzroście realnej siły nabywczej płacy w wyniku obniżki cen artykułów konsumpcyjnych. Wzrost nominalnych dochodów w związku z równoczesnym wzrostem obrotu towarowego zwiększa obrót pieniężny i w konsekwencji również stan zasobów pieniężnych ludności. Zmiany w realnym poziomie dochodów pieniężnych mogą natomiast bądź pogłębiać, kumulować działanie wzrostu nominalnego dochodów na zapasy pieniężne ludności, bądź też przeciwdziałać, częściowo neutralizować wzrost zapasów pieniężnych, wywołany wzrostem nominalnych dochodów.

Wzrost realny dochodów pieniężnych ludności oznacza wzrost spożycia, coraz dalej idące różniczkowanie się popytu, tak co do asortymentu, jak i co do jakości. Takie różniczkowanie się popytu na artykuły konsumpcyjne w wyniku realnego wzrostu dochodów powoduje z reguły dodatkowy wzrost zasobów pieniężnych ludności czyli zmianę proporcji między dochodami a zasobami w kierunku podwyższenia stosunku zasobów pieniężnych (masy pieniądza) do dochodów (strumienia pieniądza). Wzbogacenie się konsumpcji znajduje swój wyraz we wzrastającym popycie i wzrastającym handlu artykułami trwałej konsumpcji, jak meble, radiodbiorniki itd.; dla pokrycia wydatków na te potrzeby ludność gromadzi z bieżących dochodów pewne środki pieniężne. Ma zatem

miejsce zwolnienie w wydatkowaniu dochodów, w przekształcaniu bieżących dochodów na towary i usługi. Część dochodów przeznaczonych na przedmioty trwałej konsumpcji może przybrać formę wkładów oszczędnościowych, część zostanie stezauryzowana w formie znaków pieniężnych. Z punktu widzenia ogólnogospodarczego nie jest rzeczą obojętną, w jakiej formie — wkładu bankowego czy tezauryzacji znaków pieniężnych — ludność gromadzi swoje oszczędności pieniężne. Zorganizowana forma oszczędności pozwala na lepsze wykorzystanie oszczędności indywidualnych w gospodarce narodowej niż prymitywna forma tezauryzacji. Przede wszystkim ta forma ujawnia w bezpośredni sposób rozmiary oszczędności indywidualnych; ocena rozmiarów oszczędności w formie stezauryzowanych znaków pieniężnych wymaga natomiast skomplikowanych badań, w oparciu o budżety rodzinne, asortymentową strukturę handlu — może to dać w efekcie tylko wynik przybliżony co do wielkości tej części zasobów pieniężnych ludności, którą gospodarczo można skwalifikować jako oszczędności oraz tej, która przeznaczona jest na pokrycie bieżących wydatków konsumpcyjnych i płatności finansowych. W każdym jednak razie nie można oczekiwać, by dodatkowe zasoby pieniężne ludności, tworzone w miarę realnego wzrostu dochodów pieniężnych, przybierały w całości formę wkładu oszczędnościowego; pewna część tych dodatkowych zasobów będzie miała zawsze formę wzrostu zasobów kasowych, wzrostu obiegu znaków pieniężnych.

Okresowość realizacji dochodów oraz zmiany w strukturze spożycia na tle dynamiki tych dochodów są tymi, kształtującymi poziom zasobów pieniężnych ludności — czynnikami, które dotyczą strumienia pieniądza. Pewien wpływ na poziom tych zasobów wywierają równolegle czynniki leżące po stronie strumienia towarów i usług. Mogą to być czynniki zasadnicze, tkwiące w ustroju handlu, jak i czynniki incydentalne, związane z faktycznym funkcjonowaniem handlu.

Istnienie obok handlu uspołecznionego, decydującego o zaopatrzeniu ludności, również bezpośrednio wymiany towarowej między wsią i miastem musi być uwzględnione w analizie szybkości krążenia pieniądza. Jeśli ludność wydaje swoje dochody na zakupy w sieci handlowej uspołecznionej, to cykl krążenia pieniądza, licząc od wyjścia z kas bankowych do powrotu do tych kas, jest krótszy; pieniądza wykonuje wówczas tylko dwa obroty: dokonanie wypłaty dochodu i zakup w handlu uspołecznionym. W przypadku handlu wolnego istnieje dodatkowe ogniwo, przejście pieniądza od jednej grupy ludności do innej grupy, która dopiero może wykorzystać otrzymane tą drogą środki pieniężne na zakup towarów w handlu uspołecznionym, na obłacenie podatków itd. Mamy tu zatem do czynienia z dwoma zjawiskami, z punktu widzenia pieniężnego ważnymi: z wydłużeniem cyklu krążenia pieniądza i z przesuwaniem pieniądza poza bezpośrednie dyspozycje państwa, które to przesuwanie może zmienić charakter popytu na towary i usługi. Wiadomo bowiem, że ludność wiejska, do której głównie wolny handel przesuwa środki pieniężne ludności miast, kieruje swoje zakupy na inny skład masy towarowej. Pogląd na rozmiary handlu wolnego oraz na ostateczny podział dochodów pieniężnych między ludność wiejską i miejską powinien dać bilans pie-

nieźnych dochodów i wydatków ludności. Bilans ten jest zatem niezbędnym dokumentem do przeprowadzenia pełnej oceny szybkości krążenia pieniądza.

Nie może być wreszcie pominięte przy ocenie szybkości krążenia pieniądza w konkretnych sytuacjach zagadnienie prawidłowego funkcjonowania handlu, prawidłowej sieci i zaopatrzenia w czasie i co do asortymentu. Nieprawidłowości w handlu, te, które wyrażają się w strukturalnych zaburzeniach rynkowych, jak i te, które mają swe źródło w przejściowych brakach handlu, wypaczają zasadnicze tendencje w kształtowaniu się zasobów pieniężnych ludności,

wywołują bądź nienormalne zwolnienie krążenia pieniądza, bądź też przyspieszenie, przejawiające się we wzmożonym nacisku na handel w ogóle lub na niektóre artykuły.

Z czynników, wyznaczających wielkość obiegu pieniężnego, szybkość krążenia jest tym, którego określenie przyczynia stosunkowo najwięcej trudności. Dotyczy to zarówno metody obliczania szybkości w okresach ubiegłych jak i określania postulowanej szybkości, koniecznego do prawidłowego zaplanowania obiegu pieniężnego. Tym zagadnieniem zajmujemy się oddzielnie.

M. L. Kostowski

TEGOROCZNE USPRAWNIENIA W INSTRUKCJI KREDYTOWEJ

Realizowany przez Narodowy Bank Polski system kredytowy został w okresie ostatnich lat w bardzo znacznym stopniu oparty na wzorach systemu radzieckiego, jako systemu socjalistycznego, którego oddziaływanie na rozwój gospodarczy przyczyniło się w bardzo wydatnym stopniu do osiągnięcia przez Związek Radziecki niezwykle doniosłych wyników w każdej dziedzinie działalności państwa. Wystarczającym dowodem tych osiągnięć jest powszechnie stwierdzony fakt, że zacofane pod względem ekonomicznym i zupełnie niesamodzielne gospodarstwo państwo rosyjskie, przekształciło się po wprowadzeniu w nim nowego ustroju społecznego w organizm państwowy, stanowiący największy potencjał gospodarczy w skali światowej i wykazujący się najsilniejszym dynamizmem rozwoju.

Udział systemu kredytowego w przemianach jakie nastąpiły w krajach wchodzących w skład Związku Radzieckiego, zwłaszcza w utrwaleniu zdobytych ekonomicznych, ich podstaw i dalszego rozwoju stał się bezsprzecznie tak wydatny, że trzeba go zaliczyć do głównych instrumentów za pomocą których państwo socjalistyczne realizuje swe cele polityczne i gospodarcze.

Dlatego też w naszym państwie przywiązuje się takie wielkie znaczenie do systemu kredytowego i czyni się wysiłki, żeby system ten, o ile na to pozwalają nasze warunki, oprzeć na wypróbowanych już wzorach radzieckich. Nie trzeba jednak sądzić, że jest rzeczą prostą i łatwą i wystarczy przestudiować system radziecki, a następnie przenieść jego zasady do naszych instrukcji i zarządzeń. W rozwoju systemu kredytowego występują liczne i trudne do rozwiązania problemy oraz przeszkody do których należy przede wszystkim zaliczyć:

1) nierównomierny rozwój wszystkich ogniw naszego systemu finansowego w kierunku osiągnięcia wzorów socjalistycznych,

2) niedostateczną jeszcze dyscyplinę finansową przedsiębiorstw oraz stosunkowo słaby stan rachunkowości i sprawozdawczości w wielu gałęziach gospodarczych,

3) niedostateczne jeszcze przygotowanie aparatu bankowego w terenie, zwłaszcza niedostateczną jego sprawność techniczną.

Wiemy, że wadliwe wyposażenie przedsiębiorstw w środki obrotowe występuje ciągle jeszcze jako

objaw dość powszechny i że przyczyna tego tkwi zarówno w niesprawnym funkcjonowaniu rozdziału środków budżetowych, np. przy finansowaniu wzrostu normatywów lub przy pokrywaniu strat przedsiębiorstw, jak i wadliwości organizacji obrotu materiałowo-towarowego, czy wreszcie w niektórych zasadach z dziedziny skarbowości, rachunkowości itp., jak np. system płacenia podatku obrotowego przed zainkasowaniem należności z tytułu sprzedaży. Tak samo duży wpływ na ustawianie zasad naszego systemu wywiera brak większej dyscypliny finansowej wśród bardzo licznych jednostek gospodarczych, szczególnie na odcinku nakładów inwestycyjnych oraz w gospodarce zaopatrzeniowej. Nierozwiązany dotąd problem nadmiernych zapasów niezależnie od tego czy ma się do czynienia z łamaniem dyscypliny przez przedsiębiorstwa, czy ze złą organizacją dystrybucji, hamuje rozwój systemu i zmusza do ustanawiania przejściowych, tymczasowych zasad traktowanych jako zło konieczne.

Ciągle jeszcze pewna rudymencja form i metod, cechująca nasz system wynika w dużej mierze z przyczyn, które tkwią po stronie aparatu bankowego. Zwiększanie precyzyjności form kontroli, planowania czy sprawozdawczości jest utrudnione z uwagi na słabe jeszcze nieraz kwalifikacje pracowników kredytowych, czy niekompletne obsady w wielu oddziałach.

Z tych względów rozwój naszego systemu kredytowego następuje etapami w miarę, jak na to pozwalają omówione wyżej warunki, przy czym jednak przyjmuje się zasadę maksymalnego wykorzystania możliwości rozwoju, a w każdym razie przestrzega się, żeby podstawowe założenia i kierunki systemu radzieckiego były realizowane nawet wówczas, gdy przekształcenie, czy rozbudowanie odpowiadających temu form i metod kontroli jest ze względów technicznych chwilowo trudne do zrealizowania. Obecny etap, w którym przeprowadzane zmiany w przepisach instrukcji mają charakter fragmentaryczny, można scharakteryzować w ten sposób, że główne jego znaczenie polega na ugruntowaniu się zasad systemu w br., oraz dokładnym i bezbłędnym ich realizowaniu w celu maksymalnego osiągnięcia w praktyce tych wyników, jakie zapewnia teoretyczna strona systemu. W tym „statycznym” etapie przejawia się jednak bynajmniej nie osłabiona siła roz-

wojowa, polegająca przede wszystkim na silnych tendencjach do zdecydowanego realizowania — z ewentualnym modyfikowaniem — tych zasad kredytowania i metod kontroli, które najsilniej oddziałują na wzmocnienie dyscypliny finansowej przedsiębiorstwa.

Takie założenie nakłada wyraźne obowiązki na aparat bankowy. Staje się to widoczne na tle wielu zarządzeń wydanych przez Centralę naszego Banku, wprowadzających zmiany i usprawnienia w przepisach Instrukcji Służbowej Dz. VI. Przepisy te opierają się głównie na dwóch uchwałach Prezydium Rządu Nr 877 i 878 z dnia 12 grudnia 1951 r. (Monitor Polski Nr A 103 poz. 1500 i poz. 1501).

Te akty normatywne zachowały dotychczas moc obowiązującą, a zatem zmiany, które w br. zostały wprowadzone w przepisach instrukcji nie wykraczają poza ich ramy i stanowią modyfikację dotychczasowych przepisów w stopniu mieszczącym się w sferze swobodnego działania Banku, a w bardzo rzadkich tylko przypadkach w oparciu o zarządzenia wydane — z upoważnienia przytoczonych uchwał — lub o decyzje Ministra Finansów.

Zmiany tegoroczne mają głównie na celu wzmoczenie dyscypliny finansowej przedsiębiorstw oraz usprawnienie metod kredytowania i kontroli bankowej ze szczególnym uwzględnieniem uproszczeń w technice kredytowania, planowania i sprawozdawczości.

Na czoło zagadnień, — jeżeli chodzi o zasady kredytowania — wysuwa się sprawa kredytu normatywnego. Trudności, jakie się tutaj nasuwają dotyczą przeważnie metody ustalania wysokości kredytu oraz jego regulacji. Wynikają one niewątpliwie z tego, że stosuje się w zasadzie ramowe jednolite przepisy do przedsiębiorstw oznaczających się różnorodnością struktury finansowej oraz procesów obrotu towarowego i pieniężnego. Szerokie stosowanie instrukcji branżowych usunie tego rodzaju niedokładności, do czasu jednak ich opracowania zawsze będzie się zdarzało, że zasada korzystna dla jednych grup przedsiębiorstw może być niestosowna dla innych. W takich warunkach przepis mający cechy ramowości musi być formułowany pod kątem widzenia podstawowych celów, jakie ma spełnić system kredytowy, a więc zgodnie z tendencjami, które są właściwe dla ogółu gospodarstwa narodowego.

W uwagach oddziałów przewija się dość często problem potrącania rezerw finansowych od wartości stanowiących przedmiot kredytowania, przy czym głównie wysuwa się wątpliwości, czy słuszną jest zasada potrącania tych rezerw przede wszystkim z kredytu normatywnego, a następnie kwestionuje się zasadę potrącania nieprzeterminowanych zobowiązań fakturowych, według stanów rzeczywistych.

Przytaczane nieraz przykłady kredytowania poszczególnych przedsiębiorstw, czy grup przedsiębiorstw mogą wskazywać na niedoskonałość powyższych przepisów, jeżeli chodzi o ich powszechne stosowanie, jednak przyjęcie odmiennych zasad stworzyło by zapewne nie mniejsze trudności w innych grupach przedsiębiorstw. Za potrąceniem rezerw finansowych w pierwszym rzędzie z kredytu normatywnego przemawia poza tym wzgląd techniczny, nie ma bowiem możliwości rozdzielenia po-

trąceń na dwie grupy: związane z zapasami normatywnymi i ponadnormatywnymi.

Jeżeli chodzi o metodę wyliczania wysokości nieprzeterminowanych zobowiązań fakturowych, o które zmniejsza się wysokość kredytu (normatywnego lub na zapasy materiałów czy towarów), to za zasadą przyjętą w instrukcji ramowej przemawia podstawowa reguła kredytowania, polegająca na wiązaniu kredytu z rzeczywistymi elementami jego zabezpieczenia, a więc stanami wartości podlegających kredytowaniu i stanami rezerw finansowych. Rzeczywistość tę stwarza przyjmowanie wszystkich tych elementów według stanów z tego samego dnia, tj. według daty oświadczenia o stanie kredytowanych wartości. Instrukcja reguluje jednak przypadki, gdy stan rezerw ulega dużym zmianom w zakresie wykorzystywania kredytu. Przedsiębiorstwo obowiązane do dyspozycyjności w tym względzie, powinno wówczas występować z nowymi wnioskami kredytowymi i w ten sposób normować wysokość potrzebnego mu kredytu. Tej możliwości przedsiębiorstwo byłoby pozbawione w przypadku przyjęcia w instrukcji ramowej zasady potrącania zobowiązań w wysokości przeciętnej sumy zobowiązań miesięcznej, czy kwartalnej i nie byłoby sposobu do skorygowania wysokości kredytu w razie dużego odchylenia rzeczywistych stanów zobowiązań od przeciętnych.

Te i szereg innych jeszcze trudności występujących przy udzielaniu kredytu normatywnego, szczególnie związanych z jego przyznawaniem i regulacją powstają głównie dlatego, że podstawowe zasady kształtujące funkcjonowanie tego kredytu są w instrukcji konstruowane przy założeniu, że powszechną prawie metodą kredytowania w tej dziedzinie będzie kredytowanie obrotu towarowego. Dlatego też władze banku przyjęły jako najlepsze rozwiązanie omawianych problemów — wprowadzenie w br. w szerokim zakresie kredytu na obrót towarowy przy zachowaniu niezmienności dotychczasowych przepisów instrukcji ramowej, jeżeli chodzi o podstawowe zasady kredytowania.

W związku z tym głównym problemem z zakresu prac instrukcyjnych stało się opracowanie takich przepisów o kredycie na obrót towarowy, które by umożliwiły szerokie stosowanie tej metody kredytowania z zachowaniem przewodnich tendencji obowiązującego systemu kredytowego, szczególnie tych, które odnoszą się do ekonomicznej funkcji kredytu oraz dyscypliny finansowej przedsiębiorstw. Dotychczasowe zasady oparte ściśle na instrukcji ramowej w części dotyczącej kredytu na obrót (B § 8) wykazały po doświadczalnym stosowaniu ich w praktyce szereg stron ujemnych. Przede wszystkim okazały się zbyt trudne i skomplikowane, żeby mogły być powszechnie wprowadzone przez Bank w obecnych warunkach oddziałów. Wprowadzenie ich w życie we wszystkich oddziałach — a to spełniło by tylko zamierzony cel kredytowania obrotu towarowego — wymagałoby wysokich kwalifikacji zatrudnionych przy tym pracowników, no i oczywiście dostatecznej obsady działów kredytowych. Poza tym w praktyce stwierdzono również pewne wadliwości merytoryczne tymczasowych przepisów o kredytowaniu obrotu towarowego. Np. napotymano na bardzo duże trudności przy ustalaniu stanów ponadnormatywnych, z powodu niewyprowadzenia wartości zapasów normatywnych. Tak samo liczne trudności powstawały z chwilą zadłużenia przedsiębior-

stwa na rachunku kredytu przeterminowanego, przy czym istniała w przepisach luka jeżeli chodzi o zakres kredytowania po spłacie tego zadłużenia.

W takich warunkach została powzięta decyzja opracowania nowej instrukcji o kredycie na obrót, która by stwarzała możliwość sprawniejszego kredytowania przez usunięcie czy złagodzenie powyższych trudności oraz która by wprowadzała łatwiejszą i mniej pracochłonną manipulację przy udzielaniu i regulowaniu kredytu.

Nowy projekt takiej instrukcji zawiera dość radykalną zmianę jeżeli chodzi o metodę kredytowania obrotu towarowego, polegającą na tym, że podstawą regulacji kredytu staje się zapas w granicach rotacji, za którą przyjmuje się wskaźnik w dniach przyjęty dla wyliczenia normatywu, a zatem operuje się zapasem normatywnym, co stwarza dogodne warunki do ustalania stanów ponadnormatywnych.

Ta zasada wiąże silnie system kredytowania obrotu towarowego z duchem całej instrukcji kredytowej i jest wyrazem osiągnięcia dwóch ważnych celów: 1) elastyczności kredytowania jednostek handlowych — co jest podstawowym zadaniem kredytu na obrót i 2) powiązania tego kredytu z zabezpieczeniem — co należy uważać za myśl przewodnią systemu kredytowania w obowiązującej obecnie instrukcji ramowej.

W ten sposób kredyt na obrót, mimo swą elastyczność, jest instrumentem kontroli i spełnia ważną rolę w umacnianiu dyscypliny finansowej.

Wspomnieliśmy już, że jednym z głównych motywów tegorocznych zmian w przepisach instrukcyjnych jest osiągnięcie wyższego poziomu dyscypliny finansowej przedsiębiorstw. W dążeniu do tego wprowadzono szereg modyfikacji w przepisach instrukcji, z których na pierwszy plan wysuwają się rygory wprowadzone przy kredytowaniu funduszu płac.

Zagadnienie tego kredytowania wiąże się ze sprawą rygorystyki całego naszego systemu kredytowego. W swych założeniach i pobudkach wyklucza on automatyzm kredytowania, wysuwając jako dominantę zasadę udzielania kredytu na planowe i rzeczywiste potrzeby gospodarcze przedsiębiorstw w oparciu o realne zabezpieczenie. Ta podstawowa teza w praktyce ulega jednak pewnemu zniekształceniu, gdyż w rygorystyce kredytowej istnieje jedna luka, umożliwiająca powstawanie kredytu bez pełnego zabezpieczenia i bez dyspozycyjności Banku. Mamy na myśli kredyt na fundusz płac, który ma cechy automatyzmu z uwagi na to, że w naszych warunkach wynagrodzenia z tytułu pracy są wypłacane bez względu na stan finansowy jednostek, w których pracownicy są zatrudnieni. W tegorocznych zmianach przepisów instrukcyjnych został jednak uczyniony pierwszy wyłom w zasadzie automatycznego kredytowania funduszu płac, mający na celu stopniowe dostosowanie do ogólnego rygorystyki kredytowego również tego odcinka działalności przedsiębiorstw. Zarządzenie Prezesa Banku Nr 24 z dnia 23 lutego br. wprowadza szereg zasadniczych rygorów do przepisów Instrukcji VI Cz. B. § 19 p. 169 — 172, których istotne znaczenie polega przede wszystkim na tym, że kredytowanie funduszu płac i wypłat z nim zrównanych ogranicza się tylko do przedsiębiorstw, w których sporadycznie i przejściowo występuje brak środków płatniczych, natomiast przed-

siębiorstwa, które unieruchomiły swe środki na dłuższy okres czasu i wskutek tego nie mogły spłacić w terminie poprzednio otrzymanego kredytu na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane — nie mogą z tej pomocy kredytowej korzystać. Za spłatę taką uważa się rzeczywiste pokrycie sumy przyznanej w formie kredytu przez Bank, to znaczy spłacenie salda na rachunku kredytu konto 233 w obowiązującym terminie dziesięciodniowym, a w tym przypadku, gdy po tym terminie zadłużenie zostało przeksięgowane na rachunek kredytu przeterminowanego — również spłacenie przeksięgowanego kredytu na tym rachunku.

Modyfikacja p. 169 Cz. B. I. S. VI wynika z istotnej treści tego przepisu, odmawiającego kredytowi na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane cechy kredytu obrotowego, a nadająca mu charakter antycypacji opóźnionych wpływów na terminowe regulowanie zobowiązań z tytułu płac.

Przytoczone zarządzenie wprowadza jeszcze obligatoryjne składanie w Banku, przez przedsiębiorstwo korzystające z tego kredytu, wniosku o wstrzymanie płatności, w celu nagromadzenia na rachunku rozliczeniowym środków pieniężnych, niezbędnych na wypłatę funduszu płac. Tym samym został unieważniony p. 204 Cz. C. I. S. VI dopuszczający stosowanie akumulacji środków na rachunku rozliczeniowym przez oddziały Banku we własnym zakresie. Oczywiście akumulacja, o której mowa, nie może być dokonywana w przypadku, gdy przedsiębiorstwo jest obciążone kredytem na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane, gdyż wówczas w pierwszym rzędzie wpływy przedsiębiorstwa muszą być zużyte na spłatę tego kredytu.

Zmiana przepisów dotyczących uprzedniej akumulacji ma na celu zobowiązanie przedsiębiorstw do pełnej dyspozycyjności w zakresie zapewnienia środków na wypłatę funduszu płac oraz do przyjęcia za to pełnej odpowiedzialności.

Dalszym rozszerzeniem dyspozycyjności przedsiębiorstw środkami służącymi do pokrywania pilnych wypłat zrównanych z funduszem płac staje się wprowadzony zarządzeniem nr 64/53 system pozostawiania przedsiębiorstwom części ich dziennych wpływów na rachunki rozliczeniowe, jako rezerwy na pokrywanie niezbędnych i bezzwłocznych wydatków gospodarczych. Umożliwi to przedsiębiorstwom regulowanie płatności zrównanych z płacami bez konieczności ubiegania się o kredyt na fundusz płac i powiększy zasób środków, jakimi przedsiębiorstwa mogą w tym celu dysponować. Szczególnie chodzi tutaj o pokrywanie wydatków na zaopatrzenie, regulowanych poza trybem inkasa bankowego oraz innych, które często występują na stosunkowo nieduże kwoty i powodują dużo czynności manipulacyjnych przy dotychczasowym systemie ich kredytowania. W ten sposób praktycznie wydatki te zostaną wyeliminowane z kredytowania, co jest słuszne i z tego jeszcze względu, że nie powinny one być zaliczone do wypłat zrównanych z funduszem płac, gdyż do tej grupy należą świadczenia pokrewne z funduszem płac lub od niego pochodne. Włączenie do niej wydatków związanych bezpośrednio z celami gospodarczymi nastąpiło z uwagi na zatory w rozliczeniach i brak z tego powodu bieżących wpływów na rachunki rozliczeniowe, co pociągało za sobą konieczność kredytowania omawianych wypłat. Za

wprowadzeniem tego systemu przemawia również jego prosta technika. Przedsiębiorstwu pozostawia się do dyspozycji ustalony procent dziennych wpływów z tytułu obrotów gospodarczych, wyliczany kwotowo raz na miesiąc (w wysokości 2 — 5%), w celu pokrywania bezzwłocznie płatnych i niezbędnych dla prowadzenia działalności gospodarczej wydatków poza obowiązującą kolejnością regulowania zobowiązań. Kwotę tę może przedsiębiorstwo jednak wykorzystać tylko w danym dniu, przy czym zwalnia się ją z rachunku rozliczeniowego bez względu na to, czy pozostałość na tym rachunku składa się z wpływów mających charakter obrotów gospodarczych, czy też pochodzących z innych tytułów. Rozróżnienie to jest istotne przy ustalaniu dziennych limitów, natomiast nie ma znaczenia przy ich wykorzystywaniu.

System ten ma być przywilejem dla przedsiębiorstw dobrze pracujących, dlatego przedsiębiorstwom, które przez wadliwą gospodarkę unieruchamiają swoje środki obrotowe, lub stale naruszają dyscyplinę finansową, oddziały winny obniżyć normy procentowe dziennych limitów, a nawet pozbawiać ich prawa dysponowania częścią wpływów.

Realizacja omówionych rygorów na odcinku kredytowania funduszu płac i wydatków z nim zrównanych będzie mogła być tym sprawniej i skuteczniej dokonana, im prawidłowiej będzie przebiegało kredytowanie, przez co rozumie się nie tylko udzielanie kredytu w wysokości, która nie przekracza wartości przedmiotów kredytowania, lecz również pełne kredytowanie wszystkich wartości i potrzeb, które są gospodarczo uzasadnione i które w świetle przepisów instrukcji, podlegają kredytowaniu. W tej sprawie niejednokrotnie wychodziły z Centrali Banku zarządzenia, zalecenia i wyjaśnienia, których celem było dokredytowanie przedsiębiorstw, polegające na stałym, czujnym kontrolowaniu stanu finansowego przedsiębiorstw i dostosowywaniu wysokości kredytu do aktualnych wartości przedmiotów kredytowania. Szczególnie przedmiotem zaleceń była sprawa kredytowania nadmiernych remanentów towarowych. Tutaj, przy przestrzeganiu głównych rygorów dopingujących do upłynniania remanentów, został położony duży nacisk na wnikliwą analizę przyczyn zatorów w zbycie oraz na udzielenie skutecznej pomocy kredytowej jako środka umożliwiającego przedsiębiorstwom opracowanie i wykonanie realnego planu upłynnienia. Unormowanie tego zagadnienia nastąpiło pismem okólnym L. 234 z dnia 28 lipca 1952 r., w sposób mający na celu uporządkowanie sprawy zapasów nie mających zbytu i umożliwienie przejściowego sfinansowania kredytem części tych zapasów.

Na podstawie zarządzenia Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, wydanego w porozumieniu z Bankiem w dniu 12 lipca 1952 r. na przedsiębiorstwa handlowe został nałożony obowiązek sporządzenia wykazów nieupłynnionych towarów, z rozbiciem na towary trudnozbywalne, z powodu zbyt wysokich cen, lub małej atrakcyjności oraz towary, które nie mogły być sprzedane z powodu złej jakości, lub zmniejszenia wartości użytkowej. Towary należące do pierwszej grupy (trudnozbywalne), zostały zaliczone do wartości, które mogą być przedmiotem kredytu, jeżeli przedsiębiorstwo poda sposób ich upłynnienia, przy czym nastąpiło tutaj złagodzenie rygoru p. 97 i p. 100 I. S. VI. Cz. B polegające na tym, że kredyt na nadzwyczajne potrzeby może być

w tym przypadku udzielony bez względu na to czy remanent zapasów trudnozbywalnych powstał z winy, czy też bez winy przedsiębiorstwa. Zarządzeniem Nr 46 z 31 marca br. zostały wprowadzone ważne postanowienia dotyczące kredytowania spółdzielczości wiejskiej (w opracowaniu są podobne przepisy dla spółdzielni spożywców). Ma ono na celu realizację podstawowej w systemie finansowym spółdzielczości zasady obowiązkowego udziału w określonym procencie funduszy własnych spółdzielni w obrocie. W roku bieżącym wprowadza się rygory, zapewniające przestrzeganie tej zasady a polegające na tym, że począwszy od 1 lipca br. kredytowanie spółdzielni uzależnia się od posiadania przez nie dodatknych funduszy własnych w obrocie, a tylko w wyjątkowych przypadkach funduszy równających się zeru.

Wymienione zarządzenie unormowało jeszcze drugą bardzo ważną sprawę. Obowiązująca dotychczas zasada opierania się przy kredytowaniu spółdzielni na ich funduszu planowym powodowała często duże trudności w przypadkach większych odchyśleń od funduszu planowego, stwierdzanych na podstawie aktualnych bilansów. Intencją tej zasady było utrzymanie dyscypliny na odcinku gromadzenia funduszu własnego w wysokości ustalonej w planie i pobudzanie w ten sposób spółdzielni do działalności rentownej oraz do prawidłowej gospodarki finansowej. Obecnie jednak po stworzeniu warunków dla wzrostu funduszy własnych w spółdzielni wiejskiej, powyższy bodziec przestał być dominującym w zespole czynników oddziałujących na kształtowanie się funduszy własnych i dlatego Bank zdecydował się w celu uproszczenia techniki kredytowania przejść na uwzględnianie przy kredytowaniu spółdzielni „Samopomocy Chłopskiej” — rzeczywistych funduszy własnych, a nie planowych.

Przytoczone zarządzenie wprowadza zasadę, że wysokość funduszy własnych, stanowiąca podstawę kredytowania w okresie całego kwartału ustala się na podstawie bilansu za kwartał ubiegły, a w przypadkach, gdy brak takiego bilansu — na podstawie ostatniego posiadanego przez Bank bilansu po uwzględnieniu szacunkowo zmian, jakie nastąpiły w okresie od daty tego bilansu.

Wprowadzenie obecnie w życie zasad objętych przytoczonym zarządzeniem nastąpiło wobec pomyślnego rozwoju funduszy własnych spółdzielczości w związku ze wzrostem wartości remanentów w wyniku wykonania Uchwały Rady Ministrów z dnia 3 stycznia br., co umożliwiło wyrównanie niedoborów funduszy własnych w obrocie i pokrycie strat.

Rozwój przepisów instrukcji cechował się stale z jednej strony wzmacnianiem rygoryzmu, mającego na celu podnoszenie ogólnej dyscypliny finansowej i mobilizowanie przedsiębiorstw do najbardziej ekonomicznego wykorzystywania środków obrotowych, a z drugiej strony dążeniem do elastyczności kredytowania tych obrotów, których zwiększanie i zachowanie ciągłości, związane jest z żywotnymi interesami gospodarstwa narodowego.

W pierwszym rzędzie taki system kredytowania został zastosowany do skupu surowców krajowych, odpadków użytkowych, zboża, owoców, żywca, drobiu, jaj itp. Zarządzenie Nr 87 z dnia 15 lipca 1952 r. wprowadziło nową formę kredytowania, mającą na celu zabezpieczenie wykonania planu skupu,

stwa na rachunku kredytu przeterminowanego, przy czym istniała w przepisach luka jeżeli chodzi o zakres kredytowania po spłacie tego zadłużenia.

W takich warunkach została powzięta decyzja opracowania nowej instrukcji o kredycie na obrót, która by stwarzała możliwość sprawniejszego kredytowania przez usunięcie czy złagodzenie powyższych trudności oraz która by wprowadzała łatwiejszą i mniej pracochłonną manipulację przy udzielaniu i regulowaniu kredytu.

Nowy projekt takiej instrukcji zawiera dość radykalną zmianę jeżeli chodzi o metodę kredytowania obrotu towarowego, polegającą na tym, że podstawą regulacji kredytu staje się zapas w granicach rotacji, za którą przyjmuje się wskaźnik w dniach przyjęty dla wyliczenia normatywu, a zatem operuje się zapasem normatywnym, co stwarza dogodne warunki do ustalania stanów ponadnormatywnych.

Ta zasada wiąże silnie system kredytowania obrotu towarowego z duchem całej instrukcji kredytowej i jest wyrazem osiągnięcia dwóch ważnych celów: 1) elastyczności kredytowania jednostek handlowych — co jest podstawowym zadaniem kredytu na obrót i 2) powiązania tego kredytu z zabezpieczeniem — co należy uważać za myśl przewodnią systemu kredytowania w obowiązującej obecnie instrukcji ramowej.

W ten sposób kredyt na obrót, mimo swą elastyczność, jest instrumentem kontroli i spełnia ważną rolę w umacnianiu dyscypliny finansowej.

Wspomnieliśmy już, że jednym z głównych motywów tegorocznych zmian w przepisach instrukcyjnych jest osiągnięcie wyższego poziomu dyscypliny finansowej przedsiębiorstw. W dążeniu do tego wprowadzono szereg modyfikacji w przepisach instrukcji, z których na pierwszy plan wysuwają się rygory wprowadzone przy kredytowaniu funduszu płac.

Zagadnienie tego kredytowania wiąże się ze sprawą rygoryzmu całego naszego systemu kredytowego. W swych założeniach i pobudkach wyklucza on automatyzm kredytowania, wysuwając jako dominantę zasadę udzielania kredytu na planowe i rzeczywiste potrzeby gospodarcze przedsiębiorstw w oparciu o realne zabezpieczenie. Ta podstawowa teza w praktyce ulega jednak pewnemu zniekształceniu, gdyż w rygoryzmie kredytowym istnieje jedna luka, umożliwiająca powstawanie kredytu bez pełnego zabezpieczenia i bez dyspozytywności Banku. Mamy na myśli kredyt na fundusz płac, który ma cechy automatyzmu z uwagi na to, że w naszych warunkach wynagrodzenia z tytułu pracy są wypłacane bez względu na stan finansowy jednostek, w których pracownicy są zatrudnieni. W tegorocznych zmianach przepisów instrukcyjnych został jednak uczyniony pierwszy wyłom w zasadzie automatycznego kredytowania funduszu płac, mający na celu stopniowe dostosowanie do ogólnego rygoryzmu kredytowego również tego odcinka działalności przedsiębiorstw. Zarządzenie Prezesa Banku Nr 24 z dnia 23 lutego br. wprowadza szereg zasadniczych rygorów do przepisów Instrukcji VI Cz. B. § 19 p. 169 — 172, których istotne znaczenie polega przede wszystkim na tym, że kredytowanie funduszu płac i wypłat z nim zrównanych ogranicza się tylko do przedsiębiorstw, w których sporadycznie i przejściowo występuje brak środków płatniczych, natomiast przed-

siębiorstwa, które unieruchomiły swe środki na dłuższy okres czasu i wskutek tego nie mogły spłacić w terminie poprzednio otrzymanego kredytu na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane — nie mogą z tej pomocy kredytowej korzystać. Za spłatę taką uważa się rzeczywiste pokrycie sumy przyznanej w formie kredytu przez Bank, to znaczy spłacenie salda na rachunku kredytu konto 233 w obowiązującym terminie dziesięciodniowym, a w tym przypadku, gdy po tym terminie zadłużenie zostało przeksięgowane na rachunek kredytu przeterminowanego — również spłacenie przeksięgowanego kredytu na tym rachunku.

Modyfikacja p. 169 Cz. B. I. S. VI wynika z istotnej treści tego przepisu, odmawiającego kredytowi na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane cechy kredytu obrotowego, a nadająca mu charakter antycypacji opóźnionych wpływów na terminowe regulowanie zobowiązań z tytułu płac.

Przytoczone zarządzenie wprowadza jeszcze obligatoryjne składanie w Banku, przez przedsiębiorstwo korzystające z tego kredytu, wniosku o wstrzymanie płatności, w celu nagromadzenia na rachunku rozliczeniowym środków pieniężnych, niezbędnych na wypłatę funduszu płac. (Tym samym został unieważniony p. 204 Cz. C I. S. VI dopuszczający stosowanie akumulacji środków na rachunku rozliczeniowym przez oddziały Banku we własnym zakresie. Oczywiście akumulacja, o której mowa, nie może być dokonywana w przypadku, gdy przedsiębiorstwo jest obciążone kredytem na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane, gdyż wówczas w pierwszym rzędzie wpływy przedsiębiorstwa muszą być zużyte na spłatę tego kredytu.

Zmiana przepisów dotyczących uprzedniej akumulacji ma na celu zobowiązanie przedsiębiorstw do pełnej dyspozytywności w zakresie zapewnienia środków na wypłatę funduszu płac oraz do przyjęcia za to pełnej odpowiedzialności.

Dalszym rozszerzeniem dyspozytywności przedsiębiorstw środkami służącymi do pokrywania pilnych wypłat zrównanych z funduszem płac staje się wprowadzony zarządzeniem nr 64/53 system pozostawiania przedsiębiorstwom części ich dziennych wpływów na rachunki rozliczeniowe, jako rezerwy na pokrywanie niezbędnych i bezzwłocznych wydatków gospodarczych. Umożliwi to przedsiębiorstwom regulowanie płatności zrównanych z płacami bez konieczności ubiegania się o kredyt na fundusz płac i powiększy zasób środków, jakimi przedsiębiorstwa mogą w tym celu dysponować. Szczególnie chodzi tutaj o pokrywanie wydatków na zaopatrzenie, regulowanych poza trybem inkasa bankowego oraz innych, które często występują na stosunkowo nieduże kwoty i powodują dużo czynności manipulacyjnych przy dotychczasowym systemie ich kredytowania. W ten sposób praktycznie wydatki te zostaną wyeliminowane z kredytowania, co jest słuszne i z tego jeszcze względu, że nie powinny one być zaliczone do wypłat zrównanych z funduszem płac, gdyż do tej grupy należą świadczenia pokrewne z funduszem płac lub od niego pochodne. Włączenie do niej wydatków związanych bezpośrednio z celami gospodarczymi nastąpiło z uwagi na zatory w rozliczeniach i brak z tego powodu bieżących wpływów na rachunki rozliczeniowe, co pociągało za sobą konieczność kredytowania omawianych wypłat. Za

wprowadzeniem tego systemu przemawia również jego prosta technika. Przedsiębiorstwu pozostawia się do dyspozycji ustalony procent dziennych wpływów z tytułu obrotów gospodarczych, wyliczany kwotowo raz na miesiąc (w wysokości 2 — 5%), w celu pokrywania bezzwłocznie płatnych i niezbędnych dla prowadzenia działalności gospodarczej wydatków poza obowiązującą kolejnością regulowania zobowiązań. Kwotę tę może przedsiębiorstwo jednak wykorzystać tylko w danym dniu, przy czym zwalnia się ją z rachunku rozliczeniowego bez względu na to, czy pozostałość na tym rachunku składa się z wpływów mających charakter obrotów gospodarczych, czy też pochodzących z innych tytułów. Rozróżnienie to jest istotne przy ustalaniu dziennych limitów, natomiast nie ma znaczenia przy ich wykorzystywaniu.

System ten ma być przywilejem dla przedsiębiorstw dobrze pracujących, dlatego przedsiębiorstwom, które przez wadliwą gospodarkę unieruchamiają swoje środki obrotowe, lub stale naruszają dyscyplinę finansową, oddziały winny obniżyć normy procentowe dziennych limitów, a nawet pozbawiać ich prawa dysponowania częścią wpływów.

Realizacja omówionych rygorów na odcinku kredytowania funduszu płac i wydatków z nim zrównanych będzie mogła być tym sprawniej i skuteczniej dokonana, im prawidłowiej będzie przebiegało kredytowanie, przez co rozumie się nie tylko udzielanie kredytu w wysokości, która nie przekracza wartości przedmiotów kredytowania, lecz również pełne kredytowanie wszystkich wartości i potrzeb, które są gospodarczo uzasadnione i które w świetle przepisów instrukcji, podlegają kredytowaniu. W tej sprawie niejednokrotnie wychodziły z Centrali Banku zarządzenia, zalecenia i wyjaśnienia, których celem było dokredytowanie przedsiębiorstw, polegające na stałym, czynnym kontrolowaniu stanu finansowego przedsiębiorstw i dostosowywaniu wysokości kredytu do aktualnych wartości przedmiotów kredytowania. Szczególnie przedmiotem zaleceń była sprawa kredytowania nadmiernych remanentów towarowych. Tutaj, przy przestrzeganiu głównych rygorów dopingujących do upłynniania remanentów, został położony duży nacisk na wnikliwą analizę przyczyn zatorów w zbycie oraz na udzielenie skutecznej pomocy kredytowej jako środka umożliwiającego przedsiębiorstwom opracowanie i wykonanie realnego planu upłynnienia. Unormowanie tego zagadnienia nastąpiło pismem okólnym L. 234 z dnia 28 lipca 1952 r., w sposób mający na celu uporządkowanie sprawy zapasów nie mających zbytu i umożliwienie przejściowego sfinansowania kredytem części tych zapasów.

Na podstawie zarządzenia Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, wydanego w porozumieniu z Bankiem w dniu 12 lipca 1952 r. na przedsiębiorstwa handlowe został nałożony obowiązek sporządzenia wykazów nieupłynnionych towarów, z rozbićm na towary trudnozbywalne, z powodu zbyt wysokich cen, lub małej atrakcyjności oraz towary, które nie mogły być sprzedane z powodu złej jakości, lub zmniejszenia wartości użytkowej. Towary należące do pierwszej grupy (trudnozbywalne), zostały zaliczone do wartości, które mogą być przedmiotem kredytu, jeżeli przedsiębiorstwo poda sposób ich upłynnienia, przy czym nastąpiło tutaj złagodzenie rygoru p. 97 i p. 100 I. S. VI. Cz. B polegające na tym, że kredyt na nadzwyczajne potrzeby może być

w tym przypadku udzielony bez względu na to czy remanent zapasów trudnozbywalnych powstał z winy, czy też bez winy przedsiębiorstwa. Zarządzeniem Nr 46 z 31 marca br. zostały wprowadzone ważne postanowienia dotyczące kredytowania spółdzielczości wiejskiej (w opracowaniu są podobne przepisy dla spółdzielni spożywców). Ma ono na celu realizację podstawowej w systemie finansowym spółdzielczości zasady obowiązkowego udziału w określonym procencie funduszy własnych spółdzielni w obrocie. W roku bieżącym wprowadza się rygory, zapewniające przestrzeganie tej zasady a polegające na tym, że począwszy od 1 lipca br. kredytowanie spółdzielni uzależnia się od posiadania przez nie dodatknych funduszy własnych w obrocie, a tylko w wyjątkowych przypadkach funduszy równających się zeru.

Wymienione zarządzenie unormowało jeszcze drugą bardzo ważną sprawę. Obowiązująca dotychczas zasada opierania się przy kredytowaniu spółdzielni na ich funduszu planowym powodowała często duże trudności w przypadkach większych odchyśleń od funduszu planowego, stwierdzanych na podstawie aktualnych bilansów. Intencją tej zasady było utrzymanie dyscypliny na odcinku gromadzenia funduszu własnego w wysokości ustalonej w planie i pobudzanie w ten sposób spółdzielni do działalności rentownej oraz do prawidłowej gospodarki finansowej. Obecnie jednak po stworzeniu warunków dla wzrostu funduszy własnych w spółdzielni wiejskiej, powyższy bodziec przestał być dominującym w zespole czynników oddziałujących na kształtowanie się funduszy własnych i dlatego Bank zdecydował się w celu uproszczenia techniki kredytowania przejść na uwzględnianie przy kredytowaniu spółdzielni „Samopomocy Chłopskiej” — rzeczywistych funduszy własnych, a nie planowych.

Przytoczone zarządzenie wprowadza zasadę, że wysokość funduszy własnych, stanowiąca podstawę kredytowania w okresie całego kwartału ustala się na podstawie bilansu za kwartał ubiegły, a w przypadkach, gdy brak takiego bilansu — na podstawie ostatniego posiadanego przez Bank bilansu po uwzględnieniu szacunkowo zmian, jakie nastąpiły w okresie od daty tego bilansu.

Wprowadzenie obecnie w życie zasad objętych przytoczonym zarządzeniem nastąpiło wobec pomyślnego rozwoju funduszy własnych spółdzielczości w związku ze wzrostem wartości remanentów w wyniku wykonania Uchwały Rady Ministrów z dnia 3 stycznia br., co umożliwiło wyrównanie niedoborów funduszy własnych w obrocie i pokrycie strat.

Rozwój przepisów instrukcji cechował się stale z jednej strony wzmacnianiem rygoryzmu, mającego na celu podnoszenie ogólnej dyscypliny finansowej i mobilizowanie przedsiębiorstw do najbardziej ekonomicznego wykorzystywania środków obrotowych, a z drugiej strony dążeniem do elastyczności kredytowania tych obrotów, których zwiększanie i zachowanie ciągłości, związane jest z żywotnymi interesami gospodarstwa narodowego.

W pierwszym rzędzie taki system kredytowania został zastosowany do skupu surowców krajowych, odpadków użytkowych, zboża, owoców, żywcia, drobiu, jaj itp. Zarządzenie Nr 87 z dnia 15 lipca 1952 r. wprowadziło nową formę kredytowania, mającą na celu zabezpieczenie wykonania planu skupu,

w największych możliwie rozmiarach. W ramach konta 233 został uruchomiony kredyt płatniczy, którego funkcja polega na bieżącym pokrywaniu wypłat gotówkowych na skup dokonywany bezpośrednio w przedsiębiorstwach lub zakładach samodzielnych oraz na dotacje przekazywane przez te jednostki dla swych placówek skupu.

Poza tymi gotówkowymi wydatkami z kredytu płatniczego pokrywa się również żądania zapłaty za towary zakupione w ramach akcji skupu przez gminne spółdzielnie lub inne jednostki obce oraz za towary dostarczone przez państwowe gospodarstwa rolne i wreszcie żądania zapłaty za przerzuty skupionych towarów między przedsiębiorstwami lub zakładami samodzielnymi, podległymi tej samej jednostce centralnej.

Kredyt ten w swej funkcji pełni rolę kredytowania obrotu zarówno od strony zakresu, gdyż obejmuje całość nabywanych towarów w ramach akcji skupu, jak i od strony rozmiarów, jest bowiem normowany liczbą kontrolną i udzielany na podstawie wniosku generalnego, przy czym ma jeszcze specjalny przywilej polegający na tym, że nie ulega przerwaniu z chwilą obciążenia kredytobiorcy — kredytem przeterminowanym.

Zagadnienie przeterminowanych zobowiązań fakturowych jest jeszcze ciągle przedmiotem dyskusji, w której szuka się rozwiązania tego problemu na płaszczyźnie systemu kredytowego. Wyrugowanie dwa lata temu automatycznego kredytowania zobowiązań inkasowych zostało potwierdzone w ostatniej instrukcji przez nadanie właściwego charakteru kredytowi przeterminowanemu oraz terminowości — w ramach cyklu inkasowego — kredytowi na należności fakturowe. Zasady te wprowadziły do systemu kredytowego podstawowe rygory, które nie tylko, że nie zostały osłabione przez ostatnie modyfikacje przepisów, lecz raczej wzmocnione.

Kredyt na przeterminowane należności fakturowe jest wyłącznie instrumentem, którym Bank się posługuje w walce z zatorami w rozliczeniach między przedsiębiorstwami. Na przestrzeni ostatniego roku odegrał on niezmiernie ważną rolę, przyczynił się do rozładowania zaległości płatniczych na miliardowe sumy, biorąc udział zarówno w celowym kredytowaniu poszczególnych gałęzi gospodarki jak i w powszechnych akcjach kompensacyjnych. Ostatnia praktyka kredytowa wykazuje intensywne wzmoczenie likwidacji wtórnych zatorów płatniczych za pomocą dwustronnych i grupowych kompensat, przeprowadzanych w okręgach niektórych oddziałów wojewódzkiego Banku. Trzeba przy tym przyznać, że system rozliczeń był w Banku dotychczas mało rozwinięty, a zupełnie w tyle pozostawały pod tym względem przepisy instrukcyjne. Dopiero w ostatnich czasach zostały opracowane — częściowo już wydane, a częściowo znajdujące się w toku wprowadzenia w życie — zarządzenia w sprawie nowych form rozliczeń, a mianowicie o akredytywie, czekach akceptowanych, rozliczeniach planowych, rozliczeniach okresowych saldami, kompensatach dwustronnych i wielostronnych oraz rozliczeniach w rachunku specjalnym.

To wzbogacenie form rozliczeń ma na celu skrócenie cyklu rozliczeniowego i usprawnienie w płatnościach przez dostosowanie odpowiednich form do specyficznych stosunków obrotu pomiędzy jednostkami gospodarczymi.

Dla właściwego kredytowania przedsiębiorstw z tytułu ich należności fakturowych bardzo duże znaczenie ma operowanie właściwym cyklem inkasowym (terminem obiegu dokumentów). W tej sprawie ważne polecenia oraz rozszerzenie przepisów § 20 I. S. IV/D oraz § 120 I. S. VI Cz. B. nastąpiło mocą pisma okólnego L. 257 z dnia 30 sierpnia 1952 r. Został mianowicie położony nacisk na kontrole faktycznego czasokresu obiegu dokumentów rozliczeniowych oraz wprowadzony na okres przejściowy (do odwołania) zwiększony czasokres obiegu dokumentów o dwa dni kalendarzowe w rozliczeniach zamiejscowych zarówno akceptowych jak i bezakceptowych, z wyłączeniem jednakże rozliczeń z płatnikami, którym przysługuje 10-dniowy termin akceptu oraz rozliczeń wewnątrz województwa gdańskiego, stalinogrodzkiego i łódzkiego. Ponadto oddziały wojewódzkie zostały upoważnione do wyłączenia z obrotu miejscowego niektórych oddziałów miejskich dalej położonych i tym samym do przyznania im możliwości korzystania z uprawnień związanych z obrotem zamiejscowym.

Powyższe modyfikacje miały na celu usprawnienie rozliczeń przez dokredytowanie przedsiębiorstw kredytem na należności fakturowe.

Jak powiedzieliśmy już na wstępie, znaczenie tego rocznego etapu rozwojowego naszego systemu polega głównie na mocnym ugruntowaniu jego zasad, przyswojeniu ich przez aparat kredytowy i na operatywnym, prawidłowym stosowaniu ich w praktyce.

Dla osiągnięcia tego celu zostało w bardzo silnym stopniu wzmoczone szkolenie pracowników a w przepisach instrukcji dokonano mocą zarządzenia Nr 48 z dnia 31 marca 1953 r., szeregu zmian, wprowadzających uproszczenia i ułatwienia w technice kredytowej. W pierwszym rzędzie dotyczy to sprawozdawczości oddziałów do oddziałów wojewódzkich i do Centrali Banku. Głównym motywem tych zmian było ujednolicenie sprawozdawczości i powiązanie elementów kontroli, a w szczególności wyników analizy bilansów i innych sprawozdań finansowych ze sprawozdaniem z bieżącej kontroli stanu finansowego przedsiębiorstw. Uciążliwym mankamentem miesięcznej sprawozdawczości było opieranie jej na materiałach niebilansowych w okresie na kilka dni przed nadsyłaniem bilansów przez przedsiębiorstwa przemysłu wielkiego i średniego. Dlatego też wprowadzone zmiany poszły po linii sporządzania sprawozdań ze stanu finansowego jednostek tych gałęzi gospodarczych na podstawie bilansów, co zostało umożliwione przez przesunięcie terminu sprawozdawczości. Zmiana ta stworzyła realne podstawy dla tego odcinka sprawozdawczości, a tym samym powinna przyczynić się do pogłębienia analizy i zwiększenia trafności wysuwanych na jej podstawie wniosków. W dużym również stopniu przyczyni się do ułatwienia pracy wskutek tego, że odpadają trudności jakie powstały wobec niezgodności stanów zawartych w sprawozdaniach ze stanami bilansowymi. Bardzo dużym obciążeniem aparatu kredytowego jest przejście na pełną sprawozdawczość kwartalną z ograniczeniem sprawozdawczości za pierwszy miesiąc kwartału do układu uproszczonego, zawierającego w zasadzie dane dotyczące akumulacji, wykonania planu produkcji, rozliczeń z budżetem państwa oraz należności i zobowiązań fakturowych.

Odpowiednio został również zmodyfikowany arkusz ewidencyjny analizy bilansu i rachunku wy-

w największych możliwie rozmiarach. W ramach konta 233 został uruchomiony kredyt płatniczy, którego funkcja polega na bieżącym pokrywaniu wydatków gotówkowych na skup dokonywany bezpośrednio w przedsiębiorstwach lub zakładach samodzielnych oraz na dotacje przekazywane przez te jednostki dla swych placówek skupu.

Poza tymi gotówkowymi wydatkami z kredytu płatniczego pokrywa się również zadania zapłaty za towary zakupione w ramach akcji skupu przez gminne spółdzielnie lub inne jednostki obce oraz za towary dostarczone przez państwowe gospodarstwa rolne i wreszcie zadania zapłaty za przerzuty skupionych towarów między przedsiębiorstwami lub zakładami samodzielnymi, podległymi tej samej jednostce centralnej.

Kredyt ten w swej funkcji pełni rolę kredytowania obrotu zarówno od strony zakresu, gdyż obejmuje całość nabywanych towarów w ramach akcji skupu, jak i od strony rozmiarów, jest bowiem normowany liczbą kontrolną i udzielany na podstawie wniosku generalnego, przy czym ma jeszcze specjalny przywilej polegający na tym, że nie ulega przewrotowi z chwilą obciążenia kredytobiorcy — kredytem przeterminowanym.

Zagadnienie przeterminowanych zobowiązań fakturowych jest jeszcze ciągle przedmiotem dyskusji, w której szuka się rozwiązania tego problemu na płaszczyźnie systemu kredytowego. Wyrugowanie dwa lata temu automatycznego kredytowania zobowiązań inkasowych zostało potwierdzone w ostatniej instrukcji przez nadanie właściwego charakteru kredytowi przeterminowanemu oraz terminowości — w ramach cyklu inkasowego — kredytowi na należności fakturowe. Zasady te wprowadziły do systemu kredytowego podstawowe rygory, które nie tylko, że nie zostały osłabione przez ostatnie modyfikacje przepisów, lecz raczej wzmocnione.

Kredyt na przeterminowane należności fakturowe jest wyłącznie instrumentem, którym Bank się posługuje w walce z zatorami w rozliczeniach między przedsiębiorstwami. Na przestrzeni ostatniego roku odegrał on niezmiernie ważną rolę, przyczynił się do rozładowania zaległości płatniczych na miliardowe sumy, biorąc udział zarówno w celowym kredytowaniu poszczególnych gałęzi gospodarki jak i w powszechnych akcjach kompensacyjnych. Ostatnia praktyka kredytowa wykazuje intensywne wzmoczenie likwidacji wtórnych zatorów płatniczych za pomocą dwustronnych i grupowych kompensat, przeprowadzanych w okręgach niektórych oddziałów wojewódzkich Banku. Trzeba przy tym przyznać, że system rozliczeń był w Banku dotychczas mało rozwinięty, a zupełnie w tyle pozostawały pod tym względem przepisy instrukcyjne. Dopiero w ostatnich czasach zostały opracowane — częściowo już wydane, a częściowo znajdujące się w toku wprowadzenia w życie — zarządzenia w sprawie nowych form rozliczeń, a mianowicie o akredytywie, czekach akceptowanych, rozliczeniach planowych, rozliczeniach okresowych saldami, kompensatach dwustronnych i wielostronnych oraz rozliczeniach w rachunku specjalnym.

To wzbogacenie form rozliczeń ma na celu skrócenie cyklu rozliczeniowego i usprawnienie w płatnościach przez dostosowanie odpowiednich form do specyficznych stosunków obrotu pomiędzy jednostkami gospodarczymi.

Dla właściwego kredytowania przedsiębiorstw z tytułu ich należności fakturowych bardzo duże znaczenie ma operowanie właściwym cyklem inkasowym (terminem obiegu dokumentów). W tej sprawie ważne polecenia oraz rozszerzenie przepisów § 20 I. S. IV/D oraz § 120 I. S. VI Cz. B. nastąpiło mocą pisma okólnego L. 257 z dnia 30 sierpnia 1952 r. Został mianowicie położony nacisk na kontrole faktycznego czasokresu obiegu dokumentów rozliczeniowych oraz wprowadzony na okres przejściowy (do odwołania) zwiększony czasokres obiegu dokumentów o dwa dni kalendarzowe w rozliczeniach zamiejscowych zarówno akceptowych jak i bezakceptowych, z wyłączeniem jednakże rozliczeń z płatnikami, którym przysługuje 10-dniowy termin akceptu oraz rozliczeń wewnątrz województwa gdańskiego, stalinogrodzkiego i łódzkiego. Ponadto oddziały wojewódzkie zostały upoważnione do wyłączenia z obrotu miejscowego niektórych oddziałów miejskich dalej położonych i tym samym do przyznania im możliwości korzystania z uprawnień związanych z obrotem zamiejscowym.

Powyższe modyfikacje miały na celu usprawnienie rozliczeń przez dokredytowanie przedsiębiorstw kredytem na należności fakturowe.

Jak powiedzieliśmy już na wstępie, znaczenie tego rocznego etapu rozwojowego naszego systemu polega głównie na mocnym ugruntowaniu jego zasad, przyswojeniu ich przez aparat kredytowy i na operatywnym, prawidłowym stosowaniu ich w praktyce.

Dla osiągnięcia tego celu zostało w bardzo silnym stopniu wzmoczone szkolenie pracowników a w przepisach instrukcji dokonano mocą zarządzenia Nr 48 z dnia 31 marca 1953 r., szeregu zmian, wprowadzających uproszczenia i ułatwienia w technice kredytowej. W pierwszym rzędzie dotyczy to sprawozdawczości oddziałów do oddziałów wojewódzkich i do Centrali Banku. Głównym motywem tych zmian było ujednolicenie sprawozdawczości i powiązanie elementów kontroli, a w szczególności wyników analizy bilansów i innych sprawozdań finansowych ze sprawozdaniem z bieżącej kontroli stanu finansowego przedsiębiorstw. Uciążliwym mankamentem miesięcznej sprawozdawczości było opieranie jej na materiałach niebilansowych w okresie na kilka dni przed nadsyłaniem bilansów przez przedsiębiorstwa przemysłu wielkiego i średniego. Dlatego też wprowadzone zmiany poszły po linii sporządzania sprawozdań ze stanu finansowego jednostek tych gałęzi gospodarczych na podstawie bilansów, co zostało umożliwione przez przesunięcie terminu sprawozdawczości. Zmiana ta stworzyła realne podstawy dla tego odcinka sprawozdawczości, a tym samym powinna przyczynić się do pogłębienia analizy i zwiększenia trafności wysuwanych na jej podstawie wniosków. W dużym również stopniu przyczyni się do ułatwienia pracy wskutek tego, że odpadają trudności jakie powstały wobec niezgodności stanów zawartych w sprawozdaniach ze stanami bilansowymi. Bardzo dużym odciążeniem aparatu kredytowego jest przejście na pełną sprawozdawczość kwartalną z ograniczeniem sprawozdawczości za pierwszy miesiąc kwartału do układu uproszczonego, zawierającego w zasadzie dane dotyczące akumulacji, wykonania planu produkcji, rozliczeń z budżetem państwa oraz należności i zobowiązań fakturowych.

Odpowiednio został również zmodyfikowany arkusz ewidencyjny analizy bilansu i rachunku wy-

ników (wzór C-16), który w nowej formie, jako „arkusz ewidencyjno - analityczny danych sprawozdawczych” został znacznie uproszczony i dostosowany do układu sprawozdań z bieżącej kontroli stanu finansowego przedsiębiorstw. Obie te formy wy-czerpują sprawozdawczość z wykonania planu kre-dytowego i z kontroli stanu finansowego przedsię-wzięciw oraz statystykę ekonomiczną oddziałów. Zmiany i korekty zarówno sprawozdania jak i arku-sza ewidencyjno-analitycznego, nastąpiły w wyniku przyjęcia omówionej już zasady ujednolicenia i uproszczenia sprawozdawczości, a następnie z uwa-gi na wprowadzenie nowych ramowych planów kont oraz nowych wzorów sprawozdawczości finansowej przedsiębiorstw.

Dalsze uproszczenie nastąpiło w sprawozdawczości oddziałów dotyczących stanu należności i zobowią-zań inkasowych oraz rachunków bankowych.

Miesięczny wykaz należności i zobowiązań z ty-tułu dostaw, usług i robót (wzór E-3) uległ o tyle uproszczeniu, że w pełnym układzie jest sporządza-ny raz na kwartał, a za pierwszy i drugi miesiąc kwartału tylko w formie globalnych stanów rozli-czeń inkasowych bez rozbicia branżowego, lecz jedy-nie z podziałem na stany należności i zobowiązań inkasowych jednostek: kontrolowanych, nie podle-gających kontroli Banku i budżetowych.

Bardzo znacznym zmniejszeniem pracy jest zarzą-dzone ostatnio zastąpienie dekadowych wykazów stanów rachunków bankowych (wzór E-1) wykazami miesięcznymi. Ten podstawowy niegdyś środek kon-troli bankowej stał się obecnie, wobec rozszerzonych form i metod kontroli operatywnej, zupełnie prze-starzały, a w każdym razie nieproporcjonalnie mało pożyteczny w stosunku do swej pracochłonności.

Również uproszczeniu uległa sprawozdawczość z akumulacji amortyzacji oraz wypłat na kapitalne remonty, polegającym na przejściu z miesięcznych terminów jej sporządzania na terminy kwartalne oraz na znacznym skomprimowaniu układu arkusza sprawozdawczego. W związku z tym, stany rachun-ków 550, 600 i 691 zostały włączone do miesięcznych wykazów stanów rachunków bankowych.

Wreszcie dalszym zmniejszeniem pracy jest likwi-dacja szeregu form sprawozdawczości, które się czę-ściowo zdezaktualizowały po dokonaniu decentrali-zacji na oddziały wojewódzkie, a częściowo okazały się w ogóle niecelowe (zawiadomienie o kredycie przeterminowanym, wykazy uchybień, sprawozdaw-czość z inspekcji).

Przegląd głównych zmian w przepisach instrukcji kończy się na zniesieniu planowania oddolnego, tj. przez oddziały operacyjne, kredytów: na należności fakturowe i na nadzwyczajne potrzeby. Planowanie tych kredytów rozpoczyna się od oddziałów woje-wódzkich, które mają wszystkie potrzebne do tego elementy, jak sprzedaż, zapasy „inne kredytowane” — we wnioskach do planu kredytowego.

Celem omówionych zmian było usprawnienie dzia-łalności aparatu kredytowego Banku i podniesienie poziomu pracy przez pogłębienie analizy gospodar-czej i wzmoczenie operatywności na wszystkich od-cinkach kontroli bankowej.

Uwypukla się przy tym jeszcze bardziej istotny jej sens ekonomiczny, polegający na stałym, bieżą-cym kontrolowaniu kredytów przez ich normowanie, według wartości i celowości zabezpieczenia a tym samym na śledzeniu i sprawdzaniu przebiegu proce-sów gospodarczych.

Stanisław Ficowski

PROBLEMATYKA KOSZTÓW OBROTU TOWAROWEGO W PRACY PIONU KREDYTOWEGO

Plan sześcioletni zakłada, że obniżka kosztów własnych w najważniejszych działach gospodarki na-rodowej powinna przynieść akumulację pozwalającą pokryć około 50% całości planowych nakładów in-westycyjnych.

Jednym ze składników ogólnopaństwowej akumu-lacji jest akumulacja handlu uspołecznionego, której wielkość uzależniona jest od obniżki kosztów obrotu towarowego. Plan sześcioletni zakłada obniżkę koszt-ów obrotu towarowego w handlu uspołecznionym co najmniej o 15%.

Obniżka kosztów obrotu towarowego pozwoli nie tylko na pełną realizację zamierzeń inwestycyjnych w naszej gospodarce narodowej, lecz również stwo-rzy podstawę dla przejścia do polityki obniżki cen artykułów masowego spożycia. Obydwa te czynniki, to jest inwestycje i obniżka cen artykułów konsum-cyjnych, stanowią bazę niezbędną dla podniesienia dobrobytu materialnego i kulturalnego mas pracu-jących.

Wydaje się, że w pracy pionu kredytowego od-działów operacyjnych Banku zagadnienie nieustan-nej, systematycznej walki o obniżkę kosztów obro-

tu towarowego nie jest jeszcze w dostatecznej mie-rze doceniane i znajduje się jak gdyby na drugim planie, przyćmione wagą problematyki kosztów własnych w przemyśle. Niewątpliwie udział kosztów własnych w cenie wyrobu gotowego wyprodukowa-nego przez przemysł jest wyższy, niż udział koszt-ów obrotu towarowego w cenie sprzedażnej towa-ru. Fakt ten nie może jednak bynajmniej prowadzić do wniosku, że zagadnienie obniżki kosztów obrotu towarowego jest problemem małej wagi. Wniosek taki byłby całkowicie błędny, a konsekwencje je-go — demobilizujące.

Wagę i rozmiary zagadnienia obniżki kosztów obrotu towarowego ocenimy w sposób właściwy, gdy zdamy sobie sprawę z potężnych rozmiarów obrotu towarowego aparatu uspołecznionego. Mó-wiąc bowiem o obniżce kosztów obrotu towarowe-go mamy na myśli obniżenie wskaźnika charakte-ryzującego stosunek procentowy tych kosztów do wielkości obrotu towarowego. Im bardziej rośnie obrót towarowy handlu uspołecznionego, tym więk-szą wagę dla gospodarki narodowej ma każdy pro-cent obniżki jego kosztów, uzyskany w codziennej,

systematycznej walce o kompresję tych kosztów. A przecież plan sześcioletni zakłada w roku 1955 wzrost obrotu towarowego tylko w samym handlu detalicznym (państwowym i spółdzielczym) o 238%, to jest do ponad 3.000 miliardów złotych (w cenach 1950 r.). Jeden procent obniżki kosztów oznacza więc w skali całego handlu uspołecznionego (zbyt, hurt, detal, skup) — miliardy złotych. Weźmy dla przykładu Miejski Handel Detaliczny. Planowany obrót w r. 1955 (wg cen 1950 r.) ma wynieść 760 miliardów zł.¹⁾ tj. w obecnej walucie 22.8 miliarda złotych. Nie biorąc nawet pod uwagę zmian cen, jakie miały miejsce w międzyczasie, 1% obniżki kosztów handlowych w stosunku do powyższego obrotu oznacza 228 milionów złotych!

Liczy powyższe mówią same za siebie. Nie wolno więc w pracy pionu kredytowego nie doceniać roli i znaczenia walki o obniżkę kosztów obrotu towarowego. Aparat kredytowy, finansujący jednostki handlowe, powinien z całą wnikliwością zajmować się tym zagadnieniem, pomagając aparatowi handlu uspołecznionego wykrywać, ujawniać i likwidować wszelkie błędy i niedociągnięcia, co w konsekwencji usprawni pracę handlu uspołecznionego i przyczyni się do obniżki kosztów obrotu towarowego.

Warunki, które stworzyła Uchwała Rady Ministrów z dnia 3 stycznia 1953 r. w sprawie zniesienia bonowego zaopatrzenia, regulacji cen, ogólnej podwyżki płac i zniesienia ograniczeń w handlu nadwyżkami produktów rolniczych — sprzyjają walce o obniżkę kosztów obrotu towarowego. Kartkowy system sprzedaży był obciążony całym szeregiem biurokratycznych formalności, związanych z rozdziałem masy towarowej i to nie tylko na szczeblu handlu detalicznego. Wynikiem tego było obciążenie aparatu handlowego nakładami (płace, materiały itp.), które zwiększały koszty obrotu towarowego.

Poza tym system bonowy wyrobił w aparacie handlowym bierny styl pracy, polegający na wykonywaniu pewnych funkcji rozdzielczych bez zwracania uwagi na asortyment i jakość towaru, na szybkość obsługi konsumenta, bez dostosowywania zapasów do potrzeb konsumentów.

W wyniku Uchwały z 3 stycznia 1953 r. klimat związany z bonowym systemem zaopatrzenia ludności uległ zdecydowanej zmianie. Aparat handlu uspołecznionego odrzucił balast biurokratyzmu, którym był obciążony i przeszedł do aktywnej pracy, kierując się troską o należyte zaspokojenie potrzeb konsumentów. Ta zmiana w „stylu” pracy handlu uspołecznionego niewątpliwie stwarza sprzyjające warunki dla walki o obniżkę kosztów obrotu towarowego.

Wydaje się, że właśnie na tym etapie pion kredytowy Banku, a zwłaszcza oddziały terenowe, powinny wykorzystać wszystkie swe możliwości celem operatywnego oddziaływania na aparat handlu uspołecznionego w kierunku systematycznej obniżki kosztów obrotu towarowego.

Dla osiągnięcia tego celu aparat kredytowy musi być doskonale obznajmiony z całokształtem problematyki kosztów obrotu towarowego, wykorzystując wszystkie narzędzia i środki oddziaływania na obni-

żkę kosztów, jakie daje mu do rąk gospodarka planowa.

Dzięki planowej gospodarce powstały możliwości uporządkowania kosztów obrotu towarowego i likwidacji wszelkich zbędnych nakładów. Dlatego koszty obrotu uspołecznionego aparatu handlowego odzwierciedlają „walkę o racjonalny przewóz towarów, o likwidację zbytecznie długich, krzyżujących się i niepotrzebnych powrotnych przewozów ładunków, o racjonalne wykorzystywanie materiałowo-technicznej bazy handlu, o przyspieszenie obrotu środków włożonych do handlu, jak również walkę z marnotrawstwem towarów i innych wartości²⁾).

W gospodarce planowej odpadły całkowicie koszty związane ze spekulacyjnym charakterem handlu kapitalistycznego, z walką konkurencyjną o rynki zbytu, z cyklicznym, kryzysowym rozwojem gospodarki kapitalistycznej itp. Również i rozmiary wydatków na reklamę są znikome w stosunku do kosztów reklamy przedsiębiorstw kapitalistycznych, walczących między sobą o konsumenta wszelkimi dostępnymi sposobami.

Pomimo poważnych osiągnięć w zakresie uporządkowania i obniżki kosztów obrotu towarowego, pozostaje jeszcze bardzo dużo do zrobienia. Aparat handlu uspołecznionego nie wykorzystuje jeszcze wszystkich możliwości istniejących w naszym systemie gospodarczym, a pozwalających na dalsze obniżenie kosztów.

Chcąc przyjść z pomocą aparatowi handlowemu w jego walce o obniżkę kosztów, pracownicy pionu kredytowego powinni przede wszystkim oprzeć się na systematycznej analizie kosztów obrotu towarowego.

System klasyfikacji kosztów obrotu towarowego wprowadzony nowym ramowym planem kont dla handlu oparty jest na zasadzie miejsc, a nie rodzajów, natomiast klasyfikacja rodzajowa przeniesiona została do analityki.

Dlatego przy analizie kosztów obrotu towarowego nie można opierać się na materiałach wynikających z klasyfikacji kosztów według miejsc ich powstawania (koszty punktów skupu, koszty składów sezonowych, koszty składnic i biur zbytu, koszty hurtowni, koszty punktów sprzedaży detalicznej, koszty zakładów żywienia zbiorowego), lecz należy sięgnąć do systematyki analitycznej, na której oparta jest sprawozdawczość okresowa przedsiębiorstw handlowych (H — 45a — W), sporządzana co kwartał.

W ujęciu analitycznym podział kosztów obrotu towarowego przedstawia się następująco (np. dla szczebla detalu):

- 1) Przewozy kolejowe, wodne, powietrzne oraz przesyłki pocztowe,
 - a) wysyłkowe,
 - b) inne,
- 2) Przewozy pozostałe,
 - a) wysyłkowe,
 - b) inne,
- 3) Składowanie, przerób handlowy i pakowanie,
- 4) Ubytki w granicach normy i straty towarowe,
- 5) Ubytki w części przekraczającej normy,
- 6) Koszt sprzedaży detalicznej pozasklepowej,
- 7) Płace,

²⁾ D. W. Morgunow, A. P. Klimow i inni: *Ekonomika i planowanie radzieckiego handlu spółdzielczego*, Polgos, 1950 r. str. 322.

¹⁾ Handel w planie sześcioletnim. Polgos 1950, str. 42.

- 8) Narzuty na płace,
- 9) Utrzymanie nieruchomości i ruchomości:
 - a) czynsz dzierżawny,
 - b) amortyzacja środków trwałych,
 - c) remont bieżący środków trwałych,
 - d) umorzenie, zużycie i remont przedmiotów nietrwałych,
 - e) pozostałe koszty,
- 10) Koszty biurowe (telekomunikacyjne, poczta, materiały itp.),
- 11) Podróże służbowe i utrzymanie własnego taboru osobowego,
- 12) Odsetki i prowizje bankowe,
- 13) Eksploatacja opakowań,
- 14) Pozostałe koszty,
- 15) Koszty utrzymania zarządu.

Rozbicie analityczne, które Bank otrzymuje od każdego przedsiębiorstwa w ramach sprawozdania

z wykonania planów kosztów obrotu towarowego (H — 45a — W) oraz sprawozdanie z obniżenia kosztów obrotu (H — 46a — W) stanowią materiały, na których powinna się oprzeć systematyczna analiza bankowa, zmierzająca do wykrycia wszelkich możliwości obniżki kosztów obrotu towarowego.

Do najważniejszych pozycji kosztów obrotu towarowego należą: płace i przewozy. Tak np. w spółdzielczości radzieckiej te dwie grupy stanowią ca 68% ogółu kosztów handlowych. Nie można jednak przy analizie kosztów ograniczać się tylko do tych dwóch największych grup, gdyż właśnie bardzo często poważne możliwości obniżki kosztów istnieją w innych pozycjach.

Dlatego też wydaje się słuszne rozpoczynanie analizy kosztów obrotu towarowego od ogólnego zestawienia analitycznego wszystkich grup kosztów w następującym układzie:

Pozycja kosztów obrotu towarowego	Plan		Wykonanie	
	Kwota w tys. zł	% do obrotu	Kwota w tys. zł	% do obrotu
1. Przewozy kolejowe, wodne, powietrzne oraz przesyłki pocztowe	8.000	0.40	10.000	0.45
2. Przewozy pozostałe	4.000	0.20	4.500	0.20
3. Składowanie, przerób handlowy i pakowanie	2.000	0.10	2.000	0.09
4. Ubytki w granicach norm i straty towarowe	1.500	0.07	1.500	0.07
5. Ubytki w części przekraczającej normy	—	—	500	0.02
6. Koszt sprzedaży detalicznej pozasklepowej	3.000	0.15	2.500	0.12
7. Płace	80.000	4.00	83.000	3.77
8. Narzuty na płace	12.000	0.60	13.000	0.59
9. Utrzymanie nieruchomości i ruchomości	15.000	0.75	12.000	0.54
10. Koszty biurowe	3.000	0.15	2.500	0.12
11. Podróże służbowe i utrzymanie własnego taboru osobowego	500	0.03	500	0.02
12. Odsetki i prowizje bankowe	7.000	0.35	6.000	0.27
13. Eksploatacja opakowań	2.000	0.10	2.500	0.12
14. Pozostałe koszty	0.000	0.40	7.000	0.32
O g ó ł e m :	146.000	7.30	147.500	6.70
Obrót towarowy w stosunku do którego obliczono % kosztów handlowych	2.000.000	×	2.200.000	×

Jak wynika z powyższego zestawienia, w okresie analizowanym ogólna suma kosztów obrotu towarowego jest wyższa od planowanej o 1500, to jest o ca 1%, podczas gdy odsetek łącznych kosztów obrotu towarowego liczony w stosunku do obrotu jest niższy aniżeli zakładał plan o 0.60% (7.30 — 6.70).

To odchylenie jest wynikiem silniejszego wzrostu obrotu towarowego, aniżeli kosztów obrotu. Wprawdzie w naszym przykładzie koszty obrotu kształtowały się wyżej, aniżeli planowano o ca 1%, lecz jednocześnie nastąpiło znaczne przekroczenie planowanego obrotu (10%), w wyniku czego spadł odsetek kosztów obrotu towarowego liczony w stosunku do obrotu.

Na przekroczenie ogólnej sumy planowanych kosztów obrotu towarowego składają się w naszym przykładzie trojakiemu rodzajowi zjawiska: większość pozycji kosztów została w kwotach bezwzględnych przekroczona (np. koszty przewozu, płace), niektóre pozycje kształtują się zgodnie z planem (np. składowanie, podróże służbowe), inne wreszcie wykazują stany niższe niż planowane (np. koszty biurowe, odsetki i prowizje). Przeważają jednak grupy kosztów wykazujące przekroczenie planu, licząc w kwotach bezwzględnych. Natomiast gdy porównamy cyfry charakteryzujące odsetek kosztów w stosunku do obrotu, to przekonamy się, że tylko w trzech pozycjach

kosztów (poz. 1, 5 i 13) nastąpiło przekroczenie planu.

Znając już w jakich pozycjach kosztów nastąpiły odchylenia, należy zbadać ich przyczyny. Dopiero bowiem poznawszy przyczyny można będzie przystąpić do ustalenia środków zmierzających do likwidacji przerostów tam gdzie koszty są wyższe niż zakładał plan, bądź do zbadania ewentualnych ukrytych rezerw, tam gdzie koszty okazały się niższe niż planowano.

Na kształtowanie się kosztów wpływa cały szereg różnorodnych czynników. Niektóre z nich związane są ze specjalnymi właściwościami danych kosztów i dlatego oddziałują wyłącznie na określone pozycje kosztów. Są również czynniki, które wywierają wpływ na cały szereg pozycji kosztów obrotu. Do tych czynników zaliczamy: 1) wielkość obrotu towarowego i 2) zmiany w strukturze obrotu towarowego.

Zależność poszczególnych pozycji kosztów od wielkości obrotu stwierdziliśmy już na podanym wyżej przykładzie, w którym szereg odchyień od planu kosztów spowodowany był odchyleniem od planu wielkości obrotu towarowego. Tak więc, większy niż planowano wzrost obrotu może spowodować przekroczenie planowanych kosztów przewozów, przerobu handlowego i opakowania, ubytków, podróży służbowych itp. Odwrotnie — niższy niż pla-

nowano obrót towarowy działa w kierunku niewykorzystania planowanych kwot poszczególnych grup kosztów.

Zmiany w wielkości obrotu towarowego (wartościowe) zależą od zmian: poziomu cen oraz fizycznej wielkości masy towarowej.

Porównanie wielkości kosztów handlowych za kilka okresów, lub porównanie ich wielkości z planowaną, jest możliwe tylko pod warunkiem wyrażenia obrotu towarowego w jednakowych, porównywalnych cenach. Jest to szczególnie ważne, gdy w czasie pomiędzy porównywanymi okresami, bądź w czasie pomiędzy ustaleniem planu a sprawozdaniem z jego wykonania — nastąpiła zmiana cen. W tych przypadkach należy zawsze doprowadzić obrót towarowy do bazy porównywalnej przy pomocy wskaźnika cen.

Zmiany wielkości masy towarowej wywierają wpływ na cały szereg pozycji kosztów obrotu towarowego, które w mniejszym lub większym stopniu są związane z wielkością obrotu. W związku z tym w teorii i praktyce analizy działalności gospodarczej przedsiębiorstw handlowych spotyka się podział kosztów obrotu na dwie grupy: a) koszty zmienne i b) koszty względnie stałe.

Koszty zmienne są to takie koszty, które zmieniają się w zależności od zmiany obrotu towarowego. Koszty względnie stałe ulegają niewielkim wahaniom w zależności od obrotu albo też pozostają bez zmian. Podział ten jest jednak atakowany przez niektórych wybitnych analityków obrotu towarowego, gdyż jest on w praktyce bardzo rozciągliwy i „znieszcza istotny ekonomiczny związek zachodzący między kosztami handlowymi a wielkością obrotu towarowego i dezorientuje pracowników handlowych w ich walce o obniżkę kosztów handlowych“³⁾.

Istotnie podział powyższy jest bardzo warunkowy, gdyż nawet w ramach kosztów zmiennych (przewozy, place, sortowanie, pakowanie, ubytki i inne) zachodzą różnorodne proporcje w stosunku do obrotu. Tak np. koszty przewozu czy place akordowe są wprostproporcjonalne do obrotu, podczas gdy szereg innych kosztów nie zmienia się wprostproporcjonalnie do wielkości obrotu np. place nieakordowe, a rozpiętość proporcji ich zmian jest bardzo duża.

Dlatego wydaje się, że w praktycznej bankowej analizie kosztów obrotu towarowego nie jest konieczne łączenie poszczególnych pozycji kosztów w dwie, omówione wyżej, grupy, lecz należy przeprowadzić analizę poszczególnych pozycji rodzajowych kosztów i ustalić wielkości i przyczyny ich odchyleń. Ten kierunek analizy zbliża nas również bardziej do celów operacyjnych, gdyż pozwala zupełnie precyzyjnie umiejscowić każdą nieprawidłowość gospodarczą.

Drugim czynnikiem wywierającym zasadniczy wpływ na kształtowanie się szeregu pozycji kosztów obrotu jest struktura obrotu towarowego.

Struktura faktycznego obrotu towarowego przeważnie w mniejszym lub większym stopniu różni się od struktury obrotu planowanego. W toku wykonywania planu obrotu następuje szereg odchyleń w

poszczególnych grupach towarów i to często nie z winy przedsiębiorstwa. Im znaczniejsze są te odchylenia, tym większy wpływ wywierają one na kształtowanie się poszczególnych kosztów obrotu.

Dlatego też niektórzy autorzy radzieccy zalecają przeprowadzanie analizy kosztów obrotu towarowego nie tylko w rozbiciu na poszczególne rodzaje kosztów, lecz również w odniesieniu do poszczególnych grup towarów. Koszty obrotu rozkładają się bowiem różnorodnie w zależności od rodzaju towarów. Im bardziej towar wymaga opieki, kosztownego magazynowania, opakowania i troskliwego transportu, im szybciej ulega psuciu się, ubytkom itp., tym bardziej obciążany jest kosztami handlowymi i odwrotnie.

Tak np. w sklepach „Mosgastronoma“ koszty obrotu towarowego kształtowały się w sposób następujący:⁴⁾

Koszty w %% do obrotu:

Wyroby tytoniowe	2.47
Produkty mleczne	3.07
Wyroby cukiernicze	6.74
Pieczywo	7.13
Ryby i produkty rybne	12.22
Warzywa i owoce	8.73
Mięso	5.45
Produkty mięsne	4.66
Wina i wódki	2.61
Ogółem	5.72

Przy przeciętnym poziomie 5.72%, koszty wahają się w granicach od 2.47% (wyroby tytoniowe) do 12.22% (ryby).

Niewątpliwie postulat analizy kosztów obrotu towarowego w powiązaniu ze strukturą towarową jest słuszny i analiza taka daje precyzyjne wyniki, jednakże wobec układu naszej sprawozdawczości handlowej — postulat ten jest praktycznie na obecnym etapie nie do zrealizowania.

Poza dwoma zasadniczymi czynnikami, wpływającymi na kształtowanie się szeregu pozycji kosztów, a mianowicie: wielkością obrotu towarowego i strukturą obrotu towarowego, istnieje szereg typowych czynników wpływających na kształtowanie się tylko niektórych grup kosztów.

Lokalizacja sieci handlowej wywiera bardzo ważny wpływ na koszty przewozów, opakowania i ubytki. Przez lokalizację sieci handlowej rozumie się nie tylko położenie danej placówki wobec konsumenta, lecz również odległości pomiędzy sklepami detalicznymi, a hurtownią i stacją kolejową.

Lokalizacja zakładów wytwórczych, dostarczających towary do sieci handlowej odgrywa również dużą rolę w zakresie kosztów obrotu towarowego. Zbliżenie ośrodków produkcji do rejonów konsumpcji, bliższa łączność dostawców z aparatem handlowym wpływają na zmniejszenie wydatków, związanych z dostawą towarów do najniższego szczebla detalu.

Lokalizacja i jakość pracy transportu decydują o szybkości dostaw towarów, wysokości kosztów przewozu i możliwościach ich obniżenia. Zmniejszenie ilości przewozów długodystansowych, eliminowanie zbędnych przewozów krzyżujących się, pełne

³⁾ M. J. Bakanow — Analiza bilansu i sprawozdawczości przedsiębiorstw handlowych. Polgos 1951 r., str. 62.

⁴⁾ M. S. Bakanow i S. K. Tatur — Analiza działalności gospodarczej przedsiębiorstw i organizacji handlowych. Polgos 1951 r., str. 137.

obciążenie samochodów, skrócenie do minimum próżnych przebiegów, lepsze wykorzystanie dnia roboczego, bardziej intensywna eksploatacja przyczep i ciągników itp. — to niepełny jeszcze wykaz istniejących możliwości w zakresie obniżenia kosztów transportu. Zagadnienie maksymalnego usprawnienia pracy transportu i pełnego wykorzystania taboru posiada bardzo poważne znaczenie, gdyż koszty transportu stanowią po funduszu płac, drugą z kolei pod względem wielkości, grupę kosztów obrotu towarowego. Dlatego każdy procent obniżki kosztów przewozu oznacza wyzwolenie poważnych rezerw gospodarki narodowej.

Wydajność pracy pracowników handlowych w sposób zasadniczy wpływa nie tylko na kształtowanie się funduszu płac, lecz również decyduje o szeregu innych grup kosztów np. przewóz, magazynowanie, pakowanie, ubytki itp.

Wydajność pracy aparatu handlowego w dużym stopniu uzależniona jest od stanu i stopnia wykorzystania bazy materiałowo-technicznej handlu. W przedsiębiorstwach handlowych odpowiednio przystosowanych do magazynowania i sprzedaży towarów, wyposażonych w nowoczesne urządzenia handlowe (przrządy pomiarowe, aparaty kasowe, mechanizmy do krajania, lodówki itp.) wydajność pracy jest wyższa niż w przedsiębiorstwach pozbawionych nowoczesnej bazy materiałowo-technicznej.

Wydajność pracy stanowi czynnik wpływający na kształtowanie się najpoważniejszej grupy kosztów funduszu płac, dlatego na ten czynnik należy przy analizie zwrócić szczególną uwagę.

Ulepszenie bazy materiałowo-technicznej, racjonalne wykorzystywanie posiadanych pomieszczeń, narzędzi handlowych, środków transportu, wydatnie wpływają na obniżenie kosztów obrotu towarowego w pozycjach: płac, kosztów utrzymania nieruchomości i ruchomości, ubytków, opakowań.

Szybkość rotacji towarowej oraz szybkość obrotu innych aktywów zaangażowanych w handel decyduje o kształtowaniu się takich grup kosztów jak: odsetki i prowizje bankowe, czynsz dzierżawny itp.

Jak widać z powyższego istnieje szereg czynników wpływających na kształtowanie się kosztów obrotu, przy czym wpływ ten jest w praktycznych przykładach dość skomplikowany i ząbający się w zakresie oddziaływania na poszczególne grupy kosztów. Dlatego też, aby nie zgubić się wśród krzyżujących się wpływów i powiązań, należy po zestawieniu zasadniczej tabeli (podanej wyżej) przeanalizować kolejno grupy kosztów, kładąc szczególny nacisk na te pozycje, w których nastąpiły najpoważniejsze odchylenia. Ponieważ jednak przyczyny wpływające na odchylenia kosztów od planu są bardzo różnorodne i wpływają w różny sposób na poszczególne grupy kosztów, przeto dla pełnego i jasnego obrazu należy przeanalizować nie tylko te pozycje, które wykazują przekroczenie planu, lecz także i te koszty, których limit zakreślony planem nie został osiągnięty.

Analizując poszczególne grupy kosztów należy uświadomić sobie jakie czynniki mogą wchodzić w rachubę w zakresie wpływu na odchylenie od planu.

Tak np. przy kosztach przewozu należy uwzględnić następujące czynniki:

1. zmianę wielkości obrotu towarowego,
2. zmianę struktury obrotu towarowego,
3. zmianę udziału przewozów, dokonywanych przy pomocy różnego rodzaju środków transportowych,
4. zmianę długości trasy,
5. zmianę taryfy,
6. inne przyczyny.

Pierwszy element, to jest zmiana wielkości obrotu towarowego odbija się w sposób bardzo silny i wyraźny na kosztach przewozu. Znając stopień przekroczenia, czy niewykonania planu obrotu towarowego, możemy ustalić wpływ tego czynnika na każdą pozycję kosztów transportu.

Założmy dla przykładu, że badane przedsiębiorstwo handlowe przekroczyło plan obrotów o 10%. Dla uchwycenia wpływu tego czynnika na odchylenie kosztów przewozu od planu sporządzamy zestawienie według poniższego wzoru.

Rodzaj kosztów przewozu	Plan	Wykonanie	Odchylenie	% wykonania planu obrotu	Wykonanie kosztów skorygowane o stopień przekroczenia planu obrotu	Odchylenie z powodu przekroczenia planu obrotu
1. Przewozy kolejowe, wodne, powietrzne oraz przesyłki pocztowe	1.000	1.200	+ 200	110%	1.100	+ 100
2. Przewozy samochodowe, konne i pozostałe	300	390	+ 90	110%	330	+ 30
R a z e m :	1.300	1.590	+ 290	110%	1.430	+ 130

Jak z powyższej tabelki wynika na łączne odchylenie kosztów transportu od planu w wysokości 290 wpłynęło przede wszystkim przekroczenie planu obrotu o 10%, które zadecydowało o odchyleniu w wysokości 130. Pozostałe więc odchylenie 160 należy przypisać innym czynnikom, które też kolejno badamy.

Tak np. w zakresie zmiany struktury towarów mogło nastąpić przesunięcie asortymentu w kierunku towarów o niższej cenie sprzedażnej, lecz wyso-

kim udziale kosztów przewozu (np. zmniejszenie obrotu tłuszczami przy równoczesnym zwiększeniu obrotów ziemniakami itp.).

O zagadnienie struktury obrotu towarowego zachacza następny czynnik, który należy zbadać, to jest zmiana udziału przewozów dokonywanych przy pomocy różnego rodzaju środków transportowych. Przesunięcie przewozów z kolei na samochody czy konie oznacza wzrost kosztów, podczas gdy zastą-

pienie transportu konnego — samochodowym przyniesie obniżkę kosztów.

Badając dalsze czynniki dochodzimy często do stwierdzenia, że działają one w różnych kierunkach, a ostateczne odchylenie kosztów od planu jest wynikiem „nakładania się” i kompensowania różnych wpływów. Tak np. przewiezienie większej niż planowano ilości ziemniaków, a mniejszej niż zakładał plan — ilości tłuszczów wpłynie na wzrost kosztów przewozu, lecz z drugiej strony zwiększenie udziału transportu kolejowego, zamiast samochodowego, oddziaływać będzie w kierunku przeciwnym.

W podobny sposób należy metodycznie zbadać i inne grupy kosztów, poświęcając wiele uwagi kształtowaniu się funduszu płac.

Koszty płacy obejmują dwie pozycje: płace i narzuty na płace. Obydwie te grupy kosztów ulegają zmianom przede wszystkim w zależności od kształtowania się następujących czynników:

- a) wielkości obrotu towarowego,
- b) ilości pracowników,
- c) wydajności pracy,
- d) średniej płacy.

Wielkość funduszu płac pozostaje w zależności wprostproporcjonalnej do wielkości obrotu towarowego, ilości pracowników, średniej płacy oraz w zależności odwrotnieproporcjonalnej do wydajności pracy.

Zmiana funduszu płac pociąga za sobą proporcjonalną zmianę w wysokości narzutów na płace. Dlatego wymienione wyżej czynniki wpływają na kształtowanie się narzutów na płace w tych samych kierunkach jak i na fundusz płac. Stąd powstaje możliwość jednoczesnego analizowania odchyłeń od planu obydwóch grup kosztów osobowych (płace i narzuty na płace) i badania wpływu podstawowych czynników na kształtowanie się tych kosztów i ich ewentualnych odchyłeń od planu.

Przy analizowaniu kosztów osobowych należy zwrócić szczególną uwagę na odmienny charakter poszczególnych rodzajów płac, które charakteryzuje różny stopień zależności od wielkości dokonanego

obrotu (sprzedawcy, pracownicy premiiowani, pracownicy o stałym wynagrodzeniu itp.).

Należy podkreślić, że analiza kosztów obrotu towarowego nie stanowi samodzielnego, zamkniętego w sobie zespołu badań, lecz jest ściśle powiązana z innymi elementami analizy działalności gospodarczej przedsiębiorstw handlowych jak: analiza obrotu towarowego, analiza rotacji towarowej, analiza bilansu itd.

Dopiero kompleksowa, pełna analiza wszystkich odcinków gospodarki przedsiębiorstwa handlowego daje właściwy obraz jego błędów, niedociągnięć, odchyłeń od prawidłowej gospodarki.

Analiza kosztów obrotu towarowego w powiązaniu z wynikami pozostałych badań analitycznych nie może kończyć się na wykryciu odchyłeń od planu, a nawet na prawidłowym stwierdzeniu ich przyczyn. Twórcza analiza musi sformułować konkretne, operatywne wnioski, zmierzające w kierunku usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości. Celem bowiem analizy kosztów obrotu przeprowadzanej przez pracowników pionu kredytowego, powinna być aktywna pomoc aparatowi handlu uspołecznionego w usprawnieniu jego działalności gospodarczej.

Pracownik kredytowy, finansujący przedsiębiorstwo handlowe, musi walczyć razem z nim o maksymalne obniżenie kosztów obrotu towarowego, oczywiście przy przestrzeganiu kardynalnej zasady handlu uspołecznionego, która nakazuje jak najlepsze i jak najsprawniejsze zaspokajanie potrzeb konsumentów.

Koszty obrotu towarowego obrazują nie tylko jakość pracy przedsiębiorstwa handlowego, lecz również charakteryzują jego walkę o rentowność. Każdy procent obniżki kosztów obrotu towarowego, to wzrost akumulacji ogólnopolskiej, to tworzenie podstaw dla rozwoju i dobrobytu mas pracujących. Świadomość tego stanowi klamrę łączącą pracowników pionu kredytowego i aparatu handlowego we wspólnej, systematycznej i nieustępliwej walce o obniżkę kosztów obrotu towarowego.

Stefan Komar

ZASADY ROZLICZEŃ PRZEDSIĘBIORSTW PAŃSTWOWYCH Z BUDŻETEM Z TYTUŁU ZYSKÓW I STRAT ORAZ Z TYTUŁU WŁASNYCH FUNDUSZÓW OBROTOWYCH*)

System rozliczeń przedsiębiorstw państwowych z budżetem centralnym i z budżetami terenowymi uległ w 1953 r. dalszym zmianom. Dotychczasowe zasady przeprowadzania i kontroli rozliczeń przedsiębiorstw państwowych z budżetem z tytułu zysków i strat oraz z tytułu własnych funduszy obrotowych, ujęte czterema uchwałami Rady Ministrów (Nr Nr 205 i 206 z dnia 10 kwietnia 1952 r.,

Nr 387 z dnia 14 maja 1952 r. oraz Nr 440 z dnia 24 maja 1952 r.), utraciły swą moc w związku z wejściem w życie Uchwały Rady Ministrów Nr 244 z dnia 4 kwietnia 1953 r. (Monitor Polski Nr A-36 z dnia 24 kwietnia 1953 r., poz. 451). Nowa uchwała zawiera przepisy dotyczące rozliczeń przedsiębiorstw z tytułu zysków i strat oraz z tytułu własnych funduszy obrotowych tak z budżetem centralnym jak i z budżetami terenowymi. Natomiast wyeliminowane zostały i ujęte odrębną uchwałą Rady Ministrów¹⁾ przepisy w sprawie rozliczeń banków państwowych z budżetem centralnym. Rów-

*) Zgodnie z terminologią przyjętą w Instrukcji Służbowej Dz. VI „Kontrola i kredytowanie przedsiębiorstw”, a odmiennie od tekstu omawianej uchwały, używa się w niniejszym artykule pojęcia „środki obrotowe” wyłącznie w rozumieniu aktywów obrotowych przedsiębiorstwa, natomiast dla określenia źródeł pokrycia normatywnych środków obrotowych stosuje się pojęcie „fundusze własne w obrocie” względnie „własne fundusze obrotowe”.

¹⁾ Uchwała Nr 250 Rady Ministrów z dnia 4 kwietnia 1953 r. (Monitor Polski Nr A-36 z dnia 24 kwietnia 1953 r. poz. 453).

niez wyłączone zostały przepisy określające zakres i tryb sprawozdawczości dotyczącej rozliczeń oraz obowiązki jednostek przeprowadzających kontrolę rozliczeń. Przepisy te podane zostaną w zarządzeniu Ministra Finansów.

Na wstępie należy wyjaśnić, że rozliczenia z budżetem Państwa z tytułu zysków i strat oraz z tytułu funduszków własnych w obrocie przeprowadzają objęte budżetem centralnym lub budżetami terenowymi przedsiębiorstwa państwowe, działające według zasad rozrachunku gospodarczego oraz zakłady działające według zasad pełnego wewnętrznego rozrachunku gospodarczego, a więc w rozumieniu Instrukcji Służbowej Dz. VI kontrola i kredytowanie przedsiębiorstw (Część A p. 32) — przedsiębiorstwa i zakłady samodzielne. Za zakłady działające na zasadzie ograniczonego wewnętrznego rozrachunku gospodarczego — tj. za zakłady niesamodzielne — rozliczają się przedsiębiorstwa, którym te zakłady podlegają.

Rozliczeń z budżetem Państwa dokonują przedsiębiorstwa bezpośrednio lub za pośrednictwem zarządów centralnych i terenowych.

Bezpośrednio z budżetem centralnym lub z budżetami terenowymi rozliczają się podległe bezpośrednio naczelnym organom administracji państwowej (jeśli chodzi o przedsiębiorstwa objęte budżetem centralnym) oraz zarządom terenowym (jeśli chodzi o przedsiębiorstwa objęte budżetami terenowymi), nie mającym obowiązku rozliczania się z budżetem, przedsiębiorstwa jednozakładowe oraz te przedsiębiorstwa wielozakładowe, których zakłady nie działają według zasad pełnego wewnętrznego rozrachunku gospodarczego. Za naczelne organa administracji państwowej uważa się: Urząd Rady Ministrów, Państwową Komisję Planowania Gospodarczego, ministerstwa i urzędy im równorzędne (np. Centralny Urząd Wydawnictw, Przemysłu Graficznego i Księgarstwa).

Za pośrednictwem zarządów centralnych i terenowych przeprowadzają rozliczenia z budżetem przedsiębiorstwa i zakłady samodzielne podległe tym zarządom. Za zarządy centralne uważa się:

- a) centralne zarządy i jednostki równorzędne;
- b) podległe bezpośrednio naczelnym organom administracji państwowej zarządy przedsiębiorstw wielozakładowych, których zakłady działają według zasad pełnego wewnętrznego rozrachunku gospodarczego;
- c) naczelne organa administracji państwowej i urzędy równorzędne sprawujące funkcje centralnych zarządów na odcinku rozliczeń, tj. dokonujące rozliczeń z budżetem centralnym za podległe przedsiębiorstwa.

Za zarządy terenowe uważa się:

- a) wydziały prezydiów rad narodowych, dokonujące rozliczeń za podległe im przedsiębiorstwa;
- b) terenowe zarządy przedsiębiorstw, określone w odpowiednich zarządzeniach Ministra Finansów.

Dla dokonywania rozliczeń z budżetem centralnym i z budżetami terenowymi oraz z podległymi przedsiębiorstwami (zakładami) obowiązane są zarządy centralne i terenowe posiadać odrębny rachunek

w banku kontrolującym te przedsiębiorstwa. Rachunek ten nosi nazwę „rachunek rozliczeń z tytułu wpłat z zysku i pokrywania strat oraz z tytułu środków obrotowych” i prowadzony jest w ramach bankowego konta bilansowego 489. Zarządu centralne i terenowe uprawnione są do otwarcia rachunku rozliczeń dla poszczególnych grup podległych przedsiębiorstw w przypadku, gdy dla tych grup sporządzane są oddzielne bilanse zbiorcze. W razie zaliczenia do takiej grupy tylko jednego przedsiębiorstwa, rozlicza się ono z budżetem bezpośrednio. Dla celów kontroli rozliczeń zarządy centralne i terenowe obowiązane są prowadzić w swej księgowości dodatkowe konta analityczne, uwzględniające poszczególne rodzaje rozliczeń z budżetem Państwa i z przedsiębiorstwami oraz podział na poszczególne okresy roczne, których rozliczenia te dotyczą.

Zanim przejdziemy do szczegółowego omówienia nowych zasad systemu rozliczeń przedsiębiorstw oraz zarządów centralnych i terenowych z budżetem Państwa, rozpatrzmy najpierw główne zmiany wprowadzone na tym odcinku w r. 1953.

Niewątpliwie najbardziej charakterystyczną cechą nowego systemu rozliczeń z budżetem, jak również zasadniczym motywem przeprowadzonych w stosunku do roku ubiegłego zmian systemu jest dążenie do ściślejszego powiązania budżetu z narodowym planem gospodarczym oraz do zapewnienia jak najpełniejszej realizacji dochodów budżetowych w zakresie rozliczeń z przedsiębiorstwami z tytułu zysków i z tytułu funduszków obrotowych.

W czym wyrażają się zmiany zmierzające do osiągnięcia tych celów? Przede wszystkim w zasadach planowania budżetowego. Według dotychczasowej praktyki układ wykonawczy budżetu w zakresie rozliczeń z tytułu zysków i strat oraz nadwyżek i niedoborów funduszków własnych w obrocie ustalany był ostatecznie na podstawie zbiorczych planów szczegółowych przedsiębiorstw (trzeci etap planowania), podczas gdy zadania narodowego planu gospodarczego opracowane były w oparciu o zbiorcze projekty planów zarządów centralnych (drugi etap planowania). Wprowadzenie szczegółowe roczne plany przedsiębiorstw nie powinny w zasadzie odbiegać od zadań wynikających z narodowego planu gospodarczego, a jeżeli — to in plus, to jednak różnice liczbowe między danymi obu etapów planowania na odcinku rozliczeń z budżetem były w rzeczywistości dość znaczne z uwagi na saldowanie wyników przedsiębiorstw w projektach planów zarządów centralnych oraz ujęcie brutto zysków i strat w zbiorczych szczegółowych planach przedsiębiorstw. Jedynie zarządy centralne grupujące przedsiębiorstwa o jednokierunkowych wynikach, a więc planowo-deficytowe lub wyłącznie rentowne nie wykazywały większych różnic między drugim i trzecim etapem planowania. W związku z tym, w celu usunięcia rozbieżności między układem wykonawczym budżetu a rzeczowymi zadaniami narodowego planu gospodarczego, przyjęto na br. za podstawę planowania wydatków i dochodów budżetowych z tytułu rozliczeń z przedsiębiorstwami — zbiorcze projekty zarządów centralnych opracowane w ramach drugiego etapu planowania.

Przyjęcie powyższych założeń w planowaniu budżetowym pociągnęło za sobą zasadnicze zmiany w systemie rozliczeń zarządów centralnych z budżetem Państwa.

W dotychczasowej praktyce — z uwagi na ustalanie planowych zadań budżetu na bazie zbiorczych planów przedsiębiorstw — rozliczanie się zarządów centralnych za podległe przedsiębiorstwa polegało przede wszystkim na terminowym podziale i rozprawieniu między przedsiębiorstwa sum otrzymanych z budżetu tytułem dotacji na pokrycie strat i niedoborów funduszy własnych w obrocie oraz na przekazywaniu do budżetu sum wpłaconych przez przedsiębiorstwa z tytułu wpłat z zysków i z tytułu nadwyżek funduszy własnych w obrocie. W tych warunkach — wobec przesunięcia ciężaru odpowiedzialności za rozliczenia na przedsiębiorstwa — rola zarządów centralnych sprowadzała się niejednokrotnie do mechanicznego dokonywania rozliczeń. Oczywiście, że tylko te zarządy centralne, które w sposób formalny i uproszczony podchodziły do zagadnienia rozliczeń z budżetem Państwa, ograniczały swoje funkcje w tym zakresie wyłącznie do pośredniczenia między budżetem Państwa i przedsiębiorstwami. Zarządy centralne o dobre zorganizowanej służbie finansowej potrafiły w oparciu o dokładną analizę działalności przedsiębiorstw — sygnalizować we właściwym czasie odchylenia od planu i oddziaływać skutecznie na kształtowanie się akumulacji przedsiębiorstw, a tym samym na wysokość wpływów do budżetu Państwa.

W związku z nowym układem wykonawczym budżetu, który opiera się obecnie bezpośrednio o zadania rzeczowe ustalone w narodowym planie gospodarczym, a więc o zadania na szczeblu resortów i zarządów centralnych, a nie poszczególnych przedsiębiorstw, rola zarządów centralnych w zakresie rozliczeń z budżetem znacznie wzrasta. Zarząd centralny przestaje być tylko pośrednikiem w rozliczeniach między budżetem a przedsiębiorstwami, lecz samodzielnie przeprowadza rozliczenia za całą branżę X na zasadach zbliżonych do zasad obowiązujących przedsiębiorstwa. W ten sposób rozliczenia z budżetem przedsiębiorstw podlegających zarządom centralnym stają się jakoby dwustopniowe: oddzielnie rozliczają się przedsiębiorstwa z zarządem centralnym i oddzielnie zarząd centralny z budżetem Państwa. Jednostopniowe rozliczenie utrzymuje się jedynie w stosunku do przedsiębiorstw rozliczających się z budżetem bezpośrednio.

W jaki sposób przeprowadzane będą rozliczenia pierwszego i drugiego stopnia i jakie zachodzą między tymi rozliczeniami różnice? Otóż podstawa i tryb rozliczeń przedsiębiorstw z zarządami centralnymi nie ulegają prawie zmianie w stosunku do dotychczas obowiązujących. Przedsiębiorstwa więc nadal rozliczać się będą z zarządami centralnymi na podstawie swych bilansów dochodów i wydatków, stanowiących część składową rocznych planów techniczno-przemysłowo-finansowych, z tym że korekta rozliczeń planowych dokonywana będzie na podstawie bilansów kwartalnych. Natomiast zasadnicza zmiana następuje w rozliczeniach zarządów centralnych z budżetem Państwa. Zmiana ta wyraża się przede wszystkim w nowej podstawie rozliczeń, która stanowić będą dla rozliczeń planowych — kwartalne plany wykonywania budżetu,²⁾ oparte w zasadzie o zbiorcze projekty planów zarządów centralnych, opracowane w ramach drugiego etapu planowania. Według założeń omawianej uchwały

zarządy centralne mają w br. rozliczać się z budżetem saldem, wynikającym z porównania przypadających na rzecz budżetu wpłat z zysku i z tytułu nadwyżek własnych funduszy obrotowych z jednej strony oraz należnych od budżetu dotacji na pokrycie strat i niedoborów własnych funduszy obrotowych — z drugiej strony, z tym że w każdym przypadku podlega odprowadzeniu do budżetu minimum 10% zysku. W stosunku do przepisów roku ubiegłego oznacza to skumulowanie wszystkich rozliczeń, które dotychczas dokonywane były w dwóch odrębnych pionach, tj. w pionie zysków i strat oraz w pionie nadwyżek i niedoborów funduszy własnych w obrocie. Jeżeli więc np. dla części przedsiębiorstw podległych zarządowi centralnemu zaplanowano znaczne zyski, a w pozostałych przedsiębiorstwach występowały planowe niedobory funduszy własnych w obrocie, to według dotychczasowych przepisów zarząd centralny odprowadzał do budżetu pełne należne wpłaty z zysku i jednocześnie otrzymywał z budżetu dotacje na pokrycie niedoborów funduszy własnych w obrocie. Obecnie w takim przypadku zarząd centralny skompensuje w całości lub częściowo kwoty niedoborów funduszy własnych w obrocie z sumą należnych wpłat z zysku, przestrzegając zasady odprowadzenia minimum 10% zysku do budżetu. Rozliczenia z budżetem dwustronne (przelewy i dotacje) wystąpią więc tylko wówczas, gdy należne wpłaty z zysku, po potrąceniu 10% zysku, nie wystarczą na pokrycie planowych niedoborów funduszy własnych w obrocie (saldą niedoborów i nadwyżek).

Techniczno-manipulacyjnym wyrazem tej zmiany jest zniesienie dwóch rodzajów rachunków rozliczeń, a mianowicie „rachunku rozliczeń z budżetem z tytułu zysków i strat“ — konto bilansowe JPKB 480 oraz „rachunku rozliczeń z budżetem z tytułu środków obrotowych“ — konto JPKB 481 i wprowadzenie wspólnego rachunku dla wszystkich rozliczeń p.n. „rachunek rozliczeń z tytułu wpłat z zysku i pokrywania strat oraz z tytułu środków obrotowych“, w ramach konta bilansowego 489.

Korekta rozliczeń planowych z budżetem czyli rozliczenia okresowe i roczne dokonywane będą przez zarządy centralne w oparciu o zbiorcze bilanse, przy czym podstawę ustalenia wysokości rozliczeń stanowić będą wyniki netto odnośnej grupy przedsiębiorstw, a więc analogicznie jak to przeprowadza przedsiębiorstwo na podstawie swojego bilansu. Również i zasady korygowania rozliczeń są podobne. W ten sposób zarządy centralne potraktowane zostały na odcinku rozliczeń z budżetem na równi z przedsiębiorstwami działającymi na zasadach rozrachunku gospodarczego.

Już z powyższego ogólnego omówienia zasad rozliczeń przedsiębiorstw z zarządami centralnymi oraz rozliczeń zarządów centralnych z budżetem Państwa można zorientować się, że rozliczenia pierwszego stopnia nie będą się w praktyce pokrywać z rozliczeniami drugiego stopnia. Wprawdzie teoretycznie istnieje możliwość zbieżności rozliczeń obu stopni gdy projekt planu zarządu centralnego zawierać będzie identyczne dane co zbiorczy szczegółowy plan przedsiębiorstw i gdy wykonanie ściśle będzie zgodne z planem, to jednak przypadek taki może wystąpić niezmiernie rzadko. Z reguły nie może być mowy o arytmetycznej zgodności rozliczeń obu pionów, a to z uwagi na różnice w podstawie rozliczeń planowych (rozbieżności między dru-

²⁾ W chwili pisania niniejszego artykułu nie były jeszcze ustalone wytyczne sporządzania kwartalnego planu wykonywania budżetu.

gim i trzecim etapem planowania) oraz ze względu na różnice jakie występują przy korekcie rozliczeń w oparciu o wyniki bilansowe poszczególnych przedsiębiorstw z jednej strony i o wyniki zbiorczego bilansu w ujęciu netto — z drugiej strony.

Taki układ rozliczeń nie będzie jednak powodował żadnych trudności ani dla zarządów centralnych ani dla przedsiębiorstw pod warunkiem wypracowania przez przedsiębiorstwa ponadplanowych zysków. Natomiast odmiennie kształtować się będzie sytuacja w przypadku gdy podległe danemu zarządowi centralnemu przedsiębiorstwa nie osiągną planowej akumulacji względnie, gdy poniosą straty nieplanowe czy ponadplanowe. Wówczas z uwagi na przyjętą w nowej uchwale zasadę, iż rozliczenia zarządów centralnych z budżetem powinny być dokonywane niezależnie od rozliczeń zarządów centralnych z przedsiębiorstwami, te ostatnie mogą nie otrzymać planowego wyposażenia w fundusze własne w obrocie lub dotacji na pokrycie strat i niedoborów oraz zwrotu kwot nadpłaconych, wynikających z korekty rozliczeń. Ponadto w pewnych przypadkach, również w związku z rozliczeniami zarządów centralnych z budżetem, przedsiębiorstwa mogą być obciążone dodatkowymi wpłatami na rzecz zarządu centralnego, co przewiduje § 12 p. 3 omawianej uchwały. Należy tu jeszcze wspomnieć, że — wskutek kumulacji wszystkich rodzajów rozliczeń na szczeblu zarządu centralnego — wystąpi zależność pokrycia niedoborów funduszy własnych w obrocie względnie strat jednych przedsiębiorstw od odprowadzenia wpłat z zysku czy z tytułu nadwyżek funduszy własnych w obrocie przez drugie przedsiębiorstwa.

A oto przykład ilustrujący różnice między rozliczeniami zarządu centralnego z budżetem i rozliczeniami zarządu centralnego z podległymi mu przedsiębiorstwami:

A. Bilans dochodów i wydatków zarządu centralnego (drugi etap planowania) przewiduje planowy zysk netto w I kwartale 1953 r. w kwocie 500/m, z czego na wpłatę do budżetu przypada zł 350/m, a więc 70%. Ponieważ faktyczny wynik netto wyniósł według zbiorczego bilansu zł 400/m, przeto wpłatę do budżetu należy skorygować do wysokości 70% zysku faktycznego, tj. do sumy zł 280/m. Zarząd centralny, który uprzednio uiszczył planowe wpłaty miesięczne w łącznej kwocie zł 350/m może obecnie otrzymać z budżetu zwrot nadpłaty w kwocie zł 70/m lub uzyskać zaliczenie nadpłaty na poczet bieżących wpłat do budżetu.

B. A jak przedstawiały się w tym samym okresie rozliczenia zarządu centralnego z przedsiębiorstwami? Otóż według szczegółowych planów przedsiębiorstw (zatwierdzonych bilansów dochodów i wydatków) plan rozliczeń poszczególnych przedsiębiorstw z zarządem centralnym był następujący:

	zysk (+) lub strata (—)	wpłata z zysku (+) lub dotacja (—)	%
I przedsiębiorstwo	+ 120/m	+ 117/m	98
II przedsiębiorstwo	+ 170/m	+ 51/m	30
III przedsiębiorstwo	+ 308/m	+ 277/m	90
IV przedsiębiorstwo	— 90/m	— 90/m	—
Razem	+ 508/m	+ 355/m	—

Jak wynika z porównania tych danych z planem zarządu centralnego, w planach szczegółowych ustalono akumulację i wpłaty na rachunek rozliczeń nie-

co wyższe, w związku z czym planowe rozliczenia na obu stopniach przebiegały bez żadnych trudności.

Na podstawie bilansów poszczególnych przedsiębiorstw za I kwartał 1953 r. wyniki i związana z tym korekta rozliczeń przedstawiały się jak następuje:

	zysk (+) lub strata (—)	skorygowana wpłata z zysku (+) lub dotacja (—)	do rozliczenia z zarządem centralnym
I przedsiębiorstwo	+ 73/m	+ 75/m ¹⁾	nadpłata 44/m
II przedsiębiorstwo	+ 180/m	+ 57/m ²⁾	do wpłacenia 6/m
III przedsiębiorstwo	+ 240/m	+ 216/m ³⁾	nadpłata 61/m
IV przedsiębiorstwo	— 95/m	— 95/m ⁴⁾	dodatkowa dotacja 5/m
Razem	+ 400/m	+ 251/m	

1) tj. 98% faktycznego zysku zł 75/m;

2) z zysku ponadplanowego zł 10/m odpisano na fundusz zakładowy zł 2/m oraz 25% reszty pozostawiono w przedsiębiorstwie, zwiększając wpłatę do budżetu o zł 6/m;

3) tj. 90% faktycznego zysku zł 240/m;

4) z uwagi na osiągnięcie ponadplanowego zysku przez drugie przedsiębiorstwo strata ponadplanowa może być pokryta przez zarząd centralny za zgodą właściwego ministra w porozumieniu z Ministrem Finansów.

C. Jak wynika z porównania skorygowanych rozliczeń obu stopni, zarząd centralny otrzymawszy z budżetu zwrot nadpłaty w kwocie zł 70/m nie będzie mógł wyrównać rozliczeń w stosunku do podległych przedsiębiorstw, którym winien zwrócić z tytułu nadpłat zł 105/m (44/m + 61/m) oraz udzielić dodatkowej dotacji na pokrycie straty zł 5/m, otrzymując tytułem zysku ponadplanowego zł 6/m.

Powyższe uwagi omówione na przykładzie zarządu centralnego mają zastosowanie w całej pełni również do zarządów terenowych i podległych im przedsiębiorstw. Nie dotyczą one natomiast przedsiębiorstw, które rozliczają się bezpośrednio z budżetem centralnym czy z budżetami terenowymi, a więc rozliczeń przeprowadzanych w trybie jednostopniowym.

Stosunkowo szerzej omówiliśmy różnice zachodzące między nowymi a dotychczasowymi przepisami w zakresie rozliczeń na szczeblu zarządów centralnych, ma to jednak swe uzasadnienie w fakcie, że zmiany te są istotne i charakterystyczne dla całego systemu rozliczeń z budżetem, gdyż rzutują w znacznym stopniu również na rozliczenia przedsiębiorstw.

Jeżeli chodzi o inne zmiany systemu rozliczeń, to rozróżnić należy zmiany o charakterze ogólnym oraz zmiany dotyczące poszczególnych rodzajów rozliczeń.

Do zmian ogólnych zaliczymy przede wszystkim zrównanie pod każdym względem rozliczeń z budżetem centralnym i rozliczeń z budżetami terenowymi. Wprowadzono więc w stosunku do przedsiębiorstw podlegających władzom terenowym rozliczanie się za pośrednictwem zarządów terenowych, zniesiono szereg obowiązujących dotychczas zasad wyjątkowych oraz ujednolicono terminy rozliczeń. Zarządy terenowe obowiązane są tak jak zarządy centralne do posiadania rachunków rozliczeń w banku kontrolującym podległe im przedsiębiorstwa. Z po-

zostałych zmian o charakterze ogólnym wymienić należy przepisy § 12 uchwały, ustalające, że do czasu zatwierdzenia bilansu dochodów i wydatków przedsiębiorstwa dokonują rozliczeń wstępnie na podstawie rozdzielnika zarządu centralnego (terenowego), podczas gdy w r. 1952 analogiczną podstawę rozliczeń stanowiły projekty planów przedsiębiorstw. Bardzo ważne w praktyce i dotkliwie w skutkach dla przedsiębiorstw może się okazać uprawnienie zarządów centralnych i terenowych do ustalenia — w razie potrzeby — kwot rozliczeń przedsiębiorstw w innej wysokości aniżeli to wynika z ich bilansów dochodów wydatków. Należy przy tym nadmienić, że przepis ten aczkolwiek podany w § 12, a więc dotyczący wstępnych rozliczeń, odnosi się jednak do rozliczeń wszystkich kwartałów. Biorąc pod uwagę, że nie we wszystkich zarządach centralnych i terenowych aparat finansowy jest na odpowiednim poziomie należałoby — zwłaszcza w początkowym okresie — wzmocnić kontrolę nad dyspozycjami zarządów w tym zakresie. Na samowolną redystrybucję środków przez centralne zarządy w ZSRR zwraca uwagę A. Zwieriew w artykule pt. „Dyscyplina finansowa i kontrola przy pomocy rubla w gospodarce narodowej ZSRR“ (tłumaczenie w języku polskim zamieszczone w Nr 5/52 r. Finansów), podkreślając, że powoduje to trudności i zakłócenia w pracy przedsiębiorstw oraz żądając zdecydowanego zwalczania tej szkodliwej praktyki.

W zakresie rozliczeń z tytułu wpłat z zysku i pokrywania strat, celowe uzupełnienie uchwały stanowią przepisy regulujące rozliczenia przedsiębiorstw, które w jednych kwartałach są planowo - rentowne, a w innych planowo - deficytowe. Szczegółowo omówimy te przepisy w dalszej części artykułu. Częściowej zmianie uległ sposób obliczania wpłat przedsiębiorstw z zysku ponadplanowego. Według dotychczasowych przepisów wpłaty te obliczało się w wysokości jaka pozostawała po odjęciu od sumy zysku ponadplanowego: należnych odpisów dodatkowych na fundusz zakładowy i inne cele oraz kwoty odpowiadającej 25% zysku ponadplanowego. Obecnie część zysku ponadplanowego pozostawiona do dyspozycji przedsiębiorstwa w ciągu roku (rozliczenie z tego tytułu następuje w ramach rozliczenia rocznego) została nieco zmniejszona przez przyjęcie innej podstawy obliczenia, a mianowicie przedsiębiorstwo ma prawo zatrzymać 25% nie całego zysku ponadplanowego, lecz zysku pomniejszonego o ustalone potrącenia. W ten sposób wpłata przedsiębiorstwa z tytułu zysku ponadplanowego odpowiednio wzrasta.

Zupełnie nowy jest przepis regulujący rozliczanie się zarządów centralnych (terenowych) z tytułu zysku ponadplanowego. Uprawnia on zarządy centralne (terenowe) do przejściowego zatrzymywania w ciągu roku — podobnie jak to przysługiwało przedsiębiorstwu — dalszej części zysku ponadplanowego, ograniczając wpłaty zarządów centralnych (terenowych) z tego tytułu do wysokości 50% sumy, jaka pozostaje po potrąceniu dodatkowych odpisów na fundusz zakładowy i inne cele od kwoty zysku ponadplanowego netto wynikającego ze zbiorczego bilansu kwartalnego (tak jak w stosunku do przedsiębiorstw, tj. tylko za I, II i III kwartał). Nie jest jednak jasne w jaki sposób mają być obliczone wymienione potrącenia, skoro wiadomo, że operujemy tu zyskiem ponadplanowym netto i że zarządy centralne (terenowe) nie dokonują odpisów na fundusz zakładowy. Przyjęcie do tych obliczeń sumy odpisów dokonanych

od zysku ponadplanowego przez poszczególne przedsiębiorstwa (a więc od zysku brutto) zmniejszyłoby znacznie zasięg działania niniejszego przepisu, którego głównym celem jest umożliwienie zarządom centralnym (terenowym) terminowego rozliczania się z budżetem i podległymi przedsiębiorstwami. Niewątpliwie instrukcje szczegółowe Ministerstwa Finansów wyjaśniają te wątpliwości.

W przepisach dotyczących pokrywania strat nastąpiło zaostrożenie rygorów w stosunku do strat nieplanowych i ponadplanowych. Dotychczas straty nieplanowe i ponadplanowe przedsiębiorstw mogły być pokrywane przez zarządy centralne z wpłat z zysku ponadplanowego innych przedsiębiorstw tej samej grupy — za zgodą ministra resortowego oraz w razie braku środków na ten cel — z dodatkowych dotacji z budżetu, uzyskanych na podstawie decyzji Prezydium Rządu. Obecnie w przypadku pokrywania przez zarządy centralne strat nieplanowych i ponadplanowych z wpłat z zysku ponadplanowego wymagana jest zgoda ministra resortowego w porozumieniu z Ministrem Finansów, a w stosunku do zarządów terenowych — zgoda kierownika właściwego wydziału w porozumieniu z kierownikiem wydziału finansowego prezydium terenowej rady narodowej. Nie przewiduje się w ogóle pokrywania strat w ciągu roku z dodatkowych dotacji budżetowych.

Częściowej zmianie uległ tryb odprowadzania planowych wpłat z zysku i przekazywania dotacji na pokrycie planowych strat. Zamiast dwurazowych rozliczeń przedsiębiorstw z tego tytułu w ciągu miesiąca wprowadzono rozliczenia jednorazowe w wysokości 1/3 planowych kwot kwartalnych. Zmienione zostały również terminy rozliczeń z tytułu wpłat z zysku i z tytułu pokrywania strat — zarówno w stosunku do przedsiębiorstw jak i na szczeblu zarządów centralnych (terenowych). W niektórych przypadkach zarządy centralne (terenowe) napotykają niewątpliwie na trudności w terminowym rozliczaniu się z przedsiębiorstwami z uwagi na to, że przedsiębiorstwa obowiązane są do odprowadzania planowych wpłat z zysku i planowych nadwyżek funduszy własnych w obrocie do dnia 20 każdego miesiąca, a dotacje na pokrycie planowych strat i wzrostu środków obrotowych (dawniej niedoboru funduszy obrotowych) powinny być przekazane przedsiębiorstwom do dnia 8 każdego miesiąca — zwłaszcza jeśli uwzględnimy zwiększenie się zależności jednych rozliczeń od drugich w związku z kumulacją wszystkich rozliczeń zarządu centralnego (terenowego) w stosunku do budżetu. Możliwe, że zagadnienie to znajdzie częściowe rozwiązanie w zarządzeniach ustalających zasady i tryb postępowania odnośnie kwartalnych planów wykonywania budżetu.

W zakresie rozliczeń z tytułu nadwyżek i niedoborów funduszy własnych w obrocie zasadniczą zmianę stanowi zniesienie obowiązku rozliczeń kwartalnych odnośnie ponadplanowych nadwyżek i niedoborów. Rozliczenia więc z tytułu nadwyżek i niedoborów funduszy własnych w obrocie ograniczają się obecnie do planowych rozliczeń kwartalnych oraz do wstępnych i ostatecznych rozliczeń rocznych. Dla ścisłości należy zaznaczyć, że pojęcie niedoboru funduszy własnych w obrocie zmieniło nieco swój zakres. Według terminologii używanej w nowej uchwale „dotacje na pokrycie planowych niedoborów kwartalnych“ zostały zastąpione okre-

śleniem „dotacje na pokrycie środków obrotowych“ z uwagi na to, że planowe zwiększenie normatywów jest bezpośrednią przyczyną przyznania przedsiębiorstwu dotacji. Pojęcie więc niedoboru funduszków własnych w obrocie jako podstawy rozliczeń z budżetem zostało właściwie ograniczone do niedoboru na początek roku, z tym jednak, że niedobór ten jest już pełnym niedoborem własnych funduszków obrotowych przedsiębiorstwa bez względu na przyczyny jego powstania (np. wskutek nie otrzymania planowej dotacji na pokrycie strat, wskutek nieosiągnięcia planowego zysku lub poniesienia ponadplanowej straty). Niedobory funduszków obrotowych przedsiębiorstw pokrywane są przez zarządy centralne przede wszystkim z własnych środków na rachunku rozliczeń, a w razie ich braku — z dotacji budżetowych. Pokrycie niedoboru funduszków własnych w obrocie, wynikającego ze zbiorczego bilansu rocznego, a spowodowanego pogorszeniem wyników wymaga zatwierdzenia przez Prezydium Rządu — jeśli chodzi o zarządy centralne i prezydium terenowej rady narodowej w odniesieniu do zarządów terenowych.

Jak wynika z powyższego przeglądu różnic między dotychczasowymi a obecnie obowiązującymi przepisami w zakresie rozliczeń z budżetem z tytułu zysków i strat oraz nadwyżek i niedoborów funduszków własnych w obrocie, istotne zmiany systemu dotyczą rozliczeń między zarządami centralnymi i budżetem Państwa, przy czym główną intencją wprowadzenia dwustopniowych odrębnych rozliczeń było zapewnienie terminowej i pełnej realizacji dochodów budżetowych. Nowy system rozliczeń jest niewątpliwie wyrazem faktu, że budżet Państwa — tak jak każdy plan w gospodarce socjalistycznej — jest nakazem i dyrektywą. Zaostrzenie przepisów na tym odcinku i wzmożenie rygorów w stosunku

do przedsiębiorstw wykazujących ponadplanowe straty powinno zmobilizować przedsiębiorstwa i zarządy centralne (terenowe) do walki o osiągnięcie i przekroczenie planów akumulacji.

Jak nowy system rozliczeń wypełni swą rolę przekonamy się w praktyce bieżącego roku, natomiast już teraz możemy powiedzieć, że w dużej mierze zależy to będzie od pracy aparatu finansowego zarządów centralnych i terenowych, a w pewnym stopniu również od pracy aparatu kredytowego.

W swoim referacie o projekcie budżetu na rok 1953 Minister Finansów oświadczył, że na aparacie finansowym i kredytowym spoczywa w bieżącym roku obowiązek wzmocnienia kontroli gospodarki finansowej, podkreślając jednocześnie, że w walce o akumulację i ujawnianie rezerw potężną broń stanowi współzawodnictwo pracy.

Idąc zatem za przykładem pracowników produkcyjnych, a w ich liczbie i montera ze Starachowic Wiktora Saja, którego hasło „ja nie wypuszcze braku“ zostało szeroko upowszechnione wśród pracowników wielu zakładów, pracownicy finansowi i kredytowi winni również dołożyć starań, aby przez wnikliwą i dokładną analizę działalności przedsiębiorstw dopomóc do wykrywania nieprawidłowości i odchyśleń od planu, mających wpływ na wysokość akumulacji, a tym samym na wysokość dochodów państwowych. Jednocześnie należy dopilnować, aby przelewy z budżetu przez zarządy centralne i terenowe do przedsiębiorstw i od przedsiębiorstw do budżetu przebiegały sprawnie i terminowo. Wspólne wysiłki pracowników produkcyjnych i finansowych zapewnią realizację planowych wpływów do budżetu, a przez to realizację zadań państwowych, mających na celu zaspokojenie stale rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych naszego społeczeństwa. (c.d.n.)

ROZWÓJ ORGANIZACYJNY NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO W OKRESIE OD DNIA 1.V.1952 DO 1.V.1953 R.

Dzień 1 Maja 1953 r. — międzynarodowego święta robotniczego, obchodzonego uroczystie przez masy pracujące wszystkich krajów, był również dniem w którym z dumą spoglądaliśmy na okres jaki minął od poprzedniego święta majowego. W okresie tym bowiem, w wyniku pomyślnego zakończenia realizacji pierwszej połowy wielkiego planu sześcioletniego, Polska Ludowa przeistaczała się w kraj socjalistycznego, wielkiego przemysłu, postępowego rolnictwa, w kraj kultury i twórczych przemian we wszystkich dziedzinach naszego życia.

W okresie tym również aparat Narodowego Banku Polskiego był, w miarę przekształcania się naszego ustroju gospodarczego, planowo i systematycznie przystosowywany do swej roli socjalistycznego. Wraz z rozwojem naszej gospodarki społecznej wzrastała rola i rozszerzał się zakres działalności NBP oraz ulegały odpowiednim zmianom jego organizacja i metody pracy. Rozwój organizacyjny NBP w okresie od dn. 1.V.1952 do dnia 1.V.1953 jest tematem niniejszej analizy.

Dla zapewnienia należytej obsługi oraz kontroli jednostek gospodarczych wzrósł więc w 1952 r. oraz w I kw. 1953 r. aparat Narodowego Banku Polskiego

o 28 oddziałów, poza tym dzięki intensywnemu instruktażowi pracowników przekształcono 63 oddziały o ograniczonym zakresie działania na oddziały o pełnym zakresie działania, t.j. powierzono im również kontrolę i kredytowanie przedsiębiorstw.

Równocześnie nastąpiło bardzo poważne rozszerzenie zakresu czynności aparatu NBP wskutek przejęcia części agend po zlikwidowanym w 1952 r. Banku Komunalnym, przejęcia od Banku Rolnego kredytowania i kontroli przedsiębiorstw podległych MHW, wskutek wzrostu ilości czynności zastępczych na rzecz Banku Inwestycyjnego w związku ze wzmożonym nasileniem ruchu inwestycyjnego w całym kraju, wzrostu ilości czynności zastępczych wykonywanych na rzecz PKO, a następnie również wskutek rozszerzenia kasowej obsługi budżetu Państwa, objęcia kontrolą funduszu płac wszystkich jednostek budżetowych, rozszerzenia planowania kasowego (tytuły limitowane i wprowadzenie planowania kasowego w GKS), pogłębienia kontroli kapitalnych remontów itd. itd.

Jak wskazują zbiorcze dane statystyki pracy NBP w ciągu 1952 r.:

1) zwiększyła się ilość kredytowanych i kontrolowanych przedsiębiorstw o 69%, zaś ilość pracowników pionu kredytowego wzrosła tylko o 13%,

2) zwiększyła się ilość czynności w pionie operacyjno-rachunkowym (w stosunku do 1951 r.) o 32%, zaś ilość pracowników pionu operacyjno-rachunkowego wzrosła tylko o 18,2%,

3) przy ogólnym wzroście ilości pracy w NBP zmniejszyła się w ciągu 1952 r. ilość pracowników w pionie administracyjnym o 14,2% (w stosunku do ultimo 1951 r.).

Powiększenie aparatu NBP oraz wzrost zakresu działania i ilości czynności Banku było możliwe do zrealizowania:

— dzięki właściwemu, socjalistycznemu stosunkowi większości pracowników Banku do wyznaczonych im zadań co wyrażało się m. in. w znacznym rozwoju ruchu współzawodnictwa i usprawnień pracowniczych,

— jak również wskutek podjęcia przez kierownictwo Banku właściwych środków organizacyjnych jak np.: przez odpowiednio opracowane instrukcje i przepisy, zmiany w strukturze niektórych jednostek organizacyjnych Banku, racjonalną gospodarkę etatami osobowymi, ujawnianie i wprowadzanie wielu usprawnień oraz racjonalnych metod pracy itp.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż ruch współzawodnictwa i usprawnień pracowniczych oraz podjęte środki organizacyjne, nie tylko przyczyniły się do zrealizowania zadań jakie plan sześcioletni wyznaczył na tym etapie Narodowemu Bankowi Polskiemu ale również umożliwiły wyzwolenie do dyspozycji Państwowej Komisji Etatów pewnej ilości etatów osobowych, co wobec ogólnego braku sił roboczych stanowi dla gospodarki narodowej poważną oszczędność.

Ruch socjalistycznego współzawodnictwa pracy organizowanego i rozwijanego w aparacie NBP przez Związek Zawodowy Pracowników Finansowych przy pełnym poparciu kierowników jednostek i komórek organizacyjnych Banku, kształtuje nowe, socjalistyczne formy organizacji pracy i jest kuźnią racjonalnych metod pracy oraz usprawnień.

Wzrastające uświadczenie ideologiczne pracowników NBP znajduje swój wyraz we wzroście ilości zespołów i ilości pracowników włączających się czynnie do ruchu współzawodnictwa oraz w zwiększaniu się ilości i wartości podejmowanych przez zespoły zobowiązań.

Przejawiało się to zwłaszcza przy podejmowaniu zobowiązań okolicznościowych jak np.: z okazji 60 rocznicy urodzin Tow. Bieruta i 1 Maja ub. roku, z okazji święta 22 Lipca oraz dla aktywnego poparcia Frontu Narodowego i wyborów do Sejmu PRL.

Ogółem w 1952 r. podjęto 27114 zobowiązań, z czego 53% przypada na zobowiązania okolicznościowe, zaś reszta na zobowiązania kwartalne. Zobowiązania kwartalnie dotyczyły w 27% kredytowania i kontroli przedsiębiorstw, w 32% czynności operacyjno-rachunkowych oraz 41% pozostałych czynności.

Aby ruch podejmowania zobowiązań skierować na właściwe tory, w porozumieniu z Zarządem Głównym ZZPF ogłoszono trzykrotnie w ciągu 1952 r. aktualną tematykę dla współzawodniczących zespołów.

Ogółem wyróżniono w 1952 r. 532 współzawodniczące zespoły na kwotę zł 902.500,—.

W I kwartale 1953 r. ogólna ilość pracowników uczestniczących we współzawodnictwie wynosiła

80%, co w stosunku do IV kwartału oznacza wzrost o 7%. Pracownicy oddziałów i oddziałów wojewódzkich podjęli ogółem 6752 zobowiązań co w stosunku do IV kwartału ub. roku oznacza wzrost o 25%. Pracownicy jednostek organizacyjnych Centrali podjęli 676 zobowiązań, co w stosunku do IV kw. ub. roku oznacza wzrost o 22%. Podkreślić należy przy tym duży wzrost ilości zobowiązań indywidualnych.

Znaczny wzrost ilości uczestników we współzawodnictwie oraz wzrost ilości zobowiązań należy za wdzięczać również zorganizowaniu w Banku w 1952 r. wielu Brygad Młodzieżowych.

W ciągu roku 1952 ilość Brygad Młodzieżowych wzrosła o 562%. Brygady Młodzieżowe swą aktywną działalnością wywierają znaczny wpływ na styl pracy wszystkich pozostałych komórek w danych jednostkach organizacyjnych.

Np.: kilkakrotne osiągnięcie przodownictwa przez oddział Sanok w województwie rzeszowskim oraz oddział Środa Poznańska w skali ogólnokrajowej oddziałów IV kat. w I kwartale 1953 r. jest niewątpliwie m. in. zasługą aktywnie pracujących Brygad Młodzieżowych w tych oddziałach.

Poza tym na uwagę zasługują Brygady Młodzieżowe w oddziałach Świętochłowice, Bytom oraz specjalne oddziały młodzieżowe w Słupcy i Pleszowie.

Szereg zobowiązań pracowników oddziałów podejmowanych w ramach socjalistycznego współzawodnictwa pracy koncentrowało się nie tylko wokół zagadnień dotyczących kredytowania i kontroli przedsiębiorstw oraz planowania obiegu pieniężnego, ale również wokół wykonania i przekroczenia zadań planowych wydajności pracy oraz zmniejszenia ilości reklamacji, storn i różnic kasowych. Ustalone po raz pierwszy na rok 1952 przez Zarząd Banku zadania planowe przewidywały wzrost wydajności pracy o 14% oraz zmniejszenie ilości reklamacji, storn i różnic kasowych w stosunku do ogólnej ilości czynności o 23%. W stosunku rocznym wykonanie zadań planowych wydajności pracy przekroczyły województwa: poznańskie, rzeszowskie, gdańskie, stalinogrodzkie, koszalińskie, opolskie, warszawskie, łódzkie, krakowskie, bydgoskie, wykonało zaś w 100% województwo zielonogórskie. Ogółem zadania planowe wydajności wykonano w 100,4%.

Z porównania rezultatów wykonania zadań planowych wydajności pracy oraz wskaźnika reklamacji wynika, iż w oddziałach z terenów tych województw, w których zadania planowe zostały przekroczone, jakość pracy — (o tyle o ile może być oceniana w oparciu o wskaźnik reklamacji) — jest znacznie lepsza (wskaźniki roczne poniżej 8) od pozostałych. Wyjątek stanowi jedynie okręg zielonogórski, którego oddziały wykonywały wprawdzie w 100% zadania planowe, jednak w dalszym ciągu posiadają jeszcze wysoki wskaźnik reklamacji (12,9% w stosunku rocznym). Ogółem ilość reklamacji, storn i różnic kasowych uległa w ciągu 1952 r. zmniejszeniu o 59% w stosunku do ogólnej ilości czynności, zadania zaś planowe na tym odcinku wykonano w 190%.

Bardzo charakterystyczny jest również procentowy udział we współzawodnictwie pracowników tych oddziałów wojewódzkich i operacyjnych, które uzyskały na odcinku wydajności pracy i reklamacji najlepsze lokaty. Z porównań tych wysnuć można wnioski, iż dobra wydajność pracy jest uwarunko-

wana dobrą jakością pracy, a jakość od stopnia wykształcenia oraz społeczno-politycznego wyrobienia pracowników, które znajduje swój wyraz m. in. w procentowym uczestnictwie w socjalistycznym współzawodnictwie pracy.

Stwierdzenie to obala pogląd jakoby wysoka wydajność pracy mogła zagrażać jakości. Pogląd ten

jest mylny, gdyż błędy wynikłe z szybkiej lecz złej pracy muszą być w Banku naprawione w ciągu dnia bieżącego, a czas zużyty na szukanie błędu lub korygowanie omyłek, automatycznie obniża wskaźnik wydajności. Poniżej podana tabela wskazuje na współzależność danych statystycznych w rubrykach 3, 4, 5 i 6:

Lp.	Województwo	Procent udziału we współzawodnictwie pracowników w 1952 r.		Roczny wskaźnik reklamacji w 1952 r.	Procent wykonania zadań planowych wydajności pracy w 1952 r.
		o/województwi	o/operacyjny		
1	2	3	4	5	6
1	poznańskie	65	81	4,5	102,7
2	rzeszowskie	73	74	5,5	102,3
3	gdańskie	60	72	6,7	101,3
4	koszalińskie	55	75	7,3	101,1
5	stalinogrodzkie	84	88	4,1	100,7
6	opolskie	60	76	7,2	100,7
7	warszawskie	70	80	5,3	100,7
8	łódzkie	96	86	5,6	100,6
9	krakowskie	50	71	6,2	100,2
10	bydgoskie	69	72	5,2	100,1
11	zielenogórskie	44	45	12,9	100,0
12	wrocławskie	36	65	9,8	99,8
13	olsztyńskie	65	89	11,7	99,0
14	szczecińskie	37	54	10,2	98,6
15	białostockie	72	54	11,7	97,9
16	lubelskie	54	74	10,3	97,4
17	kieleckie	80	59	11,1	97,3

Na rok 1953 zostały przyjęte zadania planowe zwiększenia wydajności pracy w oddziałach o 8% oraz dalszego zmniejszenia ilości storn, reklamacji i różnic kasowych o 40%.

W ścisłym związku ze współzawodnictwem pozostaje ruch usprawnień pracowniczych, który niezależnie od wpływu jaki ma na wzrost wydajności i jakości pracy, posiada również znaczenie polityczne, ponieważ wciąga szeregowych pracowników do współdziału w kierowaniu Bankiem oraz jest wyrazem krytyki nieracjonalnych, błędnych metod pracy. W roku 1952 pracownicy NBP zgłosili do Głównej Komisji Projektów Usprawnienia Administracji przy Centrali NBP: 837 wniosków usprawnieniowych, co w stosunku do 1951 r. oznacza wzrost o 29%. Spośród tych wniosków zostało wyróżnionych 247, co oznacza wzrost w stosunku do 1951 r. o 102%. Widoczna jest więc znaczna poprawa wartości zgłaszanych wniosków usprawnieniowych.

W 1952 r. najwięcej projektów zgłoszono z zakresu kredytowania i kontroli przedsiębiorstw, organizacji i techniki obrotu pieniężnego oraz spraw organizacyjno-administracyjnych. Na specjalne wyróżnienie, pod względem aktywności w ruchu usprawnieniowym, zasługują okręgi województw: bydgoskiego i stalinogrodzkiego oraz łódzkiego i poznańskiego. W I kwartale 1953 r. wpłynęły do GKPUA 203 wnioski usprawnieniowe, co w porównaniu do I kwartału ub. roku oznacza wzrost o 44%. Aby podwyższyć wartość wniosków usprawnieniowych, GKPUA przy Centrali NBP opracowała w 1953 r. wytyczne dla tematyki usprawnieniowej, co pozwoli skoncentrować zainteresowania pracowników na najważniejszych i najbardziej aktualnych dla Banku problemach wymagających racjonalnego uregulowania. Wytyczne zostały opracowane przez kompetentne jednostki organizacyjne Centrali w oparciu o zatwierdzony przez Zarząd Banku plan prac na 1953 r.

Poza osiągnięciami ruchu współzawodnictwa i usprawnień pracowniczych, wpływ na podwyższenie poziomu prac NBP i usprawnienie jego działalności w 1952 r. i w I kwartale 1953 r. posiadały racjonalnie opracowane instrukcje i zarządzenia bankowe. Zasadnicze usprawnienie działalności Banku na odcinku kredytowania i kontroli przedsiębiorstw spowodowała nowa instrukcja kredytowa oraz instrukcja o kontroli funduszu płac, poza tym usprawniono formy rozliczeń i technikę oraz rachunkowość NBP poprzez wydanie nowych instrukcji: o rozliczeniach inkasowych, o księgowości, o obrocie wartościami dewizowymi, usprawniono również szereg innych odcinków pracy poprzez wydanie odpowiednich zarządzeń.

Poza tym komórki organizacyjne aparatu bankowego dokonały w tym czasie wielu na pozór drobnych usprawnień do których zaliczyć należy: akcję zmniejszenia nadmiernych ilości godzin nadliczbowych w oddziałach, akcję usprawnienia obsługi klientów w oddziałach, wprowadzenie koordynacji podróży i wezwań służbowych, uregulowanie trybu przekazywania i przejmowania czynności przez kierowników oddziałów itp.

Na specjalne podkreślenie zasługują następujące usprawnienia:

1) Zmechanizowano w 1952 r. 208 komórek w oddziałach w zakresie prowadzenia rachunków bankowych, OBP, rozliczeń inkasowych oraz opracowywania list płac w oddziałach wojewódzkich. Zadania planowe mechanizacji komórek w oddziałach zostały w 1952 r. przekroczone przez okręgi wojewódzkie: Bydgoszcz (136%), Kraków (120%), Koszalin (117%) i Warszawę (111%).

Zadania planowe na 1953 r. przewidują zmechanizowanie dalszych 173 komórek (przede wszystkim OBP i rozliczeń) przy pełnym wykorzystaniu posiadanego obecnie taboru maszyn biurowych. Uruchomiono poza tym w 1952 r. najnowocześniejsze urzą-

dzenia zmechanizowanego transportu wewnętrznego na dokumenty w I oddziale miejskim we Wrocławiu. Rozpoczęto również prace nad mechanizacją czynności statystycznych w wydziałach planowania oddziałów wojewódzkich. Zmechanizowano niektóre czynności statystyczne w I kwartale 1953 r. na maszynach analitycznych w Centrali Banku.

2) Obligatoryjnie wprowadzono w I kwartale 1953 r. planowanie prac w oddziałach wojewódzkich i oddziałach I do III kategorii oraz rozpowszechniono w oddziałach różne metody planowania pracy (w tym rozmaite harmonogramy pracy).

3) Ograniczono po raz pierwszy w 1952 r. oraz po raz drugi w I kwartale 1953 r. statystykę i sprawozdawczość wykonywaną w oddziałach wojewódzkich oraz w oddziałach.

Poza tym wprowadzono szereg nowych, racjonalnych metod pracy, które zostały wydane w formie zarządzeń lub rozpowszechnione jako zalecenia np.: uproszczenia w księgowości analitycznej OBP, wytyczne odnośnie racjonalnych zmian godzin pracy niektórych pracowników w oddziałach itp. Z końcem 1952 r. oraz w 1953 r. zarysowała się, zarówno w pionie czynności operacyjno-rachunkowych jak i planowania kredytów, wyraźna tendencja do objęcia przez rzeczowo kompetentne komórki (a więc nie tylko typowe komórki dla zagadnień organizacyjnych) również odcinkowych zagadnień dotyczących usprawnienia organizacji pracy. Dla ujęcia we właściwe formy organizacyjne i ujawnienia usprawnień nie zgłaszanych do komisji usprawnień zostało wydane z końcem 1952 r. specjalne zarządzenie Prezesa nakładające na kierowników wszystkich jednostek organizacyjnych w Banku obowiązek natychmiastowego badania, oceny i rozpowszechniania usprawnień.

Do dalszych środków podjętych przez kierownictwo Banku dla zapewnienia odpowiednich warunków organizacyjnych rozwoju NBP należą między innymi:

1) Dokonanie odpowiednich zmian w strukturze jednostek organizacyjnych Banku.

Utworzenie nowych wydziałów w Departamentach Kredytów w związku z przejęciem agend. Zorganizowanie w Departamencie Planowania Wydziału Kontroli Funduszu Płac oraz Wydziału Kapitałnych Remontów dla podkreślenia wagi tych zagadnień w NBP.

Utworzenie samodzielnej jednostki organizacyjnej Centrali pod nazwą Wydział Szkolenia Zawodowego, a to w celu wzmocnienia działalności organizacyjnej na tym odcinku. Zmiany w strukturze organizacyjnej Departamentu Zagranicznego tj. zlikwidowanie Wydziału Traktatowego oraz Walutowego. Zlikwidowanie w I kwartale 1953 r. Wydziału Inspekcji i Kontroli oraz utworzenie w jego miejsce Biura Głównego Rewidenta z szeroką siecią wojewódzkich działów rewizyjnych. Poza tym dokonano szereg przesunień kompetencyjnych w niektórych wydziałach. Powyższe zmiany w strukturze Centrali zmierzały m. in. również w kierunku ujawnienia oszczędności w etatach osobowych.

Decentralizacja niektórych agend Centrali była przeprowadzana w 1952 r. w ograniczonym zakresie. Pewien okres stabilizacji organizacyjnej umożliwił oddziałom wojewódzkim właściwe zorganizowanie się przygotowanie do decentralizacji księgowości przeprowadzonej z pomyślnym wynikiem w dn. 1.I.1953 r. Decentralizacja księgowości, która umożliwiła od-

działom przejście na wewnętrzny, ograniczony rachunek gospodarczy oraz ułatwiła analizę sytuacji ekonomicznej obsługiwanego okręgu bankowego, była poprzedzona w 1952 r. odpowiednią, szeroko rozwiniętą akcją przygotowawczą (opracowywanie instrukcji, szkolenie itp.) oraz zmianami w strukturze organizacyjnej oddziałów wojewódzkich i oddziałów. W oddziałach wojewódzkich wzmocniono więc organizacyjnie wydziały budżetowo-rachunkowe oraz zorganizowano w miejsce jednego — dwa działy: „budżetu banku” i „rachunkowości”. Poza tym, w celu odciążenia wydziałów budżetowo-rachunkowych oraz usprawnienia czynności na tym odcinku przekazano do wydziałów kredytów referaty POM.

W 1952 r. wydano również oddawna oczekiwane i pożądane zarządzenie które uregulowało strukturę organizacyjną oddziałów operacyjnych. Dokonana w oparciu o to zarządzenie reorganizacja oddziałów przyczyniła się do:

a) odciążenia kierownika oddziału od obowiązków bezpośredniego nadzoru nad pionem operacyjno-rachunkowym, na korzyść pogłębienia nadzoru nad działalnością oddziału w zakresie planowania obiegu pieniężnego oraz kredytowania i kontroli jednostek gospodarczych;

b) właściwego ustawienia organizacyjnego głównego księgowego, jako kierownika wszystkich komórek operacyjno-rachunkowych;

c) racjonalnego podziału czynności, sprzyjającego podwyższeniu poziomu wykonywanej pracy oraz sprzyjowaniu odpowiedzialności za poszczególne jej odcinki.

Poza tym, dla podwyższenia dyscypliny w rozliczeniach, dla usprawnienia obsługi klientów oraz odciążenia komórek kredytowych od prac ewidencyjno-kontrolnych wprowadzono w oddziałach funkcje dysponentów rozliczeń.

W celu usprawnienia działalności oddziałów oraz podwyższenia ich wydajności pracy zlikwidowano w 1952 r. większość kas czynnych poza siedzibą oddziału NBP (w Banku Rolnym i przy wydziałach finansowych), tak że ogólna ilość tych kas zmniejszyła się z 234 do 27.

2) Przeprowadzenie szerokiej akcji szkolenia we wszystkich jednostkach organizacyjnych Banku. Plany szkolenia zostały wykonane w 100%, a w niektórych przypadkach przekroczone:

a) **Kursy z oderwaniem od pracy** dla: głównych księgowych, pracowników kredytowych, OBP, planowania kasowego, straży bankowej itp. — pod względem ilości kursów plan wykonano w 116%, zaś pod względem ilości przeszkolonych w 114%;

b) **Kursy bez oderwania od pracy** pracowników kredytowych, pracowników obsługujących maszyny analityczne itp. Ogółem plan ilości kursów wykonano w 125%;

c) **Plan szkolenia indywidualnego wykonano w 104%.** Poza tym szkolenie przeprowadzono również na odprawach szkoleniowych w 20 oddziałach szkoleniowych oraz w ramach specjalnych akcji szkoleniowych np.: odpraw dla referentów POM.

Trzeba również nadmienić o rozwijającym się szkoleniu ideologicznym pracowników bankowych (przez „Wszechnicę Radiową” oraz organizacje społeczno-polityczne), jak również szkoleniu zaocznym. Szkolenie ideologiczne posiada duże osiągnięcia na odcinku podwyższania uświadamienia politycznego

pracowników Banku co daje pełną gwarancję realizacji zadań NBP.

W związku ze zmianą struktury organizacyjnej oddziałów, przeszkolono poza tym z końcem 1952 r. oraz w I kwartale 1953 r. wielu kierowników oddziałów w zagadnieniach kontroli i kredytowania przedsiębiorstw.

3) Racjonalne gospodarowanie etatami osobowymi w Banku. Gospodarka ta była bardzo trudna, gdyż w zasadzie jedynym źródłem zaspokojenia poważnie zwiększających się potrzeb etatowych stały się wewnętrzne rezerwy wyzwalane w wyniku wzrostu wydajności, zmniejszania komórek i jednostek organizacyjnych o charakterze usługowym oraz administracyjnym. I tak np.: w ciągu 1952 r. zmniejszono stan etatów: w centrali Banku o 7,7%, pracowników fizycznych o 0,9%, zaś zwiększono stan etatów: w oddziałach wojewódzkich o 15,5% i w oddziałach o 6,6%.

Dzięki właściwej polityce kadrowej oraz racjonalnej gospodarce etatowej realizowanej przez kierownictwo i komórki organizacyjne Banku zmniejszono znacznie płynność kadr w wielu oddziałach. Zarówno przy polityce etatowej i uposażeniowej jak i przy rozdziale nagród indywidualnych szczególną opieką otoczono oddziały operacyjne.

W związku z podanymi powyżej przykładami osiągnięć oraz środków organizacyjnych, które umożliwiły rozwój aparatu Banku, należy również wspomnieć o brakach i niedociągnięciach, którym w przyszłości trzeba zapobiec. I tak:

1. Szereg oddziałów, a w szczególności w województwach: kieleckim, lubelskim, białostockim, szczecińskim, olsztyńskim i wrocławskim nie wykonało zadań planowych wydajności pracy za 1952 r. (w skali rocznej), wykazuje w dalszym ciągu wysoki wskaźnik reklamacji oraz niski stosunek udziału pracowników we współzawodnictwie (patrz tabela). W oddziałach tych należy wzmocnić akcję szkoleniową dla podwyższenia kwalifikacji pracowników oraz poczucia odpowiedzialności za wykonywaną pracę a to w celu wykonania zadań planowych wyznaczonych na 1953 r. W szczególności należy podwyższyć jakość szkolenia wewnętrznego — indywidualnego we wszystkich jednostkach organizacyjnych Banku poprzez wzmocniony nadzór nad pracą instruktorów i szkolonych. Poza tym należy walczyć o wykonanie i przekroczenie zadań planowych mechanizacji komórek w oddziałach przez pełniejsze wykorzystanie posiadanego taboru maszyn biurowych. W ubiegłym roku nie wykonały bowiem zadań planowych mechanizacji komórek w oddziałach następujące województwa: Lublin (33%), Gdańsk (43%), Szczecin (57%), Stalinogród (63%), Wrocław (64%), Rzeszów (73%), Kielce (78%), Zielona Góra (78%), Białystok (80%), Łódź (88%), Olsztyn (88%), Opole (91%), Poznań (94%). Ogółem zadania planowe mechanizacji komórek w oddziałach zostały wykonane tylko

w 88%, co powinno wymienione wyżej oddziały wojewódzkie zmobilizować do wykonania planów mechanizacji w 1953 r. z nadwyżką.

2. Pracownicy 2/3 ogólnej ilości oddziałów NBP jeszcze nie zainteresowali się ruchem usprawnieniowym, gdyż przeciętnie zaledwie co trzeci oddział nadesłał w 1952 r. projekty swych pracowników. Poza tym ruch usprawnień nie jest dostatecznie aktywny w jednostkach organizacyjnych centrali. Konieczna jest szersza niż dotychczas popularyzacja tematyki usprawnieniowej, w celu zwiększenia ilości zgłaszanych wniosków oraz podwyższenia ich wartości. Poza tym należy stale pamiętać o zarządzeniu Prezesa nr 152 z 1952 r. dotyczącym obowiązków rozpowszechniania usprawnień.

3. Studiować trzeba metody prac „Banku Państwa ZSRR” opisane w szeregu wydawnictw „Polgосу” i tłumaczeniach wewnętrznie - bankowych.

4. Należy czuwać nad właściwym realizowaniem obowiązującej struktury organizacyjnej oraz nad właściwym przeprowadzeniem kontroli wewnętrznej szczególnie w oddziałach, jak również czuwać nad przestrzeganiem socjalistycznej zasady jednoosobowego kierownictwa i odpowiedzialności na każdym szczeblu organizacyjnym we wszystkich jednostkach i komórkach aparatu bankowego. Szereg braków oraz niedociągnięć w oddziałach i w innych jednostkach organizacyjnych Banku wskazuje, iż te zasadnicze postulaty nie zawsze są w pełni realizowane. Poza tym należy walczyć z wszelkimi formami tłumienia rzeczowej i obiektywnej krytyki dotyczącej m. in. braków i niedociągnięć organizacyjnych, stosowania niewłaściwych metod pracy itp.

5. W celu możliwie równomiernego przebiegu wykonania zadań planowych należy bezwzględnie planowo realizować urlopy. W ubiegłym roku szereg oddziałów natrafiło bowiem na trudności organizacyjne z powodu nie przestrzegania planów urlopowych.

6. Należy podwyższać poziom planowania prac w jednostkach organizacyjnych centrali, oddziałach wojewódzkich i w oddziałach I — III kat.

Ponieważ dotychczas opracowywane harmonogramy prac w oddziałach, stają się wskutek różnych zmian organizacyjnych częściowo nieaktualne — należy je bieżąco uaktualniać.

Jak najsprawniejsze funkcjonowanie Narodowego Banku Polskiego przy jak najoszczędniejszym nakładzie kosztów rzeczowych i osobowych winno być przedmiotem starań każdego pracownika bankowego oraz wymaga specjalnie czujnego nadzoru ze strony działów „organizacyjnych” w oddziałach wojewódzkich jak również kierowników poszczególnych jednostek Banku.

Tylko przy zachowaniu pełnej czujności organizacyjnej wykonane będą w pełni zadania jakie stawia Narodowemu Bankowi Polskiemu czwarty rok planu sześcioletniego.

Roman Michejda

SYSTEM FINANSOWEJ OBSŁUGI I KONTROLI KAPITAŁNYCH REMONTÓW

Część III

W dwóch poprzednich artykułach omówione zostały podstawowe przesłanki ekonomiczne remontów oraz najważniejsze pojęcia związane z działalnością remontową przedsiębiorstw. Obecnie przedmiotem rozważań będzie system finansowania kapitałnych remontów oraz konstrukcja systemu kontroli finansowej kapitałnych remontów wykonywanej przez aparat bankowy.

OGÓLNE ZASADY AKUMULACJI ŚRODKÓW NA KAPITAŁNE REMONTY

Zasadniczym źródłem finansowania kapitałnych remontów jest amortyzacja, która jak już o tym była mowa — jest funduszem rezerwowym przeznaczonym na reprodukcję prostą — pełną i częściową — i całkowicie wyodrębnionym od wszelkich innych funduszy. Poza amortyzacją źródłem finansowania kapitałnych remontów mogą być inne jeszcze środki np. dotacja budżetowa, część odpisów na fundusz zakładowy itp. Stosunek jednakże innych źródeł dla amortyzacji jest zupełnie znikomy a inne środki stanowią sporadyczne wyjątkowe przypadki.

Amortyzacja — jako podstawowe źródło finansowania kapitałnych remontów występuje w różnych formach. I tak możemy mieć do czynienia bądź to z własną amortyzacją przedsiębiorstwa przeprowadzającego kapitałny remont bądź też z amortyzacją innych przedsiębiorstw tej samej lub nawet innej zupełnie branży. Własna zaś amortyzacja przedsiębiorstwa występuje albo w klasycznej formie jako bieżąca amortyzacja danego roku, albo jako pozostałość środków z roku ubiegłego, albo też jako antycypowana amortyzacja roku następnego.

W każdym z tych przypadków amortyzacja traktowana jest nieco odmiennie to też omówić należy każdą z tych form amortyzacji oddzielnie.

Najbardziej typową formą amortyzacji jako źródła finansowania kapitałnych remontów jest **amortyzacja bieżąca danego roku kalendarzowego**. Ustalona na dany rok kwota amortyzacji obiektów środków trwałych powinna w zasadzie zabezpieczyć planowaną na dany rok reprodukcję prostą, pełną i częściową a więc zarówno inwestycje jak i kapitałne remonty. Jeśliby kwota amortyzacji danego roku ustalona była w oparciu o prawidłowo skonstruowaną normę amortyzacyjną (vide artykuł poprzedni) to sama konstrukcja normy amortyzacyjnej wskazywałaby jaka część rocznej amortyzacji przeznaczona winna być na kapitałne remonty a jaka na inwestycje. Podział zatem amortyzacji wypływałby jako naturalna konsekwencja — z normy amortyzacyjnej i całkowicie zabezpieczałby potrzeby remontowe stanowiące jeden z elementów konstrukcyjnych normy amortyzacyjnej.

W obecnym jednak stanie rzeczy przy braku ustalonych norm amortyzacyjnych — amortyzacja roczna dzielona jest na inwestycje i kapitałne remonty odgórnie na podstawie ogólnych przesłanek wskazujących na wielkość potrzeb remontowych w poszczególnych grupach gospodarczych. W miejsce podziału

oddolnego stosuje się podział odgórny, którego tryb przedstawia się następująco:

Narodowy plan gospodarczy ustala dla poszczególnych grup gospodarczych wskaźniki procentowego podziału amortyzacji, które są wiążące i nieprzekraczalne na szczeblu centralnego zarządu (jednostki równorzędnej). Centralny zarząd (jednostka równorzędna) może dla podległych mu jednostek wyznaczyć te same wskaźniki podziału amortyzacji lub też wskaźniki w poszczególnych przedsiębiorstwach zróżnicować — w zależności od istotnych potrzeb remontowych — z tym jednak, że średnia zróżnicowanych w ten sposób wskaźników nie może przekraczać obowiązującego dany centralny zarząd (jednostkę równorzędną) wskaźnika narodowego planu gospodarczego.

Przykład:

Suma amortyzacji rocznej centralnego zarządu wynosi zł 100.000.—

Klucz podziału wg NPG: 40% na kapitałne remonty 60% na inwestycje.

Centralnemu zarządowi podlegają 4 przedsiębiorstwa A, B, C i D.

Centralny zarząd ma prawo zróżnicować klucz podziału amortyzacji w podległych mu przedsiębiorstwach w sposób następujący:

Przedsiębiorstwa	Suma amortyzacji	na kapitałne remonty		na inwestycje	
		%	kwota	%	kwota
A	60.000	50	30.000	50	30.000
B	20.000	30	6.000	70	14.000
C	16.000	—	—	100	16.000
D	4.000	100	4.000	—	—
	100.000		40.000		60.000

Pomimo zróżnicowania klucza podziału cały centralny zarząd przeznaczony na kapitałne remonty 40.000 tj. 40% a na inwestycje 60.000 tj. 60%, zgodnie ze wskaźnikami NPG.

Zasada zróżnicowania wskaźników podziału amortyzacji opiera się na założeniu, że wprowadzenie wskaźników NPG mogą być słuszne w skali centralnego zarządu, natomiast na szczeblu przedsiębiorstwa w stosunku do jednostkowych jego potrzeb mogą spowodować albo nadwyżkę środków, albo ich niedobór. Sytuacja ta z kolei spowodować musiałaby albo systematyczne przerzucanie nadwyżek do przedsiębiorstw zamykających się niedoborem, albo ograniczenie w tych przedsiębiorstwach wykonawstwa rzeczowego, co z punktu widzenia gospodarczego byłoby szkodliwe i groźne dla produkcji.

Tak więc zasada zróżnicowania wskaźników podziału amortyzacji stanowi jak gdyby metodę zorganizowanych przerzutów środków — już w momencie ich planowania.

Powyższa obowiązująca metoda ustalania wielkości amortyzacji na kapitałne remonty, którą krótko określić można jako metodę każdorazowego przy-

stosowywania środków do potrzeb — jest wprawdzie w chwili obecnej uzasadniona brakiem racjonalnych przesłanek tworzenia prawidłowych odpisów amortyzacyjnych — na dłuższą jednak metę utrzymywanie jej nie byłoby wskazane. Fundusz amortyzacyjny powinien być tworzony według indywidualnej normy amortyzacyjnej równoległej do zużycia obiektu i w zasadzie w żadnym przedsiębiorstwie nie powinien stanowić trwałej nadwyżki lub niedoboru.

Wielkość amortyzacji ustalona na dany rok w oparciu o zasadę zróżnicowania wskaźnika podziału amortyzacji określona jest w planie techniczno-ekonomicznym przedsiębiorstwa, w jego części finansowej, konkretnie w planie funduszu amortyzacyjnego (planie odpisów amortyzacyjnych) i to zarówno w łącznej sumie rocznej jak i w rozbięciu na kwartały.

Określona planem część amortyzacji przeznaczona na kapitalne remonty podlega dalszemu podziałowi na część stanowiącą źródło finansowania kapitalnych remontów planowanych oraz na część stanowiącą tzw. rezerwę awaryjną. Wysokość rezerwy awaryjnej określa właściwy centralny zarząd w procentowym stosunku do amortyzacji przeznaczonej w planie na kapitalne remonty.

Przedsiębiorstwo obowiązane jest tworzyć regularnie i punktualnie fundusz amortyzacyjny przez odprowadzanie co miesiąc w terminie do dnia 22 każdego miesiąca 1/3 kwoty amortyzacji zaplanowanej na dany kwartał. Raty amortyzacyjne mają charakter zaliczkowy i podlegają rozliczeniu kwartalnemu i rocznemu na podstawie bilansów. Nadpłaty rozliczane są przy najbliższej racie miesięcznej. Natomiast niedopłaty w terminie do 10 dni po terminie złożenia bilansu.

Odprowadzanie i rozliczanie rat amortyzacyjnych odbywa się zatem w ten sposób, że przedsiębiorstwo składa w dniu 22 każdego miesiąca w zasadzie trzy polecenia przelewu.

1) na część amortyzacji przeznaczoną na sfinansowanie inwestycji — do właściwego oddziału banku finansującego inwestycję,

2) na część amortyzacji przeznaczoną na finansowanie kapitalnych remontów — na rachunek środków na kapitalne remonty (550) — w spółdzielczości poprzez rachunek funduszu i rezerw — 112),

3) na część amortyzacji przeznaczoną jako scentralizowana rezerwa awaryjna — na rachunek scentralizowanej rezerwy awaryjnej właściwego centralnego zarządu (jednostki równorzędnej).

Stałe bieżące akumulowanie miesięcznych rat amortyzacyjnych powinno zabezpieczyć zarówno w czasie jak i w kwocie potrzeby remontowe przedsiębiorstwa.

Zdarzają się jednak przypadki — i to nierzadko — że suma potrzeb remontowych przedsiębiorstwa przekracza sumę rocznej amortyzacji nawet po uwzględnieniu przez centralny zarząd zróżnicowania wskaźników podziału amortyzacji — co jest zrozumiałe skoro różnicowanie to ma granice we wskaźniku NPG. W tej sytuacji, o ile oczywiście potrzeby remontowe są uzasadnione, centralny zarząd obowiązany jest przenieść w ustalonym trybie środki z innego podległego mu przedsiębiorstwa i przerzut taki wskazać jako źródło pokrycia niedoboru.

W zasadzie **przerzuty środków** — zakładając skrupulatne różnicowanie przez centralny zarząd podziału amortyzacji — powinny być zredukowane jedynie

do tych przypadków, gdy przedsiębiorstwu wykazującemu wysokie potrzeby remontowe przekraczające 100% amortyzacji nie można już zwiększyć ponad 100% wskaźnika podziału choć w innych przedsiębiorstwach są środki nadwyżkowe. Dopóki zaś nie zachodzi to zjawisko — centralny zarząd powinien znaleźć pokrycie drogą zmiany wskaźnika podziału amortyzacji.

W praktyce jednak przerzut będzie zjawiskiem częstym, gdyż zgodnie z trybem finansowania wskaźnik podziału amortyzacji określony jest na podstawie projektu planu potrzeb, który nie zawsze będzie ściśle pokrywał się z ostatecznym zatwierdzonym planem rzeczowym kapitalnych remontów. Poza tym przerzut pojawiać się może w przypadkach dodatkowych zgłoszonych lub zleconych żądań remontowych, przekraczających amortyzację roczną.

Przerzut środków na kapitalne remonty jest zjawiskiem polegającym na uzupełnieniu amortyzacji własnej środkami zabranymi innemu przedsiębiorstwu, a pochodzącymi z reguły również z amortyzacji. Przemieszczenie amortyzacji danego roku między różnymi przedsiębiorstwami podważa wprawdzie może zasadę rozrachunku gospodarczego, jeśli jednak rozważać tę sprawę z ogólnego punktu widzenia to zasada przerzutu środków realizuje postulat jak najbardziej ekonomicznego zużycia środków chwilowo nieczynnych lub zbędnych. Zasada przerzutu przeczy również faktycznym założeniom tworzenia i funkcjonowania funduszu amortyzacyjnego — pomimo tego jednak w obecnym przejściowym stanie rzeczy spełnia konieczną rolę amortyzatora niewłaściwego ustalania odpisów amortyzacyjnych.

Jedną z form amortyzacji, jako źródła finansowania kapitalnych remontów, jest pozostałość środków roku ubiegłego.

Na pozostałość tę bowiem składa się w głównej mierze amortyzacja ubiegłych okresów, nie zużyta na potrzeby remontowe. Oczywiście jest, że na tę pozostałość mogą złożyć się również inne środki nie zużyte — nie zmienia to jednak istoty rzeczy.

Pozostałość środków roku ubiegłego pozostaje w zasadzie do dyspozycji przedsiębiorstwa i może być przezeń zużyta przejściowo lub trwale na sfinansowanie potrzeb remontowych bieżącego roku, chyba że odrębne, doraźne akty normatywne wyraźnie określią odmienny sposób zagospodarowania tych pozostałości. Pozostałość środków może być również przeniesiona w formie przerzutu do innego przedsiębiorstwa.

Odmienną formą amortyzacji jako źródła finansowania kapitalnych remontów jest **antycypowanie amortyzacji roku następnego**.

Antycypowanie amortyzacji roku następnego powinno być w zasadzie zjawiskiem zupełnie wyjątkowym, wynikającym z gospodarczej konieczności wykonania zadań remontowych które nie znajdują źródła pokrycia ani w amortyzacji br., ani w pozostałościach roku ubiegłego, a na które centralny zarząd nie ma już możliwości zadysponowania przerzutu. Antycypowanie w tych przypadkach amortyzacji roku następnego powoduje, że w roku następnym umniejszona zostaje pula środków a w konsekwencji albo nastąpi ograniczenie programu rzeczowego w roku następnym albo zastosowany zostanie inny wskaźnik podziału amortyzacji wyrównującej ubytek środków. W pierwszym przypadku antycypowanie amortyzacji roku następnego równoznaczne jest jak gdyby z przesunięciem programu rzeczowego z roku następnego

na rok bieżący, w drugim natomiast przypadku antycypowanie amortyzacji roku następnego zastępuje zmianę wskaźnika podziału amortyzacji, która w roku bieżącym zmieniona być już nie może z uwagi na powiązanie jej z finansowaniem inwestycji i pośrednio z budżetem.

Antycypowanie amortyzacji roku następnego obwarowane jest w zasadzie specjalną procedurą i uzależnione od decyzji Ministerstwa Finansów — a technicznie dokonywane jest poprzez przyznanie i wykorzystanie w odpowiedniej kwocie kredytu antycypacyjnego na poczet odpisów amortyzacyjnych roku następnego.

Poza amortyzacją — występującą w czterech formach (amortyzacja roku bieżącego, pozostałości środków z roku ubiegłego, przerzut środków i antycypacja amortyzacji roku następnego) a stanowiącą najobszerniejsze i najbardziej prawidłowe źródło finansowania kapitalnych remontów — mogą być przeznaczane na finansowanie kapitalnych remontów środki pochodzących z innych źródeł, które określają odrębne akty normatywne.

I tak na przykład źródłem dodatkowym finansowania kapitalnych remontów może być **dotacja budżetowa**. Z punktu widzenia teorii źródeł finansowania częściowej reprodukcji prostej angażowanie dotacji budżetowej reprezentującej akumulację jest nieuzasadnione. Kapitalny remont — jako częściowa reprodukcja prosta powinien być finansowany wyłącznie z amortyzacji a jeśli jest finansowany z dotacji to oznacza to nieuzasadnione, zbyt niskie umarzanie obiektów środków trwałych i zniekształcenie zarówno kosztów własnych produkcji jak i rentowności przedsiębiorstw. Toteż dotacja budżetowa nie może być i nie jest pomyślana jako metodyczne stałe źródło finansowania kapitalnych remontów. Dotacja budżetowa (poza odcinkiem gospodarki mieszkaniowej) jest zjawiskiem wyjątkowym i wchodzi w grę w specjalnych warunkach.

I tak np. w roku bieżącym na tle Uchwały Prezydium Rządu z 3. I. 1953 r. w sprawie regulacji cen i zmiany płac przyjęto zasadę iż wskaźniki podziału amortyzacji ustalone w narodowym planie gospodarczym podlegają przemnożeniu o generalny mnożnik 1,14. Jeśli w wyniku tego przemnożenia na kapitalne remonty przypaść miałyby kwota przekraczająca 100% amortyzacji to różnica pokryta zostanie z dotacji budżetowej. Sens tej operacji tkwi w założeniu, że skoro amortyzacja nie związana z cenami materiałów i placami nie ulega zmianie, a zwiększa się koszt remontów — to zmiana ta nie może spowodować ograniczenia programu rzeczowego — a musi pociągnąć za sobą modyfikację wskaźnika podziału amortyzacji (mnożnik 1,14) a jeśli i to nie będzie wystarczające — dotację budżetową.

Teoretycznie rzecz biorąc — obiekty środków trwałych wobec zmiany cen powinny być przeszacowane, umożliwiłoby to słuszne podwyższenie amortyzacji — która z kolei przy normalnych wskaźnikach jej podziału zaspokoiłaby powiększony koszt potrzeb remontowych. Faktycznie jednak sprawa w ten sposób nie mogła być załatwiona. Wprzagnięto dotację budżetową, która nie naruszając w tym przypadku akumulacji zastępuje korektę amortyzacji.

Oprócz dotacji budżetowej — jako źródła finansowania kapitalnych remontów mogą wchodzić w rachubę **inne specjalne fundusze** określone odrębnymi przepisami. Do źródeł takich należy np. część odpisów na fundusz zakładowy przedsiębiorstwa, która może

być zużyta na remonty, a więc także kapitalne, budynków mieszkalnych.

Specjalnym źródłem finansowania kapitalnych remontów w spółdzielczości w miejsce przerzutów środków i bezpośredniej antycypacji amortyzacji roku następnego są pożyczki z funduszu inwestycyjnego właściwej centrali spółdzielczej — które uzupełniają amortyzację bieżącego roku. Ponieważ jednak pożyczki te spłacane są w roku lub latach następnych z funduszu amortyzacyjnego spółdzielni przeto pomimo wszystko mają charakter antycypowania odpisów amortyzacyjnych roku lub lat następnych.

Jeśli chodzi o kapitalne remonty awaryjne — to właściwym i jedynym źródłem ich finansowania jest amortyzacja w części przeznaczona na ten cel jako rezerwa awaryjna, administrowana centralnie przez centralny zarząd lub jednostkę równorzędną. W wyjątkowych przypadkach dopuszczalne jest antycypowanie amortyzacji roku następnego.

Środki przeznaczone na finansowanie kapitalnych remontów bez względu na to z jakich pochodzą źródła podlegają planowaniu według następujących zasad.

Cała amortyzacja roku bieżącego objęta jest **planem funduszu amortyzacyjnego** zakładającego zarówno globalną wielkość amortyzacji — zależną i powiązaną ze stanami i przewidywanym ruchem środków trwałych w danym roku — jak również rozbić tej wielkości globalnej na poszczególne kwartały z podziałem na część przeznaczoną na finansowanie inwestycji oraz na część przeznaczoną na finansowanie kapitalnych remontów. Plan funduszu amortyzacyjnego jest podstawowym planem określającym źródło i wysokość środków niezbędnych na sfinansowanie potrzeb remontowych.

Ponieważ jednak stosunek potrzeb remontowych do amortyzacji na kapitalne remonty może być różny przeto dla ścisłego określenia tego stosunku, ustalenia ewentualnie źródeł i wysokości dodatkowych środków, system planowania finansowego przewiduje zbilansowanie potrzeb i środków w formie **planu sfinansowania kapitalnych remontów**.

W metodologii planowania finansowego roku 1953 plan ten zawarty jest w bilansie dochodów i wydatków stanowiącym część planu finansowego w ramach planu techniczno - ekonomicznego. Na stronę aktywów składają się środki będące w dyspozycji przedsiębiorstwa — a na stronę pasywów składają się nakłady na kapitalne remonty, przypadające do odprowadzenia rezerwa awaryjna oraz spłata kredytu antycypacyjnego z roku ubiegłego. Podkreślić należy, że suma nakładów na kapitalne remonty nie musi się pokrywać z planem rzeczowym danego roku. W przypadku bowiem gdy rozliczanie finansowe wykonawstwa roku ubiegłego względnie planowanego przesuwają się w konsekwencji terminu fakturowania i terminu akceptu — na rok planowany lub następny, powstaje zagadnienie początkowego i końcowego poślizgu finansowego. Saldo dodatnie tych poślizgów daje w połączeniu z wartością planu rzeczowego nakłady przekraczające ten plan i odwrotnie saldo ujemne poślizgów daje nakłady niższe od planu rzeczowego.

Suma potrzeb uwzględnia zatem wartość planu rzeczowego, wielkości poślizgów finansowych, rezerwy awaryjne i zobowiązań z tytułu kredytu antycypacyjnego, udzielonego w roku ubiegłym, a antycypującą amortyzację roku planowanego.

Przeciwstawienie potrzeb remontowych i środków wskazuje albo na ich zrównoważenie albo też na nadwyżkę lub niedobór środków. Nadwyżka środków znajduje swój wyraz po stronie pasywów z tym, że jednostka zatwierdzająca plan musi określić jej charakter tj. albo środki przeznaczone do redystrybucji, albo pozostałości na koniec roku planowanego. Niedobór środków, występujący w jednej sumie po stronie aktywów — jednostka zatwierdzająca plan musi rozwiązać, określając źródło i wysokość pokrycia niedoboru — czyli wstawiając odpowiednie sumy bądź to w pozycji dotacje budżetowe, bądź środki z redystrybucji (przerzut), bądź też w pozycji kredyt antycypacyjny roku następnego, o który musi się przedsiębiorstwo ubiegać.

Plan sfinansowania kapitalnych remontów może zakładać niedobór tylko w etapie projektów — natomiast plan zatwierdzony musi ogólnikową pozycję niedoboru zlokalizować na dopuszczalnych w danych warunkach określonych pozycjach środków. Plan zatem musi być zbilansowany określonymi pozycjami środków.

Realizacja planu rzeczowego kapitalnych remontów uzależniona jest od terminowej i pełnej realizacji planu sfinansowania kapitalnych remontów, za co odpowiedzialność ponosi przedsiębiorstwo i jednostka, która mu plan ten zatwierdziła. Odpowiedzialność ta nie zwalnia oczywiście aparatu bankowego od obowiązków jakie w ramach kontroli finansowej ciąży na nim jeśli chodzi o prawidłowe akumulowanie środków.

Środki na kapitalne remonty planowane bez względu na źródło, z którego pochodzą **akumulowane** są na indywidualnym rachunku środków na kapitalne remonty, prowadzonym przez oddział Banku dla każdego przedsiębiorstwa w ramach konta bilansowego 550.

Powyższe zasady finansowania kapitalnych remontów, realizujące postulat wyłączności i odrębności źródeł finansowania stawiałyby jednak pewne tamy przebiegowi wykonawstwa kapitalnych remontów — gdyby system środków na kapitalne remonty nie był uzupełniony instytucją **kredytu antycypacyjnego**.

System środków na kapitalne remonty zakłada bowiem stopniowe akumulowanie środków z podstawowego źródła finansowania tj. amortyzacji. W tym stanie rzeczy stopniowa akumulacja środków określałaby harmonogram robót, co oczywiście nie tylko byłoby niesłuszne lecz nawet w wielu przypadkach grozić mogłoby awarią. Harmonogram robót powinien być oparty na przesłankach technicznych wskazujących termin wykonania remontu bądź to wynikający z cyklu remontowego, bądź też z innych warunków technicznych, albo też termin ten może być narzucony przez jednostkę nadrzędną koordynującą i wiążącą działalność remontową z działalnością produkcyjną branży. Optymalne byłoby ustalenie takiego terminu remontu, który by odpowiadał wymogom technicznym a jednocześnie pokrywał się z terminem zakumulowania odpowiednich środków na ten cel. W przypadkach jednak rozbieżności między terminem akumulacji środków a uzasadnionym gospodarczo terminem wykonawstwa — pierwszeństwo musi mieć termin, na który wskazują przesłanki techniczne.

Z tych też względów system finansowania kapitalnych remontów dysponuje instytucją bankowego kredytu krótkoterminowego, którego zadaniem jest

antycypowanie stopniowo narastających środków, a więc jak gdyby uelastycznienie systemu akumulowania środków na kapitalne remonty. Należy wyraźnie podkreślić, że kredyt ten, zwany antycypacyjnym, absolutnie nie stawia dodatkowego źródła finansowania kapitalnych remontów, lecz spełnia jedynie i wyłącznie rolę zastępczą tj. przejściowo zastępuje przewidziane systemem środki do czasu ich planowego zakumulowania i umożliwia w ten sposób przedsiębiorstwu wykonanie remontów zgodnie z technicznym harmonogramem wyprzedzającym planową akumulację środków.

W ten sposób przedstawiałyby się w bardzo ogólnym ujęciu zasady planowania i akumulowania środków na kapitalne remonty z różnych źródeł.

FINANSOWANIE I KONTROLA FINANSOWAŃ KAPITALNYCH REMONTÓW

Działalność remontowa przedsiębiorstwa jak każda zresztą forma działalności gospodarczej w systemie gospodarki planowej — musi być kontrolowana pod kątem widzenia prawidłowości jej przebiegu i zgodności z zasadami systemu finansowego. Czynności kontroli tego odcinka pracy przedsiębiorstw są podzielone podobnie jak przy kontroli działalności eksploatacyjnej — między dwa czynniki tj. aparat administracyjny przedsiębiorstwa i aparat bankowy. Jak biegnie linia podziału kompetencji? W zasadzie aparat administracyjny przedsiębiorstwa obowiązany jest kontrolować całokształt tego odcinka, a więc zarówno stronę technologiczną działalności remontowej jak również jej wyraz finansowy. Pomijając jednak fakt, że aparat administracyjny przedsiębiorstw słabo jeszcze stosunkowo opanował tę dziedzinę — szczególnie jeśli chodzi o jej stronę finansową — aparat ten z natury rzeczy nie może spełniać szeregu istotnych funkcji kontrolnych odcinków finansowych — albowiem operacje finansowe przebiegają wyłącznie przez Bank, a docierają do czynnika administracyjnego jedynie w formie takiej czy innej sprawozdawczości. Koncentracja wszelkiego typu operacji finansowych w Banku przesądza, iż czynnikiem najbardziej miarodajnym do sprawowania kontroli finansowej jest właśnie aparat bankowy.

Jaki sens i cel ma bankowa kontrola działalności remontowej przedsiębiorstwa? Istotnym sensem i celem tej kontroli jest usprawnienie działalności przedsiębiorstwa na tym odcinku. Jak należy rozumieć to usprawnienie? Usprawnienie działalności jest tu pojęte dość szeroko, gdyż chodzi tu zarówno o usprawnienie rzeczowej strony wykonawstwa remontowego jak i o usprawnienie całej strony finansowej tego odcinka. Pomimo jednak tak pojętego usprawnienia — zakres kontroli bankowej ogranicza się podobnie jak na odcinku kontroli działalności eksploatacyjnej w zasadzie tylko do kontroli finansowego wyrazu działalności remontowej — w związku z czym kontrola bankowa kapitalnych remontów jest tylko kontrolą finansową. Powstaje zatem pytanie, czy posługując się kontrolą wyłącznie finansową można uzyskać usprawnienie rzeczowej strony działalności remontowej. Niewątpliwie tak. Każda forma działalności gospodarczej znajduje swój wyraz w sytuacji finansowej. Każde nieprawidłowości — a za nieprawidłowość uważa się, schematycznie rzecz biorąc, niekorzystne odchylenie od wytycznych planu — stwarza sytuację finansową odbiegającą od założonej w planie. A zatem z faktycznej sytuacji finansowej wy-

czytać można stopień prawidłowości przebiegu rzeczowej strony działalności. Wystarczy kontrolować finansowy wyraz działalności, aby znać samą działalność lub w każdym razie na podstawie sygnałów jakie dostarcza sytuacja finansowa trafić do tych odcinków rzeczowej działalności, które przebiegają nieprawidłowo. Ujawnienie tą drogą nieprawidłowości pociąga za sobą odpowiednią i konsekwentną akcję interwencyjną, która w swym ostatecznym rezultacie musi przynieść usprawnienie działalności. Za pomocą tak właśnie funkcjonującego mechanizmu kontroli Bank spełnia swe zadanie usprawnienia działalności gospodarczej kontrolowanych przez siebie jednostek.

Na tle wywodów zawartych w artykułach poprzednich zrozumiałe jest, jakie znaczenie dla ciągłości produkcji i rozwoju życia gospodarczego mają kapitalne remonty. Nieprawidłowy przebieg tej formy działalności przedsiębiorstw może w poważnym stopniu zaważyć na całokształcie gospodarki kraju — toteż kontrola tego odcinka działalności przedsiębiorstw jest konieczna a metoda i realizacja tej kontroli musi zawsze mieć na uwadze jej ostateczny cel i sens. Jak skonstruowany jest system bankowej kontroli kapitalnych remontów i czy system ten osiąga właściwy cel kontroli?

System bankowej kontroli kapitalnych remontów zawarty jest w nowej Instrukcji Służbowej Narodowego Banku Polskiego Dz. VI/1 — Finansowanie i kontrolach kapitalnych remontów.

Jakie są charakterystyczne cechy tego systemu?

Przed wszystkim system ten jest systemem kontroli finansowej, a zatem zakłada kontrolę działalności remontowej przedsiębiorstwa w oparciu o przesłanki finansowe i poprzez finansowy aspekt tej działalności. Obowiązująca I. S. Dz. VI/1 nie wprowadza kontroli rzeczowej, wyraźnie rozgranicza kompetencje czynników kontrolnych i podkreśla, że odpowiedzialność za prawidłowy, od strony rzeczowej, przebieg działalności remontowej ponosi przedsiębiorstwo i jako czynnik kontrolny — jego jednostka nadrzędna. Motywem takiego — w tym etapie przynajmniej — ustawienia systemu kontroli kapitalnych remontów — jest niemożność uzyskania odpowiednich kadr techników — rzeczoznawców, bez których aparat bankowy nie jest w ogóle zdolny do kontroli rzeczowej, nie mówiąc już o tym, że ciągle jeszcze niedostatecznie jest przystosowany do pełnego zakresu kontroli finansowej.

Drugą cechą obowiązującego systemu kontroli kapitalnych remontów jest kameralistyka jako zasadnicza metoda kontroli. Kontrola oparta o założenia finansowe przebiega w zasadzie w Banku metodą kontroli i analizy cyfr. Ten rodzaj kontroli jest konsekwencją ograniczenia zakresu kontroli do aspektu finansowego działalności remontowej. Niemniej jednak w celu uelastycznienia tej kontroli, uoperatywnienia i zbliżenia Banku do przedsiębiorstwa na tym odcinku — nowa Instrukcja Służbowa Dz. VI/1 wprowadza obowiązek inspekcji w przedsiębiorstwie i tym instrumentem kontroli posługuje się dla badania na miejscu szeregu zagadnień wykraczających poza zakres finansowy i metodę kameralistyczną — przez co kładzie jak gdyby pomost łączący kontrolę finansową z rzeczową, której może w przyszłości Bank będzie mógł się podjąć.

Konstrukcja systemu kontroli kapitalnych remontów łączy w sobie elementy finansowania i kontroli.

Pojęcie finansowania pokrywające się — w schematycznym bardzo ujęciu — z dostarczaniem przedsiębiorstwu środków określonych planem i uzasadnionymi potrzebami, bez względu na źródło pochodzenia tych środków, przeciwstawiane jest na ogół pojęciu kredytowania, które jako węższe od finansowania polega na dostarczaniu środków pochodzących z kredytu bankowego. Oba te pojęcia wchodzą w rachubę również na odcinku kapitalnych remontów. Bank finansuje kapitalne remonty w tym sensie, że pilnuje prawidłowej i terminowej akumulacji środków przewidzianych planem oraz, gdy zachodzi tego uzasadniona potrzeba — kredytyje ten odcinek działalności gospodarczej przedsiębiorstwa. Finansowanie zatem, jeśli chodzi o operatywny — a nie teoretyczny sens, jest właściwie szeregiem czynności kontrolnych, toteż z tego względu finansowanie i kontrola są ze sobą nierozdzielnie powiązane czynnościowo i stanowią łączny system finansowy kontroli.

Czynności kontrolne Banku rozłożone są jak gdyby na trzy etapy — w trzech rodzajach kontroli — wstępnej, bieżącej i następnej. Jaki jest zakres i sens **kontroli wstępnej**?

Kontrola wstępna ma na celu przede wszystkim **sprawdzenie prawidłowego rozgraniczenia gospodarki remontowej od eksploatacyjnej**. Zgodnie z zasadami ogólnego systemu finansowego trzy zasadnicze formy działalności gospodarczej przedsiębiorstwa — eksploatacyjna, remontowa i inwestycyjna winny być ściśle rozgraniczone jeśli chodzi o źródła ich finansowania, gospodarka planowa bowiem wyklucza z zasady i bezwzględnie możliwość używania określonych środków pieniężnych na inne cele — choćby one gospodarczo były całkowicie uzasadnione.

W konsekwencji ze środków na kapitalne remonty mają być finansowane wyłącznie te roboty, które są kapitalnymi remontami — wykluczone natomiast jest używanie tych środków bądź to na roboty inwestycyjne, bądź też na jakąkolwiek formę działalności eksploatacyjnej.

Odróżnienie roboty naprawczej o charakterze eksploatacyjnym od kapitalnego remontu lub roboty inwestycyjnej wymaga ustalenia wyraźnych i niewątpliwych kryteriów. Wydaje się, że jedynie słusznym kryterium byłoby przesłanki techniczne, jakkolwiek to właśnie zagadnienie jest może najtrudniejsze i dotąd jeszcze dostatecznie nie jest opracowane. W miejsce kryteriów technicznych przyjęto na razie kryteria finansowe określające procentowy stosunek kosztu roboty do wartości obiektu remontowego. Generalnie ustalona dolna granica 30% i górna 70% oznaczają, iż robota, której koszt kształtuje się poniżej lub powyżej tych granic — nie jest traktowana jako kapitalny remont i należy bądź to do działalności eksploatacyjnej, bądź też do inwestycyjnej. Kryteria generalne mogą być ustalone niżej przez właściwych resortowo ministrów. Jakkolwiek można mieć od strony teoretycznej poważne zastrzeżenia co do słuszności tego rodzaju metody kwalifikowania robót — to jednak kryteria te, wobec braku przesłanek technicznych, stanowią jedyny instrument kontroli rozdzielności środków i form działalności gospodarczej.

W ramach kontroli wstępnej Bank sprawdza, czy plan kapitalnych remontów (rzeczowy), jako podstawa działalności remontowej — lub też surogat planu — tzw. zapewnienie włączenia do planu kapitalnych remontów — względnie w stosunku do kapitalnych remontów awaryjnych — protokół koniecz-

czytać można stopień prawidłowości przebiegu rzeczowej strony działalności. Wystarczy kontrolować finansowy wyraz działalności, aby znać samą działalność lub w każdym razie na podstawie sygnałów jakie dostarcza sytuacja finansowa trafić do tych odcinków rzeczowej działalności, które przebiegają nieprawidłowo. Ujawnienie tą drogą nieprawidłowości pociąga za sobą odpowiednią i konsekwentną akcję interwencyjną, która w swym ostatecznym rezultacie musi przynieść usprawnienie działalności. Za pomocą tak właśnie funkcjonującego mechanizmu kontroli Bank spełnia swe zadanie usprawnienia działalności gospodarczej kontrolowanych przez siebie jednostek.

Na tle wywodów zawartych w artykułach poprzednich zrozumiałe jest, jakie znaczenie dla ciągłości produkcji i rozwoju życia gospodarczego mają kapitalne remonty. Nieprawidłowy przebieg tej formy działalności przedsiębiorstw może w poważnym stopniu zaważyć na całokształcie gospodarki kraju — toteż kontrola tego odcinka działalności przedsiębiorstw jest konieczna a metoda i realizacja tej kontroli musi zawsze mieć na uwadze jej ostateczny cel i sens. Jak skonstruowany jest system bankowej kontroli kapitalnych remontów i czy system ten osiąga właściwy cel kontroli?

System bankowej kontroli kapitalnych remontów zawarty jest w nowej Instrukcji Służbowej Narodowego Banku Polskiego Dz. VI/1 — Finansowanie i kontrolach kapitalnych remontów.

Jakie są charakterystyczne cechy tego systemu?

Przede wszystkim system ten jest systemem kontroli finansowej, a zatem zakłada kontrolę działalności remontowej przedsiębiorstwa w oparciu o przesłanki finansowe i poprzez finansowy aspekt tej działalności. Obowiązująca I. S. Dz. VI/1 nie wprowadza kontroli rzeczowej, wyraźnie rozgranicza kompetencje czynników kontrolnych i podkreśla, że odpowiedzialność za prawidłowy, od strony rzeczowej, przebieg działalności remontowej ponosi przedsiębiorstwo i jako czynnik kontrolny — jego jednostka nadrzędna. Motywem takiego — w tym etapie przynajmniej — ustawienia systemu kontroli kapitalnych remontów — jest niemożność uzyskania odpowiednich kadr techników — rzeczoznawców, bez których aparat bankowy nie jest w ogóle zdolny do kontroli rzeczowej, nie mówiąc już o tym, że ciągle jeszcze niedostatecznie jest przystosowany do pełnego zakresu kontroli finansowej.

Drugą cechą obowiązującego systemu kontroli kapitalnych remontów jest kameralistyka jako zasadnicza metoda kontroli. Kontrola oparta o założenia finansowe przebiega w zasadzie w Banku metodą kontroli i analizy cyfr. Ten rodzaj kontroli jest konsekwencją ograniczenia zakresu kontroli do aspektu finansowego działalności remontowej. Niemniej jednak w celu uelastycznienia tej kontroli, uoperatywnienia i zbliżenia Banku do przedsiębiorstwa na tym odcinku — nowa Instrukcja Służbowa Dz. VI/1 wprowadza obowiązki inspekcji w przedsiębiorstwie i tym instrumentem kontroli posługuje się dla badania na miejscu szeregu zagadnień wykraczających poza zakres finansowy i metodę kameralistyczną — przez co kładzie jak gdyby pomost łączący kontrolę finansową z rzeczową, której może w przyszłości Bank będzie mógł się podjąć.

Konstrukcja systemu kontroli kapitalnych remontów łączy w sobie elementy finansowania i kontroli.

Pojęcie finansowania pokrywające się — w schematycznym bardzo ujęciu — z dostarczeniem przedsiębiorstwu środków określonych planem i uzasadnionymi potrzebami, bez względu na źródło pochodzenia tych środków, przeciwstawiane jest na ogół pojęciu kredytowania, które jako węższe od finansowania polega na dostarczaniu środków pochodzących z kredytu bankowego. Oba te pojęcia wchodzą w rachubę również na odcinku kapitalnych remontów. Bank finansuje kapitalne remonty w tym sensie, że pilnuje prawidłowej i terminowej akumulacji środków przewidzianych planem oraz, gdy zachodzi tego uzasadniona potrzeba — kredytuje ten odcinek działalności gospodarczej przedsiębiorstwa. Finansowanie zatem, jeśli chodzi o operatywny — a nie teoretyczny sens, jest właściwie szeregiem czynności kontrolnych, toteż z tego względu finansowanie i kontrola są ze sobą nierozzerwalnie powiązane czynnościowo i stanowią łączny system finansowy kontroli.

Czynności kontrolne Banku rozłożone są jak gdyby na trzy etapy — w trzech rodzajach kontroli — wstępnej, bieżącej i następnej. Jaki jest zakres i sens **kontroli wstępnej**?

Kontrola wstępna ma na celu przede wszystkim **sprawdzenie prawidłowego rozgraniczenia gospodarki remontowej od eksploatacyjnej**. Zgodnie z zasadami ogólnego systemu finansowego trzy zasadnicze formy działalności gospodarczej przedsiębiorstwa — eksploatacyjna, remontowa i inwestycyjna winny być ściśle rozgraniczone jeśli chodzi o źródła ich finansowania, gospodarka planowa bowiem wyklucza z zasady i bezwzględnie możliwość zużywania określonych środków pieniężnych na inne cele — choćby one gospodarczo były całkowicie uzasadnione.

W konsekwencji ze środków na kapitalne remonty mają być finansowane wyłącznie te roboty, które są kapitalnymi remontami — wykluczone natomiast jest zużywanie tych środków bądź to na roboty inwestycyjne, bądź też na jakąkolwiek formę działalności eksploatacyjnej.

Odróżnienie roboty naprawczej o charakterze eksploatacyjnym od kapitalnego remontu lub roboty inwestycyjnej wymaga ustalenia wyraźnych i niewątpliwych kryteriów. Wydaje się, że jedynie słusznym kryterium byłyby przesłanki techniczne, jakkolwiek to właśnie zagadnienie jest może najtrudniejsze i dotąd jeszcze dostatecznie nie jest opracowane. W miejsce kryteriów technicznych przyjęto na razie kryteria finansowe określające procentowy stosunek kosztu roboty do wartości obiektu remontowego. Generalnie ustalona dolna granica 30% i górna 70% oznaczają, iż robota, której koszt kształtuje się poniżej lub powyżej tych granic — nie jest traktowana jako kapitalny remont i należy bądź to do działalności eksploatacyjnej, bądź też do inwestycyjnej. Kryteria generalne mogą być ustalone niżej przez właściwych resortowo ministrów. Jakkolwiek można mieć od strony teoretycznej poważne zastrzeżenia co do słuszności tego rodzaju metody kwalifikowania robót — to jednak kryteria te, wobec braku przesłanek technicznych, stanowią jedyny instrument kontroli rozdzielności środków i form działalności gospodarczej.

W ramach kontroli wstępnej Bank sprawdza, czy plan kapitalnych remontów (rzeczowy), jako podstawa działalności remontowej — lub też surogat planu — tzw. zapewnienie włączenia do planu kapitalnych remontów — względnie w stosunku do kapitalnych remontów awaryjnych — protokół koniecz-

ności — czy podstawy te skonstruowane zostały przy uwzględnieniu kryteriów finansowych, obowiązujących dane przedsiębiorstwo.

Roboty zamieszczone w planie — choćby on był zatwierdzony przez jednostkę nadrzędną, lecz nie odpowiadające kryteriom finansowym nie mogą być przez Bank finansowane ze środków na kapitalne remonty i muszą przejść do planu eksploatacyjnego lub do planu inwestycyjnego, chyba, że resortowy minister wyjątkowo zgodzi się na potraktowanie tej roboty jako remontu kapitalnego.

Kontrolę prawidłowości rozgraniczenia gospodarki remontowej od eksploatacyjnej i inwestycyjnej przeprowadza Bank metodą analizy planu kapitalnych remontów bezpośrednio po otrzymaniu tego planu, względnie przez zanalizowanie kryteriów finansowych w odniesieniu do „zapewnienia włączenia do planu” lub w odniesieniu do protokołu konieczności.

Drugą ważną czynnością kontrolną Banku, wchodzącą w zakres kontroli wstępnej jest stwierdzenie, czy w stosunku do objętej planem, lub „zapewnieniem włączenia do planu” roboty **przedsiębiorstwo dysponuje kosztorysem i umową** lub zleceniem wewnętrznym.

Badanie tych elementów ma na celu z jednej strony podniesienie dyscypliny finansowej działalności remontowej, z drugiej zaś ma na celu ustalenie właściwego limitu kosztów danego remontu.

Zgodnie z zasadami obowiązującymi w zakresie robót budowlano - montażowych każda w zasadzie robota powinna być oparta o kosztorys. Formy kosztorysu mogą być różne, może to bowiem być kosztorys pełny zawierający kompletne wycieszenie wszystkich elementów kosztów dla każdej operacji oddzielnie, a może to być również kosztorys uproszczony zawierający jedynie grupowe kalkulacje kosztów na tak zwane scalone elementy budowy. Kosztorys w każdym razie jest podstawowym elementem planowania i jednocześnie wykonywania kapitalnych remontów. Wyjątki od obligatoryjnego opracowywania kosztorysów zachodzić mogą jedynie wówczas, gdy robota jako całość objęta jest cennikiem (np. remont samochodu w drodze wymiany), rozliczana jest na podstawie kalkulacji wynikowej lub gdy przedsiębiorstwo lub grupa branżowa albo też pewne rodzaje robót zwolnione zostały decyzją resortowego ministra od opracowywania kosztorysu.

Według wymogów nowej Instrukcji Służbowej Dz. VI/1 — przedsiębiorstwo obowiązane jest przedłożyć oddziałowi kosztorys najpóźniej przed pierwszą płatnością z tytułu danej roboty (tylko do wglądu) lub też podpisane przez głównego mechanika oświadczenie stwierdzające, że przedsiębiorstwo w ogóle lub w stosunku do tej roboty nie ma obowiązku opracowywania kosztorysu. Pozycja planu nie wylegitymowana kosztorysem lub oświadczeniem, o którym mowa, może być przez oddział finansowana jedynie do wysokości 80% limitu kosztu, choćby wszystkie inne warunki łącznie z dostateczną ilością środków były spełnione.

Jednocześnie z kosztorysem przedsiębiorstwo obowiązane jest przedłożyć oddziałowi do wglądu umowę z wykonawcą lub zlecenie wewnętrzne (przy robotach wykonywanych sposobem gospodarczym), przy czym umowa lub zlecenie powinno opiewać na sumę kosztu zgodną z kosztorysem.

Jeśli koszt roboty, który powinien być jednakowy w planie, kosztorysie i umowie (zleceniu) w jednym z

tych dokumentów jest niższy — oddział przyjmuje jako limit wypłat zawsze kwotę najniższą i w danym razie odpowiednio modyfikuje plan — oczywiście tylko dla własnych celów kontrolnych.

Jaki skutek osiągnąć ma ten fragment kontroli wstępnej? Chodzi tu o to, aby przedsiębiorstwo opierało plan i umowę o kosztorys, czyli angażowało środki w oparciu o prawidłową kalkulację kosztu, aby roboty i wykonawstwo oparte było o umowę (zlecenie) wiążącą obie strony w zakresie także i kosztów, aby te umowy nie były zawierane na koszt wyższy niż wynika on z kosztorysu lub planu — a ponadto, aby nie dopuścić do przekroczenia kosztu umownego choćby nawet na to pozwalał kosztorys, plan i środki. Myślą zasadniczą tego fragmentu kontroli jest związanie zleciodawcy i wykonawcy rygorami zapewniającymi niezbędne, minimalne zaangażowanie i zużycie środków przeznaczonych na kapitalne remonty.

Opisany wyżej odcinek kontroli jest rzeczą nową, którą Bank wprowadził obecnie do swego systemu kontroli w pełnym rozumieniu wagi, jaką przywiązać należy do ekonomicznego zużycia środków. Oczywiście jest, że system ten nie daje pełnej gwarancji racjonalnego wydatkowania, gdyż przedsiębiorstwo dotrzymując tych rygorów i tak może marnować środki jeśli kosztorys sporządzi wadliwie z przekroczeniem obowiązujących cen. Skuteczniejsza niewątpliwie byłaby kontrola cen przyjętych do kosztorysu — praca ta jednak — w obecnym przynajmniej etapie — wykracza poza możliwości aparatu bankowego.

Trzecią wreszcie grupą czynności w zakresie kontroli wstępnej jest **analiza źródeł i wysokości pokrycia** przeznaczonego na kapitalne remonty. Czynności te prowadzą się do analizy planu sfinansowania kapitalnych remontów, który zawarty jest w bilansie dochodów i wydatków planu techniczno - ekonomicznego. Plan sfinansowania kapitalnych remontów jest zestawieniem środków i potrzeb, które musi być zbilansowane. Jako element aktywów wchodzi tu pozostałość środków z roku ubiegłego oraz amortyzacja przeznaczona na kapitalne remonty. Jako element pasywów uwzględniana jest suma nakładów na kapitalne remonty, rezerwa awaryjna oraz spłata kredytu antycypacyjnego udzielonego w roku ubiegłym na poczet roku bieżącego. Ustawienie tych aktywów i pasywów może się zbilansować bądź też może się zamknąć nadwyżką lub niedoborem. Planowanie niedoboru dopuszczalne jest jednak jedynie w projekcie planu. Plan zatwierdzony natomiast musi zawsze wskazywać źródło pokrycia niedoboru, tj. musi przewidywać albo dotację budżetową, albo przerzut środków z innych przedsiębiorstw albo też kredyt antycypacyjny na poczet odpisów roku następnego. Nadwyżka zaś musi być określona albo jako środki przeznaczone do przerzucenia (redystrybucja) albo jako pozostałość na koniec roku.

Oddział ma obowiązek przeanalizować plan sfinansowania pod kątem widzenia kompletności pokrycia i ścisłości określenia źródeł pokrycia. Ponadto pożądanym jest przeanalizowanie planowych nakładów na kapitalne remonty. Nakłady te bowiem są wypadkową planu rzeczowego danego roku powiększonego o początkowy poślizg finansowy z roku ubiegłego a pomniejszonego o poślizg finansowy końcowy. Błędne nadmierne ustalenie poślizgów początkowych lub zbyt wysokie — końcowych lub też odwrotnie — powoduje błędne zaplanowanie środków, które albo okażą się za szczupłe albo też niepotrzebnie będą duże

i ograniczyć mogą tym samym wielkość planu rzeczowego.

Analiza planu sfinansowania ma więc na celu prawidłowe w kwocie i rodzaju zapotrzebowanie na środki i ma dać podstawę do rygorystycznego realizowania planu pokrycia w etapie kontroli bieżącej.

W zakres kontroli wstępnej wchodzi ponadto **notyfikacja zleceń**, która ma na celu zapewnienie wykonawcy, że dana zlecona mu robota objęta jest planem przy jednoczesnym zrównoważeniu środków, co ma znaczenie dla wykonawcy, gdyż zabezpiecza go przed zamrażaniem należności w robotach pozaplanowych i nie mających tym samym pokrycia finansowego.

A zatem kontrola wstępna obejmuje czynności kontrolne mające na celu prawidłowość planowania gospodarki remontowej zarówno jeśli chodzi o program rzeczowy w sensie rozgraniczenia form działalności gospodarczej, koszt tego programu oraz źródło pokrycia finansowego. Stwierdzone w tym zakresie nieprawidłowości są przedmiotem interwencji celem ich usunięcia. Kontrola wstępna musi zapobiegać nieracjonalnemu w samym założeniu planowania — rozdziałowi akumulacji środków oraz zbyt swobodnemu limitowaniu wypłat.

Co to jest **kontrola bieżąca** i co wchodzi w jej zakres? Kontrolę bieżącą stanowi zespół czynności kontrolnych wykonywanych bieżąco w momencie realizacji planu kapitalnych remontów szczególnie w momencie płatności i akumulowania środków.

Wszystkie dyspozycje płatnicze muszą być stale uprzednio sprawdzane przez aparat obsługi kapitalnych remontów. Badaniu podlega zgodność tych dyspozycji z wymogami formalnymi, które pozornie nieważkie, jeśli nie będą przestrzegane, podważyć mogą sens całej kontroli bankowej. Chodzi tu głównie o oznaczanie ich napisem kapitalny remont, co jest ważne z punktu widzenia techniki operacji bankowych oraz o oznaczenie dyspozycji symbolem planu kapitalnych remontów. Dyspozycje nie odpowiadające wymogom formalnym są zwracane.

Główny sens kontroli bieżącej koncentruje się przy kontroli dyspozycji płatniczych z punktu widzenia ich zgodności z planem kapitalnych remontów.

Dyspozycja płatnicza może być przez Bank honorowana tylko w tym przypadku, gdy:

1. dotyczy pozycji remontu przewidzianego w planie, „zapewnieniu” lub protokole konieczności,
2. mieści się w przyjętym przez Bank limicie wypłat na daną pozycję (według planu lub kosztorysu lub umowy - zlecenia).
3. nie przekracza łącznego limitu kosztów wszystkich remontów objętych planem czyli tzw. ogólnej kwoty planu.

Dyspozycja płatnicza dotycząca remontu nie przewidzianego planem, „zapewnieniem” lub protokołem konieczności traktowana jest przez Bank jako dyspozycja nielegalna, nie może być honorowana i podlega zwrotowi. Honorowanie takiej dyspozycji uwarunkowane jest zalegalizowaniem jej przez odpowiednie rozszerzenie planu lub zatwierdzenie przez jednostkę nadrzędną. Wyjątek stanowią tytuły wykonawcze — orzeczenia komisji arbitrażowej, które honorowane są bezzwłocznie — a legalizacja takich nakładów następuje ex post.

Dyspozycje płatnicze nie mogą przekraczać pozycji planu względnie limitu wypłat ustalonego na podstawie kosztorysu czy umowy — o więcej niż 5% — choćby przedsiębiorstwo dysponowało wolnymi środ-

kami pieniężnymi. Każde przekroczenie o sumę wyższą niż 5% kosztu danej pozycji wymaga zatwierdzenia przez jednostkę nadrzędną, która jednocześnie z zatwierdzeniem przekroczenia obowiązana jest wskazać źródło pokrycia. Dyspozycje płatnicze przekraczające limit wypłat honorowane są tylko do wysokości tego limitu w formie częściowej zapłaty — natomiast na sumę przekraczającą limit podlegają zwrotowi. W wyniku tego wykonawca przekraczający limit kosztu może dochodzić reszty swej wiarytelności tylko drogą rozliczeń pozainkasowych.

Jeśli dyspozycje płatnicze przekraczają ogólną kwotę planu, co zdarzyć się może w wyniku dopuszczalnego przekroczenia pozycji o 5% — mogą być honorowane tylko po uprzednim odpowiednim skorygowaniu planu przez jednostkę, która plan zatwierdziła.

W ten sposób skonstruowana kontrola zgodności dyspozycji płatniczych z planem eliminuje finansowanie ponad zatwierdzony limit kosztu bez zalegalizowania przekroczenia. Celem tej kontroli jest oczywiście ograniczenie nieracjonalnego i nadmiernego zużywania środków, gdyż tego rodzaju marnotrawstwo funduszy może a niekiedy nawet musi ograniczać wykonawstwo rzeczowe, co jest oczywiście zjawiskiem szkodliwym.

Jasną jest rzeczą, że przyjęta przez Bank w obecnym etapie metoda kontroli racjonalności zużywania środków na kapitalne remonty jest jeszcze bardzo niedoskonała i opiera się na formalnej legalizacji wypłat — bez wglądania i kontrolowania zasadności tej legalizacji i celowości wypłat, istotnej oszczędności w wydatkowaniu i ograniczania robót i wydatków do rozmiarów istotnie koniecznych. Toteż pomimo stosowania przez Bank tej metody kontroli — zjawisko nieracjonalnego zużywania środków może istnieć nadal w każdym razie już nie w dotychczasowej skali — co już jest niewątpliwie pewnym osiągnięciem. Bank uznaje konieczność i będzie — w miarę możliwości — dążył do pogłębienia metody kontroli bieżącej i przejścia z kontroli formalnej na kontrolę merytoryczną zasadności wypłat.

W zakresie kontroli bieżącej wchodzi poza tym kontrola stanu pokrycia zmierzająca do uzależnienia honorowania dyspozycji płatniczych od ilości posiadanych przez przedsiębiorstwo środków. Z kontrolą stanu pokrycia wiąże się ściśle wykorzystywanie kredytu antycypacyjnego jako źródła uzupełniającego lukę w akumulowanych środkach.

Niezależnie od wyżej omówionych fragmentów kontroli bieżącej, kontrola ta obejmuje jeszcze kontrolę akumulacji środków. Oddział obowiązany jest pilnie śledzić przebieg akumulacji środków i badać czy akumulacja ta zarówno rodzajowo jak i kwotowo przebiega zgodnie z planem. Drogą statystycznej ewidencji rodzajów wpływów uzyskuje się materiał do operatywnego oddziaływania Banku na przedsiębiorstwo w zakresie terminowego i kwotowo wystarczającego gromadzenia środków potrzebnych na finansowanie programu rzeczowego.

Kontrola akumulacji środków jest ważna gdyż istotnym jej celem jest zabezpieczenie pełnego terminowego wykonania kapitalnych remontów, których zakres nie powinien w żadnym przypadku ulec ograniczeniu jedynie z tego powodu, że przedsiębiorstwo nie zakumulowało w terminie czy też w odpowiedniej wysokości niezbędnych środków.

Reasumując ten ogólny bardzo szkic kontroli bieżącej stwierdzić można, że zakres tej kontroli daje w

rezultacie zdyscyplinowanie finansowego aspektu kapitalnych remontów na odcinku racjonalnego wydatkowania i właściwego akumulowania środków. Myślą przewodnią, którą oddział zawsze powinien mieć na uwadze jest zmuszenie przedsiębiorstwa do takiego gospodarowania środkami przeznaczonymi na finansowanie kapitalnych remontów, aby uszczerek w środkach w wyniku braku ich akumulacji lub nadmiernego ich zużycia nie spowodował ograniczenia programu rzeczowego, którego pełne i terminowe wykonanie jest w obecnej chwili tak ważne i doniosłe.

Co to jest kontrola następna i jaki jest jej cel? Kontrola następna polega na studiowaniu określonych zagadnień remontowych ex post po upływie pewnego okresu czasu, celem ustalenia, jakiego rodzaju nieprawidłowości przedsiębiorstwo popełniło w minionym okresie działalności remontowej i jakie należy podjąć środki zaradcze na przyszłość.

W zakres kontroli następnej wchodzi analiza bilansu przedsiębiorstwa oraz inspekcja w przedsiębiorstwie.

Co jest celem analizy bilansu? Analizę bilansu przeprowadza się w kierunku uzupełnienia wyników analizy przeprowadzonej zresztą przez referenta kredytowego z tym, że uzupełnienie to dotyczy oczywiście tylko odcinka kapitalnych remontów. Analiza bilansu w tym zakresie ma ustalić stopień i przyczyny nieprawidłowego akumulowania i rozliczania amortyzacji na kapitalne remonty oraz ma wskazać wielkość i przyczyny unieruchomienia zarówno środków obrotowych w kapitalnych remontach lub na odwrót, unieruchomienia środków na kapitalne remonty w nakładach eksploatacyjnych. Analiza zmierza do ustalenia przyczyn tych nieprawidłowości, odpowiedniego i szybkiego skorygowania skutków finansowych, jakie z tego wypływają oraz do odpowiedniego ustalenia danego zagadnienia tak, aby w przyszłości nieprawidłowości tego typu nie pojawiały się.

Drugim jak gdyby członem kontroli następnej jest inspekcja w przedsiębiorstwie, która jest nie tylko rodzajem kontroli ale jednocześnie instrumentem kontroli. Inspekcja w przedsiębiorstwie ma umożliwić oddziałowi zapoznanie się z zagadnieniami kapitalnych remontów, na które oddział albo w ogóle nie napotyka w toku kontroli wstępnej i bieżącej albo też wyłaniają się one tam bardzo fragmentarycznie lub w formie przypuszczeń, które sprawdzalne są jedynie w przedsiębiorstwie. Tak np. przedmiotem inspekcji w przedsiębiorstwie powinno być zbadanie stanu księgowości z zakresu kapitalnych remontów, zbadanie przebiegu wykonawstwa w porównaniu z harmonogramem tych robót i ustalenie przyczyn odchyleń od harmonogramu, zwłaszcza odchyleń w sensie opóźnienia lub zaniechania danych robót lub też zamiany jednej na inną. Temat ten niewątpliwie należy już do zakresu kontroli rzeczowej, może jednak być przedmiotem badań Banku, gdyż nie wymaga w zasadzie znajomości zagadnień technicznych — z drugiej zaś strony może dać poważne efekty w zakresie zdyscyplinowania samego wykonawstwa rzeczowego.

Następnym tematem inspekcji może być badanie i ustalanie przyczyn ewentualnego przekroczenia limitów kosztów w konkretnych robotach remontowych. Badanie to może opierać się na analizie porównawczej kosztorysu i faktury końcowej pod kątem widzenia rozszerzenia przewidywanego pierwotnie zakresu robót lub też z punktu widzenia zastosowania w fak-

turze cen odmiennych od kosztorysowych. To ostatnie jednak jest bardzo trudnym zadaniem, gdyż wymaga niewątpliwie znajomości spraw technicznych i cennikowych. Niemniej jednak pożądanym jest — zwłaszcza w przypadkach szczególnie drastycznego przekroczenia w fakturze końcowej limitu kosztu — zbadanie, jakiego rodzaju przyczyny wchodzi tu w grę i po której stronie leży вина — zleceńodawcy czy wykonawcy.

Poza tą tematyką inspekcji, która niewątpliwie i w znacznej już mierze pogłębia i zmienia zakres kontroli bankowej — w kierunku zaczepienia o kontrolę merytoryczną kosztów i kontrolę rzeczową, tematem inspekcji powinny być różne zagadnienia z zakresu finansowej kontroli, jak prawidłowość akumulowania i rozliczania rat amortyzacyjnych, przyczyny niedoboru środków na kapitalne remonty, prawidłowość rozliczania zaliczek refundacyjnych, metoda planowania rzeczowych i finansowych elementów kapitalnych remontów, prawidłowość współpracy na odcinku kapitalnych remontów głównej mechaniki z komórką finansową przedsiębiorstwa itd.

W nowej Instrukcji Służbowej VI/1 przywiązuje się dużą wagę do inspekcji w przedsiębiorstwie jako do metody i instrumentu kontroli, który wzmoże oddziaływanie Banku na przedsiębiorstwo w kierunku bardziej niż dotąd rygorystycznego przestrzegania przez przedsiębiorstwo zasad prawidłowej pracy remontowej, szczególnie zaś podniesienia dyscypliny na najważniejszych odcinkach działalności remontowej tj. terminowo i rodzajowo zgodnego z harmonogramem wykonawstwa rzeczowego, kosztów i akumulacji środków.

Jednocześnie zaś inspekcja jest jak gdyby przygotowaniem aparatu bankowego do przejścia w przyszłości na bardziej jeszcze pogłębioną kontrolę merytoryczną.

W ramach opisanych wyżej trzech rodzajów finansowej kontroli oddział prowadzi niezbędne ewidencje założeń planu, danych dotyczących realizacji środków, stanów rachunków oraz w oparciu o te materiały opracowuje kwartalną sprawozdawczość finansową, której zadaniem jest unaocznienie przebiegu realizacji planu sfinansowania kapitalnych remontów ze szczególnym uwzględnieniem akumulacji amortyzacji i finansowego wykonania planu rzeczowego.

Sprawozdawczość ta jest obecnie jedyną sprawozdawczością finansową w kraju i jedynym źródłem informacyjnym dla władz gospodarczych — dlatego też powinna być przez aparat bankowy opracowywana sumiennie, z pełnym poczuciem odpowiedzialności i ze świadomością celu, któremu służy.

Tak przedstawiałby się w ogólnym bardzo ujęciu system finansowej kontroli kapitalnych remontów — wykonywanej przez Bank. Cały ten system jednak pozostanie bezwartościową konstrukcją, jeśli aparat bankowy ograniczy się jedynie do czynności formalnych. System ten wtedy tylko spełni swe zadanie usprawnienia działalności remontowej przedsiębiorstwa, jeśli aparat bankowy potrafi operatywnie użytkować całą treść i sumę spostrzeżeń dokonywanych w toku kontroli wstępnej, bieżącej i następnej. Operatywne użytkowanie materiałów i zjawisk dostarczonych przez system kontroli polegać musi na umiejętnym, sugestywnym i bardzo konsekwentnym oddziaływaniu Banku na przedsiębiorstwo. Nie wystarczy bowiem stwierdzić stan faktyczny, a nawet nie wystarczy ustalić przyczyny. Trzeba natomiast

koniecznie usilnie zabiegać o zlikwidowanie nieprawidłowego stanu i usunięcie przyczyn, które pozostawione, nadal będą wywoływały w przyszłości stany nieprawidłowe. Aparat bankowy musi zrozumieć i przyswoić sobie tę oczywistą zasadę, że cały system kontroli jest jedynie metodą, instrumentem — a właściwa praca i działanie zaczyna się dopiero wówczas, gdy aparat bankowy rozpocznie bezpośrednio kształtować i prostować działalność remontową przedsiębiorstwa.

Dlatego też Instrukcja Służbowa VI/1 wprowadza sformułowania i ustala zasady wszczynania przez oddział akcji interwencyjnych oraz daje aparatowi bankowemu jako jeden z instrumentów oddziaływania na oporne przedsiębiorstwa — sankcje bankowe.

Umiejętnie i konsekwentnie prowadzona akcja interwencyjna — przemysłana i celowo zastosowana właściwa sankcja, osobisty kontakt oparty na autorytecie oddziału — stanowią dopiero właściwą pracę Banku — gwarantującą, że cel bankowej kontroli będzie osiągnięty — a praca oddziału z bezdusznego urzędowania stanie się ciekawą i istotnie twórczą i pożyteczną pracą.

Podany wyżej szkic systemu bankowej kontroli finansowej kapitałnych remontów nie byłby kompletny, gdyby pominąć system kredytowania działalności remontowej przedsiębiorstwa ustalony nową Instrukcją Służbową VI/1.

Przyjrzyjmy się zasadom konstrukcji i zasadom funkcjonowania kredytu antycypacyjnego.

Kredyt antycypacyjny nie stanowi dodatkowego źródła finansowania kapitałnych remontów lecz pełni funkcje zastępcze niektórych kategorii środków przeznaczonych na finansowanie kapitałnych remontów.

Kredyt antycypacyjny jest kredytem bankowym krótkoterminowym, ewidencjonowanym jednak w klasie 6 JPKB (poza klasą 2) jako kredyt nie będący kredytem obrotowym.

Jako kredyt bankowy finansujący określony odcinek życia gospodarczego — kredyt ten ma cechy kredytu socjalistycznego, a zatem jest planowy, celowy, terminowy, zwrotny oraz zabezpieczony.

W czym się wyraża planowość i celowość tego kredytu? Kredyt antycypacyjny może finansować tylko określone procesy remontowe, a zatem kredyt ten jest powiązany z określonymi rodzajowo procesami gospodarczymi. Ponieważ zaś procesy te są planowane — zatem w konsekwencji i kredyt antycypacyjny jest planowany. Planowanie tego kredytu jest wyrazem powiązania wielkości kredytu z jednej strony z wielkością procesów remontowych, z drugiej zaś z wielkością procesów zgodnie z zasadami systemu.

Co stanowi zabezpieczenie kredytu antycypacyjnego? Zabezpieczenie tego kredytu stanowią podlegające zakumulowaniu w przyszłości, zgodnie z planem, pewne kategorie środków pieniężnych — i to: własne odpisy amortyzacyjne bieżącego lub następnego roku oraz zadysponowane do przerzucenia środki innych przedsiębiorstw.

Zabezpieczenie to pokrywa się z przedmiotem kredytu. Przedmiot stanowi bowiem jednocześnie zabezpieczenie.

W czym wyraża się terminowość i zwrotność kredytu antycypacyjnego? Ponieważ kredyt udzielony jest głównie na poczet amortyzacji, której akumulowanie następuje regularnie w ściśle określonych terminach miesięcznych, przeto kredyt antycypujący te odpisy musi być w tym samym terminie spłacony.

Kredyt jest z zasady zwrotny, a jeśli tak, to zwrot jego musi nastąpić w momencie zakumulowania tych środków w zastępstwie których został udzielony. W tym samym momencie następuje zresztą zmniejszenie zabezpieczenia i zgodnie z zasadą zabezpieczenia kredytu część niezabezpieczona musi być spłacona.

Te zasadnicze cechy kredytu socjalistycznego wpływały decydująco na całą konstrukcję i zasady funkcjonowania kredytu antycypacyjnego — ustawionego w sposób zbliżony do modelu przyjętego w Banku Państwa ZSRR.

Jak przedstawia się mechanizm kredytowania kredytem antycypacyjnym? Z podstawowej zasady planowości tego kredytu wynikają zasady planowania i limitowania go.

Kredyt antycypacyjny jest planowany w ramach planu kredytowego obejmującego kredyty obrotowe, w tym samym trybie i w bardzo uproszczonej formie zbliżonej do preliminarza wpływów i wydatków.

Planowanie tego kredytu w przedsiębiorstwie i oddziale powinno być oczywiście oparte o szczegółowe wyliczenie środków i potrzeb, które z kolei muszą być dostatecznie uzasadnione planem i potrzebami gospodarczymi. Wypośrodkowany w ten sposób kredyt jest oczywiście przewidywaniem potrzeb na ultimo planowanego kwartału z tym, że w ciągu kwartału zapotrzebowanie to z reguły będzie wyższe lub niższe. Z tego też względu kredyt antycypacyjny jakkolwiek jest planowany, to jednak nie jest limitowany w sensie trybu i zasad limitowania kredytów obrotowych. Konieczne byłoby bowiem ustalenie limitów przejściowych w oparciu o dość żmudne wyliczenia krzywej nakładów i krzywej akumulacji amortyzacji — co przy małej stosunkowo kwocie tego kredytu byłoby dla aparatu bankowego nazbyt pracochłonne a jednocześnie mało produktywnie.

Instytucję odgórnego limitowania kredytu antycypacyjnego zastąpiono pojęciem limitu „naturalnego” — wynikającego z podstawowej zasady udzielania kredytu antycypacyjnego jedynie do wysokości planowo niezakumulowanych rat amortyzacyjnych z wyłączeniem kredytowania rat zaległych. W konsekwencji limit kredytu antycypacyjnego układa się w sposób naturalny od maksymalnej wysokości planowanej rocznej amortyzacji w okresie od 1 do 22 stycznia — do zera w okresie od 23 do 31 grudnia przy stałej linii malejącej. W każdym zatem okresie od 23 do 22 następnego miesiąca obowiązuje coraz to niższy limit odpowiadający sumie rat amortyzacyjnych, jakie pozostają jeszcze do zakumulowania od tego okresu do 22 grudnia.

Tak określony limit może być oczywiście podwyższony w ciągu roku o sumę kredytu antycypacyjnego na formalnie zadysponowany przerzut na poczet odpisów roku następnego oraz ewentualnie o kwotę kredytu prolongowanego.

Przykład:

- 1) amortyzacja roczna 1200
- 2) kredyt na poczet odpisów roku następnego udzielony 24.IX. — 250
- 3) kredyt na zadysponowany przerzut udzielony 3.V. na 3 miesiące — 300
- 4) prolongata raty marcowej na 2 miesiące — 100
- 5) prolongata raty lipcowej na 3 miesiące — 100
- 6) okresy 1, 2, 3 itd. liczy się od 23. do 22 następnego miesiąca.

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
	1—22.1												
Limit A	1200	1100	1000	900	800	700	600	500	400	300	200	100	—
Limit B										250	250	250	250
Limit C					300	300	300						
Prolongata 1			100	100									
Prolongata 2							100	100	100				
Limit roczny	1200	1100	1100	1000	1100	1000	1000	600	500	550	450	350	250

Obowiązujący w danym okresie limit jest nieprzekraczalny.

Instrukcja Służbowa VI/1 ustalając zasady funkcjonowania kredytu antycypacyjnego sprecyzowała różnice między przyznawaniem a wykorzystaniem kredytu.

Przyznanie kredytu jest aktem polegającym na przyznaniu przedsiębiorstwu prawa korzystania z kredytu na określonych warunkach.

Podstawowym warunkiem jest oczywiście wniosek przedsiębiorstwa składany co kwartał jeśli chodzi o antycypację odpisów amortyzacyjnych i doraźnie — przy ubieganiu się o kredyt na formalnie zadysponowany przerzut. Każdy wniosek wymaga uzasadnienia, które wylegitymować musi konieczność sięgnięcia po kredyt dla wykonania zadań remontowych i niemożność odłożenia wykonawstwa do czasu zakumulowania odpowiednich planowanych środków. Przyznanie kredytu nie może nastąpić w przypadkach braku uzasadnienia, niedostatecznego czy też niesłusznego uzasadnienia. Rygor ten zmierza do zlikwidowania łatwizny, nie sprzyjającej nigdy prawidłowej i racjonalnej pracy przedsiębiorstwa.

Wykorzystanie natomiast kredytu realizowane przez oddział we własnym zakresie polega na zasileniu rachunku środków (550) w ciężar rachunku kredytu (691) sumą konieczną na uregulowanie wymagalnych w danym dniu płatności — zawsze jednak tylko do wysokości obowiązującego w danym okresie łącznego limitu kredytu antycypacyjnego — i tylko wówczas jeśli uprzednio nastąpiło przyznanie kredytu.

Instrukcja Służbowa VI/B *wprowadza dalej rozróżnienie spłaty kredytu i obniżenie zadłużenia z tytułu tego kredytu. Spłata kredytu następuje w określonych terminach spłaty, które dla kredytu na poczet odpisów amortyzacyjnych bieżącego roku pokrywają się z dniem 22 każdego miesiąca, dla kredytów na poczet odpisów roku następnego pokrywają się z każdym 22 dniem miesiąca roku następnego, a dla kredytu na formalnie zadysponowany przerzut oraz dla prolongat mogą być ustalone w różnych datach. Spłacie podlega określona kwota i spłata pokrywa się z jednoczesnym obniżeniem limitu kredytu. Spłata jest przymusowa, a jeśli w terminie płatności przedsiębiorstwo nie dysponuje odpowiednimi środkami spłata kredytu następuje w formie przeksięgowania płatnej raty w ciężar rachunku kredytu antycypacyjnego przeterminowanego, oprocentowanego karnie w wysokości 6% w stosunku rocznym.

Obniżanie zadłużenia natomiast nie pokrywa się ze spłatą kredytu a jest wyrazem i realizacją zasady nie pozwalającej na korzystanie z kredytów przy równoczesnym choćby przejściowym stanie wolnych środków.

W związku z tym, w przypadku wolnych środków i jednoczesnego zadłużenia z tytułu kredytu antycypacyjnego — oddział obowiązany jest uznać rachunek kredytu całą sumą wolnych środków — nie zmienia-

jąc oczywiście limitu kredytu. Tym samym, jeśli w dniu następnym nie ma pokrycia na regulowanie wymagalnych zobowiązań oddział uznaje rachunek środków w ciężar rachunku kredytu odpowiednią sumą w ramach obowiązującego a nie zrealizowanego w dniu poprzednim limitu. Obniżenie zadłużenia jest przejściowe, podczas gdy spłata kredytu jest trwała.

Instrukcja Służbowa VI/1 dopuszcza prolongowanie płatnej raty kredytu na wniosek przedsiębiorstwa jedynie wówczas, gdy niemożność terminowego zakumulowania raty amortyzacyjnej na spłatę kredytu jest wynikiem niezawinionych, wtórnych przyczyn trudności finansowych na odcinku eksploatacji. Termin prolongaty uzależniony jest oczywiście od terminu, w którym trudności finansowe zostaną złagodzone na tyle, że rata amortyzacyjna — korzystająca z przywilejów trzeciej kolejności zostanie zakumulowana.

Kredyt antycypacyjny jest zabezpieczony zarówno w sensie zabezpieczenia ekonomicznego jak i formalnie prawnego.

Zabezpieczenie w sensie ekonomicznym stanowi przewidziany systemem finansowym proces akumulowania amortyzacji — powodujący niezahamowane narastanie środków. Zabezpieczenie natomiast w sensie formalno-prawnym jest identyczne jak zabezpieczenie kredytów obrotowych. Zabezpieczenie pretenksji Banku z tytułu kredytu finansującego działalność remontową środków trwałych wartością środków obrotowych nie jest w zasadzie ekonomicznie uzasadnione. Niemniej jednak z uwagi na konstrukcję prawa własności środków trwałych oraz z uwagi na małe z reguły kwoty kredytów antycypacyjnych — system przyjęty w instrukcji służbowej jest wygodny i praktyczny.

Naszkicowany wyżej system kredytu antycypacyjnego stwarza instrument za pomocą którego Bank może dodatkowo i głębiej oddziaływać na przedsiębiorstwo. System kredytowania umożliwia Bankowi bowiem głębszy jeszcze wgląd zarówno w gospodarkę remontową jak i w gospodarkę środkami — niż na to pozwala sam system kontroli finansowej.

Oczywiście, że zasięg tego dodatkowego instrumentu oddziaływania Banku na przedsiębiorstwo jest stosunkowo wąski, wchodzi bowiem w rachubę tylko w stosunku do tych przedsiębiorstw, które z kredytu antycypacyjnego korzystają. Ale właśnie te przedsiębiorstwa wymagają szczególnie wnikliwego nadzoru: toteż oddział powinien rygorystycznie ale i umiejętnie posługiwać się instrumentem kredytowania dla osiągnięcia pełnego celu kontroli.

W ten sposób przedstawiałby się system finansowej obsługi i bankowej kontroli kapitałnych remontów, zawarty w nowej Instrukcji Służbowej NBP Dz. VI/1 — Finansowanie i kontrola kapitałnych remontów.

Nie przesadzając, jakie praktyczne rezultaty da zastosowanie tego systemu — można niewątpliwie określić go jako poważny już krok naprzód po obecnej linii

pogłębiania metod bankowej kontroli tej formy działalności gospodarczej.

System zawarty w nowej IS VI/1 dyscyplinuje w sposób wyraźny kontrolę wydatkowania środków na kapitalne remonty, ogranicza dowolność przekraczania kosztów już w samym założeniu przez rozbieżność kosztu w umowie i kosztorysie lub planie, zakłada dokładną analizę pokrycia potrzeb remontowych i nacisk na terminowe akumulowanie środków, wprowadza silniejszy nadzór nad tworzeniem funduszu amortyzacyjnego, likwiduje bez reszty demobilizującą łatwą finansowania w zakresie kredytu antycypacyjnego oraz — co może najważniejsze — zapoczątkowuje uoperatyzowanie kontroli bankowej przez oderwanie od wyłącznej dotąd kameralistyki i skierowania aparatu bankowego do przedsiębiorstwa z zadaniami wchodzącymi już w zakres kontroli rzeczowej, a w każdym razie merytorycznej.

System ten nie jest oczywiście doskonały i ostateczny. Jest dalszym etapem rozwojowym tego odcinka pracy Banku i jakkolwiek przez utrzymanie w zasadniczym trzonie metody kontroli formalnej — nie od-

powiada jeszcze postulowanym przez władze gospodarcze metodom kontroli bankowej działalności remontowej — to jednak wyraźnie ten kierunek zapoczątkowuje, biorąc pod uwagę techniczne możliwości pracy aparatu bankowego w obecnych warunkach.

Rzeczą oddziałów jest system ten przyswoić sobie, doskonale go opanować — a tym samym umiejętnie i świadomie stosować go.

Zamykający się na tym cykl artykułów o kapitalnych remontach miał na celu ułatwienie oddziałom przyswojenia sobie zagadnień z dziedziny gospodarki remontowej oraz zasad systemu obsługi finansowej tej formy działalności gospodarczej tak, aby łącznie z wydaną w tym samym okresie nową Instrukcją Służbową Dz. VI/1—oddziały mogły dysponować całością materiału niezbędnego do intensywnej akcji szkoleniowej oraz do wprowadzenia w życie nowych przepisów. Oczekiwać należy, że pełne zrozumienie zarówno obowiązku jak i sensu gospodarczego tego odcinka ułatwi całemu aparatowi obsługującemu kapitalne remonty należyte wywiązanie się z ciężących na nim zadań.

Tadeusz Piątkowski

ROZLICZENIA PLANOWE

Szybki rozwój naszej gospodarki narodowej oraz związanej z tym rozwojem wymiany wymagały specjalizacji w stosowaniu form rozliczeniowych na odcinku zbytu i zaopatrzenia. Stosowanie form rozliczeniowych w jednakowym trybie dla wszystkich rozliczeń, wynikających przy sprzedaży towaru lub świadczonych usług, stałoby się uciążliwe. Trudno bowiem byłoby stosować jednolite, ogólne zasady rozliczeniowe za dostawę towarów trwałych, w stosunku do rozliczeń z tytułu szybko psujących się produktów, dostarczanych codziennie, np. pieczywo, mleko itp. Konieczność wprowadzenia nowych form rozliczeniowych, dostosowanych do poszczególnych, charakterystycznych warunków, w zależności od ich właściwości gospodarczych pomiędzy kontrahentami, była oczywista i ujawniała się w stałym dążeniu do uporządkowania tych rozliczeń.

Doświadczenia osiągnięte w ZSRR w stosowaniu szerokiego wachlarza różnych systemów rozliczeniowych w poszczególnych gałęziach gospodarki są bardzo bogate. Specjalne formy rozliczeń, jak akredytywa, płatności planowane itp. znalazły w ZSRR duże rozpowszechnienie (por. Doktryna i Problematyka Ekonomiki Radzieckiej — nr 81/86/51, J. E. Rubinsztajn — Rozliczenia Pieniężne Przedsiębiorstw Socjalistycznych — N. N. Szabanowa — Rozliczenia Bezgotówkowe w ZSRR, M. Usoskin — Podstawy Działalności Kredytowej).

Konieczność wprowadzenia odmiennych form rozliczeń na naszym terenie przewidziała Uchwała Nr 877 Prezydium Rządu z dnia 12.12. 1951 r. W wyniku tej Uchwały (§ 15), Narodowy Bank Polski ustalił specjalne formy rozliczeniowe, dostosowane do specyfiki obrotu towarowego oraz świadczonych usług pomiędzy jednostkami zbytu i zaopatrzenia. Dotychczas wprowadzono w życie rozliczenia za pomocą czeków z limitowanych książeczek czekowych (por.

W.NBP Nr 3/53), czeków akceptowanych (por. W.NBP nr 10/52), akredytyw (por. W.NBP nr 9/52) oraz rozliczeń planowych.

W niniejszym artykule zajmiemy się omówieniem rozliczeń planowych. Chcąc zdefiniować w sposób ogólny formę rozliczeń planowych należy podkreślić, że forma ta nie wymaga zachowywania wzajemnych roszczeń, tj. wzajemne stosunki rozliczeniowe mogą iść tylko w jednym kierunku, przez co rozumie się, że jeden z uczestników rozliczeń występuje w tych rozliczeniach tylko jako dostawca, natomiast drugi kontrahent jako odbiorca.

Ustawienie rozliczeń planowych na tych zasadach gwarantuje szybkość ich dokonywania, ich terminowość oraz znaczny zakres ich stosowania w porównaniu z rozliczeniami opartymi na konieczności występowania ich wzajemności.

Rozliczenia planowe mogą mieć zastosowanie w zasadzie w rozliczeniach miejscowych. Forma ta obejmuje przede wszystkim obrót towarowy, związany z zaopatrzeniem miejskiego handlu detalicznego w wyroby takie, jak np. piekarniane, cukiernicze, produkty mleczne, produkty mięsne, piwo, lemoniady itp., to jest w towary dostarczane przez producentów codziennie w sposób mniej lub więcej uregulowany i równomierny.

W ZSRR forma rozliczeń planowych, poza wyżej omówionymi towarami, ma zastosowanie również i w innych gałęziach gospodarki, mianowicie zastosowanie tej formy ma miejsce w szczególności w rozliczeniach zbytu baz przemysłu lekkiego z fabrykami za dostarczoną dla nich produkcję. Płatności planowe dokonywane w sposób rytmiczny, zgodnie z założeniami planowymi, usuwają, w zależności od przebiegu wydawania przez fabryki ich produkcji, niepożądaną przerwę między momentem odbioru towaru a terminem jego zapłaty.

Rozliczenia planowe mają zastosowanie przy stałych stosunkach gospodarczych nabywców z dostawcami. Istota tych rozliczeń polega na umowie pomiędzy kontrahentami, dotyczącej dokonywania rozliczeń w umówionych terminach oraz równych kwotach. Wielkość obrotów towarowych lub świadczonych usług jest przewidziana umową między kontrahentami. Wartość dostarczonego towaru codziennie lub w ściśle określonych okresach, np. pieczywa, jarzyn, mięsa, dostarczana jest w sposób równomierny oraz w ilościach mniej lub więcej jednakowych.

Rozliczenia z powyższych tytułów pomiędzy organizacjami zbytu i zaopatrzenia bieżą w drodze bezgotówkowej, przy pomocy poleceń przelewu (F—4182) składanych w banku za dany okres rozliczeniowy, wynoszący przeciętnie 2—3 dni, w każdym zaś przypadku okres ten nie powinien przekraczać pięciu dni. Płatnik — odbiorca towaru lub świadczonych usług dokonuje zapłaty w terminach i kwotach ustalonych umową, niezależnie od wartości faktycznie otrzymywanych w tym czasie towarów lub świadczonych usług. Płatnik w treści polecenia przelewu winien podać, słowa: „rozliczenia planowe — zgodnie z umową z dnia.....” oraz jakiego okresu rozliczeń planowych dotyczy wpłata.

Polecenie przelewu, wystawione w trybie rozliczeń planowych, złożone do realizacji, wyposażone jest w przywilej określony przepisami § 40 IS Dz. IV/D, tj. w przypadku braku środków na rachunku płatnika, bank nie zwraca oddawcy polecenia przelewu lecz przechowuje go w kartotece Nr 2 i pokrywa w kolejności przewidzianej § 6 Uchwały Nr 877 Prezydium Rządu, na równi z przeterminowanymi żądaniem zapłaty, w kolejności ich wpływu do banku płatnika.

Od przeterminowanych poleceń przelewu bank płatnika nie pobiera kar za zwłokę na rzecz dostawcy.

Ostateczne wyrównanie (korekta) rozliczeń następuje po upływie terminu umownego, tj. raz na 10 lub 15 dni, na podstawie przedstawionej płatnikowi przez dostawcę faktury. Kontrahenci uzgadniają stan swoich rozliczeń na podstawie faktycznego obrotu towarowego i dokonują wyrównania w najbliższej przewidzianej umową płatności. Jeżeli odbiorca wpłacił za okres ubiegły większą kwotę aniżeli wyniosła wartość otrzymanych towarów potrąca on nadpłaconą różnicę z następnej, planem przewidzianej, wpłaty. Natomiast jeśli odbiorca wpłacił mniejszą kwotę, aniżeli wyniosła wartość dostarczonych mu przez dostawcę w tym okresie towarów, odbiorca powiększa najbliższą, przewidzianą umową, wpłatę o różnicę niedopłaconą.

Rozliczenia planowe na przykładzie można by przedstawić następująco: sklep detaliczny PSS rozlicza się planowo z zakładami piekarniczymi z tytułu codziennych dostaw pieczywa w formie rozliczeń planowych i dokonuje przelewów, zgodnie z zawartą umową, co 2 dzień w wysokości zł 1.000 — przy pomocy poleceń przelewu na rachunek dostawcy. Wyrównanie rozliczeń następuje dwa razy w miesiącu, tj. 15 i ostatniego każdego miesiąca. W okresie od 1—14.4. sklep detaliczny PSS wniósł planowe płatności na sumę zł 7.000 — natomiast sklep ten odebrał towaru na zł 7.150. — Wobec tego, w dniu następnej płatności, tj. 16.4. sklep detaliczny PSS przeleje przy pomocy polecenia przelewu nie zł 1.000. —

lecz kwotę zł 1.150. — a więc kwotę planową powiększoną o różnicę za okres ubiegły, wynoszącą zł 150. —

W przypadku, gdy sklep detaliczny PSS otrzymał w okresie 1—14.4. pieczywa tylko na sumę zł 6.800 — bieżącą wpłatę w dniu 16.4. zmniejszyłby płatnik towaru o zł 200 — i zamiast kwoty 1.000 — przewidzianej w umowie, przelałby na rachunek dostawcy tylko zł 800. —

W przypadku, gdy w dostawie towarów występują znaczne, codzienne odchylenia, umowa pomiędzy kontrahentami może przewidywać, w celu uniknięcia większych różnic między wpłaconymi kwotami a wartością dokonanych dostaw, inny system rozliczeń, oparty na wielkości dostaw w ciągu pierwszych dwóch lub trzech dni wymienionego w umowie okresu. Równoległe ze zmianą ilości dostarczonych towarów ulega również w takich przypadkach i wysokość kwot wpłat, przewidzianych umową. W ciągu więc pierwszych dni trwania umowy (np. w 1, 2, i 3 dniu miesiąca) wpłaty mogą być ustalone w wysokości 1/30 przewidzianej w umowie wartości towaru pobieranego w ciągu miesiąca, a późniejsze wpłaty, tj. w czwartym dniu miesiąca w wysokości faktycznej dostawy towarów w 1 dniu miesiąca, za 5 dzień w miesiącu w wysokości faktycznej dostawy towarów w drugim dniu miesiąca itp. W końcu okresu czasu ustalonego umową kontrahenci uzgadniają rozliczenia na podstawie faktycznej dostawy towarów za cały okres. Różnica, którą płatnik wyrównuje w sposób ustalony umową, może istnieć tylko pomiędzy sumą wpłat dokonanych w ciągu ostatnich 3 dni a wartością dostaw dokonanych w tym samym czasie. Zastosowanie formy rozliczeń planowych miało miejsce do rozliczeń jednostek budżetowych i przedsiębiorstw na rozrachunku gospodarczym, podległych Ministerstwu Poczty i Telegrafów, korzystających z usług Przedsiębiorstwa Transportu Samochodowego Łączności (PTSL) z tytułu ich zobowiązań za usługi świadczone przez to przedsiębiorstwo.

Formę rozliczeń planowych stosuje również Centralny Zarząd MHD w porozumieniu i za zgodą NBP. Zarząd ten wydał zarządzenie nr 149/52 zn. GK/F/9/52 w sprawie rozliczeń planowych między przedsiębiorstwami transportowymi MHD a obsługiwanymi przez nie przedsiębiorstwami operatywnymi MHD, z tytułu świadczonych usług transportowych. Zgodnie z treścią tego zarządzenia — jednostki MHD obowiązane są co 5 dni przelewać przy pomocy polecenia przelewu (F—4182) na rzecz tych przedsiębiorstw 1/8 planowanego kwartalnego kosztu transportu obcego na podstawie planów finansowo-gospodarczych. Przedsiębiorstwo transportowe MHD dwa razy w miesiącu, tj. 15 i końcowego dnia miesiąca wystawia dla przedsiębiorstw MHD na rzecz których świadczyło planowe usługi transportowe faktury na łączne kwoty, wynikające z poszczególnych zestawień usług transportowych, według specjalnego wzoru. Na fakturach tych winny być wyspecyfikowane kwoty świadczonych usług transportowych, co pozwoli na dokonanie kontroli co do prawidłowości zaliczonych kwot. O ile wpłaty planowe za dany czasokres były niższe niż suma faktury obejmującej ten sam czasokres, przedsiębiorstwo MHD korzystające z usług transportowych przeleje stwierdzoną różnicę wraz z najbliższą wpłatą planową. O ile wpłaty były wyższe niż kwota wykazana w fakturze, o stwierdzoną różnicę należy

zmniejszyć najbliższą wypłatę planową. Ostateczne rozliczenie następuje na podstawie kwartalnych sprawozdań finansowych oraz bilansów MHD przedsiębiorstw transportowych. Tryb ten stosowany jest od dnia 1.10.52 r.

NBP nawiązał rozmowy z Ministerstwem Handlu Wewnętrznego w sprawie rozliczeń planowych oraz z podległymi temu ministerstwu jednostkami jak MHD, C. Z. Przem. Gastronomicznego, ZSS, PDT. Rozmowy te miały na celu ustalenie zasad rozliczeń między jednostkami podległymi MHW z tytułu systematycznych dostaw i usług, objętych umową między kontrahentami. W rozmowach tych stwierdzono, że rozliczenia planowe są formą wprowadzającą:

1. znaczne oszczędności w zużyciu papieru, ponieważ dostawca nie będzie zmuszony wystawiać faktury w wielu egzemplarzach (często w 7 egz.) za każdą dostawę, jak to ma miejsce dotychczas i składać ją przy pięcioczęściowym żądaniu zapłaty do banku. Zgodnie z zawartą umową, dostawca przysyła płatnikowi fakturę tylko dwa razy w miesiącu z wyeliminowaniem inkasa rozliczeń. Płatnik, zgodnie z porozumieniem, przelewa co 2—3 dni umówione kwoty przy pomocy polecenia przelewu, co jest znacznym uproszczeniem techniki rozliczeń dla kontrahentów i dla banku w

związku ze zmniejszeniem się ilości przechodzących dokumentów;

2. oszczędność w etatach osobowych u kontrahentów;

3. zmniejszenie wzajemnego zadłużenia między przedsiębiorstwami;

4. znaczna oszczędność czasu przez zredukowanie wystawiania faktur przez odpowiednie komórki księgowości kontrahentów;

5. usunięcie przerwy między momentem dostawy towaru i terminem jego zapłaty.

W rozmowach powyższych określono piony miejskiego handlu i ministerstwa, którym te piony podlegają, dostawców oraz towary, które mogą podlegać rozliczeniom planowym.

Na tle powyższych ustaleń jest rzeczą konieczną, by oddziały wojewódzkie w sposób bardziej operatywny przystąpiły w swoich okręgach do intensywnego wprowadzenia systemu rozliczeń planowych, w myśl powyższych wskazań.

Jak wynika bowiem z dotychczasowego doświadczenia w czasie ubiegłych 10 miesięcy od wprowadzenia w życie tej odmiennej formy rozliczeń, wszystkie prawie oddziały wojewódzkie nie wykazały na tym odcinku żadnej inicjatywy. Do chlubnych wyjątków należy zaliczyć O/Wojewódzki w Stalinogrodzie, który wprowadził tego rodzaju rozliczenia w oddziałach: Bytom, Gliwice, Nowy Bytom.

SYSTEM OBIEGU PIENIĘŻNEGO ZSRR*)

3. Bilans pieniężnych dochodów i wydatków ludności oraz jego znaczenie dla planowania i regulowania obiegu pieniężnego

W ogólnym systemie planowania gospodarki narodowej główne miejsce zajmuje bilansowa metoda planowania, tj. metoda pozwalająca ustalać stosunek między akumulacją a spożyciem.

Bilansowa metoda planowania jest najważniejszym narzędziem w rękach państwa, narzędziem pozwalającym kierować gospodarką socjalistyczną zgodnie z wymogami podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu oraz prawa planowego, proporcjonalnego rozwoju gospodarki narodowej.

Bilans pieniężnych dochodów i wydatków ludności odzwierciedla ruch tej części dochodu narodowego, która w formie pieniężnej dzieli się między poszczególnych członków społeczeństwa, zgodnie z ilością i jakością włożonej pracy. Ma on ogromne znaczenie dla planowania obiegu pieniężnego, przy jego pomocy osiąga się określone proporcje między wielkością obrotu towarowego, usług świadczonych na rzecz ludności i wpłatami ludności do systemu finansowego z jednej strony, a dochodami ludności z drugiej strony.

Równoległość wzrostu masy towarowej do wzrastających dochodów ludności jest wynikiem wzrostu dobrobytu ludności i stabilizacji pieniądza. Planowanie funduszu płac, jako głównego źródła dochodów robotników i pracowników wymaga rozwiązania szeregu kwestii w trakcie opracowywania planu, a w szczególności ustalenia takiego stosunku między wzrostem wydajności pracy i wzrostem zarobków, który sprzyjałby powiększeniu dochodów ludności oraz zwiększeniu akumulacji gospodarki socjalistycznej. A więc bilans pieniężnych dochodów i wydatków ludności związany jest z zasadniczymi proporcjami planu narodowo - gospodarczego. Dlatego bilans ten nazywa się syntetycznym, tj. bilansem zbiorczym, odzwierciedlającym główne elementy planu narodowo - gospodarczego.

Bilans pieniężnych dochodów i wydatków ludności jest składową częścią planu narodowo-gospodarczego.

W trakcie opracowywania planów produkcji i obrotu, wskaźniki tego bilansu wykorzystywane są dla powiązania poszczególnych elementów planu, a w szczególności dla powiązania produkcji tych gałęzi, które wytwarzają środki produkcji, z produkcją gałęzi wytwarzających przedmioty masowego spożycia.

Bilans pieniężnych dochodów i wydatków ludności, odzwierciedlając główne strumienie pieniądza gotówkowego w gospodarce narodowej, jest podstawą planowania obiegu pieniężnego. Schemat jego może być przedstawiony w następującej postaci:

*) Opracowano na podstawie rozdziału IX części III książki pt. „Obieg pieniężny i kredyt ZSRR” — kolektyw autorski pod redakcją W. W. Ikonnikowa, Gosfinizdat, Moskwa 1952 r.

DOCHODY PIENIĘŻNE

A. Dochody z państwowych i spółdzielczych przedsiębiorstw i instytucji.

1. Płace i zarobki członków arteli.
2. Dochody pieniężne kolchoźników za dniówki obrachunkowe oraz inne dochody pieniężne otrzymywane w kolchozach.
3. Utarg ze sprzedaży produktów rolnych instytucjom państwowym i spółdzielczym.
4. Emerytury i zasiłki.
5. Stypendia.
6. Dochody z systemu finansowego (wygrane i procenty od pożyczek i wkładów, odszkodowania ubezpieczeniowe oraz pożyczki na budownictwo mieszkaniowe).
7. Inne dochody pieniężne (premie nie wliczone do funduszu płac, delegacje itp).

Ogółem dział A

B. Dochody ze sprzedaży towarów i świadczenia usług na rzecz ludności.

1. Dochody ze sprzedaży produktów rolnych na rynku kolchoźniczym.
2. Dochody niezrzeszonych rzemieślników oraz dochody inne.

Ogółem dział B

Razem dochody A + B

Zmniejszenie zasobów pieniężnych ludności.

Tabela ta jest schematyczna. Może ona być przedstawiona w formie bardziej rozwiniętej lecz i przytoczone dane dają obraz głównych kanałów, którymi odbywa się ruch pieniądza między państwem a ludnością oraz między poszczególnymi grupami ludności.

Bilans pieniężnych dochodów i wydatków ludności dzieli się na dwa działy różniące się między sobą zarówno swym zakresem jak i treścią.

Na dział A przypada zasadnicza część pieniężnych dochodów i wydatków ludności, ponieważ niepodzielne panowanie własności socjalistycznej zapewnia, że przejawiającą część swych pieniężnych dochodów otrzymuje ludność bezpośrednio od organizacji państwowych i spółdzielczych.

Istnienie handlu kolchoźniczego stwarza warunki, że pewna część pieniężnych dochodów robotników i pracowników wydatkowana jest na zakup żywności u kolchoźników. Ażeby uchwycić te strumienie pieniędzy, jak też strumienie związane ze świadczeniem wzajemnych usług ludności, w bilansie dochodów i wydatków wydzieli się drugi dział B. Dział ten obejmuje w zasadzie te źródła pieniężnych dochodów i kierunki ich wydatkowania, które związane są ze stosunkami pieniężnymi między dwiema klasami socjalistycznego społeczeństwa — klasą robotniczą i chłopami - kolchoźnikami.

Wreszcie, ostatnia część bilansu wykazuje, na podstawie stosunku między wszystkimi dochodami i wydatkami ludności, zmiany zasobów pieniądza gotówkowego u ludności na koniec okresu planowanego lub sprawozdawczego. Nadwyżka dochodów nad wydatkami oznacza wzrost zasobów pieniężnych, a nadwyżka wydatków nad dochodami — ich zmniejszenie. Ta część bilansu jest wykorzystywana bezpośrednio dla określenia ilości pieniędzy koniecznych do obiegu. W rzeczywistości nie odzwierciedla ona w pełni całej masy pieniężnej w obiegu, ponieważ część pieniędzy go-

WYDATKI PIENIĘŻNE

A. Wydatki dokonywane w przedsiębiorstwach i instytucjach państwowych.

1. Zakup towarów w handlu państwowym i spółdzielczym (łącznie z żywieniem zbiorowym) w kolchozach i sowchozach.
2. Zapłata za usługi i inne wydatki.
3. Płatności obowiązkowe i dobrowolne (podatki, składki ubezpieczeniowe oraz inne płatności i składki członkowskie).
4. Oszczędności (wpłaty z tytułu pożyczek, wzrost stanu wkładów w kasach oszczędności i kasach Banku Państwa).

Ogółem dział A

B. Wydatki pieniężne na zakup towarów u ludności oraz opłata usług na rzecz osób prywatnych.

1. Zakup produktów rolnych na rynku kolchoźniczym.
2. Zakup przedmiotów na rynku oraz inne zakupy u ludności.

Ogółem dział B

Razem wydatki A + B

Zwiększenie zasobów pieniężnych ludności.

tówkowych — jak podano wyżej, osiada w kasach przedsiębiorstw i organizacji państwowych i spółdzielczo - kolchozowych. Jednakże wielkość tych środków jest stosunkowo niewielka. Wobec tego zmiana zasobów pieniężnych ludności charakteryzuje w zasadzie zmiany masy pieniężnej w obiegu.

Bilans pieniężnych dochodów i wydatków ludności sporządza się nie tylko dla ludności w ogóle, ale również w przekroju społecznym, z wydzieleniem pieniężnych dochodów robotników, pracowników, kolchoźników, gospodarstw indywidualnych, chałupników itd. Taki przekrój bilansu daje możliwość prawidłowej oceny podziału masy pieniężnej między ludność miast i wsi oraz między dwiema klasami społeczeństwa socjalistycznego.

Poszczególne grupy ludności mają odrębną strukturę zarówno dochodów jak i rozchodów. Robotnicy i pracownicy wszystkie lub prawie wszystkie swoje dochody pieniężne otrzymują od organizacji państwowych lub spółdzielczych z tytułu płacy, ubezpieczeń społecznych itd. Chłopi otrzymują część swych dochodów ze sprzedaży produktów na rynku kolchoźniczym. Dlatego bilans pieniężnych dochodów i wydatków robotników i pracowników w stosunku do państwowych i spółdzielczych organizacji zamyka się nadwyżką dochodów nad wydatkami, u chłopów nadwyżką wydatków nad dochodami.

Odpowiedź na pytanie, dlaczego między poszczególnymi grupami społecznymi, a także między ludnością i organizacjami państwowymi i spółdzielczymi układają się te, a nie inne stosunki pieniężne, daje drugi dział bilansu. Jak wynika z pozycji tego działu robotnicy i urzędnicy wydają część pieniędzy na towary, które dostarczają chłopom.

Różnica między wielkością dochodów i wydatków ludności w przekroju socjalnym wykazuje zmiany pieniężnych zasobów gotówkowych w rękach zarówno całej ludności jak i poszczególnych grup społecz-

nych. Charakterystyka społecznego podziału pieniędzy osiadających w obiegu ma istotne znaczenie dla planowania i regulowania obiegu pieniężnego.

Bilans pieniężnych dochodów i wydatków ludności sporządza się jako bilans wykonawczy i planowany. Opracowanie bilansu wykonawczego ma na celu wyjaśnienie jak rzeczywiście kształtowała się struktura pieniężnych dochodów i wydatków ludności.

Pierwszą fazą opracowania bilansu planowanego jest sporządzenie bilansu wykonawczego za okres poprzedzający okres planowy. Przy sporządzaniu bilansu dla każdego z jego działów należy opierać się na różnym materiale. Dla działu A zużytkowuje się z reguły dane planu narodowo - gospodarczego, a dla działu B — dane orientacyjne.

Najważniejszą pozycją dochodową działu A są płace, które bezpośrednio związane są z planami produkcji, działalnością kulturalno - oświatową itd. Druga pozycja dochodowa działu A — pieniężne dochody za dniówki obrachunkowe i trzecia — wpływy ze sprzedaży produktów rolnych mają bezpośredni związek z planem produkcji i z planami skupu produktów rolnych. Pozycja „emerytury i zasiłki“, „wpływy pieniężne od systemu finansowego“, „stypendia“ — znajdują swój bezpośredni wyraz w budżecie państwowym, w finansowych planach instytucji lub w budżetach poszczególnych resortów.

Najważniejsza pozycja wydatków działu A — zakup towarów — bezpośrednio związana jest z ważną częścią planu narodowo - gospodarczego — z planem obrotu towarowego.

A więc dochody i wydatki ludności planowane są w sposób bezpośredni, ponieważ są one bezpośrednio określane planem narodowo - gospodarczym.

Co się tyczy dochodów i wydatków działu B — to odzwierciedlają one sprzedaż towarów i świadczenie wzajemnych usług przez poszczególne grupy ludności i nie znajdują bezpośredniego odbicia w planie narodowo - gospodarczym.

Dla sporządzenia tej części bilansu należy opierać się na całym szeregu wskaźników ekonomicznych. Jeśli na przykład weźmiemy pozycję działu B bilansu — obroty na rynku kołchoźniczym, to dla jej określenia bierze się zazwyczaj pod uwagę statystyczne dane przywozu produktów na rynek, cen rynkowych oraz bilansu produkcji gospodarki rolnej, z których wynika, jaka część dostarczana jest państwu, jaka zużywa się na własne potrzeby gospodarstwa, jakie nadwyżki dostają się na rynek. Ważne znaczenie dla sporządzenia drugiej części bilansu mają badania budżetów poszczególnych grup ludności, dokonywane przez Główny Urząd Statystyczny.

Porównanie danych bilansu wykonawczego i planowanego daje możność określenia zmiany struktury pieniężnych dochodów i wydatków ludności, przepływu pieniądza między poszczególnymi grupami społecznymi, a także zmian w podziale masy pieniężnej w przekroju społecznym. Ułatwia to opracowanie praktycznych rozwiązań dla operatywnego planowania i regulowania obiegu pieniężnego.

Znajomość struktury pieniężnych dochodów i wydatków poszczególnych grup ludności oraz ich siły nabywczej jest istotnym warunkiem dla opracowania planu obrotu towarowego, chociaż bowiem różnica w charakterze popytu na towary masowego spożycia między miastem a wsią coraz bardziej zacierą się, jednak specyficzność popytu wsi istnieje w dalszym ciągu. Wobec tego należy brać pod uwagę siłę na-

bywczą nie tylko całej ludności, ale również podział funduszu rynkowego między ludnością wsi z jednej strony, a ludnością miejską z drugiej strony. Planowanie obrotu towarowego bez uwzględnienia zróżnicowania popytu różnych grup społecznych może doprowadzić do nieprawidłowego rozmieszczenia towarów, do zwolnienia obrotu towarowego, a tym samym do zwolnienia szybkości obiegu pieniądza. Dlatego w celu podwyższenia jakości planowania obrotu towarowego w przekroju terytorialnym konieczne jest sporządzanie bilansu pieniężnych dochodów i wydatków ludności dla każdej republiki i każdego obwodu.

Zagadnienie planowania cen towarów ma ważne znaczenie dla planowania i regulowania obiegu pieniężnego. Bilans pieniężnych dochodów i wydatków ludności stwarza możliwość poznania struktury popytu i podaży artykułów konsumpcyjnych, stwarza możliwość wytyczenia prawidłowego kierunku zmiany cen na poszczególne rodzaje towarów. Bilans ten sprzyja racjonalnemu zorganizowaniu pracy systemu finansowego odnośnie opodatkowania ludności, a w szczególności tych jej warstw, które swe dochody pieniężne czerpią głównie ze sprzedaży towarów na rynku i ze świadczenia usług ludności. Bez opracowania bilansu pieniężnych dochodów i wydatków ludności niemożliwe jest efektywne planowanie w zakresie przyciągania czasowo wolnych środków ludności. Bilans pieniężnych dochodów i wydatków ludności posiada również ważne znaczenie dla prawidłowego rozmieszczenia pożyczek państwowych. W szczególności na podstawie tego bilansu powinno opierać się rozmieszczanie pożyczek wśród ludności wiejskiej.

4. Plan kasowy i jego znaczenie dla regulowania obiegu pieniężnego

Bilans pieniężnych dochodów i wydatków ludności, jak już powiedziano wyżej, odgrywa ważną rolę w planowaniu i regulowaniu obiegu pieniężnego. Nie jest on jednak operatywnym materiałem, pozwalającym ustawicznie śledzić procesy zachodzące w obiegu pieniężnym. Jednakże w toku wykonywania planów produkcji, podziału, obiegu i planów finansowych, zagadnienia operatywnego oddziaływania na procesy obiegu pieniężnego nabierają wyjątkowo ważnego znaczenia.

W związku z tym powstaje konieczność operatywnego planowania i regulowania obiegu, którego dokonuje Bank Państwa na podstawie planu kredytowego i planu kasowego.

Istniejące obecnie formy i metody planowania kredytowego i planowania kasowego powstały nie od razu. Rozwijały się one stopniowo w organicznym związku z rozwojem budownictwa socjalistycznego i planowości w gospodarce narodowej ZSRR.

Planowanie kredytowe, jak również samo kredytowanie gospodarki ma ważne znaczenie dla regulowania obiegu pieniężnego.

Przy opracowaniu planu kredytowego wiele uwagi poświęca się zapobieganiu możliwości włączenia do planu wartości materiałowo - towarowych, nie podlegających kredytowaniu przez Bank Państwa. Prawidłowe określenie wielkości kredytu odgrywa ważną rolę w regulowaniu obiegu pieniężnego.

Przy opracowaniu planu kredytowego najważniejszym zadaniem jest określenie wielkości kredytu bankowego oraz źródeł jego pokrycia. Na podstawie stosunku między kredytami Banku Państwa i jego

zasobami określa się dyrektywy emisyjne władz — wypuszczenie pieniędzy do obiegu lub wycofanie ich z obiegu.

Jednakże pewna specyfika planowania kredytowego nie pozwala na rozstrzygnięcie zasadniczych zagadnień operatywnego regulowania obiegu pieniężnego. W planie kredytowym udzielone kredyty na cele gospodarcze nie odzwierciedlają całej wielkości kredytu udzielonego przez Bank Państwa, ponieważ wielkość kredytu jest określona tylko na dwie daty — na początek i na koniec. W ten sam sposób planuje się źródła pokrycia kredytów. Oznacza to, że zmiany wielkości obiegu pieniężnego określa się tylko na określoną datę. W planie kredytowym nie wykazuje się w wyniku jakich obrotów w zakresie operacji aktywnych i pasywnych banku nastąpiła zmiana ilości pieniędzy w obiegu. Oprócz tego, zmiany ilości pieniędzy w obiegu w planie kredytowym podane są w całości dla Związku Radzieckiego bez przekroju terytorialnego i bez doprowadzenia tych zmian do każdego oddziału Banku Państwa. Operatywne regulowanie obiegu pieniężnego niemożliwe jest bez doprowadzenia do każdego kantoru i rejonowego oddziału Banku Państwa planowego zadania w zakresie obiegu pieniężnego.

Operatywne planowanie i regulowanie obrotów gotówkowych w kraju dokonywane jest na podstawie planu kasowego Banku Państwa.

W okresie powojennym znaczenie planu kasowego Banku Państwa w systemie planowania narodowo-gospodarczego znacznie wzrosło. W 1947 roku ustalono nowy tryb opracowania planu narodowo - gospodarczego i budżetu. Do tego okresu na równi z rocznym planem narodowo - gospodarczym zestawiało się plany kwartalne. To samo miało miejsce również przy sporządzaniu budżetu Państwa. Plan kredytowy i plan kasowy Banku Państwa opracowywano i składano do zatwierdzenia władzom jednocześnie z kwartalnymi planami produkcji, podziału i obiegu.

Od 1947 roku plany produkcji, podziału, obiegu i preliminarz budżetu Państwa opracowuje się tylko w przekroju rocznym, jednak z rozbiciem na kwartały. Posunięcia tego dokonano w celu podwyższenia jakości planowania i kierowania wykonaniem planu. Tryb sporządzania operatywnego planu kasowego pozostał taki sam — kwartalny.

Plan kasowy, a częściowo i plan kredytowy Banku Państwa, opracowywane na podstawie planu ogólnonarodowego i budżetu, z uwzględnieniem przebiegu ich wykonywania są najczulszymi operatywnymi dokumentami.

Współdziałają one w zapobieganiu naruszania stosunków między poszczególnymi elementami planu narodowo - gospodarczego, a wobec tego sprzyjają wymogom prawa ekonomicznego - planowego, proporcjonalnego rozwoju gospodarki narodowej.

Kontrola przebiegu wykonywania planu kasowego Banku Państwa pozwala na wykrywanie zakłóceń proporcji ustalonych planami produkcji, podziału, obiegu. Zakłócenia te między poszczególnymi gałęziami produkcji lub poszczególnymi przedsiębiorstwami tych gałęzi mogą być ujawnione przez kontrolę wypłat na fundusz płac. Kontrola wykonywania planu kasowego Banku Państwa umożliwia również wykrywanie naruszenia planu asortymentu produkcji towarów masowego spożycia, o ile jednych towa-

rów wyprodukowano więcej, a innych mniej niż potrzeba. Przy tym wartość pieniężna wyprodukowanych przedmiotów spożycia może odpowiadać popytowi ludności, a w zbycie poszczególnych rodzajów towarów mogą nastąpić zahamowania.

Sporządzanie i wykonywanie planu kasowego Banku Państwa nie jest biernym odbiciem procesów zachodzących w gospodarce narodowej, tak jak kontrola wykonania planu narodowo - gospodarczego nie jest tylko techniczną funkcją państwa.

Sporządzanie kwartalnego planu kasowego dokonuje się równolegle ze sporządzaniem planu kredytowego. Oba plany opierają się na podstawie rocznego planu rozwoju gospodarki narodowej, przy czym plan kasowy stanowi jeden z syntetycznych materiałów, sprzyjających lepszej organizacji i kontroli przestrzegania proporcji ustalanych w planie narodowo - gospodarczym.

Bank Państwa, jako centrum operatywnego planowania i regulowania obiegu pieniężnego, opracowuje projekt planu kasowego i za pośrednictwem Ministerstwa Finansów ZSRR przedkłada go do zatwierdzenia rządowi. Na podstawie analizy wykonania planu kasowego oraz planu produkcji i obrotu Banku Państwa przedkłada swoje wnioski w sprawie zmiany poszczególnych zadań planu narodowo - gospodarczego.

Plan kasowy Banku Państwa rozpatrywany jest przez władze jednocześnie z planem kredytowym. Zadania w zakresie obiegu pieniężnego są jednakowe zarówno w planie kasowym jak i kredytowym. Jeśli na przykład w planie kasowym wypłata gotówki dla przedsiębiorstw i organizacji jest zrównoważona wpływem gotówki do kas Banku Państwa, to znaczy, że wysokość emisji w planie kredytowym pozostaje bez zmian. Jeśli w planie kasowym przewiduje się wzrost masy pieniężnej w obiegu, to w planie kredytowym znajduje to swoje odbicie w zwiększeniu emisji dla potrzeb kredytowania gospodarki narodowej, przy czym suma nadwyżki wypłat nad wpłatami w planie kasowym ściśle odpowiada zwiększeniu emisji na kredytowanie gospodarki. Uzasadnione jest to tym, że obrót gotówkowy jest częścią całego obrotu pieniężnego, przechodzącego przez Bank Państwa.

Czynnikami rządowe rozpatrują i zatwierdzają plan kasowy nie tylko w ogólnej sumie wpływów i wypłat pieniądza gotówkowego, ale dla każdej poszczególnej pozycji dochodów i wydatków oddzielnie. Dlatego zatwierdzony plan kasowy Banku Państwa staje się dyrektywą nie tylko dla banku, lecz również dla ministerstw i jednostek centralnych.

Plan kasowy ma ogromne znaczenie dla operatywnego regulowania obiegu pieniężnego. W przeciwieństwie do planu kredytowego, w opracowaniu planu kasowego biorą udział wszystkie szczeble aparatu Banku Państwa. Oddziały Banku Państwa sporządzają plan kasowy dla rejonu i przedkłada go do rozpatrzenia kantorowi, ten z kolei sporządza plan dla obwodu i wysyła go do zatwierdzenia do zarządu Banku Państwa.

Wszystkie ministerstwa i centralne zarządy, przedsiębiorstwa, organizacje i instytucje obowiązane są przedstawiać placówkom Banku Państwa niezbędne materiały planowe i sprawozdawcze. Materiały te stanowią podstawowe dokumenty, przy pomocy których sporządza się plany kasowe w oddziałach, kantorach i częściowo również w centrali Banku Państwa.

Na podstawie planu kasowego, zatwierdzonego przez rząd, zarząd Banku Państwa ustala plan kaso-

wy dla każdego republikańskiego i obwodowego kantoru. Plan kasowy, zatwierdzony przez władze, doprowadza się do republik, obwodów według poszczególnych pozycji przychodów i rozchodów. Z kolei kantory republikańskie i obwodowe, zgodnie z planem zatwierdzonym przez zarząd Banku Państwa, rozpracowują plany oddziałów, zatwierdzają i odprowadzają do oddziałów do wykonania jako zadanie obowiązujące.

W planie kasowym znajduje swoje konkretne odbicie proces podwyższania stopy życiowej mas pracujących w każdej republice, obwodzie i rejonie, ponieważ zawarta w nim jest suma pieniężnych dochodów ludności, wielkość detalicznego obrotu towarowego, usług transportowych i innych, świadczonych na rzecz ludności. Plan kasowy Banku Państwa stanowi dokument o ważnym znaczeniu gospodarczym i politycznym, w opracowaniu którego zainteresowane są zarówno organizacje centralne jak lokalne. Stopień udziału lokalnych organizacji w planowaniu kasowym w wielkim stopniu zależy od jakości pracy odpowiednich placówek Banku Państwa, od ich aktywności w opracowywaniu wniosków zmierzających do zwiększenia produkcji towarów masowego spożycia, szczególnie z surowca miejscowego oraz w dokonywaniu innych posunięć gospodarczych sprzyjających usprawnieniu obsługi pracujących oraz wzmocnieniu obiegu pieniężnego republik, obwodu lub rejonu.

Plan kasowy Banku Państwa odzwierciedla wszystkie obroty gotówkowe między kasami organizacji państwowych, spółdzielczych z jednej strony, a kasami placówek Banku Państwa — z drugiej. Około 98% tych obrotów przypada na obroty między państwem a ludnością. Dlatego punkt wyjściowy dla planowania obrotu gotówkowego Banku Państwa stanowią dane bilansu pieniężnych dochodów i wydatków ludności. Nie oznacza to jednak, że dane te mechanicznie są przenoszone do planu kasowego. Przede wszystkim metody obliczania wskaźników dla bilansu pieniężnych dochodów i wydatków ludności i dla planu kasowego są różne. Tak na przykład wysokość zarobków w bilansie pieniężnych dochodów i wydatków ludności nie zgadza się z wielkością płac zawartą w planie kasowym. Do dochodowej części bilansu włącza się całą sumę zarobków niezależnie od potrąceń z

tytułu podatku dochodowego i od subskrypcji pożyczek. Do części rozchodowej planu kasowego włącza się tylko tę część zarobków, która wypłacona została gotówką po potrąceniu podatku dochodowego i wpłat z tytułu subskrypcji pożyczek, o ile wpłaty potrącone są przy wypłacie.

Brak zbieżności cyfr w bilansie i w planie kasowym ma miejsce i w innych pozycjach. Tak na przykład w planie kasowym znajduje odbicie tylko ta część utargu ze sprzedaży towarów, która wpłacona została do kas Banku Państwa, a w bilansie pieniężnych dochodów i wydatków ludności podana jest ogólna suma wpływów ze sprzedaży towarów ludności.

W planie kasowym znajdują odbicie tylko w nieznacznej wielkości obroty pieniężne Ministerstwa Łączności i kas oszczędności. Wszystkie wpływy do kas tych organizacji zużytkowane są przede wszystkim na zaspokojenie roszczeń ludności z tytułu wkładów (kasy oszczędności) i z tytułu przekazów pieniężnych (poczta). Stosunki wzajemne tych organizacji z Bankiem Państwa w zakresie obrotu gotówkowego ograniczają się do przekazywania nadwyżek kas do Banku lub otrzymywania pieniędzy z Banku, jeśli wpływy nie wystarczają na pokrycie wypłat. Przy czym obroty te uwzględniane są w planie kasowym tylko w granicach różnicy między wpłatami i wypłatami do kas Banku Państwa. W rezultacie określenie siły nabywczej ludności nie jest możliwe tylko na podstawie planu kasowego, bez opracowania bilansu pieniężnych dochodów i wydatków ludności.

W części przychodowej planu kasowego wpływy pieniężne podzielone są na pozycje odzwierciedlające kanały, którymi gotówka wpływa do kas Banku Państwa. Według innych zasad sporządza się część rozchodową planu. Wypłatę gotówki grupuje się w pozycjach odzwierciedlających celowe przeznaczenie pieniędzy gotówkowych z kas Banku Państwa.

Taka struktura planu kasowego oraz opracowanie go w przekroju terytorialnym nadaje temu dokumentowi ogromne znaczenie jako instrumentowi operatywnego oddziaływania na procesy obiegu pieniężnego.

Struktura planu kasowego Banku Państwa ma następującą postać:

PLAN KASOWY BANKU PAŃSTWA

Przychody

Utarg towarowy.
Wpływy na rachunki kołchozów.
Usługi transportu wodnego, kolejowego i lotniczego.
Usługi komunikacji lokalnej.
Wpływy z komornego oraz innych opłat komunalnych.
Usługi przedsiębiorstw widowiskowych.
Usługi przedsiębiorstw bytowych.
Wpływy z podatków i opłat.
Wpływy z tytułu pożyczek państwowych.
Wpływy od kas oszczędności.
Wpływy od organów łączności.
Wpływy inne.

Ogółem

Pozostałość kasy obrotowej na początek okresu planowanego.

Zasilenie kasy obrotowej z zapasu emisyjnego.

Bilans

Rozchody

Płace.
Wpłaty wkładów ludności.
Wpłaty z rachunków kołchozów.
Skup artykułów rolnych.
Skup artykułów nierolniczych.
Emerytury, zasiłki i świadczenia ubezpieczeń.
Pożyczki na indywidualne budownictwo mieszkaniowe, zagospodarowanie się oraz operacje lombardów.
Wydatki operacyjno - gospodarcze i wydatki inne.
Zasiłki dla kas oszczędności.
Zasiłki dla organów łączności.

Ogółem

Pozostałość kasy obrotowej na koniec okresu planowanego.

Odprowadzenie z kasy obrotowej do zapasu emisyjnego.

Bilans

Każda pozycja planu jest tym kanałem przez który następuje wpływ pieniędzy do obiegu lub odwrotnie ich wycofanie z obiegu.

Wysokość pozycji planu kasowego określa się nie tylko dla całego państwa w ogóle, ale dla każdej placówki Banku Państwa, tj. zasadniczo dla każdego regionu administracyjnego. Ta okoliczność daje możliwość konkretnego i operatywnego śledzenia za wykonaniem planu. Niewykonanie zadań daje się uchwycić od razu i daje możliwość każdej placówce Banku Państwa ustalić niewykonanie lub odwrotnie, przekroczenie planu w zakresie obiegu pieniężnego.

Najważniejszą pozycją strony przychodowej planu kasowego jest utarg organizacji handlowych ze sprzedaży towarów. Ustawiczne śledzenie wykonania planu obrotu towarowego, pełnych i terminowych wpływów utargów handlowych do kas Banku Państwa nabiera szczególnego znaczenia, gdyż stanowi najważniejszy czynnik w regulowaniu obiegu pieniężnego.

Towary w detalicznej sieci handlowej przeznaczone są zasadniczo do sprzedaży ludności w drodze gotówkowej. W związku z tym placówki Banku Państwa powinny prowadzić ścisłą kontrolę wykorzystania masy towarowej według jej właściwego przeznaczenia. Kontrola wpływu utargów handlowych do banku dokonywana jest w zakresie każdej organizacji, odnośnie każdego punktu sprzedaży, o ile posiada on w Banku rachunek rozliczeniowy. Przez kontrolę pełnych i terminowych wpływów utargu detalicznego do kas banku dokonuje się jednocześnie kontroli wykonania planu obrotu towarowego, kontroli wykonania planu produkcji towarów masowego spożycia.

Płace stanowią zasadniczą pozycję strony rozchodowej planu kasowego przez którą przechodzi do obiegu około 80% wszystkich pieniędzy gotówkowych przechodzących przez kasy Banku Państwa. W związku z tym ogromnego znaczenia nabiera kontrola wydatkowania funduszu płac. Przekroczenie funduszu płac ma bezpośredni wpływ na obieg pieniędzy, stwarzając sztuczny wzrost popytu, dezorganizując normalny obrót towarowy. Bank Państwa wypłaca przedsiębiorstwom przemysłowym środki na płace w granicach zatwierdzonego funduszu płac, jednak z uwzględnieniem wykonania planu produkcji brutto. Ten tryb zapewnia wydatkowanie funduszu płac w ścisłym związku z tokiem wykonywania planu produkcji globalnej.

Instytucjom budżetowym i organizacjom na rozrachunku gospodarczym, posiadającym funkcje zarządzania (zjednoczeniom, trustom, bazom itd.) Bank Państwa wydaje środki na płace według rzeczywistego ich obliczenia, jednak w granicach zatwierdzonego funduszu płac, etatów i stawek

Kontrola wydatkowania funduszu płac umożliwia zastosowanie w porę odpowiednich środków sprzyjających walce o wykonanie i przekroczenie planów obniżenia kosztów własnych produkcji i jest istotnym czynnikiem w utrzymaniu stabilizacji i wzrostu siły nabywczej rubla. Kontrola wydatkowania funduszu płac jest jednocześnie kontrolą miary pracy i spożycia, kontrolą dążenia do zwiększenia akumulacji.

Współzależność między główną pozycją części dochodowej planu kasowego i główną pozycją jego części rozchodowej tj. wpływami z utargu detalicznego i wypłatami na fundusz płac jest bardzo ważnym czynnikiem określającym stan obiegu pieniężnego. Nie znaczy to jednak, że pozostałe pozycje planu kaso-

wego mają drugorzędne znaczenie w regulowaniu obiegu pieniężnego. Wpływy od przedsiębiorstw i organizacji świadczących usługi na rzecz ludności, wpływy od kas oszczędności, organów łączności, od kołchozów, a także wpływy innych pozycji stanowią około 20% całej części dochodowej planu kasowego. Na podstawie każdej z tych pozycji, a także na podstawie obrotu towarowego, oddziały Banku Państwa, zgodnie z zatwierdzonym planem dla każdej organizacji i na podstawie wieloletniego doświadczenia w zakresie inkasa, określają wielkość codziennych wpływów gotówki do kas Banku Państwa. Umożliwia to placówkom Banku Państwa codzienną kontrolę przebiegu wykonania planu podatków, opłat komunalnych, dochodów przedsiębiorstw świadczących usługi bytowe oraz innych organizacji.

Szczególne znaczenie posiada przyciągnięcie czasowo wolnych środków pieniężnych kołchozów. Metody pracy placówek Banku Państwa w zakresie przyciągnięcia utargu kołchozów różnią się od metod stosowanych dla innych organizacji. W pracy z kołchozami nie może mieć miejsca administrowanie. Bank Państwa, okazując systematyczną pomoc zarządom kołchozów przy organizowaniu w nich rachunkowości i sprawozdawczości, powinien jednocześnie udzielać im pouczeń o wyższości przechowywania środków pieniężnych w banku. Tylko codzienna praca z kołchozami może dać pozytywne rezultaty w przyciąganiu gotówkowych utargów kołchozów na ich rachunki bieżące w Banku Państwa.

Placówki Banku Państwa, kontrolując wpływy i wydatki pieniędzy gotówkowych, powinny zapewniać zwiększenie wpływu pieniędzy do banku i oszczędne ich wydatkowanie, jak też terminowo i szybko załatwiać dokumentację zapotrzebowania na gotówkę ze strony przedsiębiorstw i organizacji. Plan kasowy jest częścią planu narodowo - gospodarczego i dlatego kontrola przebiegu wykonania planu kasowego jest jednocześnie kontrolą wykonania zadań w dziedzinie produkcji, podziału i obiegu towarowego.

Mechanizm obiegu pieniężnego szybko reaguje na wszelkiego rodzaju zakłócenia w przebiegu wykonywania planu narodowo - gospodarczego. Umiejętne wykorzystanie tego mechanizmu sprzyja wykonaniu i przekroczeniu planu narodowo - gospodarczego.

Z powyższego wynika, jak ogromne znaczenie posiada system planowego regulowania obiegu pieniężnego w walce o umocnienie systemu finansowego Związku Radzieckiego, o dalsze zwiększenie siły nabywczej rubla.

5. Struktura masy pieniężnej i scentralizowany charakter regulowania emisji

Jednostką pieniężną Związku Radzieckiego jest rubel, który zawiera 0,222168 grama czystego złota.

Masa pieniężna w ZSRR składa się z biletów Banku Państwa, państwowych biletów skarbowych i bilonu. Bilety Banku Państwa, państwowe bilety skarbowe, jak powiedziano już wyżej reprezentują złoto.

Do obrotu wypuszcza się bilety Banku Państwa w odcinkach 10, 25, 50 i 100 rubli i bilety skarbowe o wartości 1, 3 i 5 rubli. Bilety Banku Państwa mają zabezpieczenie w złocie, szlachetnych metalach i w innych aktywach Banku Państwa.

Bilety skarbowe, jak i bilety bankowe, wypuszczane są do obrotu przez Bank Państwa w trybie krótko-

terminowego kredytowania gospodarki narodowej. Bilon nikłowy wypuszczany jest do obiegu w monetach o wartości 10, 15, 20 kopiejek, a z brązu o wartości 1, 2, 3 i 5 kopiejek.

Miedzy biletami Banku Państwa, znajdującymi się w obiegu a biletami skarbowymi różnej wartości winna istnieć odpowiednia proporcja. Ciężar gatunkowy biletów każdej wartości nazywa się odcinkową strukturą masy pieniężnej w obiegu.

Prawidłowa struktura odcinkowa masy pieniężnej ma wielkie znaczenie dla zapewnienia ciągłości płatności gotówkowych. Powiązanie między poszczególnymi odcinkami określa się przeważnie poziomem cen detalicznych i stawkami opłat (taryf). Przy jednakowej wielkości obrotu detalicznego w jednym wypadku mogą przeważać banknoty drobnej wartości, w drugim wielkiej wartości.

Im niższe są ceny tym więcej powinno być w obiegu pieniędzy drobnych odcinków i na owrót, im wyższe ceny, tym większy będzie udział większych odcinków.

Kierownictwo systemu pieniężnego Związku Radzieckiego należy do rządu ZSRR, w rękach którego spoczywają w całości zagadnienia emisji i polityki emisyjnej. Prowadzenie tej polityki powierzono Ministerstwu Finansów ZSRR i Bankowi Państwa ZSRR.

Operatywne kierownictwo operacjami emisyjnymi placówek Banku Państwa, a także bezpośrednie regulowanie emisji należy do Zarządu Banku Państwa przy pomocy wydziału emisyjnego, wydziału operacji kasowych.

W celu stałego odnawiania biletów bankowych i biletów skarbowych będących w obiegu, regulowania ilości odcinków masy pieniężnej zgodnie z potrzebami obrotu pieniężnego i regulowania środków w kasach Banku Państwa ustalane są specjalne fundusze zapasowe czyli zapasy emisyjne biletów bankowych i biletów skarbowych jak również bilonu — „fundusz zapasowy biletów Banku Państwa ZSRR” oraz „fundusz zamienny waluty skarbowej”. Do pierwszego zalicza się tylko bilety Banku Państwa, do drugiego bilety skarbowe i bilon.

Te oddziały Banku Państwa, w których utworzone są takie zapasy emisyjne — nazywają się oddziałami zasilającymi. Większość oddziałów Banku Państwa jest właśnie takimi oddziałami. Pozostałe oddziały dołączone są do oddziałów zasilających.

Placówki Banku Państwa posiadają tak zwaną kasę obrotową, przez którą przechodzą wszystkie wpływy i wydatki gotówkowe. Wielkość środków w kasie obrotowej jest limitowana i ilość pieniędzy w kasie na początek następnego dnia operacyjnego nie może przewyższać ustalonego limitu. W granicach tej pozostałości oraz wpływów do kasy w ciągu dnia operacyjnego każdy oddział Banku Państwa samodzielnie dokonuje bieżących wypłat na rzecz organizacji. Jednakże dla zaspokojenia tych płatności, pozostałość kasy lub wpływy bieżące mogą się okazać nie wystarczające lub na odwrót pod koniec dnia operacyjnego w kasie może się znaleźć więcej pieniędzy niż przewiduje limit. W związku z tym powstaje konieczność regulowania środków w kasach Banku Państwa: brak środków należy uzupełniać dla zapewnienia normalnych płatności, a nadmiar — wycofać.

Brak środków w kasie obrotowej Banku Państwa dla dokonywania wypłat na place i inne płatności gotówkowe uzupełnia się z zapasu emisyjnego. Czynność zasilania kasy obrotowej z zapasu emisyjnego stanowi zamianę blankietów pieniężnych w pieniądze. Nadwyżkę kasy przekazuje się do zapasu emisyjnego w końcu dnia operacyjnego. Przelewy te są obowiązujące dla każdej placówki Banku Państwa.

Konieczność pobierania środków pieniężnych z zapasu emisyjnego do kas obrotowych lub przekazywania nadwyżek do zapasu emisyjnego uzasadniana jest nierównomiernością zapotrzebowania na gotówkę przez organizacje gospodarcze i instytucje w ciągu miesiąca, przy stosunkowo równomiernym wpływie pieniędzy do kas Banku Państwa. W związku z tym pobranie środków pieniężnych z zapasu emisyjnego lub przekazywanie pieniędzy do zapasu emisyjnego może mieć miejsce nawet wtedy, kiedy wpływy gotówkowe do kas Banku Państwa całkowicie zapewniają w ciągu miesiąca wszystkie wymagane płatności, to znaczy, że w miesięcznym planie kasowym nie przewiduje się zmiany ilości pieniędzy w obiegu.

W celu zapewnienia terminowości wypłat gotówkowych dla przedsiębiorstw i organizacji placówki Banku Państwa sporządzają kalendarz płatności (terminarz płatności). Na podstawie tego kalendarza ustala się okresy, w których wpływy do kas banku nie mogą zaspokoić wypłat i powstaje konieczność zasilenia kas ze środków zapasu emisyjnego. Zasilenie kasy obrotowej może być dokonane w każdym poszczególnym przypadku tylko za zezwoleniem jednostki nadrzędnej Banku Państwa.

Zarząd Banku Państwa poprzez przekazanie środków z kas obrotowych do zapasu emisyjnego jednych placówek ma prawo zasilać kasy obrotowe innych placówek. Kantory nie posiadają takiego uprawnienia i wobec tego zezwoleń na zasilenie kasy obrotowej oddziału mogą udzielać tylko w granicach zezwoleń otrzymanych od zarządu Banku Państwa.

Zezwolenie zarządu Banku Państwa na przekazanie środków z zapasu emisyjnego do kas obrotowych jednych placówek Banku, kosztem wycofania nadwyżek z kas obrotowych innych placówek, nie jest emisją. Przelewy te są operatywnym regulowaniem kas obrotowych lub innymi słowy manewrowaniem nadwyżkami kas obrotowych placówek Banku Państwa.

Emisją tj. dodatkowym wypuszczeniem pieniędzy do obiegu nazywa się także przekazanie znaków pieniężnych z zapasu emisyjnego do kas obrotowych, które jest wynikiem nadwyżki wypłat pieniędzy nad ich wpływem w kraju jako całości. To uzupełniające wypuszczenie pieniędzy do obiegu może być dokonane równoległe ze wzrostem produkcji i obrotu towarowego i tylko za specjalnym zezwoleniem władz ZSRR w każdym poszczególnym przypadku.

Dyscyplina emisyjna jest jedną z najsurowszych dyscyplin państwowych, za przekroczenie której winni pociągani są do surowej odpowiedzialności.

Ścisła centralizacja czynności emisyjnych w Związku Radzieckim jest bezwzględny warunkiem planowego regulowania obiegu pieniężnego w gospodarce socjalistycznej, odpowiadającego wymogom ekonomicznego prawa planowego, proporcjonalnego rozwoju gospodarki narodowej.

Z DOŚWIADCZEŃ I PRAKTYKI BANKOWEJ

Józef Szyrocki

Stalinogród

Zasady i tryb przeprowadzania wewnętrznych kompensat należności i zobowiązań fakturowych *)

Przejście z finansowania na kredytowanie jednostek gospodarczych, równające się zerwaniu z cechami automatyzmu w kredytowaniu doprowadziło pośrednio do ujemnego stanu, za jaki uważać należy powikłania i zatory w rozliczeniach między przedsiębiorstwami. Stan ten nazywa się pośrednio spowodowanym przez wspomnianą zmianę systemu kredytowego, gdyż za bezpośredni powód jego zaistnienia może być uważany wyłącznie stan nieprawidłowości istniejących w gospodarce przedsiębiorstw. Sama bowiem zasada kredytowania jest dostatecznie elastyczna dla potrzeb życia gospodarczego i w praktyce nie zdarza się, by kredyt nie mógł być udzielony ze względu na ograniczenia limitami lub inne przeszkody — dopóty naturalnie, dopóki przedmiot kredytowania jest gospodarczo uzasadniony. Jeśli więc mimo to spotkamy się z wysokimi stanami należności i zobowiązań — stanowiącymi wyraz ogólnych i prawie powszechnych powikłań płatniczych — to źródła ich powstania i dalszego narastania szukać należy nie w systemie kredytowym, a w nieprawidłowościach gospodarczych przedsiębiorstw, wyrażających się w istnieniu przyczyn pierwotnych i będących ich następstwem, przyczyn wtórnych. Nie znaczy to, by nieprawidłowości pierwotne powstały dopiero w momencie przejścia z finansowania na kredytowanie; istniały one już przedtem — jeśli zaś nie wystąpiły na zewnątrz, to tylko dlatego, że były łagodzone przez udzielane kredyty.

Zerwanie z tym systemem ujawniło więc istotny stan i pociągnęło za sobą wyładowywanie się przyczyn pierwotnych już nie w ramach tolerancyjnych zasad systemu kredytowego, lecz w obrębie wzajemnych stosunków finansowych przedsiębiorstw, wciągając w trudności płatnicze przede wszystkim te przedsiębiorstwa, które posiadają nieprawidłowości pierwotne, a w dalszym etapie także te, które pracują co prawda prawidłowo, ale związane są stosunkami finansowo-gospodarczymi z przedsiębiorstwami wykazującymi nieprawidłowości pierwotne.

Wielkości, wyrażające stan należności i zobowiązań, a co za tym idzie, wyrażające stan zatorów w rozliczeniach — od kwietnia 1951 roku w zasadzie ustawnie wzrastają; zmniejszają się jedynie wtedy, kiedy wszczęto akcje specjalne — dwukrotnie przeprowadzane kompensaty, względnie uruchamiane kredyty na przeterminowane należności fakturowe. Pozytywne wyniki eliminowania względnie zmniejszania nieprawidłowości pierwotnych dały akcje zmierzające w kierunku szybszego doprowadzenia dotacji z budżetu na pokrycie strat ponadplanowych, upłynnienie remanentów, dokredytowanie przedsiębiorstw itp.

Nie zdarzało się natomiast, by faktyczny cykl inkasowy, rozpatrywany nie z punktu widzenia jednego przedsiębiorstwa czy jednej branży, lecz większej ich grupy, doszedł względnie nawet zbliżył się do cyklu inkasowego prawidłowego; oznacza to, iż powodem powikłań są nie tylko przyczyny wtórne, lecz przede wszystkim ciągle istniejące, aczkolwiek zmieniając swój wyraz finansowy, przyczyny pierwotne.

Analizowany przykładowo odcinek życia gospodarczego wykazał — przy prawidłowym cyklu inkasa równającym się dziesięciu dniom — najwyższe stany faktyczne dochodzące do 40 dni cyklu inkasowego; stany te po akcjach kompensacyjnych spadały najmniej do dni 20. Stan faktycznego cyklu inkasowego, równającego się 20 dniom, trwał jednak tylko przez krótki okres czasu, bo w następnych dosłownie dniach wzrastał i to szybciej niż przedtem; w niespełna też trzy do czterech miesięcy doszedł prawie znów do stanu wyjściowego. Oznacza to, iż przyczyny pierwotne nie dopuściły — mimo przeprowadzenia akcji specjalnych — do obniżenia cyklu inkasowego, do stanu prawidłowego, a dalej, że akcje kompensacyjne są celowe, gdyż bez nich stan ten w chwili obecnej byłby o wiele wyższy.

Ten sam odcinek życia gospodarczego, analizowany pod kątem widzenia źródeł istnienia zatorów w inkasie, w momencie kiedy przeciętny cykl inkasowy równał się 29 dniom wykazał że:

10 dni przypada na cykl prawidłowy

9 dni przypada na nieprawidłowości pierwotne,

10 dni przypada na nieprawidłowości wtórne.

Jest to dowodem, że nieangażowanie kredytów w te dwa ostatnie momenty, wyrażające niewątpliwie w znacznej części przedmioty gospodarczo nieuzasadnione, jest właściwe oraz, iż walkę wytoczyć trzeba nieprawidłowościom pierwotnym, a nieprawidłowościom wtórne eliminować należy wszędzie tam, gdzie to jest możliwe.

Walce z nieprawidłowościami pierwotnymi poświęcona została w czerwcu 1952 roku odprawa dyrektorów oddziałów wojewódzkich i naczelników wydziałów kredytów, a treść jej ujęta została w referacie ob. naczelnika Karczmara, opublikowanym w Wiadomościach Narodowego Banku Polskiego nr 8/52 str. 529—537; nie zakreśla się więc w ramach niniejszego artykułu powracania do zagadnień ujętych w referacie.

*) Zasady rozwiązań podane w niniejszym artykule stosowane są w praktyce w Oddziale Wojewódzkim w Stalinogrodzie.

Wypada się jednak ustosunkować do metody wybranej przez niektóre oddziały, a polegającej na monitowaniu Banku płatnika — w przypadku zalegania przezeń z wykupem faktur, ciągniętych na jednostki przez ten oddział kontrolowane. Abstrahuje się od wypowiedzenia zdania co do celowości względnie niecelowości tego działania w ogóle, gdyż zależy to przede wszystkim od tego w jakich przypadkach się monituje (np. celowe wydaje się monitowanie wtedy, kiedy płatnik wykupuje żądania zapłaty z późniejszą datą płatności, podczas gdy zalega z wykupem żądań zapłaty z datą wcześniejszą) oraz w jakiej formie przeprowadza się te monity (np. niecelowe wydają się monity masowe, powielane, wyszczególniające X żądań zapłaty, ich znaki i sumy i podające termin dni pięciu do udzielenia odpowiedzi na temat: dlaczego płatnik nie wykupuje żądań zapłaty, co oddział zrobił dotychczas na tym odcinku, co zamierza zrobić i kiedy nastąpi wykup).

Ten instrument walki z zatorami w inkasie powinien być raczej ograniczony do przypadków sporadycznych, mających służyć do potrzebnej w danym momencie analizy sytuacji finansowej kontrahentów przedsiębiorstwa (np. przed zdecydowaniem się na kredytowanie przedsiębiorstwa na obrót), względnie świadczących o złej pracy operatywnej konkretnego oddziału (wykup późniejszych żądań zapłaty przy zaleganiu wcześniejszych).

Monitowanie bowiem, jako akcja na szeroką skalę, nie tylko że nie prowadzi do celu, lecz wręcz utrudnia właściwą pracę — czy to w sensie pełnego poświęcenia się walce z nieprawidłowościami pierwotnymi, czy to w sensie rzeczywistej konieczności zaznajomienia się z sytuacją finansową kontrahentów; w obecnym bowiem stanie pisma takie, traktowane siłą rzeczy jako jedne z tej masy — są często zwracane w oryginalne, ze stereotypowym stemplem „brak pokrycia”. Ponadto odwracają uwagę oddziałów od właściwego ich działania, którym winno być zwalczanie nieprawidłowości pierwotnych oraz eliminowanie tych nieprawidłowości wtórnych, których rozwiązanie leży w możliwościach oddziału. Konieczne natomiast trzeba wykrywać i piętnować tych płatników i te oddziały, które lekceważą zasady dyscypliny płatniczej.

Intencją niniejszego artykułu jest przedstawienie jednej z form eliminowania nieprawidłowości wtórnych, a to poprzez kompensaty lokalne, o których częściowo mowa była na wspomnianej odprawie w Warszawie w czerwcu 1952 roku; wyraz tego znajdujemy w powołanym artykule ob. naczelnika Karczmarza, który stwierdził, że jest rzeczą bardzo pożądaną, aby oddziały wojewódzkie podjęły na swoim terenie inicjatywę w zakresie zorganizowania lokalnych kompensat, wszędzie gdzie to jest możliwe.

Istotnie na tym odcinku jest wiele do zrobienia. Na przykład na terenie naszego województwa zmniejszył się na przestrzeni 1952 roku, poprzez kompensaty wewnętrzne proste stan należności i zobowiązań o ca 4% ogólnej wojewódzkiej rocznej realizacji wszystkich jednostek kontrolowanych przez dane województwo. Dalszy wynik — osiągnięty w początkach bieżącego roku — to przeprowadzenie kompensaty wewnętrznej złożonej, obejmującej 19 przedsiębiorstw pewnej kluczowej branży, której wynik porównany z realizacją tej branży ze stycznia bieżącego roku równa się 39,5%, a w stosunku do akcji kompensacyj-

nej w tej branży, przeprowadzonej na zasadzie PO 296/52 wynik ten sięga 43%.

W czym tkwi istota kompensat wewnętrznych, o których mowa i jaki jest tryb ich przeprowadzania? Rozróżnia się dwa typy kompensat wewnętrznych: kompensaty proste i kompensaty złożone.

Kompensata prosta dotyczy dwu przedsiębiorstw, pozostających ze sobą we wzajemnych stosunkach jako odbiorcy i dostawcy.

Kompensata złożona dotyczy co najmniej trzech przedsiębiorstw, które mogą nie pozostawać ze sobą we wzajemnych stosunkach jako odbiorcy i dostawcy, ale których wzajemne stosunki zamykają się w pewnym kręgu (np. A dostarcza B, B dostarcza C, C dostarcza A — chociaż np. B nie dostarcza A względnie jej dostawy są minimalne).

Kompensata prosta polega na ustaleniu przeterminowanych żądań zapłaty A do B i B do A (wraz z odsetkami zwłoki, obliczonymi do umówionego dnia kompensaty) oraz na skompensowaniu wzajemnych należności i zobowiązań do tej wysokości, która jest niższa. Np.

zobowiązania A wobec B	1.275.820
odsetki zwłoki A wobec B	1.500
Razem	1.277.320
zobowiązania B wobec A	2.725.300
odsetki zwłoki B wobec A	13.000
Razem	2.738.300

Kompensatą objęta być może jedynie kwota zł 1.277.320, jako że jest to kwota niższa.

Techniczne jej przeprowadzenie może np. polegać na tym, że (chronologicznie)

1. z analizy portfeli zobowiązań i należności jeden z oddziałów (właściwy dla A lub B) wychodzi z inicjatywą przeprowadzenia kompensaty, z czym zwraca się do bratniego oddziału, podając że suma przeterminowanych żądań zapłaty wynosi około 1.300.000 zł oraz proponując dzień np. 19 lutego jako dzień kompensaty, a dzień 18 lutego jako dzień ostatecznego ustalenia stanów podpadających pod kompensatę. Oddział A podaje zarazem, iż analiza portfela należności wykazała stan należności A od B przekraczający zł 2.000.000, co stanowi podstawę do przeprowadzenia kompensaty.

2. Oddział wezwany akceptuje myśl przeprowadzenia kompensaty, wyliczając, iż suma przeterminowanych żądań zapłaty B wobec A według stanu na dzień 18.II wynosi zł 2.725.300, co podaje oddziałowi wzywającemu.

3. W trakcie tej rozmowy telefonicznej (uprzednie wezwanie mogło być pisemne), ustala się za podstawę kompensaty zł 1.275.820 + odsetki zwłoki, które wyliczy A oraz fakt, że w dniu 19. II. oddział właściwy dla A (gdyż ten oddział będzie w posiadaniu ścisłej kwoty, po wyliczeniu odsetek) połączy się telefonicznie z oddziałem B.

4. Obydwa oddziały pracują nad wyłączeniem z kartoteki Nr 2 przeterminowanych żądań zapłaty i obliczeniem odsetek zwłoki (oddział właściwy dla A do pełnej sumy przeterminowanych żądań zapłaty, oddział właściwy dla B do wysokości zbliżonej do zł 1.275.820, łącznie z odsetkami zwłoki).

5. Oddział właściwy dla A łączy się telefonicznie z oddziałem właściwym dla B i nadaje przelew telefo-

niczny na rzecz B na sumę zł 1.277.320 (tj. na sumę przeterminowanych zobowiązań + odsetki zwłoki), co oddział właściwy dla B przyjmuje i nadaje odwrotnie przelew telefoniczny na rzecz A na tę samą sumę.

6. Oddział właściwy dla A potwierdza przelew telefoniczny i przekazuje go wraz z dokumentami inkasowymi do banku podawcy jak przy normalnym wykupie. Oddział właściwy dla B do wyłączonej już uprzednio sumy przeterminowanych żądań zapłaty (zł 1.275.820 — vide pkt 4) dobija taką ilość żądań zapłaty wobec A (najdawniejszych), które wraz z odsetkami zwłoki dają sumę zł. 1.277.320 lub nieco więcej; wówczas to ostatnie żądanie zapłaty potraktowane zostanie jako częściowy wykup. Dokumenty te, wraz z potwierdzeniem przelewu telefonicznego, przekazuje do oddziału właściwego dla A.

W ten sposób kompensata prosta została całkowicie zakończona.

Jak przedstawiają się te zasady w świetle uchwały Prezydium Rządu z dnia 12.XII. 1951 r. w sprawie zasad rozliczeń za dostawy, usługi i roboty między jednostkami gospodarki uspołecznionej?

Niezgodności można by się dopatrywać jedynie w kolejności pokrywania przeterminowanych żądań zapłaty, nie uwzględnia się bowiem kolejności ich wpływu do banku w ścisłym tego słowa znaczeniu, a więc mając na myśli żądania zapłaty wszystkich dostawców. Np. kartoteka Nr 2 przedsiębiorstwa B przedstawia się następująco:

data wpływu do banku	suma zł	podawca
2.II.	80.000	A
3.II.	40.000	C
5.II.	32.000	C
8.II.	37.000	A
8.II.	1.500	Z
9.II.	17.000	C
9.II.	20.000	A
9.II.	2.000	A
9.II.	3.000	C
9.II.	13.000	Z
10.II.	2.700	A
itd.		

Przez fakt przeprowadzenia kompensaty zobowiązania przedsiębiorstwa B względem przedsiębiorstwa A zostaną wykupione wcześniej, aniżeli zobowiązania B względem C lub Z, mimo iż zobowiązania względem C lub Z są w wielu przypadkach dawniejsze co do kolejności ich wpływu do banku.

Pewnym wytłumaczeniem tego stanu rzeczy jest fakt, iż w przypadku nie przeprowadzenia kompensaty, zobowiązania B wobec C lub Z też pozostałyby w portfelu, a sytuacja o tyle tylko byłaby inna, że ich los dzieliłyby także zobowiązania wobec A. Pozostaje jednak bezsporny fakt, że w przypadku otrzymania przez przedsiębiorstwo B pierwszego wpływu od przedsiębiorstwa A (przy nie przeprowadzeniu kompensaty), suma ta byłaby przeznaczona na wykup żądań zapłaty względem przedsiębiorstwa A (80.000) i C (40.000 i dalsze) i w tym tkwi niezgodność z § 6 pkt. 1 uchwały Prezydium Rządu z 12.XII.1951 r. Z drugiej strony, aby obraz zagadnienia był pełny, przedstawić trzeba moment w świetle którego przez przeprowadzenie kompensaty między A i B zyskują na tym przedsiębiorstwa C i Z. Ma on miejsce przez to, iż

wszelkie wpływy od innych płatników będą mogły być przeznaczone na wykup żądań zapłaty przedsiębiorstw C i Z, skoro dawniejsze od nich terminem wpływu do banku żądania zapłaty wobec A, zostały już skompensowane; ponieważ zaś zazwyczaj wpływy od pozostałych płatników są wyższe niż wpływy od jednego z nich — w sumie na kompensacie zyskuje nie tylko przedsiębiorstwo A lecz także przedsiębiorstwa C i Z.

Wypadałoby się więc zastanowić nad możliwością usankcjonowania tego stanu rzeczy, zwłaszcza, że zyskują na tym wszystkie przedsiębiorstwa związane stosunkami finansowymi z przedsiębiorstwem objętym kompensatą oraz zyskuje na tym ogół, a zwłaszcza zmniejszenie stanu należności i zobowiązań.

Kompensata złożona stanowi pojęcie bardziej dojrzałe i bardziej płodne w efekty, za to trudniejsza jest do przeprowadzenia — zarówno z punktu widzenia przygotowania jak i technicznego wykonania. Kompensata złożona rzadko powstaje w wyniku analiz oddziałów operacyjnych, aczkolwiek nie jest to wykluczone — raczej jednak jest domeną oddziałów wojewódzkich.

Poniższy przykład, przedstawiający powiązanie trzech przedsiębiorstw, zbliży do istoty kompensat złożonych.

Płatnicy

		A		B		C		Razem	
		nal.	zob.	nal.	zob.	nal.	zob.	nal.	zob.
A	Stan	—	—	30	—	—	40	30	40
	komp.	—	—	15	—	—	15	15	15
B	Stan	—	30	—	—	20	5	20	35
	komp.	—	15	—	—	20	5	20	20
C	Stan	40	—	5	20	—	—	45	20
	komp.	15	—	5	20	—	—	20	20
Razem	Stan	40	30	35	20	20	45	95	95
	komp.	15	15	20	20	20	20	55	55

Z cyfr przytoczonych wynika, że:

przedsiębiorstwo B dostarcza przedsiębiorstwu A (stan należności wynosi 30 jednostek), odwrotny zaś stosunek nie występuje;

Przedsiębiorstwo C dostarcza przedsiębiorstwu B (stan należności 20 jednostek), odwrotny stosunek występuje na niskie sumy (5 jednostek);

Przedsiębiorstwo A dostarcza przedsiębiorstwu C (stan należności 40 jednostek), odwrotny stosunek nie występuje.

Kompensata prosta mogłaby mieć miejsce jedynie pomiędzy przedsiębiorstwami C i B i to na niewielką sumę bo tylko 5 jednostek (zobowiązania C względem B-5, należności C od B-20).

Kompensata złożona natomiast może mieć miejsce do wysokości znacznie wyższej, bo wynoszącej:

dla przedsiębiorstwa A-15 jednostek należności i zobowiązań

dla przedsiębiorstwa B-20 jednostek należności i zobowiązań

dla przedsiębiorstwa C-20 jednostek należności i zobowiązań

Razem 55 jednostek należności i zobowiązań.

równa się sumie należności wykazanej przez uczestnika nr 1 względem uczestnika nr 4 nie doprowadziłaby do żadnych wniosków, skoro możliwe jest, iż pewna część zobowiązań wykupiona została w przeddzień wyliczania stanów i obciążono nią już rachunek płatnika, a nie uznano jeszcze rachunku podawcy (dni pocztowe). Konieczne za to jest uzgodnienie w dniu ujmowania stanów do kompensaty, faktycznej wysokości przeterminowanych żądań zapłaty z płatnikiem, który winien być do tego zobowiązany przez jednostkę nadrzędną, jeśli z nią ustalano tryb kompensaty.

7. Po zestawieniu stanu zobowiązań o czym mowa w pkt. 5, oddziały przygotowują awizy inkasowe (F 4400) względem tych uczestników kompensaty, względem których dany płatnik wykazuje zobowiązania. Nie wypełniają jednak sumy awizu, gdyż ta będzie wiadoma dopiero po dokończeniu wyliczeń kompensacyjnych; wszystkie pozostałe elementy awizu winny być wypełnione całkowicie, między innymi więc także numer kontrolny awizów do poszczególnych oddziałów (numer kontrolny będzie pierwszym numerem dnia, w którym przeprowadza się kompensatę).

8. W dniu ustalonym jako dzień kompensaty, przedstawiciele poszczególnych oddziałów przybywają do oddziału wojewódzkiego - lub innego miejsca z góry zakreślonego — mając ze sobą:

- a) zestawienie zobowiązań płatników, kontrolowanych przez dany oddział (vide pkt. 5)
- b) zbitki maszynowe (zobowiązań i odsetek zwłoki), które mogą, aczkolwiek nie muszą okazać się potrzebne w miejscu wyznaczonym do przeprowadzenia kompensaty (vide pkt. 5),
- c) awizy inkasowe wypełnione całkowicie i opatrzone stemplem dziennym oddziału (dnia następującego po pobycie w miejscu przeprowadzania kompensaty), aczkolwiek bez podania sumy awizu (vide pkt. 7).

9. Przedstawiciele oddziałów oddają zestawienia zobowiązań uczestników kontrolowanych przez dany oddział (vide pkt. 8a) u przeprowadzającego techniczne wyliczenia kompensaty, po czym w zasadzie są wolni, zatrzymują się jednakże w zasięgu możliwości skontaktowania się na ewentualność stwierdzenia niezgodności w złożonym zestawieniu. Koniecznie zaś potrzebni będą po przeprowadzeniu technicznych wyliczeń kompensaty.

10. Odrębny etap to techniczne przeprowadzenie wyliczeń sum, mogących być objętymi kompensatą.

Poprzedza je szczegółowe zapoznanie się z techniką dokonywania tych wyliczeń oraz przygotowanie arkusza roboczego.

Niżej podaje się przykładowo schemat arkusza roboczego, wypełnionego liczbami, dotyczącymi kompensaty w ramach 9 jednostek gospodarczych. (patrz str. 383).

W układzie poziomym tabeli podano 9 uczestników kompensaty, oznaczonych uprzednio ustalonymi numerami od 1—9, przy czym dla każdego uczestnika przewidziano 2 kolumny: kolumnę należności i kolumnę zobowiązań.

W układzie pionowym przewidziano analogicznych uczestników kompensaty, przewidując dla każdego z nich 2 wiersze: „a” i „b”.

Wiersz a obejmuje stany wyjściowe, a więc stany zobowiązań, wyprowadzone z kartoteki nr 2 w dniu wyznaczonym do wyprowadzania sum mogących być objętymi kompensatą (vide pkt. 5). W wierszu tym w kolumnie należności wpisywane będą stany powstałe z odwrotności potraktowania zobowiązań (vide pkt. 6).

Wiersz b obejmuje sumy faktycznie skompensowane, co poprzedza przeprowadzenie wyliczeń, o których będzie mowa w punkcie następnym.

Np. przedsiębiorstwo nr 4 (z układu poziomego kolumna zobowiązań) ma zobowiązań wobec przedsiębiorstwa nr 1 (z układu pionowego wiersz a kolumna zobowiązań) 30 jednostek; skompensowano tę samą wysokość, bo też 30 jednostek (nr 4 z układu poziomego kolumna zobowiązań i nr 1 z układu pionowego wiersz b kolumna zobowiązań).

Odwrotność tych stanów występuje w tym pojęciu, że skoro przedsiębiorstwo nr 4 winno jest przedsiębiorstwu nr 1— 30 jednostek, to należność przedsiębiorstwa nr 1 od przedsiębiorstwa nr 4 wynosi też 30 jednostek. Inny przykład z tabeli:

Przedsiębiorstwo nr 9 ma zobowiązań wobec przedsiębiorstwa nr 6 — 90 jednostek, skompensowano natomiast tylko 60 jednostek; odwrotność tego musi być odpowiednio zanotowana, czyli figurować winna należność przedsiębiorstwa nr 6 od przedsiębiorstwa nr 9 w wysokości 90 jednostek, objęta akcją kompensacyjną do wysokości 60 jednostek.

11. Chronologia wyliczeń kompensaty może być następująca:

a. nanosi się na arkusz roboczy cyfry wzięte ze stanów zobowiązań uczestników kompensaty, łącznie z odsetkami zwłoki (vide pkt. 5), w kolejności ich otrzymywania od przedstawicieli oddziałów, np. (cyfry z załączonej wyżej tabeli):

Przedsiębiorstwo nr 1 wykazuje zobowiązania:

względem przedsiębiorstwa nr 2 —	20 jednostek
względem przedsiębiorstwa nr 3 —	80 jednostek
względem przedsiębiorstwa nr 4 —	120 jedn. itd.
Razem	520 jednostek

20 jednostek nanosi się pod nr 1 układ poziomy kolumna zobowiązań i nr 2 układ pionowy wiersz a; tak samo nanosi się pod nr 3 układ pionowy 80 jednostek itd. aż do razem nr 1 układ poziomy kolumna zobowiązań i razem układ pionowy wiersz a 520 jednostek. Równocześnie nanosi się na arkusz roboczy odwrotności tych zobowiązań tj. należności poszczególnych uczestników kompensaty od przedsiębiorstwa nr 1, a więc: 20 jednostek pod nr 2 układ poziomy kolumna należności i nr 1 układ pionowy wiersz a itd. aż do razem 520 jednostek.

To samo czyni się z zobowiązaniami pozostałych uczestników, przez co dochodzi się do zamknięcia stanu wyjściowego, czego sprawdzianem jest cyfra 4.170, oddająca sumę należności i zobowiązań, zgodną matematycznie zarówno z układem poziomym jak i pionowym.

W ten sposób powstały dopiero podstawy przeprowadzenia wyliczeń kompensaty.

b. Następną czynnością jest przeprowadzenie wyliczeń kompensaty, do czego służą wiersze b układu pionowego (uczestników podanych w układzie pionowym — same bowiem wiersze biegają w układzie poziomym).

Wyliczenia te poprzedzić musi krótka analiza powiązań finansowych, służąca do wybrania właściwego początku „dobierania” cyfr do faktycznej kompensaty.

ba. ile można by skompensować w konkretnym przypadku, gdyby nie stosować kompensaty złożonej, a zastosować jedynie kompensatę prostą?

Można by skompensować 2.040 jednostek; dochodzimy do tego przez porównanie ze sobą należności i zobowiązań poszczególnych uczestników kompensaty. Jest to cyfra dość wysoka, bo wynosząca okragło 50% ogólnego stanu należności i zobowiązań (4.170), powiązania są więc dogodne.

Np uczestnik nr 1 mógłby skompensować z uczestnikiem nr 2 — 20 jednostek; chociaż bowiem należności wynoszą 110 jednostek, to jednak zobowiązania wynoszą tylko 20 jednostek. Ta niższa wysokość mogłaby być przedmiotem kompensaty prostej. Z uczestnikiem nr 3 skompensowanoby 50 jednostek, gdyż na odwrót zobowiązania wynoszą co prawda 80 jednostek, ale należności wynoszą tylko 50. Z uczestnikiem nr 5 kompensata prosta w ogóle się nie udaje — z braku dwustronnych stosunków. W sumie kompensata prosta uczestnika nr 1 z pozostałymi uczestnikami doszłaby do 330 jednostek, a ogólnie kompensata prosta pomiędzy wszystkimi jednostkami przyniosłaby — jak już wspomniano — 2.040 jednostek.

bb. ile może przynieść maksymalnie kompensata złożona? Kompensata złożona może przynieść maksymalnie 3.480 jednostek, czyli 81% ogólnego stanu należności i zobowiązań (procent ten nie stanowi reguły, lecz jest wynikiem powiązań). Dochodzimy do tego przez dodanie do siebie jednej z tych kolumn każdego uczestnika (należności lub zobowiązań), która jest niższa. Np. uczestnik nr 1 ma 520 jednostek zobowiązań i 530 jednostek należności; uczestnik nr 2 ma 460 jednostek zobowiązań i 230 jednostek należności itd. Dodajemy do siebie kolumny niższe każdego uczestnika, a więc $520 + 230$... niższe stany dalszych uczestników, dochodząc do 3.480 jednostek.

bc. ile przyniosła faktycznie kompensata? Kompensata faktycznie przyniosła 3.430 jednostek, czyli 80% ogólnego stanu należności i zobowiązań. Nie osiągnęła więc stanu maksymalnego, aczkolwiek poważnie się doń zbliżyła. Na kształtowanie się kompensaty faktycznej do maksymalnie możliwej nie ma reguły — zależy to bowiem od kształtowania się powiązań i częściowo od sprawności przeprowadzenia wyliczeń; pewne natomiast jest, iż poza 3.480 jednostek nie jest ona w stanie wyjść.

bd. jak rozpocząć „dobieranie” cyfr do kompensaty? Sposobów jest niewątpliwie wiele, gdyż każdy przeprowadzający wyliczenia rozpocząłby prawdopodobnie od innej cyfry. Wypada się więc zastanowić nad pewną metodyką, która zapewniając dobry start, gwarantowałaby zarazem dobre wyniki. Rozpatrzmy dwie z tych metod, różniące się podejściem i prowadzące do odmiennych wyników.

bd1. wiązanie cyfr rozpoczyna się od kompensowania systemem prostym, a więc, uczestnika nr 1 względem uczestnika nr 2 zamykamy chwilowo cyfrą 20 jednostek (vide pkt. 11 ba); względem uczestnika nr 3 kompensujemy 50 jednostek, względem uczestnika nr 5 zero jednostek itd. dochodząc do 330 jednostek, którymi kompensujemy na razie uczestnika Nr 1.

To samo czynimy z pozostałymi uczestnikami, a następnie na tle tych cyfr szukamy dalszych powiązań, już systemem kompensaty złożonej, o czym mowa w pkt. bd2.

bd2. wiązanie cyfr rozpoczynamy od zamykania u każdego uczestnika tej strony (należności lub zobowiązań), która jest niższa (vide pkt. 11 bb). Np. uczestnik nr 1 ma niższą stronę zobowiązań (520 jednostek) — powtarzamy więc w wierszu b te wszystkie sumy, które występują w wierszu a kolumny zobowiązań uczestnika nr 1 (ich kolejność w tabeli): 20, 80, 120, 40, 90, 150, 20 razem 520; następnie przenosimy je jako odwrotność (vide pkt. 11 a) — np.: 20 jednostek powtarzamy jako należność uczestnika nr 3 itd.

To samo czynimy z następnymi uczestnikami, zamykając ich strony niższe oraz przenosząc ich odwrotność.

W ten sposób wypełnia się równo połowę arkusza roboczego jeśli chodzi o wiersz b, co jednak nie oznacza, że już osiągnięto półmetek pracy.

Może się bowiem okazać, iż po zamknięciu stron niższych i przeniesieniu równowartości jako odwrotność, niektórzy uczestnicy już wykażą wpływy wyższe, aniżeli wynosi ich stan zobowiązań, czy też na odwrót — „każemy” im już więcej płacić, aniżeli oni mogą maksymalnie osiągnąć wpływów.

W konkretnym przykładzie zachodzi to u uczestnika nr 3, który, mimo iż zamyka stronę zobowiązań jako tę niższą, przez przeniesienie na uczestnika nr 3 odwrotności zamykanych stron pozostałych uczestników zanotuje po stronie wpływów sumę 340 jednostek — przy ogólnych zobowiązaniach wynoszących tylko 300 jednostek.

Nie należy jednak tym się chwilowo przejmować i należy przejść do zamykania pozostałych uczestników, wybierając na początek tych, u których, po naniesieniu cyfr o których mowa wyżej, zachodzi stosunkowo najmniejsza rozbieżność między tą zamkniętą stroną niższą (np. zobowiązań) a stroną drugą (w tym przypadku należności).

Wybitnie do tego nadaje się uczestnik nr 7, który zamknął stroną zobowiązań, jako tę niższą, 340 jednostkami, a wpływów zapisał mu dotychczas 300 jednostek (cyfra 300 jednostek nie występuje w przykładzie, gdyż przykład ten obejmuje już cyfry po ukończeniu wyliczeń kompensaty — można jednak do niej dojść przez przerobienie przykładu, nanosząc cyfry w kolejności omawianej w niniejszym punkcie; dla sprawdzenia podaje się z jakich elementów składa się suma 300 jednostek — w kolejności numerów uczestników od góry do dołu: 90, —, —, 10, —, 20, —, 180, —, = 300).

Aby zamknąć kompensatę uczestnika nr 7 trzeba mu „dostarczyć” wpływów w wysokości 40 jednostek — od tych uczestników, u których nr 7 posiada należności. Należą do nich:

- nr 1 — 90 jednostek — już całkowicie wniesione
- nr 2 — 10 jednostek — dotychczas nie wniesione
- nr 3 — 60 jednostek — dotychczas nie wniesione
- nr 4 — 10 jednostek — już całkowicie wniesione
- nr 5 — nie posiada zobowiązań wobec nr 7
- nr 6 — 20 jednostek — już całkowicie wniesione
- nr 7 — 180 jednostek — już całkowicie wniesione
- nr 9 — 60 jednostek — dotychczas nie wniesione.

Spośród uczestników, którzy dotychczas nie wnieśli zapłaty na rzecz uczestnika nr 7, należy wybrać takiego, który w obecnym stanie wyliczeń kompensacyjnych posiada największą „zdolność” płatniczą.

Przejdźmy ich po kolei:

nr 2 — posiada stosunkowo niskie należności w porównaniu do zobowiązań

nr 3 — całkowicie wypłacalny

nr 9 — posiada stosunkowo niskie należności w porównaniu do zobowiązań.

Decydujemy się na przekazanie uczestnikowi nr 7 — 40 jednostek od uczestnika nr 3.

W ten sposób zamknęliśmy wyliczenia kompensacyjne tego uczestnika, analogiczny zaś tryb zastosujemy względem następnych.

Ta metoda — jak wykazały praktyczne przykłady — daje lepsze wyniki, gdyż daje wyższe efekty, efekty bliższe kompensacie maksymalnej. Nie uznając tego jako reguły, dążyć należy do wyniku przez zastosowanie takiej metody, która w poszczególnych przypadkach pozwala osiągnąć efekty najbliższe kompensacie maksymalnej.

be. Jak zamknąć całą kompensatę? Cechą kompensaty o której mowa jest to, że nie może ona wykroczyć poza sumę zobowiązań i należności — w zależności od tego, która z tych wielkości jest w danej jednostce niższa. Stąd kompensata musi się względem każdego uczestnika zrównoważyć tą samą sumą kompensowanych należności i zobowiązań, gdyż o przejściowym nawet angażowaniu kredytu czy pozostałości na rachunku rozliczeniowym, mowy być nie może.

Stąd należy zamykać strony należności i zobowiązań poszczególnych uczestników kompensaty metodą, o której traktowano w końcowych ustępach bd2.

Praktycznie na pewno zdarzy się jednak, że przy tym sposobie zamykania, pewne strony (należności lub zobowiązań) poszczególnych uczestników, nie dają się zrównoważyć. Początkowo można to tolerować i raczej iść naprzód, aniżeli usiłować koniecznie zrównoważyć należności i zobowiązania każdego płatnika. Wtedy jednak, kiedy dochodzi do ostatecznego zrównoważenia kompensaty, równowaga ta musi być osiągnięta, nawet gdyby to miało za sobą pociągnąć zmniejszenie jej wyników. Przyjmijmy, że w pewnym stadium zamykania kompensaty nie równoważą się następujące pozycje (przykład wzięty z załączonej tabeli).

uczestnik nr	suma maksymalnej kompensaty	dotychczasowy wynik
1	520	wpływy za niskie o 30
3	390	wykup za niski o 10
4	300	wpływy za wysokie o 40
6	440	wykup za niski o 20 i wpływy za niskie o 20
9	220	wykup za wysoki o 20

Sprawdzian matematyczny:

$$-30 + 10 + 40 + 20 - 20 - 20 = 0$$

Obecnie należy wyeliminować te „przerosty”, a jest to możliwe albo bezpośrednio pomiędzy wymienionymi uczestnikami, albo za pośrednictwem innych uczestników.

Np. uczestnik nr 9 wykupuje zobowiązań za dużo o 20 jednostek a uczestnik nr 4 otrzymuje wpływów za dużo o 40 jednostek. Czy ci dwaj uczestnicy są ze so-

bą bezpośrednio powiązani z punktu widzenia należności uczestnika nr 4 od uczestnika nr 9. Tak. Zmniejsza się więc wykup zobowiązań uczestnika nr 9 o 20 jednostek — po czym uczestnik ten będzie zrównoważony. Uczestnik zaś nr 4 będzie wykazywał za wysokie wpływy ale już tylko o 20 jednostek. Odpowiednie zmiany czynimy w zestawieniu „przerostów”.

Dalej, np. uczestnik nr 3 wykupuje za mało zobowiązań o 10 jednostek, zaś uczestnik nr 1 otrzymuje za mało wpływy. Sprawdzamy czy uczestnik nr 3 ma zobowiązania wobec uczestnika nr 1. Ma. Całość ich jednakże równająca się 50 jednostkom została już wniesiona. Droga bezpośrednia nie jest więc możliwa, szukać trzeba wyjścia pośredniego.

Względem którego z uczestników może uczestnik nr 3 pokryć swoje zobowiązania w wysokości 10 jednostek? Mógłby je przekazać na rzecz uczestnika nr 7 (zamkniętego już dwustronnie) lecz uczestnik ten jest o tyle niekorzystny, iż jego niższa strona to strona zobowiązań, do której z konieczności muszą się dostosować wpływy. A te już ma zapewnione całkowicie.

Chcąc jednak zamknąć strony uczestnika nr 3 decydujemy się na przekazanie 10 jednostek na dobro uczestnika nr 4, mimo iż otrzymuje on już za dużo; spodziewamy się bowiem poprzez tego uczestnika uzyskać dalsze powiązania. Po przeprowadzeniu tego uczestnik nr 3 posiada zrównoważone wpływy i wydatki, nieuzgodnione zaś pozostają:

uczestnik nr 6 — wykup i wpływy za niskie o 20 (bilansuje się)

uczestnik nr 4 — wpływy za wysokie o 30 (nie bilansuje się)

uczestnik nr 1 — wpływy za niskie o 30 (nie bilansuje się).

Ten przypadek nasuwa myśl znalezienia takiego uczestnika, który przekazał pewne sumy na rzecz uczestnika nr 4, a które można by wycofać od uczestnika nr 4 przekazując je na rzecz uczestnika nr 1. Płatnika takiego niestety w przykładzie nie znajdujemy. Można by szukać dalszych powiązań, które zezwoliłyby zmniejszyć je na rzecz uczestnika nr 4, a zwiększyć na rzecz uczestnika nr 1 — jeśli to jednak nie da wyniku pozytywnego, musimy się zdecydować na odstępstwo od osiągnięcia kompensaty maksymalnej. Czynimy to w ten sposób, że skoro uczestnik nr 1 ma za niskie wpływy, to nie mogąc mu zapewnić ich zwiększenia, zmniejszamy wykup zobowiązań uczestnika nr 1 i to względem uczestnika nr 4. Przez to posunięcie obydwaj uczestnicy są zrównoważeni. Gdyby nie dało się zmniejszyć o te 30 jednostek zobowiązań uczestnika nr 1 względem uczestnika nr 4, musielibyśmy znaleźć uczestnika pośredniczącego między nimi.

W sumie więc wynik kompensaty maksymalnej w konkretnym przykładzie nie został osiągnięty o 50 jednostek a składa się na to: uczestnik nr 1, któremu nie mogliśmy zapewnić wysokości wpływów równającej się jego sumie zobowiązań oraz uczestnik nr 6, dla którego nie znaleźliśmy uczestników, którym mógłby przekazać 20 jednostek i od których mógłby otrzymać 20 jednostek.

Nie było celem przykładu osiągnięcie maksymalnego wyniku, gdyż wtedy nie byłoby podstawy do oma-

wiania trudności w znalezieniu powiązań; wydaje się jednak, iż dalsze zbliżenie się do kompensaty maksymalnej będzie w tym przykładzie raczej utrudnione.

12. W ten sposób przeprowadzone wyliczenia kompensaty winny być jeszcze poddane sprawdzeniu — od strony rachunkowej i merytorycznej:

- a. sprawdzenie rachunkowe polega na zbilansowaniu cyfr w pozycji razem układu poziomego i pionowego (3.430 — wiersze b)
- b. część merytoryczna polega na sprawdzeniu, czy którakolwiek z cyfr naprowadzonych w wierszu b nie jest wyższa od analogicznych cyfr podanych w wierszu a (wykup nie może być wyższy od stanu zobowiązań, a wpływy nie mogą być wyższe od stanu należności).

13. Po tym sprawdzeniu wyliczeń kompensaty może nastąpić jej finał, którym jest wymiana awizów inkasowych i dokumentów inkasowych.

a. to pierwsze ma miejsce w tym samym dniu, bezpośrednio po ukończeniu wyliczeń kompensaty — poprzez przedstawicieli zainteresowanych oddziałów.

Odbywa się to w ten sposób, że:

aa. przeprowadzający wyliczenia kompensaty podaje zebranych przedstawicielom oddziałów, jakie sumy powinny być przekazane przez poszczególnych płatników na rzecz ich dostawców objętych kompensatą; na tej podstawie przedstawiciele oddziałów wypełniają przygotowane uprzednio awizy inkasowe (vide pkt. 8c) i wręczają przedstawicielowi odnośnego oddziału.

ab. przedstawiciel każdego oddziału wydaje awizy inkasowe, stanowiące wykup zobowiązań, otrzymuje zaś awizy inkasowe, stanowiące wpływ należności.

ac. po ukończeniu wymiany awizów inkasowych, każdy przedstawiciel oddziału sprawdza sumy wydanych awizów i porównuje je z sumą ogólną otrzymanych awizów oraz stwierdza wobec przeprowadzającego kompensatę ich równoważenie się na sumę zakreśloną wyliczeniami kompensaty.

Na tym kończy się rola kompensaty w ośrodku przeprowadzającym ją, dalsza zaś praca przenosi się do poszczególnych oddziałów operacyjnych.

b. W dniu następnym następuje w oddziałach:

ba. księgowanie awizów inkasowych otrzymanych i wydanych.

bb. kompletowanie dokumentów inkasowych spośród żądań zapłaty wyłączonych z kartoteki nr 2 w dniu wyliczania stanów do kompensaty (vide pkt. 5); kompletowanie to odbywa się do wysokości ustalonej wyliczeniami kompensaty — na tle sporządzonej uprzednio zbitki maszynowej żądań zapłaty i odsetek zwłoki.

bc. wpisywanie odsetek zwłoki na żądania zapłaty objęte kompensatą.

bd. wysyłka dokumentów inkasowych zgodnie z przepisami I.S. Dz. IV Cz. D.

Przykład kompensowania żądań zapłaty.

Z b i t k i m a s z y n o w e :

żądań zapłaty	odsetek zwłoki	razem
1.200.000	1.800	1.201.800
3.300.000	2.000	3.302.000
500.000	500	500.500
1.000.000	900	1.000.900
6.000.000	5.200	6.005.200

Kompensata przeprowadzona została np. do wysokości zł 4.850.000. W tym stanie wykupione zostaną żądania zapłaty najdawniejsze (wraz z odsetkami zwłoki), tj. dwa pierwsze (1.201.800 + 3.302.000 = 4.503.800), trzecie zaś żądanie zapłaty wykupione zostanie częściowo, do sumy zł 346.200.

14. Przeprowadźmy jeszcze analizę przykładu dotyczącego 9 jednostek objętych kompensatą. Dojdziemy do wniosku, iż bardzo często tak wypadło, że suma wykupionych zobowiązań na rzecz poszczególnych uczestników kompensaty jest niższa od sum zainkasowanych od tych uczestników. Każdy uczestnik jako całość posiada jednakże zrównoważone sumy wykupu i wpływu. Np. uczestnik nr 1 zainkasował od uczestnika nr 4 jedynie 30 jednostek, mimo iż wykupił żądań zapłaty względem tego uczestnika na 90 jednostek. Odwrotnie przedstawia się stosunek uczestnika nr 1 do uczestnika nr 2. Wpływy z tego tytułu wyniosły 80 jednostek, wykup zaś jedynie 20 jednostek. To samo można powiedzieć o pozostałych uczestnikach między sobą.

Zdarza się też, że jeden uczestnik wykupuje żądania zapłaty drugiego, ale nie otrzymuje od niego wpływów chociaż posiada należności. Np. uczestnik nr 4 wykupuje żądania zapłaty uczestnika nr 2 na 20 jednostek, a nie otrzymuje od niego żadnych wpływów, mimo, iż stan należności wynosi aż 110 jednostek. Odwrotnie uczestnik nr 2 otrzymuje wpływy od uczestnika nr 7 w wysokości 30 jednostek, a nie wykupuje jego żądań zapłaty, chociaż one istnieją w ilości 10 jednostek.

Zachodzą też przypadki wykupywania zobowiązań uczestnika, z którym nie są utrzymywane stosunki dwustronne. Np. uczestnik nr 1 wykupił wszystkie zobowiązania względem uczestnika nr 5, chociaż nic od niego nie zainkasował, gdyż należności w ogóle nie posiada.

To są właśnie zasadnicze cechy kompensaty złożonej, która nie baczy na indywidualne powiązania pomiędzy każdym uczestnikiem z osobna, lecz bierze pod uwagę stosunki wiążące wszystkich uczestników objętych kompensatą.

Gdyby zaś kompensatę złożoną chciał dostosować do mniej więcej równego rozliczenia pomiędzy sobą poszczególnych uczestników, np. tak ustawić cyfry, by uczestnik nr 4, wykupujący zobowiązania względem uczestnika nr 2 otrzymywał od niego także przewidziane wpływy lub ich proporcję — jest to możliwe (vide pkt. 11 bd1), ale odbije się ujemnie na wyniku, który będzie bardziej odbiegał od sumy kompensaty maksymalnej.

*

Podane wyżej zasady i tryb przeprowadzania kompensat wewnętrznych będą zapewne nadal ulepszane, jeśli chodzi o ich stronę techniczną — życzyć by też należało, by wzrosło ich rozpowszechnienie; przynosi to bowiem korzyści nie tylko przedsiębiorstwom kompensatą objętym ale i pozostałym przedsiębiorstwom z nimi finansowo związanym (vide pkt. C pkt. I — końcowe ustępy). Kompensaty zaś — jako łatwiejsze do przeprowadzenia aniżeli wyeliminowanie niejednej nieprawidłowości pierwotnej, naturalnie obok stałej i systematycznej walki z nieprawidłowościami pierwotnymi — przynieść powinny w efekcie poważne zmniejszenie ogólnych zatorów w rozliczeniach, a to winno być intencją działania aparatu bankowego.

Piątnik Nr

U c z e s t n i c y k o m p e n s a t y

L. P.	1		2		3		4		5		6		7		8		9		R a z e m	
	należ- ności	zobo- wią- zania	należ- ności	zobo- wią- zania	należ- ności	zobo- wią- zania	należ- ności	zobo- wią- zania	należ- ności	zobo- wią- zania	należ- ności	zobo- wią- zania	należ- ności	zobo- wią- zania	należ- ności	zobo- wią- zania	należ- ności	zobo- wią- zania	należności	zobowią- zania
1	a	—	20	110	80	50	120	30	40	—	60	90	70	150	200	20	10	520	530	a
	b	—	20	80	80	50	90	30	40	—	60	90	70	150	200	20	—	490	490	b
2	a	110	20	—	60	50	110	20	30	70	60	20	10	30	80	—	20	460	230	a
	b	80	20	—	60	50	—	20	30	70	60	20	—	30	—	—	20	230	230	b
3	a	50	80	50	60	—	10	40	130	70	—	60	60	30	100	20	10	410	390	a
	b	50	80	50	60	—	10	40	130	70	—	60	40	30	100	20	10	390	390	b
4	a	30	120	20	110	40	—	—	40	—	80	40	10	70	30	110	50	300	610	a
	b	30	90	20	—	40	—	—	40	—	80	20	10	70	30	110	50	300	300	b
5	a	—	40	70	30	130	—	40	—	—	110	50	—	40	180	30	30	460	430	a
	b	—	40	70	30	130	—	40	—	—	110	50	—	40	150	30	30	430	430	b
6	a	60	—	20	60	60	40	80	50	110	—	—	20	80	120	30	70	440	450	a
	b	60	—	20	60	60	20	80	50	110	—	—	20	80	120	30	70	420	420	b
7	a	70	90	30	10	30	70	10	40	—	80	20	—	—	20	180	60	340	430	a
	b	70	90	30	—	30	70	10	40	—	80	20	—	—	20	180	—	340	340	b
8	a	200	150	—	80	20	110	30	30	180	30	120	180	20	—	—	40	610	880	a
	b	230	150	—	—	20	110	30	30	150	30	120	180	20	—	—	40	610	610	b
9	a	10	20	20	—	30	150	50	70	30	90	70	60	—	200	40	—	630	220	a
	b	—	20	20	—	30	—	50	70	30	60	70	—	—	40	40	—	220	220	b
Ra- zem	a	530	520	230	460	390	610	300	40	460	450	440	430	340	880	610	220	4.170	4.170	a
	b	490	490	230	230	390	300	300	430	430	420	420	340	340	610	610	220	3.430	3.430	b

U c z e s t n i c y k o m p e n s a t y

Juliusz Lenczewski

Technika przeprowadzania tak zwanych „małych kompensat“

(Artykuł dyskusyjny)

Jednym z najbardziej trudnych a jednocześnie będących ciągłą troską w pracy oddziałowej zagadnień z dziedziny rozliczeniowo - kredytowej jest sprawa przeterminowanych zobowiązań i należności fakturowych przedsiębiorstw. Zagadnienie to było niejednokrotnie już omawiane na łamach Wiadomości NBP z wykazaniem tzw. pierwotnych i wtórnych przyczyn zatorów w rozliczeniach przedsiębiorstw. Przytaczane były sposoby i środki, jakimi Bank dysponuje w walce z tymi nieprawidłowościami. Do środków tych w pierwszym rzędzie zaliczany był, szeroki wachlarz kredytów, interwencje i sankcje bankowe. Jak wykazuje jednak praktyka kredytowa w oddziale mimo maksymalnych wysiłków szybkiego i szeroko rozgałęzionego kredytowania przedsiębiorstw, mimo interwencji o dotacje z budżetu i przyspieszenie regulacji przeterminowanych należności, portfele przeterminowanych zobowiązań stanowią w dalszym ciągu bardzo poważne pozycje. Przypuszczalnie przyczyna tkwi między innymi w zbyt małej aktywności pionu finansowego przedsiębiorstw, nie wykorzystującego w pełni możliwości dokredytowania się, a częściowo w zbyt słabym nacisku oddziałów z tego tytułu na przedsiębiorstwa i trzymaniu się sztywno — obowiązujących przepisów kredytowych odnośnie częstotliwości udzielania i korygowania kredytów.

Walka z zatorami rozliczeń przedsiębiorstw musi się jednak toczyć na wszystkich możliwych odcinkach pracy oddziałów. Do takich odcinków zaliczyć trzeba akcje wyrównawcze czyli tzw. kompensaty. Pomijając kompensaty ogólne, których zasady przeprowadzania regulowane są każdorazowo odpowiednimi zarządzeniami, chciałbym pokrótce omówić możliwości stosowania tzw. „małych kompensat“ czyli jednorazowych wyrównań między dwoma przedsiębiorstwami.

Istnieje cały szereg przeciwnych rozliczeń pomiędzy przedsiębiorstwami kontrolowanymi w tym samym oddziale lub w różnych oddziałach banków, — rozliczeń, które z uwagi na przyczyny natury wtórnej niejednokrotnie tkwią całymi miesiącami niezapłacone w portfelach działów inkasowych. W tych wypadkach zastosowanie tzw. „małych kompensat“ w dużym stopniu przyspiesza wzajemne rozliczenia. Mimo, że samo zagadnienie „małych kompensat“ stało się od pewnego czasu dość znane, o czym świadczyły podejmowane na tym odcinku przez oddziały zobowiązania w ramach współzawodnictwa — technika przeprowadzania kompensat nie została nigdzie oficjalnie sprecyzowana. Wydaje się, iż najczęściej stosowanym sposobem było uprzednie porozumienie się pomiędzy zainteresowanymi oddziałami Banku, ustalające wysokość wzajemnych roszczeń kontrolowanych przedsiębiorstw, a następ-

nie telegraficzne i lub telefoniczne przeprowadzenie wykupu żądań zapłaty jednego dnia. W ten sposób mimo faktycznego braku środków na rachunku płatnika — żądania zapłaty mogły być zapłacone, gdyż tego samego dnia zapisywany był wpływ od kontrahenta na analogiczną sumę. Jedyną trudność natury technicznej stanowiła sprawa uprzedniego obliczenia kar za zwłokę do dnia kompensaty dla podania ostatecznego limitu, bez całkowitej gwarancji czy w międzyczasie część zaległych zobowiązań nie została pokryta w kolejności z bieżącymi wpływami.

Oddział Warszawa - Mokotów przeprowadził w ten sposób cały szereg małych kompensat zarówno z oddziałami NBP jak również z Oddziałem Stołecznym Banku Inwestycyjnego w Warszawie. Zwracając się jednak do niektórych oddziałów NBP z propozycją przeprowadzenia kompensaty Oddział Warszawa-Mokotów otrzymał odpowiedź negatywną, stwierdzającą niemożliwość tego rodzaju załatwienia sprawy z uwagi na fakt, że stanowiłoby to obejście przepisów Uchwały Prezydium Rządu Nr 877 z dn. 12.12. 1951, ustalającej kolejność pokrywania zobowiązań w przypadku braku środków na rachunku płatnika. Stanowisko to wydaje się słuszne, gdyż wcześniejsze wykupienie z portfela zobowiązań — żądań zapłaty kontrahentów — omija kolejność wpływu żądań zapłaty innych dostawców. Ale słuszność ta jest raczej pozorna, gdyż wydaje się mieć rację bytu jedynie przy stosowaniu techniki jednoczesnego wykupu żądań zapłaty w dwóch oddziałach przy telegraficznym wyrównaniu rozliczeń, nie stwarzającym potrzeby otwierania jakiegoś specjalnego konta.

Można jednak dokonać kompensaty wzajemnych roszczeń bez naruszania kolejności — przez odwołanie żądań zapłaty lub wyrównanie dokumentów na wnioski zainteresowanych stron. Metoda ta znalazła szerokie zastosowanie w Związku Radzieckim (M. W. Bogusławski i A. A. Prosielkow — Rachunkowość i Technika Operacyjna w Banku Państwa). Kompensata tą metodą odbywać się może zarówno w banku płatnika jak i banku dostawcy. Najprostsze rozliczenie jest wtedy, gdy obydwie zainteresowane strony znajdują się pod kontrolą tego samego oddziału, chociaż, jak wiemy, zdarza się to stosunkowo rzadko. Wyrównania dokonuje Bank, mając w swym ręku dowody, że dokumenty bezspornie podlegają regulacji. Np. płatnik przedstawia Bankowi sądowy lub arbitrażowy tytuł wykonawczy względem dostawcy, będąc jednocześnie winien dostawcy odpowiednią sumę z tytułu żądania zapłaty, względnie w banku płatnika znajdują się żądania zapłaty obydwu zainteresowanych stron z tytułu wzajemnych roszczeń. Kompensata dokonywana może być wtedy w oparciu o wnioski płatnika, podpisany firmowo zgodnie z wzorami podpisów w poniższym układzie.

A. (wypełnia przedsiębiorstwo)

Miejscowość i data

(nazwa i adres przedsiębiorstwa

Nr konta w oddziale)

DO ODDZIAŁU NBP

W

WNIOSEK O WYRÓWNANIE WZAJEMNYCH ROZLICZEŃ

Prosimy o przeprowadzenie rozliczenia wyrównawczego naszych zobowiązań i należności w stosunku do (nazwa i adres przeds.), kontrolowanego przez Oddział w Nr konta bankowego w oparciu o następujące dokumenty:

1) Dokumenty obciążające naszą jednostkę

Nr	Data wystawienia	Tytuł	Suma zł	Termin płatności	Kary za zwłokę
----	------------------	-------	---------	------------------	----------------

2) Dokumenty na dobro naszej jednostki

Nr	Data wystawienia	Tytuł	Suma zł	Termin płatności	Kary za zwłokę
----	------------------	-------	---------	------------------	----------------

Stempel i podpisy firmowe

uzgodniono w banku płatnika

uzgodniono w banku dostawcy

Stempel dzienny i podpis kier kom. inkas.

Stempel dzienny i podpis kier kom. inkas.

B. Wypełnia oddział Banku w dniu wyrównania

1) Wyrównania dokonane całkowicie (częściowo na sumę zł) słownie złotych

2) Zwrócono do banku podawcy o/w
częściowo spłacony dokument na pozostałą sumę zł (słownie zł)

Miejscowość i data

Stempel oddziału i podpisy

W wypadku częściowego wyrównania dokument taki (żądanie zapłaty) zwraca się bankowi dostawcy, który może następnie przedłożyć go ponownie do zapłaty w zwykłym trybie na zmniejszoną sumę. Na wszystkich dokumentach, które zostały umorzone umieszcza się stempel „wyrównano w oparciu o (podać nazwę i numer dokumentu przeciwstawnego).

W wypadku gdy dostawca znajduje się w innym oddziale banku — bank płatnika po otrzymaniu wniosku o wyrównanie, sporządzonego w czterech egzemplarzach, sprawdza w oparciu o kartotekę zobowiązań i zależności podane sumy, podpisuje za zgodność i przesyła je podając termin proponowanej regulacji, do banku dostawcy. Bank dostawcy po uzgodnieniu i podpisaniu odsyła wszystkie 4 egz. niezwłocznie bankowi płatnika. W dniu wyrównania bank płatnika wypełnia Część B wniosku, odsyłając następnie podpisane firmowo dwa egzemplarze do banku podawcy (w tym jeden dla podawcy), jeden egz. płatnikowi, pozostawiając czwarty egz. w aktach kompensacyjnych Banku.

W wypadku gdy obydwaj kontrahenci znajdują się w tym samym oddziale Banku wniosek sporządza się w trzech egzemplarzach i załatwia całkowicie w tym

oddziale. Podobne wyrównanie można przeprowadzić w banku dostawcy z tym, że dostawca występuje wtedy z wnioskiem o odwołanie całości lub części żądania zapłaty.

Księgowanie zarówno w banku płatnika jak i dostawcy przy przeprowadzaniu tego rodzaju wyrównań sprowadzałoby się do podpisania uzgodnionych sum z kartotek zobowiązań i należności inkasowych z automatycznym zapisaniem w dzienniku obrotów inkasowych na kontach pozabilansowych 003 i 005 w ustalonym dniu kompensaty. W ten sposób całość kompensaty przeprowadzona byłaby bez udziału rachunku rozliczeniowego przedsiębiorstwa. Przy stosowaniu tego rodzaju techniki upadłyby przypuszczalnie zastrzeżenia niektórych oddziałów co do zgodności zasad kompensat z Uchwałą Prezydium Rządu 877/51. Pożądane byłoby, żeby kol. kol. wypowiedzieli się w dyskusji na łamach Wiadomości NBP na temat opisanej powyżej metody przeprowadzania jednorazowych wyrównań, trudności na tym odcinku i ewentualnych doświadczeń praktycznych. Ujednolicenie bowiem metody „małych kompensat“ przyczyniłoby się niewątpliwie do szerszego ich rozpowszechnienia.

Józef Batko

Stalinogród

Ewidencja wpłat utargu czynnikiem wzmożenia operatywności oddziałów operacyjnych na odcinku wykonania planów kasowych

Każdy plan w gospodarce planowej a więc również i plan kasowy winien być rytmicznie wykonywany. Z tego względu, niezależnie od wprowadzenia w NBP kas obrotowych mających zapewnić tę rytmiczność i związanego z nimi podziału w planowaniu kasowym obrotów gotówkowych na pięciodniowe okresy, przeprowadzana jest na każdym szczeblu NBP analiza obrotów gotówkowych na podstawie dziennej, dekadowej i miesięcznej sprawozdawczości, której zadaniem jest możliwie natychmiastowe wykrycie źródła zarysowujących się luk w planie kasowym i podjęcie jak najenergiczniejszych wysiłków w kierunku ich zlikwidowania.

I tak więc Wydział Planowania Obiegu Pieniężnego Centrali Narodowego Banku Polskiego niewątpliwie przeprowadza tego rodzaju codzienną uproszczoną analizę obrotów gotówkowych dla celów operatywnych na podstawie danych przyspieszonej sprawozdawczości tak w skali ogólnokrajowej jak również według poszczególnych województw. Z kolei wydział planowania oddziału wojewódzkiego śledzi i analizuje codzienne globalne obroty gotówkowe w skali wojewódzkiej i według poszczególnych oddziałów operacyjnych.

Jeśli tego rodzaju krótkookresowa analiza konieczna jest na szczeblu najwyższym i środkowym to nie ulega wątpliwości, że jest ona tym konieczniejsza na szczeblu najniższym tj. w oddziałach operacyjnych, na których to komórkach organizacyjnych Narodowego Banku Polskiego spoczywa największy ciężar operatywnej walki o wykonanie planu kasowego. Oddziały operacyjne jako pierwsze spotykają się z nieprawidłowościami na odcinku obiegu pieniężnego, mogą w większym stopniu i wcześniej niż pozostałe szczeble wykorzystywać wyniki tej analizy, aczkolwiek z reguły niedokładnej lecz szybkiej, dla likwidowania w zarodku wszelkich przyczyn, stwarzających niesprzyjające warunki dla wykonywania planów kasowych.

Na szczeblu najniższym tj. w oddziałach analiza obrotów gotówkowych winna być przeprowadzana nie tylko globalnie w skali całego okręgu bankowego lecz według najmniejszych jednostek powodujących przyływ lub odpływ gotówki z Banku.

W związku z tym nasuwa się pytanie czy ta krótkookresowa bieżąca analiza winna obejmować wpływy gotówkowe czy wypłaty względnie, czy oba te rodzaje obrotów gotówkowych.

Jeśli chodzi o wypłaty to podlegają one kontroli już w momencie ich dokonywania. Przeprowadzana właściwie przez Bank kontrola funduszu płac i rygorystyczna kontrola wypłat z tytułów limitowanych planów kasowych winny bieżąco zapewnić prawidłowość wypływu gotówki na rynek pieniężno-towarowy. Z tego względu dokładna analiza wypłat tj. przeprowadzana według poszczególnych uczestników może być ograniczona do okresów dłuższych, mianowicie dekadowych lub miesięcznych. Wyniki tej analizy będą zwykle orientować komór-

ki planowania obiegu pieniężnego odnośnie konieczności pogłębienia kontroli u niektórych uczestników planowania kasowego np. w drodze lustracji, badania raportów kasowych itp.

Inny natomiast winien być stosunek aparatu bankowego do wpływów. O ile przed Uchwałą z dn. 3.1. br. tj. w okresie z reguły nie wystarczającej masy towarowej z powodu wykupywania jej przez elementy spekulacyjne można było względnie łatwo uzyskać dodatkowe wpływy dla wypełnienia ewentualnych niedoborów przez rzucenie dodatkowej masy towarowej, to obecnie środki te mogą zawieść z uwagi na to, że na odcinku zaopatrzenia towarowego jest obecnie raczej sytuacja odwrotna.

Z tych względów przed organizacjami gospodarczymi przez których kasy wraca pieniądź do Banku stały się znacznie trudniejsze zadania, a w związku z tym i zainteresowanie Banku wpływami winno być bez porównania większe niż dotychczas.

Aby jednak wysiłki oddziałów skierowane były w najważniejszym kierunku i na odcinku najbardziej zagrożone oraz wymagające interwencji, oddziały muszą mieć stałe bieżące rozpoznanie sytuacji w zakresie wpływów gotówkowych. To umiejętne i racjonalne rozkładanie wysiłków oraz zastosowanie najskuteczniejszych środków jest w obecnym okresie konieczne z uwagi na to, że zwiększeniu się ilości pracy w oddziałach na skutek stałego rozwoju życia gospodarczego nie towarzyszy z reguły wzrost ilości etatów. Obecnie oddziały nie mogą pozwolić sobie na bezplanowe przeprowadzanie dużej ilości kontroli u uczestników planowania kasowego. Każda lustracja winna być przeprowadzana tylko tam, gdzie w rzeczywistości sytuacja tego wymaga. Danych odnośnie kierunku, w którym winna pójść działalność oddziału dostarczy stała bieżąca i okresowa obserwacja i analiza wpływów gotówkowych.

Głównym celem tej analizy jest zorientowanie planisty kasowego czy wpływy osiąmane w pewnym dniu czy okresie są wystarczające dla zapewnienia wykonania planu kasowego czy też kształtują się na poziomie niezadowalającym. Cel ten może być z łatwością osiągnięty wówczas jeśli kwartalny plan kasowy został prawidłowo sporządzony tj. w oparciu i w ścisłym powiązaniu z planami gospodarczymi oraz we właściwej wysokości zatwierdzony, a następnie prawidłowo podzielony na poszczególne miesiące a w ramach miesięcy na poszczególne 5-dniowe okresy. Wówczas porównanie wpływów osiągniętych w 5-dniowym okresie z wpływami zaplanowanymi na ten okres pozwala wysunąć wniosek, czy wpływy mają przebieg zadowalający. Z porównania tego jednak można tylko wówczas wyciągnąć odpowiednie wnioski, jeśli podział wpływów gotówkowych na 5-dniowe (a dla potrzeb własnych oddziału jednodniowe okresy) dokonywany został realnie.

Należy sobie zdać sprawę, że tego rodzaju planowanie jest konieczne w pracy oddziałów na odcinku

regulowania obiegu pieniężnego. Jeśli bowiem wykonanie planu kasowego byłoby dla planisty kasowego w ciągu okresu planowanego jedną wielką niewiadomą, to nie mielibyśmy wówczas do czynienia z planowaniem w znaczeniu używanym w gospodarce planowej, a tego rodzaju planowanie stanowiłoby mniej lub więcej trafne przewidywanie. Dotychczasowa praktyka wykazała, że ani o wykonaniu planu kasowego nie decydują ostatnie dni miesiąca czy kwartału ani aparat bankowy nie jest w stanie w ostatnich dniach tych okresów wywieść poważniejszego i decydującego wpływu na wykonanie planu kasowego. Dopiero stała systematyczna i uporczywa walka aparatu bankowego o zwiększenie wpływów oraz o zmniejszenie nieuzasadnionych gospodarczo wypłat może być połączona z rezultatami na odcinku regulowania obiegu pieniężnego. Prawo o rytmiczności wykonywania planów w gospodarce planowej jest w całej pełni aktualne również dla planów kasowych Banku.

Należy zatem zastanowić się, czy jest możliwe w obecnych warunkach dokonania realnego i stosunkowo dokładnego zaplanowania wpływów gotówkowych według krótkich okresów czasu, z uwagi na to, że jak wiadomo wysokość i termin wpływu gotówki zależy z reguły od swobodnej decyzji ludności i nawet w przypadku planowości o ściśle i ustawowo określonych terminach (podatki) płatnik może uiścić swą należność w ciągu całego okresu inkasa tych należności a nie w ostatecznym terminie.

Na pytanie czy aparat bankowy ma warunki do krótkookresowego planowania wpływów gotówkowych należy odpowiedzieć twierdząco: Obieg pieniężny w naszej gospodarce jeszcze niecałkowicie uspołecznionej wykazuje z reguły dużą prawidłowość i nie stwarza poważniejszych niespodzianek, poza stosunkowo rzadkimi przypadkami nastrojów panikarskich, spowodowanych nieuzasadnionymi plotkami. Kształtowanie się obiegu pieniężnego zależy z jednej strony od całokształtu procesów gospodarczych kraju, z drugiej strony od ludności, od decyzji której zależy termin i wysokość wpłat pieniądza gotówkowego bezpośrednio lub pośrednio do kas Banku. Jeśli chodzi o życie gospodarcze to w przeciwieństwie do gospodarki kapitalistycznej linia jego rozwoju nie zna załamań, lecz wykazuje stałą tendencję wzrostu. Tendencja ta działa również w odpowiednim stopniu na wzrost obiegu pieniężnego. Porównując np. przeciętną dziennych wpływów w pewnym miesiącu z przeciętną wpływów tego miesiąca w latach ubiegłych po uwzględnieniu czynnika kalendarzowego — tendencja ta jest widoczna i można ją obliczyć w procentach. Ustalony w ten sposób i ewentualnie odpowiednio skorygowany wskaźnik wzrostu wpływów może nam posłużyć do obliczenia wysokości globalnych wpływów jakie winny mieć miejsce w planowanych okresach pod warunkiem oczywiście, że tendencja rozwojowa życia gospodarczego nie uległa znacznij-szej zmianie, o czym możemy się przekonać przeprowadzając stałą analizę sytuacji ekonomicznej swego okręgu.

Również ze strony ludności nie spotykamy się z większymi niespodziankami i odchyleniami w nasileniu płatności w poszczególnych okresach z wyjątkiem oczywiście wyżej już wspomnianych okresów nastrojów panikarskich. Obserwując kształtowanie się wpływów gotówkowych na przestrzeni

kilku lat od momentu wprowadzenia planowania kasowego w Polsce mieliśmy możliwość poznania trybu rozliczeń gotówkowych dokonywanych w poszczególnych okresach przez ludność z organizacjami gospodarki uspołecznionej. Na rozliczenia te mają wpływ w zależności od struktury gospodarczej poszczególnych okręgów takie czynniki, jak pory roku i związane z nimi zakupy, czy prace rolne lub budowlane, okresy świąteczne, terminy wypłat itp.

Z uwagi na to, że czynniki te powtarzają się co roku, wpływając odpowiednio na nasilenie płatności przez ludność, wpływy gotówkowe do kas Banku wykazują znaczną prawidłowość w poszczególnych okresach. W wyniku tych prawidłowości mogą być ustalane różnego rodzaju wskaźniki, jak np. sezonowości itp., pozwalające nam przewidywać nasilenie wpłat w poszczególnych kwartałach w ciągu roku, a następnie w poszczególnych miesiącach w ciągu kwartału. Na przestrzeni miesiąca w okręgach przemysłowych wpływy po terminie wypłat osiągają najwyższy poziom, aby następnie stopniowo spadać, aż do najbliższej wypłaty. Te wszystkie momenty pozwalają nam na krytyczną analizę podziału obrotów gotówkowych na poszczególne okresy, dokonanego przez uczestników planowania kasowego w materiałach składanych do Banku oraz na realne zaplanowanie wpływów na poszczególne okresy do okresu jednodniowego włącznie.

Tego rodzaju krótkookresowe planowanie globalnych wpływów umożliwia stałe i bieżące orientowanie się przez porównanie sum planowanych z wykonaniem, odnośnie możliwości wykonania planu kasowego nie tylko z końcem, lecz w ciągu okresu. Z chwilą zatem stwierdzenia zarysowującej się w stosunku do planu luki we wpływach analiza planisty kasowego winna sięgnąć głębiej dla zbadania, gdzie leży źródło niewykorzystanego zjawiska. Zadanie to ułatwia nam arkusz „Kontrola wykonania planu kasowego“, w którym komórka planowania obiegu pieniężnego rejestruje codzienne wpływy według poszczególnych tytułów planu kasowego. Przeważna część tytułów przychodowych o charakterze mniej złożonym nie tylko określa rodzaj wpływów, lecz mówi nam także o poszczególnych uczestnikach, których wpływy w danym tytule są ewidencjonowane. Np. wiemy, że analizując w okręgu oddziału operacyjnego wpływy z tytułu „Usługi komunikacji krajowej“, analizujemy wpływy PKP lub PKS, lub Lotu, analizując wpływy z tytułu „Usługi przedsiębiorstw widowiskowych i rozrywkowych“ analizujemy wpływy nieznacznej z reguły ilości miejscowych kin lub teatrów itd.

Z tego względu w tego rodzaju tytułach dalej sięgająca analiza według uczestników planowania kasowego nie wydaje się być konieczna. Konieczność taka zachodzi natomiast w tytule „Utgarg“ (handlu i żywienia zbiorowego). Tytuł ten bowiem obejmuje wpływy dużej liczby placówek handlu detalicznego i żywienia zbiorowego, oddziałów zaopatrzenia robotniczego, hurtowni, zakładów przemysłowych itp., a stanowiący ponad 80% ogółu wpływów i częstokroć decydujący o wykonaniu planu kasowego wymaga specjalnej opieki i kontroli oraz bieżącego śledzenia wpływów z każdego źródła w tym tytule.

Zadanie to możliwe będzie do wykonania, jeśli oddziały operacyjne będą skrupulatnie prowadzić wprowadzone zarządzeniem Prezesa Nr 55/IV/H/4

z dn. 13.4.1953 r. kontrolki wpłat utargów. Aczkolwiek zarządzenie określa, że kontrolki wpłat utargów zostały wprowadzone w celu stałego kontrolowania terminowości wpłat przedsiębiorstw handlu uspołecznionego do kas bankowych z tytułu utargów, to jednak kontrolki te odpowiednio prowadzone mogą i winny oddziałom służyć do oceny, gdzie leżą przyczyny ewentualnie niekorzystnej sytuacji na odcinku wykonania planu kasowego, t.zn., w której organizacji, w którym pionie artykułów a nawet w których punktach detalicznej sprzedaży nie dopisują wpływy. Te stwierdzenia dadzą oddziałom podstawę do interwencji w kierunku zlikwidowania zła w zarodku.

Niestety, mimo tych poważnych korzyści niektóre oddziały operacyjne przyjęły obowiązek prowadzenia ewidencji wpłat utargów, jako zło konieczne, wyrażając przy tym takie zastrzeżenia i uwagi, jak np. że:

- nie można sprawdzić na podstawie kontrolki czy sklepy odprowadzają swe całodienne utargi,

- poszczególne jednostki macierzyste kontrole takie przeprowadzają we własnym zakresie codziennie i wobec tego ewidencja wpłat prowadzona przez NBP będzie dublowaniem pracy,

- prowadzenie ewidencji przez komórki planowania obiegu pieniężnego na podstawie dowodów wpływów wieczorowych spowoduje opóźnienie w oddaniu ich na dział rachunków bankowych,

- prowadzenie ewidencji powoduje konieczność zwiększenia liczby czynności itp.

Fakt ten jest niewątpliwie wynikiem niedostatecznego zdawania sobie sprawy do jakich celów może być wykorzystywana ewidencja wpłat utargów i jakie korzyści może odnosić oddział w działalności na odcinku wykonania planu kasowego.

Tego rodzaju krytyczne odgłosy terenu nie mają jednak charakteru masowego a najbardziej przekonującym dowodem celowości tej ewidencji jest fakt, że, jak stwierdziliśmy, niektóre oddziały naszego województwa na długo przed ukazaniem się ZP Nr 55/53 taką ewidencję prowadziły, chociaż nie zawsze w takiej formie jak to przewiduje w/w ZP — np. oddział Czechowice kontrolę wpłat utargów przeprowadzał w ten sposób, że na powielonym i przeznaczonym na każdy dzień zestawieniu obowiązyjących do codziennego odprowadzania utargu numerów sklepów skreślał numery sklepów, które utarg odprowadziły, natomiast nieskreślanie numerów przy tym systemie ewidencjonowania oznaczało, że sklepy te w danym dniu utargu nie odprowadziły.

Dla przedstawienia pozytywnego stosunku niektórych oddziałów do ewidencji wpłat utargu, jak również korzyści jakie połączone są z jej prowadzeniem, pozwolę sobie przytoczyć następującą wypowiedź na ten temat kierownika referatu planowania kasowego Oddziału Zawiercie, a obecnie Oddziału Rybnik — ob. Jarosza Stefana, zamieszczoną w ramach międzyoddziałowej wymiany doświadczeń w „Biuletynie Informacyjnym” dla oddziałów województwa stalinogrodzkiego za grudzień 1952 r. str. 34 — 35:

„Wiedząc jak ważną dla planisty w NBP jest znajomość terenu często zastanawiałem się w jaki sposób możliwie jak najszybciej mógłbym poznać swój teren od strony przebiegu na nim ważniejszych pro-

cesów ekonomicznych. Najważniejszą rzeczą jest sporządzenie realnego planu — w naszym przypadku kwartalnego wniosku kasowego. Jeżeli wniosek sporządzony został w oparciu o realne podstawy to wykonanie jego, jeżeli nie brać pod uwagę okoliczności nieprzewidzianych, nie powinno stanowić dla oddziału specjalnej trudności. Bez znajomości jednak terenu na którym się pracuje sporządzenie takiego wniosku jest niemożliwe. We wniosku ważna jest strona przychodów jak i rozchodów, ponieważ jednak Bank ma, moim zdaniem, większe możliwości w kształtowaniu strony przychodowej niż rozchodowej całą swą uwagę skierowałem w tym kierunku. Łatwiej przecież sprawić żeby np. P.D.T. wykonał plan w 120% (pomoc banku w usprawnieniu spływu towarów z central do P.D.T., przedłużanie godzin handlowych na skutek interwencji banku itp.) niż „obciążyć” 10/m jakiejś hucie czy kopalni. Żeby mieć więc jasny obraz kształtowania się wpływów w ciągu miesiąca prowadziłem codziennie rejestr utargów kilku większych przedsiębiorstw handlu uspołecznionego (wpłaty wieczorowe — dzienne tego samego dnia), które głównie wpływały na niewykonanie lub wykonanie planu w pozycji utarg, co jak wiemy decyduje zazwyczaj wraz z wpływami z poczty o wykonaniu planu po stronie przychodów.

Ponieważ jednak jestem wzrokowcem przenieśliśmy wyniki tak prowadzonego rejestru na wykres, w którym współrzędnymi były: (x) daty poszczególnych dni miesiąca bez niedziel — (y) tysiące złotych z utargu. W ten sposób otrzymałem jasny obraz kształtowania się wpływów do kasy banku z tytułu utargów tych przedsiębiorstw. Mając takie wykresy trzech miesięcy mogłem, po szacunkowym obliczeniu przychodów z innych mniejszych przedsiębiorstw handlowych i z innych tytułów strony przychodowej — zaplanować na czwarty miesiąc na każdą pięciodniówkę, a nawet dzień, realną kwotę przychodów, którą otrzymałem jako średnią, arytmetyczną poprzednich trzech miesięcy z danego okresu lub dnia. Jeżeli np. z wykresu wynikało, że w przeciągu trzech miesięcy na dzień 3 utargi wynoszą około 300/m, to planując na ten dzień w czwartym miesiącu w każdym bądź razie na te 300/m mogłem liczyć. Wykresami tymi zainteresowałem przedstawicieli handlu uspołecznionego, których zachęcałem do wprowadzenia ich u siebie i którym jak spostrzegłem taka forma rejestrowania wpływów bardzo trafiła do przekonania. Wystarczy spojrzeć na wykres, żeby stwierdzić, że np. utargi wzrastają w dni potargowe (które na wykresie oznaczyłem literką T), po wypłatach (które na wykresie oznaczyłem literką W), co nie jest wprawdzie żadną rewelacją ale co niewątpliwie niejednemu pracownikowi wydziału handlowego M.H.D. czy nawet kierownikowi sklepu umożliwiło szybkie zorientowanie się w sytuacji“.

Biorąc pod uwagę powyższe momenty jak również dotychczasowe doświadczenia na odcinku ewidencjonowania i analizy wpływów gotówkowych można dojść do następujących wniosków:

- 1) Celowość prowadzenia ewidencji wpłat utargu według poszczególnych sklepów nie podlega dyskusji,
- 2) Ewidencja winna być prowadzona nie w formie skreślania numerów sklepów i nie w formie kartoteki, (z dodatkowych kopii dowodu

Podstawowym zadaniem wspomnianej formy kredytowania jest związanie kredytu bankowego ze środkami obrotowymi przedsiębiorstwa przez cały czas trwania ich prawidłowego obrotu. W ten sposób zapewniona jest ścisła kontrola obiegu środków obrotowych w danej jednostce gospodarczej, a kredyt staje się czulszym niż dotychczas instrumentem wykrywania nieprawidłowości, polegającej na wydłużaniu się cyklu produkcyjnego.

Praktyczne rozwiązanie problemu kredytowania obrotów przedsiębiorstwa przemysłowego przedstawiało się w pierwszej fazie doświadczeń następująco:

Udzielony przedsiębiorstwu kredyt normatywny wraz z pozostawionym w jego obrocie funduszem

własnym i pasywami stałymi, pokrywał łączny normatyw środków obrotowych na dany okres.

Udział kredytu normatywnego w pokryciu normatywnych środków obrotowych ustalony został w wysokości 30% łącznego normatywu. Wyposażone w ten sposób przedsiębiorstwo, wykupywało faktury dostawców za materiały w ciężar kredytu normatywnego, przy czym codziennie następował z rachunku rozliczeniowego na rachunek pożyczkowy przelew udziału funduszu własnego w planowanym dziennym zakupie materiałów.

Wspomniany udział funduszu własnego w dziennym zakupie wyliczany był na podstawie kwartalnego planu nakładów według wzoru podanego w artykule Ob. W. R. Pachy „Kredytowanie obrotów przedsiębiorstwa przemysłowego“ (Wiadomości NBP. Nr 7/52)

Nakład planowany x udział nakładów materiałowych x stosunek pokrycia normatywu funduszami własnymi
dni kwartału x 100 x 100

Każdego 15 dnia miesiąca następowała tzw. regulacja A, która była sprawdzianem prawidłowego pokrycia dokonanego w tym okresie zakupu materiałów kredytem normatywnym i funduszem własnym.

W wypadku więc, gdy suma środków przelana z rachunku rozliczeniowego na rachunek kredytu normatywnego przekraczała 70% dokonanego w okresie piętnastodniowym wykupu faktur, następował odpowiedni zwrot własnych środków przedsiębiorstwa na rachunek rozliczeniowy w ciężar kredytu normatywnego i odwrotnie — dokonywano przelewu z rachunku rozliczeniowego na rachunek pożyczkowy w przypadku, kiedy wpłaty udziałów funduszu własnego w planowanym dziennym zakupie nie osiągnęły 70% wartości wykupionych w danym okresie faktur.

Porównanie miesięcznego limitu zakupu materiałów z faktycznie wykupioną wartością faktur następowało w ostatnim dniu miesiąca, przy czym według pierwotnych wytycznych miało nastąpić w tym czasie skorygowanie limitu zakupu o prócent przekroczenia planu produkcji i w oparciu o otrzymaną w ten sposób wartość winna była być dokonana tzw. regulacja B, polegająca na prawidłowym ustaleniu wysokości kredytu normatywnego, w stosunku do dopuszczalnej górnej granicy miesięcznego zakupu materiałów. Wysokość udzielonego w ciągu miesiąca kredytu normatywnego wynosiła więc w wypadku braku przekroczenia planu produkcji 30% limitu zakupu, bądź też jeśli wartość wykupionych faktur ukształtowała się poniżej limitu, kredyt ustalono w oparciu o faktyczny wykup faktur w danym miesiącu.

W przypadku przekroczenia przez przedsiębiorstwo miesięcznego planu produkcji limit zakupu był, jak już wspomniano, korygowany o prócent przekroczenia planu, przy czym nadwyżka ta była w całości pokrywana kredytem normatywnym.

Zarówno po dokonaniu regulacji A jak i regulacji B ustalone były terminy płatności udzielonego w okresach piętnastodniowych kredytu normatywnego, odpowiadające planowanej długości cyklu obrotowego środków wprowadzonych w sferę produkcji.

Należy zaznaczyć, że przeprowadzenie regulacji B w ostatnim dniu miesiąca napotykało na duże trudności ze względu na brak w tym czasie danych odnośnie wykonania planu produkcji. Z tych też względów

na koniec miesiąca ograniczano się do drugiej regulacji A, przy czym ostateczna regulacja w oparciu o limit zakupu na dany miesiąc następowała w pierwszej dekadzie następnego miesiąca po otrzymaniu sprawozdania z wykonania planu produkcji (wzór P-14).

Ustalane na medio i ultimo każdego miesiąca transze kredytu normatywnego spłacane były według terminarza po upływie planowanego cyklu obrotowego, przy czym brak środków na rachunku rozliczeniowym w dniu tzw. regulacji C sygnalizował o wydłużeniu się cyklu obrotowego normowanych środków obrotowych przedsiębiorstwa.

Osiągnięcie tych wyników nie było jednak łatwe. Wprawdzie przedsiębiorstwo odpowiadało ustalonym przepisami warunkom udzielenia kredytu normatywnego na obrót, jednak okazało się, że kontrolowana jednostka odczuwa brak własnych środków na pokrycie części zakupu materiałów, jeszcze przed zakończeniem planowanego cyklu obrotowego. Przyczyną tego było istnienie należności przeterminowanych nie pokrytych kredytem bankowym.

Praktyka wykazała więc, że do wprowadzenia kredytowania obrotów przedsiębiorstwa przemysłowego nie wystarczy wyposażenie jednostki o długim cyklu produkcyjnym w odpowiednią wysokość własnych funduszy obrotowych i osiąganie przez nią planowanej akumulacji, która jest ściśle związana z przebiegiem wykonywania planów produkcji, akumulacji i obniżki kosztów własnych, ale też konieczne jest usunięcie przyczyn wtórnych ewentualnych jej trudności finansowych.

Jak z powyższego wynika, przedsiębiorstwo kredytowane na obrót nie może mieć więc środków nienormowanych, które nie byłyby pokryte kredytem bankowym. Kredyt normatywny bowiem wraz z funduszami własnymi w obrocie kryje środki normowane od chwili dokonania zapłaty za zakupione materiały, do momentu złożenia w banku żądania zapłaty za wysłany odbiorcy wyrób.

Z chwilą przejścia zapasów ze sfery produkcji do sfery obrotu, kredyt normatywny i fundusze własne zastąpione zostają kredytem inkasowym na należności fakturowe, który uzupełnia przedsiębiorstwu prawidłowo zaangażowane środki do momentu zakończe-

nia ustalonego cyklu inkasowego. Jeśli więc wywiązanie się przez odbiorcę z zobowiązania wobec jednostki kredytowanej na obrót nastąpi w terminie, wówczas przy wykonaniu zadań nałożonych nań planem kosztów, akumulacji i zaopatrzenia nie odczuje ona trudności w regulowaniu części zakupu środkami własnymi.

Jeśli natomiast zapłata za sprzedane wyroby nie nastąpi w terminie, wówczas spłata kredytu inkasowego musiałaby być dokonana w ciężar kredytu przeterminowanego i dalsze kredytowanie obrotów przedsiębiorstwa stałoby się niemożliwe. Zakładamy bowiem, że dana jednostka gospodarcza nie posiada luzów finansowych, które pozwalałyby jej na czasowe pokrycie nieprawidłowości.

W celu więc stworzenia warunków, prowadzenia doświadczalnej metody kredytowania, I Oddział Miejski w Stalinogrodzie uzyskał pozwolenie na udzielenie kredytu na należności przeterminowane badanego przedsiębiorstwa, dzięki czemu umożliwiona została kontynuacja zastosowanej nowej formy kredytowania.

Należy zaznaczyć, że w ubiegłym roku kredytowanie przedsiębiorstwa przemysłowego na obrót, prowadzone było według zasad opracowanych przez ob. W. R. Pachę, opublikowanych w Wiadomościach NBP we wspomnianym już artykule „Kredytowanie obrotów przedsiębiorstw przemysłowych“.

Początkowe przepisy kredytowania na obrót, jak to wynika z treści wymienionego artykułu, nie przewidywały spłaty początkowego obliża kredytu normatywnego, które stanowiło 30% ogólnej sumy normatywów środków obrotowych na ultimo danego kwartału. Praktyka natomiast wykazała, że w ciągu trwania pierwszego cyklu obrotowego od chwili wprowadzenia nowej formy kredytowania, obliżo kredytu normatywnego stale rośnie, chociaż teoretycznie winno się ono kształtować mniej więcej na jednakowym poziomie.

Przyczyną tego było istnienie kredytu, który wprawdzie krył część wszystkich środków normatywnych w momencie jego ustalenia przy wprowadzeniu nowej formy kredytowania, to jednak w następnych okresach, kiedy część pierwotnych środków normowanych opuściła sferę produkcji nieprawidłowo uzupełniał część środków zamrożonych w należnościach.

Z tych względów wprowadzono zasadę, że w trakcie trwania pierwszego cyklu obrotowego liczonego od chwili rozpoczęcia kredytowania na obrót, początkowe obliżo kredytu normatywnego będzie spłacane sukcesywnie w miarę ustalania nowych transz kredytowych. Założono bowiem, że taka wartość opuściła sferę produkcji, jaka do niej weszła.

Z uwagi jednak na to, że procent pokrycia zakupu materiałów kredytem normatywnym był w ubiegłym roku identyczny z procentem pokrycia kredytem łącznego normatywu, wspomnianych wyżej spłat dokonywano do momentu osiągnięcia sumy odpowiadającej 30% normatywu „materiały“, obowiązującego w okresie zapoczątkowania nowej metody kredytowania przedsiębiorstwa przemysłowego.

W chwili bowiem wprowadzenia nowej formy kredytowania, kredyt normatywny pokrywał 30% wartości normatywnej materiałów, wyrobów gotowych, produkcji w toku i rozliczeń międzyokresowych czyn-

nych, podczas gdy kredyt udzielany w miarę dokonywanych zakupów ograniczał się wyłącznie do 30% normatywu „materiały“. Gdyby więc nastąpiła całkowita spłata początkowego stanu kredytu normatywnego w okresie trwania pierwszego cyklu obrotowego, przedsiębiorstwo musiałoby odczuć brak pokrycia normatywnych środków obrotowych, ze względu na to, że kredyt kryjący 30% normatywu wyrobów gotowych, produkcji w toku i rozliczeń międzyokresowych czynnych zostałby spłacony, podczas gdy nie nastąpiłoby w międzyczasie odpowiednie uzupełnienie pokrycia części wspomnianych grup środków normatywnych.

Ograniczając więc spłatę początkowego stanu kredytu normatywnego do wysokości 30% normatywu „materiały“ zapewniono przedsiębiorstwu prawidłowy udział kredytu bankowego w pokryciu łącznego normatywu.

Z powyższego wynika, że raty płatności kredytu normatywnego ustalone na podstawie przepisów obowiązujących w roku ubiegłym, nie uwzględniały tej części kredytu, która brała udział w pokryciu normatywnych stanów wyrobów gotowych, produkcji w toku i rozliczeń międzyokresowych czynnych.

Instrukcja, obowiązująca w roku bieżącym reguluje powyższe zagadnienie w odmienny sposób.

Zasadnicza różnica polega na ustaleniu odmiennego wskaźnika procentowego pokrycia kredytem normatywnym zakupu materiałów, od procentu pokrycia kredytem łącznego normatywu środków obrotowych.

Wynika to zresztą z istoty kredytowania na obrót. Kredyt normatywny bowiem winien być czułym instrumentem wykrywania wszelkich uchybień w realizacji założeń planu przyspieszenia obiegu środków normowanych i jako taki musi bieżąco uzupełniać część pokrycia środków normowanych wchodzących w sferę produkcji w miejsce zapasów, które ją w międzyczasie opuściły. Należy zaznaczyć, że kredyt normatywny, udzielany przedsiębiorstwom przemysłowym na obrót kryje pewną określoną procentową wartość materiałów, zaangażowanych w produkcji w różnych jej fazach. Ze względu na to, że normatywna wartość materiałów znajdująca się w sferze produkcji jest zawsze niższa od łącznego normatywu środków obrotowych, wskaźnik procentowy pokrycia kredytem zakupu materiałów musi być wyższy od procentu pokrycia ogólnej wartości normatywnych środków obrotowych. Przykładowo wyjaśnił to ob. Jerzy Bogdanik w swoim artykule „Kilka uwag o kredytowaniu na obrót przedsiębiorstw przemysłowych“ (Wiadomości NBP Nr 2/53 str. 92).

Biorąc więc pod uwagę fakt uzupełniania kredytu normatywnego w wysokości odpowiadającej ustalonemu wskaźnikowi pokrycia materiałów zaangażowanych na różnych szczeblach procesu produkcyjnego, słuszny jest wymóg obowiązującej obecnie instrukcji przeprowadzenia sukcesywnej całkowitej spłaty początkowego stanu kredytu normatywnego w ostatecznym terminie zakończenia pierwszego planowanego cyklu obrotowego, liczonego od chwili wprowadzenia omawianej formy kredytowania.

W nowej instrukcji, podobnie jak i w przepisach, obowiązujących w roku ubiegłym, nie rozstrzygnięta została kwestia zobowiązań nieprzeterminowanych i dostaw niefakturowanych, które w zasadzie winny

być potrącane przede wszystkim od kredytu normalnego.

W świetle obowiązujących dotychczas przepisów w zakresie kredytowania na obrót, wspomniane luzy finansowe nie są uwzględniane zarówno przy ustalaniu początkowego obliża kredytu, finansującego część środków normalnych przedsiębiorstwa, jak i przy obliczaniu faktycznego zakupu w danym miesiącu.

Przy założeniu więc, że dany zakład nie posiada ponadnormalnych zapasów, wynikłych z niewłaściwie prowadzonej gospodarki zaopatrzeniowej, a nieprzeterminowane zobowiązania i dostawy niefakturowane kształtują się na jednakowym poziomie w poszczególnych okresach obrachunkowych, przedsiębiorstwo od chwili wprowadzenia kredytowania na obrót do czasu przeprowadzenia całkowitej spłaty początkowego stanu kredytu normalnego będzie

miało niepotrzebnie zakumulowane środki na rachunku rozliczeniowym. Założyłem kształtowanie się pozabankowych źródeł finansowania na jednakowym poziomie, bo tylko wtedy wykup faktur w poszczególnych miesiącach będzie się pokrywał z faktycznie dokonanym w danym miesiącu zakupem.

Dopiero po zakończeniu pierwszego cyklu obrotowego zostanie spłacony całkowicie początkowy stan kredytu normalnego, a więc i ta jego część, która niesłusznie kryła zakumulowane na rachunku rozliczeniowym środki z tytułu istnienia dostaw niefakturowanych i zobowiązań nieprzeterminowanych. (Zakłada się, że w przedsiębiorstwie nie występują nieprawidłowe zamrożenia środków płatniczych).

Przykład: Dane podstawowe w chwili uruchomienia kredytu normalnego na obrót przedstawiają się następująco:

% pokrycia kredytem łącznego normalny 30
% pokrycia kredytem zakupu materiałów 48,15

Łączny normalny	2 500	Fundusz własny w obrocie i pasywa stałe	1 750
Stan faktyczny normowanych środków obrotowych	2 500	Kredyt normalny	750
Rachunek rozliczeniowy	100	Nieprzeterminowane zobowiązania fakturowe	60
		Dostawy niefakturowane	40

Cykl obrotowy trwa trzy miesiące.

	I miesiąc	II miesiąc	III miesiąc
1. Limit zakupu	400	450	500
2. Wykup faktur	400	450	500
3. Zobowiązania nieprzeterminowane	60	50	30
4. Dostawy niefakturowane	40	50	70

W ciągu trwania pierwszego cyklu obrotowego udzielano i spłacano kredyt normalny następująco:

	I miesiąc	II miesiąc	III miesiąc	Razem
Udzielony kredyt	192	217	241	650
Wykup faktur $\times 48,15$				
100				
Spłacony kredyt	250	250	250	750

Jak z powyższego wynika, udzielony kredyt jest niższy od spłaconego w międzyczasie zadłużenia początkowego o sumę dostaw niefakturowanych i zobowiązań nieprzeterminowanych, która stale kształtuje się w naszym przykładzie na jednakowym poziomie.

Przy założeniach więc, przyjętych w przykładzie, nie uwzględnione początkowo przy udzielaniu kredytu normalnego luzy finansowe zostaną w ciągu trwania pierwszego cyklu obrotowego automatycznie włączone do pokrycia środków normalnych.

W praktyce jednak stany pozabankowych źródeł finansowych wykazują znaczne wahania, które wykluczają identyfikowanie wykupu faktur w danym miesiącu z faktycznym zakupem materiałów.

Jak już wspomniano obecna instrukcja kredytowania na obrót nie uwzględnia opisanych wyżej okoliczności, co ujemnie wpływa na prawidłowe pokrycie normalnych środków obrotowych.

Można zaprzeczyć słuszności moich wywodów, jeśli weźmie się pod uwagę ponadnormalne zapasy, nadające się do pokrycia kredytem bankowym.

W wypadku bowiem stałego występowania przerosów magazynowych omówione luzy finansowe byłyby potrącane od kredytów ponadnormalnych, co w efekcie nie doprowadziłoby do przekredytowania przedsiębiorstwa.

Kredytowanie obrotów jednostki wytwórczej winno jednak odbywać się moim zdaniem, w granicach ustalonych normalnych i dlatego zobowiązania nieprzeterminowane i dostawy niefakturowane winny pokrywać część normalnego zapasu materiałowego przedsiębiorstwa.

Wydaje się być więc słuszna koncepcja uwzględniania przy ustalaniu początkowego stanu kredytu normalnego, w momencie wprowadzenia kredytowania na obrót, stanów dostaw niefakturowanych i zobowiązań nieprzeterminowanych oraz uwzględniania ich zmian w ciągu miesiąca, celem właściwego ustalenia faktycznego zakupu materiałów w danym okresie. Pozwoli to bowiem na właściwą kontrolę wykonywania planu zaopatrzenia materiałowego oraz bardziej precyzyjne ustawienie obliża kredytu normalnego i terminów jego płatności. Rozpatrzmy poruszane zagadnienie na przykładzie.

Planowany i faktyczny zakup materiałów w poszczególnych miesiącach kwartału przedstawiał się jak następuje:

	Limit	Wykup faktur	Suma zobowiązań nieprzeterminowanych i dostaw niefakturowanych: na ultimo miesiąca	Faktyczny zakup
I miesiąc	500	400	100	500 (400+100)
II miesiąc	400	450	50	400 (450-100+ 50)
III miesiąc	550	400	200	550 (400- 50+200)

Jakkolwiek w drugim miesiącu wartość wykupionych faktur przekroczyła limit zakupu, to jednak faktyczny przychód materiałów pokrywał się z założeniami planu zaopatrzenia. Przyczyną tego zjawiska było uregulowanie w omawianym okresie zobowiązań za materiały zakupione w poprzednim miesiącu. Podobnie — niższa od limitu zakupu, wartość wykupionych w danym okresie faktur nie może stanowić podstawy do analizy wykonania planu zaopatrzenia.

Przy założeniu, że zakup materiałów winien być pokryty kredytem bankowym w 30%, a plany produkcji nie są przekraczane, wysokość udzielonego w ciągu kwartału kredytu na podstawie obecnie obowiązujących przepisów przedstawiałaby się następująco:

I miesiąc	120	(faktyczny wykup faktur x 30)
		100
II miesiąc	120	(limit zakupu x 30)
		100
III miesiąc	120	(faktyczny wykup faktur x 30)
		100
Razem	360	

Uwzględniając jednak opłaconą w ciągu kwartału wartość materiałów, która prawidłowo weszła w sferę produkcji w wysokości zł 1.250 (1.450 — 200) musimy stwierdzić, że udzielony kredyt jest za niski. Właściwa wysokość udzielonego w ciągu kwartału kredytu

normatywnego winna wynosić zł 375 $\frac{1250 \cdot 30}{100}$ Na-

leży przy tym zaznaczyć, że ustalone terminy płatności poszczególnych transz kredytu winny uwzględniać moment wejścia materiałów do sfery produkcji, a nie jak dotychczas okres dokonania zapłaty.

W oparciu o powyższe rozumowanie regulacja kredytu w poszczególnych miesiącach przedstawiałaby się następująco:

	Udzielony kredyt	Rata płatności	Dzień
I miesiąc	120	150	30. 4. 53.
II miesiąc	135	120	31. 7. 53.
III miesiąc	120	165	31.10. 53.

Z powyższego wynika, że jakkolwiek kredyt udzielony byłby w momencie dokonania zapłaty za zakupione w poprzednim okresie materiały, to jednak termin jego płatności ustalony w oparciu o moment wejścia środków do sfery produkcji, pozwoliłby na ści-

ślejszą kontrolę wykonywania przez przedsiębiorstwo zadań na odcinku przyspieszenia obiegu środków obrotowych.

Wydaże mi się również, że przeprowadzanie regulacji B dopiero w ostatnim dniu pierwszej dekady następnego miesiąca prowadzi częstokroć do długotrwałego przekredytowania przedsiębiorstwa kredytem normatywnym. Zjawisko to nie ma miejsca jedynie wtedy, kiedy limit zakupu nie został przekroczony, bądź też jego przekroczenie usankcjonowane jest procentem wykonania planu produkcji.

Z tych też względów należałoby się zastanowić, czy nie jest właściwsze przyjęcie zasady przeprowadzania regulacji B w ostatnim dniu miesiąca w oparciu o ustalony limit zakupu nie uwzględniając procentu wykonania planu produkcji.

Przedsiębiorstwo bowiem może przekroczyć zadania produkcyjne ustalone na dany miesiąc, ale potrzeby zwiększenia zapasów materiałowych nie odczuwa. Dzieje się to wtedy, gdy w poprzednich okresach plany produkcyjne nie były wykonywane, podczas gdy wartość limitów zakupu została w pełni osiągnięta.

Zapas, który wszedł do przedsiębiorstwa w poprzednich okresach był całkowicie sfinansowany w odpowiednim procencie kredytem bankowym i został zużyty w okresie kiedy nadrabiano zaległości na odcinku wykonywania planowanej produkcji. W tym wypadku wydłuży się cykl obrotowy materiałów, które nie zostały zużyte w okresie przewidzianym planem, w konsekwencji czego zajdzie potrzeba sfinansowania ich w momencie zakończenia planowanego cyklu obrotowego ponadnormatywnym kredytem, bądź też jeśli powstanie tej nieprawidłowości jest zawinione przez kontrolowaną jednostkę, spłata odpowiedniej transzy nastąpi w ciężar kredytu przeterminowanego.

Jeśli natomiast, zgodnie z obowiązującymi przepisami, pokryjemy w całości kredytem normatywnym wartość przekraczającą limit zakupu o procent przekroczenia planowanej wartości produkcji globalnej, wówczas jeszcze przed nadejściem terminu spłaty transzy kredytu, kryjącego zapasy, których cykl obrotowy nie pokrywa się z planowanym, finansujemy po raz drugi część środków przedsiębiorstwa kredytem bankowym, prowadząc do przekredytowania zapasów normatywnych, oraz umożliwiając spłacenie transzy kredytu w terminie, chociaż faktyczny cykl obrotowy części zapasów, związanych ze spłaconym w danej chwili kredytem jeszcze się nie zakończył.

Żałujemy, że miesięczne plany produkcyjne w ciągu kwartału były wykonane następująco:

I miesiąc	II miesiąc	III miesiąc
95%	98%	107%

Mimo, że w pierwszym i drugim miesiącu plany produkcyjne nie były w pełni wykonane, jednak zgodnie z przepisami obecnie obowiązującej instrukcji transze kredytu normatywnego ustalone zostały w oparciu o limit zakupu.

W trzecim miesiącu natomiast, jakkolwiek plan produkcji przekroczone, to jednak wartość dokonanego zakupu nie przekroczyła wysokości limitu. Dla uproszczenia przykładu przyjmujemy, że przedsiębiorstwo nie posiada zobowiązań nieprzeterminowanych i dostaw niefakturowanych.

	Zakup		Zużycie		Transza kred.
	Limit	Faktyczne wykonanie	Plan	Wykonanie	
I miesiąc	500	500	500	475	150
II miesiąc	400	400	400	392	120
III miesiąc	550	550	550	583	165
Razem	1450	1450	1450	1450	435

Osiągnięcie nadwyżki produkcji w trzecim miesiącu kwartału umożliwione było w naszym przykładzie istnieniem zapasów, które w pierwszych dwóch miesiącach nie weszły do produkcji. Prawidłowa gospodarka zaopatrzeniowa, jak widzimy, wykluczyła przekredytowanie części środków normatywnych przedsiębiorstwa, których planowany cykl obrotowy rozpoczął się w pierwszym i drugim miesiącu danego kwartału. W terminie spłaty transz kredytu, ustalonych w okresach, kiedy wykonanie planu kształtowało się nieprawidłowo, przedsiębiorstwo nie będzie przy założeniu braku luzów finansowych, dysponowało taką ilością wolnych środków, która pozwoliłaby mu na dokonanie całkowitego zwrotu kredytu normatywnego, zaciągniętego w momencie rozpoczęcia planowanego cyklu obrotowego. W ten sposób związaną kredytu bankowego z obrotami przedsiębiorstwa jest zachowane, a ponadto brak dostatecznej ilości środ-

Przykład:

Wskaźnik wykonania planu produkcyjnego
Limit zakupu
Faktyczny zakup
Planowane zużycie
Faktyczne zużycie
Udzielony kredyt
Kredyt kryjący część materiałów które rozpoczęły prawidłowy cykl obrotowy

Z powyższego wynika, że udzielony, zgodnie z instrukcją, w ciągu kwartału kredyt, przekracza wysokość kredytu jaka winna być związana z uzasadnioną wartością materiałów zaangażowaną w sferze produkcji. Pokryto bowiem ze środków bankowych zapasy nie znajdujące się w ramach prawidłowego cyklu obrotowego.

Na podstawie przeprowadzonych rozumowań należy stwierdzić, że obowiązujący obecnie sposób regulowania kredytu normatywnego w wypadku przekroczenia miesięcznego planu produkcji nie budziłby zastrzeżeń tylko wtedy, kiedy w parze z nieosiągnięciem planowanej wartości produkcji w danym okresie szłoby o odpowiednie niewykonanie planu zakupu, bądź też skorygowanie obowiązującej wartości jego limitu.

W praktyce jednak, korygowanie limitu w pierwszej dekadzie następnego miesiąca oraz odpowiednie podwyższanie, lub obniżanie ustalonej w wyniku regulacji A transzy kredytu normatywnego przysparza dość dużo kłopotów referentowi, kontrolującemu kilka jednostek gospodarczych, co poza przytoczonym uzasadnieniem teoretycznym przemawia za uproszczeniem dotychczas stosowanej metody.

Wyda mi się, że przeprowadzanie regulacji B w ostatnim dniu miesiąca w oparciu o limit zakupu, bez względu na to czy plan jest przekroczony czy też nie, wyklucza możliwość długotrwałego przekredytowania przedsiębiorstwa kredytem normatywnym,

ków płatniczych na terminowe przeprowadzenie tzw. regulacji C wskazuje na nieprawidłowości, które w zależności od przyczyn ich powstania powodują wystąpienie kredytu przeterminowanego, bądź też kredytu ponadnormatywnego.

Spłata wspomnianych kredytów winna nastąpić w chwili zakończenia się faktycznego cyklu obrotowego, który w przytoczonym przykładzie dobiegnie końca w momencie spłaty transz kredytu, ustalonych w trzecim miesiącu kwartału.

Inaczej wyglądałaby ta sprawa w wypadku przekroczenia limitu zakupu w ostatnim miesiącu kwartału tzn. w okresie kiedy plan produkcji przekroczono o 7%. Transza ustalona przy regulacji B obejmowałaby zarówno procent udziału kredytu normatywnego w finansowaniu zakupu, jak i kredyt kryjący w naszym przykładzie wartość odpowiadającą 7% miesięcznego limitu zakupu. Jeszcze więc przed zakończeniem planowanego cyklu obrotowego materiałów, zakupionych w poprzednich miesiącach, przedsiębiorstwo otrzymałoby kredyt, który do czasu nadejścia terminów płatności transz ustalonych w poprzednich okresach niesłusznie kryłby środki normatywne oraz pozwoliłby na terminowe, pozornie nie budzące zastrzeżeń, uregulowanie kredytu, którego przedmiot nie zakończył jeszcze swego cyklu obrotowego.

I miesiąc	II miesiąc	III miesiąc	Razem
95	98	107	100
500	400	550	1.450
500	400	588,5	1.488,5
500	400	550	1.450
475	392	583	1.450
150	120	203,5	473,5
142,5	117,6	174,9	435

a ponadto umożliwi czynnikom zwierzchnim właściwą analizę kształtowania się poszczególnych grup środków obrotowych i prawidłowości ich pokrycia w oparciu o dane sprawozdawczości miesięcznej. Taki sposób przeprowadzania regulacji B nie tylko nie wykluczałby powiązania kredytu bankowego z częścią środków obrotowych przedsiębiorstwa, znajdujących się w sferze produkcji, ale stanowiłby bardziej czuły instrument w kontroli zachowania planowanego cyklu obrotowego.

W wypadku natomiast stałego przekraczania planów produkcyjnych przedsiębiorstwo winno mieć odpowiednie przerosty we wszystkich grupach środków normowanych, które mogą być pokryte kredytami ponadnormatywnymi przez cały czas trwania cyklu obrotowego.

Praktyka jednak wykazuje, że częstszym zjawiskiem w naszej gospodarce jest oscylowanie osiąganej wartości produkcji w poszczególnych okresach w granicach zakreślonych planem.

Z tych też względów wydaje się być słuszniejsze zastosowanie omówionej metody przeprowadzania regulacji B kredytu normatywnego, udzielonego przedsiębiorstwu przemysłowemu na sfinansowanie jego obrotów.

Ponadto przy stosowaniu obecnie obowiązującej zasady regulowania kredytu normatywnego, zachodzi konieczność korygowania wzorów okresowych oświadczeń, które nie uwzględniają pokrycia części

ponadnormatywnych zapasów kredytem normatywnym.

Dużo kłopotów również nastęrcza przeprowadzanie korekty wolnego zabezpieczenia w poszczególnych grupach ponadnormatywnych środków obrotowych, co i tak nie zabezpiecza przed ewentualnością pokrycia jednych i tych samych zapasów dwoma kredytami bankowymi tj. kredytem normatywnym i ponadnormatywnym.

Wydaje mi się, że w okresie przeprowadzania regulacji B, wartość dokonanego w danym miesiącu zakupu i jego limitu winna być obliczana w sposób podany przy omawianiu znaczenia dostaw niefakturowanych i zobowiązań nieprzeterminowanych dla analizy wykonania miesięcznego limitu zakupu materiałów.

Wyliczenie górnej granicy wartości wykupionych z rachunku pożyczkowego faktur dokonywane byłoby w oparciu o stany wspomnianych luzów z dnia poprzedniego, co przy bieżąco prowadzonej księgowości przedsiębiorstwa jest możliwe do uchwycenia.

Przyjęcie stanów pozabankowych źródeł finansowania środków normatywnych zakładu, z dnia poprzedzającego dzień przeprowadzenia regulacji B, wprowadzie nie odzwierciedlałoby w pełni potrzeb pokrycia środków normatywnych na ultimo danego miesiąca, to jednak, moim zdaniem, umożliwiłoby w większym niż dotychczas stopniu eliminację ewentualnego przekredytowania normatywnych i ponadnormatywnych środków obrotowych przedsiębiorstwa kredytowanego na obrót.

DZIAŁ i n s t r u k c y j n y

Planowanie prac w oddziałach NBP w 1953 r.

Wzrost wydajności pracy jest jednym z podstawowych warunków realizacji postawionych zadań w planie sześcioletnim. W aparacie NBP wzrost wydajności pracy jest również niezmiernie ważnym czynnikiem umożliwiającym wykonanie wzrastających zadań Banku, przy pełnym wykorzystaniu wszystkich środków, które są w dyspozycji naszej instytucji.

Aby jednakże zabezpieczyć systematyczny i planowy wzrost wydajności pracy, konieczne jest prowadzenie stałej, usilnej i zorganizowanej walki o usprawnienie i doskonalenie dotychczas stosowanych form i metod pracy. Jedną z takich metod socjalistycznej organizacji pracy jest planowanie.

Ciekawe informacje na temat stosowanych metod planowania prac zawiera artykuł Ob. Wacława Grzełńskiego pt. „Planowanie pracy biurowej źródłem wykorzystania wewnętrznych rezerw“, zawarty w numerze drugim miesięcznika z lutego 1953 r. „Ekonomika i Organizacja Pracy“. Autor omawia krytycznie różne metody planowania prac i wskazuje najważniejsze dla pracy komórek aparatu administracyjnego.

Wprowadzie uwag zawartych w wyżej wymienionym artykule nie można by w całości dostosować do warunków pracy w NBP, niemniej jednak można z punktu widzenia metod planowania podzielić czynności wykonywane w Banku na następujące dwie grupy:

(a) **Czynności bieżące**, wykonywane stale i systematycznie, w oparciu o obowiązujące przepisy, schematy organizacyjne i regulaminy. Są to: czynności operacyjno-rachunkowe, sporządzanie periodycznych opracowań (planów np. kredytowych, sprawozdań), załatwianie bieżąco napływającej korespondencji itp. Czynności te powtarzają się z okresu na okres prawie automatycznie, z różnorodnym nasileniem.

Dla większości czynności z tej grupy zostały już w Banku ustalone normy wydajności (normy wykazu czynności, normy pisanie na maszynie) oraz odpo-

wiednie terminarze. Wydajność pracy przy wykonywaniu nienormowanych czynności bieżących jest nadzorowana przez kierowników poszczególnych komórek.

(b) **Pozostałe czynności** realizowane w celu wydajniejszego i lepszego wykonania zadań NBP przez daną komórkę lub inne jednostki aparatu bankowego, zlecone przez jednostkę nadrzędną lub wykonywane z własnej inicjatywy. Do tego typu czynności można zaliczyć również pewne akcje specjalne (zlecone lub zainicjowane) wymagające specjalnej mobilizacji zespołów pracowników i środków. Czynności te są przeważnie o charakterze koncepcyjnym i z reguły nie nadają się do ujęcia w normy, lecz są ograniczone terminami.

W różnych komórkach organizacyjnych Banku, zależnie od charakteru wykonywanych prac, przeważają albo czynności grupy (a) albo też czynności grupy (b). W oddziałach wojewódzkich z uwagi na przeważający charakter prac koncepcyjnych i administracyjnych oraz zakres czynności zarządzania i nadzorczych, — w zasadzie **wszystkie** komórki organizacyjne powinny planować więcej prac grupy (b). Plany te jednak winny być tak skonstruowane, aby zabezpieczyły właściwe wykonanie zadań przez każdą komórkę i pełne zatrudnienie pracowników poszczególnych komórek. Zależnie od jakości planowanych prac, ocenić można stopień inicjatywy oraz inwencji zespołu kierowniczego i pracowniczego planujących jednostek organizacyjnych, zmierzającej ku lepszemu i wydajniejszemu wykonaniu wyznaczonych zadań.

Planowanie prac w Centrali Narodowego Banku Polskiego realizowane jest już od szeregu lat, zaś w oddziałach wojewódzkich obligatoryjnie dopiero od pierwszego kwartału 1953 r. (zarządzenie dla oddziałów wojewódzkich nr 3 z dn. 27. I. 53 r.) oraz w oddziałach I, II i III kategorii obligatoryjnie od drugiego kwartału 1953 r. (zarządzenie nr 42 z dn. 26. 3. 53 r.).

Struktura planowania prac w Narodowym Banku Polskim jest następująca:

1) Opracowane przez jednostki organizacyjne Centrali roczne i kwartalne plany prac o zasadniczym znaczeniu, łączy się w ramowy plan prac banku. Ramowy plan prac banku oraz ewentualne indywidualne wytyczne odnośnie niektórych prac wydane przez kompetentne komórki i jednostki organizacyjne Centrali są dostarczane oddziałom wojewódzkim.

2) Każdy oddział wojewódzki opracowuje własny roczny i kwartalny plan prac, który winien być operatywnym rozwinięciem planu prac banku oraz ewentualnie otrzymanych wytycznych.

3) Oddziały operacyjne I-III kategorii otrzymują od oddziału wojewódzkiego wytyczne, zawierające konkretne zadania, będące podstawą do opracowania kwartalnych planów prac.

Planowanie prac jest więc zorganizowane w ten sposób, iż istnieje ściśle powiązanie pomiędzy planami prac jednostek na każdym szczeblu organizacyjnym Banku.

Analiza planów prac na rok bieżący i I kwartał b.r. wykazała, że nie wszystkie oddziały zrozumiały w należyty sposób intencje zarządzenia Prezesa Banku oraz że plany prac są opracowywane przez oddziały wojewódzkie na różnym poziomie, zależnym od specyficznych warunków terenu danego województwa oraz umiejętności planowania.

Plany były więc mniej lub bardziej mobilizujące oraz zawierały zarówno: prace wartościowe, — które były sformułowane w sposób konkretny, dający możliwość skontrolowania, iż oddział wojewódzki realizować będzie swe zadania w sposób właściwy — jak również prace wadliwie zaplanowane i źle sformułowane.

Niektóre oddziały wojewódzkie, jak np.: Bydgoszcz, Gdańsk, Stalinogród, Kraków i Łódź, zaplanowały szereg wartościowych prac w częściach pt. „planowanie kredytowe i kasowe” oraz „kredytowanie i kontrola przedsiębiorstw”. Np.: plan prac oddziału wojewódzkiego Stalinogród obejmuje w tych częściach konkretne prace z podaniem ich rozmiarów, dzięki czemu stosunkowo łatwo można skontrolować zarówno stopień jak i terminowość wykonania planu. Poza tym plan prac tego oddziału wojewódzkiego w części pt. „planowanie kredytowe i kasowe” oraz „kredytowanie i kontrola przedsiębiorstw” obejmuje również inne prace, które będą materiałem dla jednostek organizacyjnych Centrali Banku przy opracowywaniu projektów zarządzeń. Np. „Opracowanie projektu zasad planowania kredytu na nadzwyczajne potrzeby i manewrowania limitami, dalsze precyzowanie zasad kredytu na obrót”. Istnieje jednakże wątpliwość, czy jest słuszne zamieszczanie tego rodzaju prac, nie należących do bezpośrednich zadań oddziałów wojewódzkich w ich planach prac.

W dziale czynności „organizacyjnych” zaplanowały szereg wartościowych prac m. in. następujące oddziały wojewódzkie: Bydgoszcz, Gdańsk, Kraków, Łódź, Opole i Poznań. Zaplanowały one m. in. opracowanie i rozpowszechnianie harmonogramów pracy w poszczególnych komórkach oddziałów oraz harmonogramów współpracy tych komórek, opracowanie nowych metod kontroli jakości pracy w oddziałach, wprowadzenie kart pracy w oddziale wojewódzkim i w oddziałach, wprowadzenie harmonogramów obsługi klientów we wszystkich podległych oddziałach, opracowanie racjonalnych metod oceny wyników współzawodnictwa wszystkich komórek w od-

działach i w oddziale wojewódzkim, opracowanie nowych form współzawodnictwa międzyoddziałowego, współudział w wielu naradach pracy w oddziałach dla podwyższenia poziomu ruchu współzawodnictwa, wyzwolenie etatów pracowniczych poprzez wprowadzenie specjalnych metod szkolenia, podwyższenie wydajności pracy w oddziałach o 10% i zmniejszenie ilości reklamacji o 70%, poprzez zastosowanie specjalnych metod pracy, wprowadzenie specjalnych metod usprawniających kontrolę wewnętrzną w oddziałach, opracowanie racjonalnych metod organizacji pracy w komórkach kredytów i planowania obiegu pieniężnego, opracowanie wzorcowych harmonogramów prac dla komórek administracyjnych oraz właściwa organizacja tych komórek itp. Wyróżniające się oddziały wojewódzkie planowały również szereg innych wartościowych prac np.: wzrost stopnia mechanizacji różnych komórek w oddziałach o 67% (w tym również w wydziale planowania oddziału wojewódzkiego), poprzez zastosowanie racjonalnych metod wykorzystania maszyn liczących i księgujących (harmonogramy wykorzystania maszyn, odpowiednie metody mechanizacji itp); Opracowanie harmonogramów prac dotyczących najwłaściwszego i najszybszego sporządzania bilansów dekadowych, opracowanie harmonogramu pracy głównego księgowego w oddziale; Dostarczenie jednostkom organizacyjnym centrali odpowiednich projektów do opracowania zarządzeń usprawniających obsługę kasową budżetu Państwa itp.

Niektóre z podanych wyżej prac o charakterze usprawnień organizacyjnych, po ich zrealizowaniu wymagać będą rozpowszechnienia w innych jednostkach organizacyjnych Banku, dlatego też oddziały wojewódzkie winny podać wyniki realizacji oraz metody wykonania tych prac kompetentnym jednostkom organizacyjnym centrali w trybie zarządzenia Prezesa nr 152/52, niezależnie od sprawozdań z wykonania planu prac.

Obok wielu wartościowych prac, zauważono jednakże w planach prac niektórych oddziałów wojewódzkich szereg usterek merytorycznych i formalnych.

I tak niektóre oddziały wojewódzkie planują prace, które wynikają z normalnego trybu postępowania w oddziale np.: „Współpraca pomiędzy komórką planowania kredytowego i planowania obiegu pieniężnego na odcinku sporządzania wojewódzkich planów — kredytowego i kasowego”, „Roztoczenie troskliwej opieki nad sprzętem mechanicznym”, „Kontrola wydatków rzeczowych”, „Zaopatrywania w należne sorty mundurowe pracowników fizycznych”, „Wysyłka oceny wyników współzawodnictwa do Wydziału Organizacyjnego itp.

Inne oddziały wojewódzkie podają w swych planach mało konkretnie określone prace np.: „wzmoczenie kontroli stosowania przepisów z Działu VI”, „Częste inspekcje w oddziałach stałej kontroli kredytowania”, „Przez doszkalanie... właściwy dobór itp. jeszcze bardziej uoperatywnić pracę Wydziału Kredytów”. „Rozszerzenie sieci zmechanizowanych komórek w oddziałach”. „Wzmoczenie dyscypliny finansowej na odcinku wykonania budżetu Banku”.

Niektóre oddziały wojewódzkie planują prace niezgodne z intencjami centrali Banku np.: „Założenia dodatkowej ewidencji obliża z tytułu kredytu prze terminowanego należności i zobowiązań, specjalnej kartoteki stanu zapasów innych itp” — mimo pow-

szechnie znanej tendencji w kierunku ograniczenia nadmiernej ilości prowadzonych ewidencji i materiałów statystycznych.

W planach prac oddziały wojewódzkie mylnie formułują niektóre prace np.: „przeszkolenie drogą szkolenia indywidualnego 600 pracowników oddziałów“. Wiadomo, iż nie wszyscy pracownicy w podanej liczbie będą szkoleni przez oddział wojewódzki, którego rola ograniczy się do nadzorowania przebiegu i kontroli wyników szkolenia w oddziałach.

Inne prace nie są ściśle określone np.: „wprowadzenie w życie szczegółowej instrukcji i kontroli finansowej działalności eksploatacyjnej P.O.M.“ (brak podania metod).

Poza tym, o ile plany prac niektórych oddziałów wojewódzkich są bardzo mobilizujące i zawierają wykazy różnorodnych wartościowych prac o tyle plany innych oddziałów wojewódzkich są zaniżone. Szerzeg oddziałów wojewódzkich wykazuje również w planach prac brak odpowiedniej inicjatywy organizacyjnej w podejmowaniu czynności usprawniających prace w oddziałach.

W wielu planach prac oddziały wojewódzkie nie wiążą odpowiednio metod pracy z celem i zadaniem dla których metody te zamierza się stosować. Np.: niektóre oddziały wojewódzkie planują podjęcie prac, konferencji, inspekcji, pomocy efektywnej itp. — nie podając konkretnie celu jaki ma być osiągnięty. W sprawozdaniu z wykonania planu tych prac będzie wprawdzie podane, iż odbyto wyjazdy służbowe, konferencje itp. ale nie będzie sprawdzianu czy osiągnięto zamierzony cel. Dlatego przy wszystkich pracach należy podać nie tylko metody wykonania, ale również konkretny i sprawdzalny cel podjęcia tych prac. Np.: „Uzyskanie w 1953 r. zmniejszenia wskaźnika reklamacji w podległych oddziałach o 30% i wzrostu wydajności pracy o 8% w ciągu roku, poprzez udział w (ilość) naradach pracy w oddziałach, opracowanie (częstotliwość) tematów dla współzawodniczących zespołów i racjonalizatorów, opracowanie (ilość i rodzaj) metod usprawnień, mechanizację (ilość) komórek w oddziałach“ itp.

Odnosnie formy planów prac nasuwają się następujące uwagi: Układ tabel z planami prac winien być zgodny z zarządzeniem dla oddziałów wojewódzkich L. 3 punkt I/3. W tabelach należy podawać prace zgodnie z tematyką podaną w tym zarządzeniu. W ramach realizacji tego samego tematu (np. szkolenie, organizacja itp.) dopuszczalny jest współudział różnych komórek oddziału wojewódzkiego. Każdy dział tematyki (od I — X) winien być podany (w planach i sprawozdaniach) na oddzielnych arkuszach, tak aby

ułatwić rozdział tych materiałów pomiędzy kompetentne jednostki organizacyjne centrali.

Uwagi powyższe, aktualne zarówno dla oddziałów wojewódzkich jak i oddziałów operacyjnych I-III kategorii, mogą być podstawą do zrewidowania dotychczas stosowanej metody planowania prac w danej jednostce organizacyjnej.

Należy jeszcze zwrócić uwagę na fakt, iż zaniżone plany prac będą posiadały poważny wpływ na ocenę wyników współzawodnictwa pracy. Nie ulega wątpliwości, iż oddziały wojewódzkie oraz oddziały kategorii I-III, które zaplanowały mniej prac w stosunku do swych możliwości organizacyjnych oraz które zaplanowały prace niekonkretne i mało wartościowe, mają możliwość podejmowania większej ilości pracochłonnych, ponadplanowych zobowiązań w ramach współzawodnictwa pracy. Dlatego, aby ocena wyników współzawodnictwa była obiektywna musi również uwzględniać poziom planowania prac tj. mobilizujący charakter planów oraz wartość zaplanowanych prac. W związku z wprowadzeniem planowania, współzawodnictwo pracy może obecnie koncentrować się wokół przyspieszenia terminów wykonania planowanych prac (poprzez zastosowanie odpowiednio racjonalnych metod pracy i usprawnień) oraz wykonania w wyzwolonym czasie innych, ponadplanowych prac, sformułowanych w zobowiązaniu.

Plany prac po zatwierdzeniu ich przez kierownika danej jednostki organizacyjnej, są bezwzględnie obowiązującym poleceniem które stawia przed zespołami pracowniczymi tej jednostki konkretne i mobilizujące zadania. Należy pamiętać o zasadzie, iż plan jest rozkazem, który musi być wykonany zgodnie z założeniami i w terminie.

Dlatego realizacja odpowiednio opracowanych planów prac winna być w oddziałach wojewódzkich bieżąco kontrolowana przez odpowiedzialnych za wykonanie planowanych prac kierowników poszczególnych komórek, przez dział organizacyjny oraz przez pracowników na naradach pracy. Przebiegiem wykonania planowanych prac winna się również interesować Rada Miejskowa ZZPF danej jednostki organizacyjnej Banku.

Plany prac oddziałów wojewódzkich są systematycznie kontrolowane przez kompetentnie właściwe jednostki organizacyjne centrali. Zarówno ta kontrola jak i roczne oraz kwartalne plany prac jednostek organizacyjnych centrali dostarczane oddziałom wojewódzkim, zacieśniają współpracę aparatu zarządzającego NBP, a tym samym podwyższają jakość pracy w Banku.

Leopold Przełęcki

Księgowanie środków trwałych

UWAGI OGÓLNE

W związku z decentralizacją księgowości, jako rezultatem przejścia wszystkich jednostek organizacyjnych Banku na wewnętrzny rozrachunek gospodarczy, sporządzają oddziały samodzielnie bilanse brutto, jak również bilans netto oraz zestawienie zamknięcia wydatków i dochodów (rachunek strat i zysków).

Ponieważ jednym z zasadniczych postulatów rozrachunku gospodarczego jest stała obniżka kosztów jako źródło akumulacji na wykonanie planów gospodarczych, oddziały odpowiedzialne są za wykonanie w tym duchu zatwierdzonego budżetu.

Koniecznym następstwem tej zasady było wyposażenie oddziałów także w środki trwałe i powierzenie im gospodarki tymi środkami. Zostało to dokonane w ciągu marca 1953 r. w 2 etapach:

9 marca przez przekazanie oddziałom nieruchomości, a w dniu 26 marca — ruchomości.

Środki trwałe weszły w tych dniach do bilansów oddziałów, do ich księgowości syntetycznej i analitycznej i stały się przedmiotem ich administracji.

Jak wynika z dotychczasowych doświadczeń, księgowanie środków trwałych i zachodzących w nich zmian, jako rzecz dla oddziałów nowa, napotyka na pewne trudności. Popelniane na tym odcinku błędy, mogą — szczególnie w razie ich powtarzania się — poważnie skomplikować sytuację i utrudniać sporządzanie prawidłowych bilansów.

Dlatego uważamy, że kilka zasadniczych wyjaśnień może przyczynić się do łatwiejszej orientacji w tym zagadnieniu i tym samym zapobiec ewentualnym pomyłkom.

ELEMENTY ŚRODKÓW TRWAŁYCH

Ważną zasadą, o której trzeba pamiętać przy księgowaniu środków trwałych, jest to, że pełne zaksięgowanie środka trwałego obejmuje trzy elementy:

- wartość początkową
- wartość umorzenia
- wartość rzeczywistą

Przez wartość początkową rozumie się cenę, za jaką środek nabyto w chwili jego zakupu, względnie wartość, jaką ustalono w drodze wyceny, o ile wprowadzenie do bilansu środka trwałego nastąpiło później, a cena nabycia nie była znana i ustalenie jego wartości było możliwe tylko w drodze oszacowania.

Wartość początkową określa się również jako wartość bilansową.

Wartość umorzenia oznacza dotychczasowy stopień zużycia środka trwałego, wyrażony w złotych, a stanowiący pewien procent jego wartości początkowej.

Jeżeli środek trwały bezpośrednio po nabyciu przechodzi do eksploatacji, element umorzenia oczywiście nie wchodzi w rachubę, a wartość rzeczywista środka trwałego równa się wtedy jego wartości początkowej. Element umorzenia może w tym przypadku pojawić się dopiero najwcześniej po upływie miesiąca w razie przekazania środka trwałego innej jednostce lub z upływem kwartału, gdy środek trwały znajduje się we własnej eksploatacji jednostki.

Wartość początkowa środka trwałego pomniejszona o wartość jego dotychczasowego zużycia stanowi jego wartość rzeczywistą.

OTRZYMYWANIE ŚRODKÓW TRWAŁYCH

Ponieważ środki trwałe nie mogą być nabywane z normalnych kredytów budżetowych jednostki, lecz wyłącznie z kredytów inwestycyjnych, którymi dysponują i z których rozliczają się jednostki Centrali w ramach planu inwestycyjnego, jednostki organizacyjne mogą otrzymywać środki trwałe:

- w drodze przydziału z Centrali Banku lub z oddziału wojewódzkiego,
- w drodze przekazania przez inną jednostkę organizacyjną Banku (oddział),
- w drodze przejęcia od innej instytucji.

We wszystkich przypadkach jednostka organizacyjna nie ponosi żadnych wydatków, o ile chodzi o pokrycie wartości środka trwałego. Jeżeli więc np. jednostka organizacyjna Banku nabywa środek

trwały na miejscu z polecenia lub za zgodą Wydziału Gospodarczego Centrali, to fakturę wyrównywa w ciężar jednostki Centrali („Ma” — rachunek dostawcy, „Winien” konto 131), która przeprowadza księgowanie na kontach finansowania inwestycji.

Księgowanie wyżej wymienione przeprowadzone przez oddział, w niczym nie zmienia tych księgowości, jakie oddział winien przeprowadzić w związku z wprowadzeniem do swego bilansu środka trwałego.

POZBYCIE SIĘ ŚRODKÓW TRWAŁYCH

W razie pozbycia się środka trwałego przez jednostkę organizacyjną, obojętne czy wskutek:

- przekazania go innej jednostce Banku,
- przekazania go innej instytucji,
- całkowitego zużycia i wyeliminowania go przez to z użytkowania wprowadzeniu z bilansu podlegają równocześnie te wszystkie elementy, jakimi w bilansie środek ten figurował, tzn. jego wartość początkowa, wartość umorzenia oraz wartość rzeczywista.

FUNDUSZ ŚRODKÓW TRWAŁYCH

Ponieważ środki trwałe otrzymuje jednostka organizacyjna nieodpłatnie, wprowadzeniu do aktywów bilansu środka trwałego odpowiadać musi równocześnie przeciwstawne księgowanie w pasywach bilansu na odpowiednim koncie bilansowym, które przedstawiać powinno pokrycie środków trwałych czyli fundusz środków trwałych.

Fundusz środków trwałych powiązany jest dotychczas w bilansie Banku ściśle z funduszem statutowym. Ponieważ fundusz statutowy nie może być podzielony między jednostki organizacyjne i pozostaje nadal w administracji Centrali, Centralna Księgowość przekazała jednostkom organizacyjnym fundusz środków trwałych w postaci konta bilansowego 948.

Konto 948 przedstawia zatem dla oddziałów fundusz tych środków trwałych, które zostały im przekazane przez Centralę w dniach 9 i 26 marca 1953 r.

Zmiany, powstałe w środkach trwałych po tych terminach, znajdują swój wyraz — o ile chodzi o fundusz środków trwałych — na kontach 783 i 784.

W obecnej więc fazie przejściowej fundusz środków trwałych stanowi w bilansie oddziału suma sald kont bilansowych: 948 + 783 + (— 794). Suma ta przedstawia wartość rzeczywistą środków trwałych i musi w bilansie równoważyć się dokładnie z wartością pierwszych dwóch elementów środków trwałych, wymienionych w ust. I (tzn. wartością początkową, pomniejszoną o wartość umorzenia).

Zasadę tę, biorąc pod uwagę wszystkie rodzaje środków trwałych, wyraża następująca formułka:

$$(701 + 703 + 704 + 706 + 708 + 790) - 770 = 948 + 783 - 784.$$

Oznacza ona, że suma sald wszystkich kont bilansowych aktywnych, na których zaksięgowana jest wartość początkowa wszystkich, znajdujących się w jednostce środków trwałych, pomniejszona o wartość ich umorzenia (saldo konta 770), stanowi fundusz środków trwałych i równa się sumie sald kont pasywnych, na których księgowane są jego zmiany.

Ze względu na możliwe omyłki w księgowaniu środków trwałych, jest rzeczą konieczną spraw-

dzać prawidłowość dokonanych księgowania poprzez salda odnośnych kont bilansowych za pomocą wyżej podanej formuły.

Z chwilą wyodrębnienia funduszu środków trwałych od funduszu statutowego dotychczasowe trzy konta bilansowe (948, 783, 784) zostaną zastąpione jednym kontem.

KSIEGOWANIE

Podamy poniżej szereg przypadków zachodzących zmian w środkach trwałych i związanych z nimi księgowania.

1. Nabycie nowego środka trwałego i przerzuty

a) nabycie do magazynu (oddziału wojewódzkiego)

aa) wyrównanie faktury (zob. ustęp III)
„Winien” konto 131 — Centralna Księgowość w stosunku do odnośnego wydziału Centrali
„Ma” konto kl. 1 — rachunek dostawcy

ab) wprowadzenie środka trwałego do bilansu:

„Winien” konto 790
„Ma” konto 783

b) nabycie z przeznaczeniem bezpośrednio do eksploatacji

ba) wyrównanie faktury — jak aa,

bb) wprowadzenie do bilansu:

„Winien” konto 704 —
„Ma” konto 783

c) przekazanie z magazynu jednej jednostki do magazynu drugiej jednostki (oddziału wojewódzkiego)

ca) jednostka przekazująca:

„Winien” konto 131 —
„Ma” konto 790
„Winien” konto 783 —
„Ma” konto 130

cb) jednostka otrzymująca księguje odwrotnie

d) przekazanie z magazynu do własnej eksploatacji

„Winien” konto 704 —
„Ma” konto 790

e) przekazanie z magazynu do eksploatacji innej jednostce organizacyjnej

ea) jednostka przekazująca (oddział wojewódzki)

„Winien” konto 131 —
„Ma” konto 790
„Winien” konto 783 —
„Ma” konto 130

eb) jednostka otrzymująca:

„Winien” konto 704 —
„Ma” konto 131
„Winien” konto 130 —
„Ma” konto 783

2. Przekazanie środka trwałego, znajdującego się w eksploatacji, do innej jednostki organizacyjnej

a) jednostka przekazująca:

aa) przekazanie wartości początkowej (bilansowej)

„Wn” k-to 131

„Ma” 704

ab) przekazanie umorzenia

„Wn” k-to 770

„Ma” 130

ac) przekazanie wartości rzeczywistej (704 — 770)

„Wn” k-to 784

„Ma” 130

b) jednostka otrzymująca:

przeprowadza księgowania odwrotne z tą różnicą, że zamiast konta 784 uznaje konto 783 (ac).

Przez umorzenie — konto 770 — należy rozumieć odpisy amortyzacyjne do chwili przekazania środka trwałego, odnotowane na karcie inwentarzowej, a więc tak za lata ubiegłe, jak i za rok bieżący. W podanym wyżej przykładzie posługujemy się dla uproszczenia przy przekazaniu środka trwałego (ac) kontem 784, nie kontem 783, jak to było we wszystkich przypadkach wymienionych w ustępie VI punkt 1, a to dlatego, że środek znajdujący się w eksploatacji może mieć pokrycie na koncie 948; obciążenie więc konta 783 byłoby niesłuszne i mogłoby spowodować w pewnych wypadkach saldo debetowe, podczas gdy księgowanie na koncie 784 nie spowoduje żadnych nieprawidłowości w bilansie.

Zresztą, jak wspomniałem, konta 948, 783 i 784 będą aktualne tylko do czasu zastąpienia ich jednym kontem bilansowym.

3. Likwidacja środków trwałych

Przez likwidację rozumiemy całkowitą utratę środka trwałego i wyprowadzenie go z bilansu nie tylko danego oddziału, ale z bilansu Banku w ogóle, co może nastąpić wskutek:

a) przekazania go innej instytucji

b) całkowitego zużycia lub zniszczenia środka trwałego, tak, że nie nadaje się więcej do użytku.

Księgowanie związane z likwidacją środka trwałego różni się od księgowania w razie przekazania innej jednostce organizacyjnej, tym, że:

a) odpadają księgowania na kontach bilansowych grupy 13 — uznania i obciążenia w drodze

b) a występuje konto pomocnicze — 710, które obciąża się wartością bilansową środka trwałego, uznaje wartością jego umorzenia, a saldo wyrównywa się, obciążając konto 784.

Przyjmując, że wartość środka trwałego (704) wynosi zł 4.500.—, umorzenie (770) zł 3.500.—, a wartość rzeczywista zł 1.000.—, księgowanie przedstawiać się będzie następująco:

1) konto 704 „Ma”	4.500.—	704	
			4.500.—
konto 710 „Winien”	4.500.—	710	
			4.500.—
2) konto 770 „Winien”	3.500.—	770	
			3.500.—
konto 710 „Ma”	3.500.—		3.500.—
			1.000.—*)
3) konto 710 „Ma”	1.000.—		
konto 784 „Winien”	1.000.—	784	
			*) 1.000.—

W ten sposób wszystkie elementy środka trwałego, figurujące w bilansie zostaną sprowadzone do zera i zostanie też wyrównane konto 710. Gdyby przy likwidacji środka trwałego Bank poniósł dodatkowe koszty lub uzyskał pewne wpływy, obciąża się nimi lub uznaje według dotychczasowych przepisów konto 710, wskutek czego saldo tego konta przeniesione na konto 784 nie będzie równało się rzeczywistej wartości środka trwałego, a pozostały fundusz środków trwałych nie będzie się równoważył z wartością środków trwałych, pozostałych nadal w bilansie. Nie będzie też miała wówczas zastosowania wyżej podana formuła kontrolna.

Uzupełniając powyższy przykład przy dodatkowych kosztach zł 200.— należałoby zaksięgować dodatkowo:

„Ma“ konto kl. 1 — zł 200.— (rachunek odbiorcy)

„Winien“ konto 710 — zł 200.—

a konto 784 obciążyć saldem konta 710 w kwocie zł 1.200.—, a zatem o zł 200.— więcej niż wynosił fundusz zlikwidowanego środka trwałego. Ten sposób księgowania wymagałby specjalnej ewidencji pozycji dodatkowych uznań lub obciążeń konta 710 dla uzasadnienia niezrównoważenia się funduszu środków z ich wartością w bilansie.

Z tego względu jest on nie do utrzymania nawet w obecnej fazie, a musi być zaniechany z chwilą utworzenia odrębnego funduszu środków trwałych.

4. Amortyzacja środków trwałych

Na zakończenie należy jeszcze wspomnieć o obliczaniu i odprowadzaniu odpisów amortyzacyjnych.

Jak wiadomo, obliczenia amortyzacji środków trwałych należy dokonywać co kwartał według obowiązujących stawek amortyzacyjnych i księgować:

„Winien“ konto 784

„Ma“ konto 770

Zwiększa się przez to wartość umorzenia, a zmniejsza wartość rzeczywistą środka trwałego.

Podane powyżej równanie kontrolne sprawdza się również i po tym księgowaniu, albowiem zarówno jego prawa jak i lewa strona zmniejsza się o tę samą kwotę (składniki 770 i 784).

Niezależnie od powyższego Bank obowiązany jest taką samą kwotą obciążyć swój budżet (konto 810) i odprowadzić ją według obowiązującego na rok 1953 podziału w 85% na finansowanie inwestycji do Ban-

ku Inwestycyjnego i w 15% na finansowanie kapitałowych remontów na prowadzone u siebie konto 740.

Ponieważ rozliczenia z tego tytułu przeprowadza centralnie Centralna Księgowość, oddziały przekazują kwotę zaksięgowaną na koncie 810 do Centralnej Księgowości za pośrednictwem konta 130 na konto 786, z którego Centralna Księgowość dokonuje przelewów planowanych rat miesięcznych na inwestycje i kapitałowe remonty.

Należy jeszcze zaznaczyć, że jeżeli w posiadaniu oddziału znajduje się w eksploatacji środek trwały całkowicie umorzony ($704 = 770$), to oczywiście nie umarza się go więcej i nie przeprowadza księgowania:

„Winien“ konto 784

„Ma“ konto 770

Natomiast należy mimo to obliczyć normalnie amortyzację, jak gdyby środek trwały nie był jeszcze całkowicie umorzony, i tak obliczoną kwotę umorzenia zaksięgować:

„Winien“ konto 810

„Ma“ konto 130 (do CK na konto 786)

Jednostki organizacyjne winny tak prowadzić ewidencję obliczanych i odprowadzanych odpisów amortyzacyjnych, aby mogły dostarczyć w każdym czasie następujących danych:

- ile wynoszą odpisy amortyzacyjne od poszczególnych rodzajów środków trwałych według kont bilansowych (701, 703, 704 itd.),
- ile z powyższych odpisów przypada do odprowadzenia na inwestycje, a ile na kapitałowe remonty według obowiązującego podziału.

Dane te będą potrzebne Centralnej Księgowości dla ostatecznego rozliczenia tych funduszy za dany rok bilansowy.

5. Uwaga odnośnie księgowania podanych w przytoczonych przykładach

W przytoczonych przykładach posługiwaliśmy się dla ułatwienia wyłącznie kontem 704, a jeżeli chodzi o przelewy: kontami 130 i 131. Oczywiście w praktyce będą miały zastosowanie konta bilansowe, dotyczące aktualnego w danym przypadku rodzaju środków trwałych np. 701, 703 itp., a jeżeli chodzi o przelewy, to mogą mieć zastosowanie konta 130 i 131, jak i 132 i 133 według obowiązujących przepisów dla rozliczeń międzyoddziałowych.

Oświadczenie przedsiębiorstw składane w związku z kredytem na limitowane książeczki czekowe

Wysokość kredytów na limitowane książeczki czekowe ustalają oddziały — zgodnie z Instrukcją Służbową Dz. VI Cz. B § 14 punkt 137 — na podstawie specjalnych oświadczeń, które przedsiębiorstwa, korzystające z tego rodzaju kredytu, winny składać do 5 dnia każdego miesiąca. Instrukcja nie przewiduje jednolitego wzoru tych oświadczeń, podaje jedynie ogólnie, że winny one podawać wysokość wydatków poniesionych na transport w ubiegłym miesiącu, lub wysokość wydatków z tego tytułu, zaplanowanych na dany miesiąc bieżący. W praktyce oświadczenia te mają różny układ. Wysokość poniesionych lub planowanych wydatków na transport jest podawana bądź w sumie ogólnej, bądź też w rozbięciu na pięciodniowe zapotrzebowanie, stanowiące w myśl instrukcji w zasadzie granicę do jakiej może być przyznany kredyt, łączone są lub podawane oddzielnie wydatki na transport kolejowy i samochodowy — jed-

nym słowem, dotychczas panuje w tym względzie całkowita dowolność.

Ob. Katarzyna Strzelecka z Oddziału w Ostródzie w projekcie usprawnieniowym (w rej. 199/53), złożonym komisji usprawnień zaproponowała ujednolicenie omawianych oświadczeń, przy czym opracowany przez nią wzór może spełniać podwójną rolę:

1) właściwego oświadczenia, będącego podstawą wyliczenia wysokości kredytu i

2) kontroli wykorzystania udzielonego kredytu.

Wzór proponowany przez ob. Strzelecką GKP UA oceniła pozytywnie, jednakże ze względu na stosunkowo rzadką konieczność stosowania tego wzoru, nie uznała za możliwe zakwalifikować projekt do realizacji w formie obowiązującego stosowania. Z uwagi jednak na dużą przydatność podajemy schemat powyższego oświadczenia do ewentualnego

działy mogą w drodze porozumienia z przedsiębiorstwami wprowadzić omawiane oświadczenie w podanej formie do fakultatywnego stosowania.

(Nazwa i adres przedsiębiorstwa)

Oświadczamy,

1. iż wydatki poniesione z tytułu transportu na $\frac{\text{PKP}}{\text{PKS}}$ x) za miesiąc 1953 r. wyniosły zł
2. planowane wydatki na transport $\frac{\text{PKP}}{\text{PKS}}$ x) za miesiąc 195.....
- wyniosła zł xx)

Stempel i podpisy

.....
dyr. przedsiębiorstwa

(główny księgowy)

x) Niepotrzebne skreślić.

xx) Przedsiębiorstwo wypełnia pkt 1 lub 2.

Strona 2

WYPEŁNIA BANK

K o n t r o l k a

udzielonego kredytu na książeczki limitowane na wydatki za transport

na $\frac{\text{PKP}}{\text{PKS}}$ *) w miesiącu 195 r. dla

(nazwa i adres kredytobiorcy)

Lp.	Data	Treść	Limit kredytu wg oświadczenia	Suma udzielonego kredytu	Podpisy: referenta kredytowego kierownika działu

Wyciągi z pism Departamentu Operacyjno-Rachunkowego

Inkaso tytułów wykonawczych

Zgodnie z § 56 ust. 1 oraz § 82 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 1952 r. w sprawie organizacji państwowych komisji arbitrażowych i trybu postępowania arbitrażowego (Dz. U. Nr 2/53, poz. 2) tytuły wykonawcze, wydane przez państwowe komisje arbitrażowe, powinny być wykonywane bez włączenia bez wdrażania postępowania egzekucyjnego. W związku z § 86 ust. 1 wyżej powołanego rozporządzenia, banki przyjmują bezakceptowe żądania zapłaty, oparte na załączonych do nich tytułach wykonawczych, najpóźniej w okresie jednego roku od daty klauzuli wykonalności.

W związku z § 83 ust. 1 wyżej wymienionego rozporządzenia, który przewiduje, że tytuły wykonawcze państwowych komisji arbitrażowych, zaopatrzone w klauzulę wykonalności są składane przez wierzycieli do inkasa w trybie przewidzianym dla bezakceptowych rozliczeń inkasowych, — uważamy, że dłużnicy nie powinni regulować tytułów wykonawczych poleceniami przelewu, z uwagi na możliwość powtórnego pokrycia przez bank tego samego roszczenia w ciężar rachunku dłużnika.

W przypadku, gdy dłużnik złożył w banku polecenie przelewu, wystawione na podstawie tytułu wykonawczego i zawiadomił o tym wierzyciela, wierzyciel winien zwrócić się do dłużnika, by ten wycofał z banku polecenie przelewu z uwagi na ustaloną § 83 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 1952 r. tryb inkasowania tytułów wykonawczych.

Zgodnie z § 83 ust. 4 wyżej powołanego rozporządzenia, tryb zaspokojenia roszczeń pieniężnych wierzyciela z kredytów budżetowych dłużnika ustalają przepisy szczególne. Ponieważ przepisy szczególne nie zostały dotychczas ogłoszone, dlatego też tytuły wykonawcze, zasądzające roszczenia od jednostek budżetowych, winny być — do czasu ogłoszenia przepisów szczególnych — realizowane w trybie bezakceptowych żądań zapłaty z tym jednak, że wierzyciel obowiązany jest podać w żądaniu zapłaty rok budżetowy płatności oraz pełną klasyfikację budżetową, w ciężar której nastąpić powinno pokrycie tytułu.

Żądań zapłaty nie oznaczających pełną klasyfikacją budżetową banki nie przyjmują do inkasa.

Tytuły wykonawcze wydane np. na Państwowe Gospodarstwo Rolne winny być również realizowane w trybie przewidzianym dla bezakceptowych rozliczeń inkasowych.

Tytuły wykonawcze wydane przez państwowe komisje arbitrażowe przed 1. II. 1953 r. mogą być złożone do inkasa przy bezakceptowych żądaniach zapłaty w okresie jednego roku od daty klauzuli wykonalności.

TB/2/113 z dnia 11 lutego 1953 r.

Jednostka gospodarki społecznej, która jest likwidatorem spółdzielni winna złożyć do inkasa, zgodnie z § 83 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 1952 r. (Dz. U. Nr 2/53, poz. 2) wypis orzeczenia OKA zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w trybie przewidzianym dla bezakceptowych rozliczeń inkasowych (przy bezakceptowym żądaniu zapłaty). Odpis tytułu wykonawczego, sporządzony przez jednostkę, która jest likwidatorem spółdzielni, nie może być przedmiotem inkasa.

TB/2/113 z dnia 13 lutego 1953 r.

Oddział nie może dokonać obciążenia rachunku dłużnika na podstawie samego tytułu wykonawczego, ponieważ zgodnie z § 83 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 1952 r. w sprawie organizacji państwowych komisji arbitrażowych i trybu postępowania arbitrażowego, tytuły wykonawcze, wydane przez państwowe komisje arbitrażowe winny być składane przez wierzycieli w banku dla nich właściwym w trybie przewidzianym dla bezakceptowych rozliczeń inkasowych.

W związku z powyższym na kwotę zasądzonych a nie uregulowanych przez dłużnika odsetek należy wystawić bezakceptowe żądanie zapłaty i złożyć je łącznie z wypisem tytułu wykonawczego w banku dostawcy.

TB/2/113 z dnia 7 marca 1953 r.

Wyjaśniamy, że dostawca (wierzyciel) winien — z chwilą złożenia do inkasa bezakceptowego żądania zapłaty, wystawionego na podstawie tytułu wykonawczego — wycofać uprzednio złożone w banku żądanie zapłaty, które obejmuje należność zasądzoną tytułem wykonawczym. W tych przy-

padkach, bezakceptowe żądanie zapłaty, wystawione na podstawie tytułu wykonawczego należy przechowywać w przypadku braku środków na rachunku płatnika (dłużnika) w kartotece nr 2 w kolejności, którą posiadało wycofane żądanie zapłaty. Odnosnie obliczania odsetek komunikujemy, że zgodnie z ZP 19/53 kwotę odsetek za zwłokę, przypadających wierzycielowi od dnia wskazanego w sentencji orzeczenia do dnia złożenia tytułu wykonawczego w banku dostawcy w wysokości zasądzonej przez komisję arbitrażową, winien obliczyć wierzyciel i podać w żądaniu zapłaty w rubryce „kwota złotych“.

Jeżeli żądanie zapłaty, wystawione na podstawie tytułu wykonawczego ulegnie przeterminowaniu, bank płatnika pobiera na rzecz wierzyciela kary za zwłokę w wysokości 0,05% dziennie od łącznej sumy objętej żądaniem zapłaty, obliczając te kary od następnego dnia roboczego po otrzymaniu żądania zapłaty z banku dostawcy (wierzyciela).

Przy częściowym pokryciu pretensji zasądzonych tytułem wykonawczym, karę za zwłokę należy obliczać w sposób przewidziany § 37 i 45 IS IV/D.

TB/2/113 z dnia 14 marca 1953 r.

Zajęcie wierzytelności

Komunikujemy, że zajęcie rachunku rozliczeniowego podatnika przez wydział finansowy jest sprzeczne z § 6 uchwały nr 877 Prezydium Rządu z dnia 12 grudnia 1951 r., który ustala kolejność pokrywania płatności w przypadku braku środków na rachunku dłużnika, w tym również kolejność pokrywania tytułów wykonawczych (sądowych, arbitrażowych, egzekucyjnych). Powyższe zajęcie zmierza do uzyskania zaspokojenia roszczeń z pominięciem ustalonej kolejności.

Celem zainkasowania tytułu egzekucyjnego wydział finansowy winien zgodnie z § 40 instrukcji służbowej dla banków o rozliczeniach inkasowych, opartej na wyżej powołanej uchwale, złożyć tytuł egzekucyjny do inkasa w trybie przewidzianym dla bezakceptowych rozliczeń inkasowych.

Tryb regulowania tytułów egzekucyjnych dotyczących należnych należności podatkowych w formie bezakceptowych żądań zapłaty — zapewnia pokrycie tych tytułów w dniu ich otrzymania przez bank płatnika lub w dniu następnym, a w razie braku środków na rachunku dłużnika w kolejności przewidzianej § 6 ust. 1 pkt. b uchwały nr 877 oraz § 41 pkt b IS IV/D.

TB/2/113 z dnia 7. 2. 1953 r.

Faktury na kwoty poniżej zł 100.—

Komunikujemy, że zgodnie z § 21 uchwały nr 17 Prezydium Rządu z dnia 10 stycznia 1952 r. wszelkie należności za roboty budowlano-montażowe na kwoty do zł 900.— i prace projektowe do zł 300.— (uchwała Prezydium Rządu nr 1145 z dnia 13.12. 1952 r.) powinny być regulowane bankowi poleceniami przelewu lub przekazami pocztowymi. Z powołanych przepisów wynika, iż również należności na kwoty poniżej zł 100.— nie mogą być regulowane w trybie rozliczeń inkasowych.

Uchwała nr 877 Prezydium Rządu, która zawiera ogólne zasady w sprawie rozliczeń między jednostkami gospodarki społecznej, wyraźnie postanawia w § 14, że należności za dostawy, usługi i roboty, których wysokość nie przekracza zł 100.— są regulowane gotówką lub przekazami pocztowymi. Oba więc wymienione przepisy są ze sobą zbieżne, a ich intencją jest wyeliminowanie drobnych należności, w szczególności na kwoty poniżej zł 100.— z rozliczeń inkasowych i odciążenie banków od nadmiernych czynności związanych z dokonywaniem rozliczeń. Kierując się tymi przesłankami, banki dostawców powinny zwracać żądania zapłaty wystawione przez dostawców (wykonawców) na podstawie faktur poniżej zł 100.—

TB/2/1441 z dnia 8. 1. 1953 r.

Odmowa akceptu

Wyjaśniamy, że uchwała nr 877 Prezydium Rządu z dnia 12 grudnia 1951 r. nie przewiduje częściowej odmowy akceptu żądania zapłaty w przypadku, gdy żądanie zapłaty zostało wystawione przez dostawcę omyłkowo na kwotę mniejszą od tej, która rzeczywiście należy się dostawcy.

W powyższych przypadkach płatnik winien dokonać akceptu sumy objętej żądaniem zapłaty, a na kwotę nie objętą

żądaniem zapłaty wystawić ewentualnie polecenie przelewu.
TB/2/1441 z dnia 22. 1. 1953 r.

Komunikujemy, że stanowisko oddziału, który przyjął odmowę akceptu, złożoną przez płatnika jest uzasadnione, ponieważ bank nie sprawdza merytorycznie, czy dostawca dopuścił się naruszenia, na które powołuje się płatnik, a fakt powołania się przez płatnika w odmowie akceptu na przepisy umowy — stanowi dla banku płatnika dostateczną podstawę do przyjęcia tej odmowy (§ 42 ust. 1 lit. a IS. IV/D). Fakt złożenia przez płatnika odmowy akceptu na dowolnym formacie papieru nie może stanowić podstawy do nie przyjęcia przez bank tej odmowy, ponieważ uchwała nr 877 Prezydium Rządu nie przewiduje składania odmowy akceptu na ściśle określonych formularzach bankowych.

Jednocześnie zaznaczamy, że odmowa akceptu nie pozbawia dostawcy prawa do późniejszego wystąpienia z roszczeniem na drogę postępowania arbitrażowego.

TB/2/1441 z dnia 6. 3. 1953 r.

Rozliczenia przedsiębiorstw handlu detalicznego

Komunikujemy, że § 14 ust. 3 uchwały nr 877 Prezydium Rządu z dnia 12 grudnia 1951 r. dotyczy między innymi sposobu rozliczania należności punktów sprzedaży detalicznej, tj. sklepów spółdzielni, sklepów MHD, kiosków itp. i nie odnosi się do jednostek sprzedaży detalicznej, jakimi są przedsiębiorstwa MHD i organizacje spółdzielcze. Te ostatnie bowiem posiadają własną osobowość prawną, są jednostkami gospodarki uspołecznionej w rozumieniu wyżej wspomnianej uchwały i rozliczają się z innymi jednostkami gospodarki uspołecznionej w trybie rozliczeń inkasowych.

Odnośnie PDT wyjaśniamy, że są one typowymi punktami sprzedaży detalicznej i jako takie nie powinny w zasadzie dokonywać sprzedaży większych partii towarów na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej.

Biorąc jednak pod uwagę okoliczność, iż PDT pracują na zasadach rozrachunku gospodarczego i że posiadają we właściwym banku rachunki rozliczeniowe (sklepy spółdzielni, punkty sprzedaży MHD, kioski nie posiadają własnej osobowości prawnej i rachunku rozliczeniowego w banku) — dopuszcza się, aby rozliczenia należności PDT z tytułu dostaw na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej były przejściowo dokonywane w trybie akceptowych żądań zapłaty.

TB/2/1441 z dnia 9. 2. 1953 r.

KRONIKA

Z ROZWOJU RUCHU USPRAWNIEŃ PRACOWNICZYCH

W pierwszym kwartale br. do Głównej Komisji Projektów Usprawnienia Administracji przy Centrali NBP (GKPUA) wpłynęły 203 projekty, co wobec 142 projektów w tym samym okresie roku ubiegłego świadczy o dalszym rozwoju ruchu usprawnień pracowniczych w Banku. Ilość zgłoszonych projektów według poszczególnych województw przedstawia następująca tabela:

Województwo	ilość projektów
1. białostockie	1
2. bydgoskie	33
3. gdańskie	6
4. kieleckie	6
5. koszalińskie	2
6. krakowskie	4
7. lubelskie	1
8. łódzkie	26
9. olsztyńskie	12
10. opolskie	3
11. poznańskie	10
12. rzeszowskie	5
13. stalinogrodzkie	54
14. szczecińskie	—
15. warszawskie	5
16. wrocławskie	9
17. zielonogórskie	5
pracownicy Centrali	19
osoby spoza Banku	2
Ogółem:	203

Zawiadomienie przedsiębiorstw o ustalonych w planie kredytowym branżowych limitach i liczbach kontrolnych

W myśl przepisów I. Śl. Dz. VI Cz. D p. 67/4 oddziały mają bezwzględny obowiązek zawiadamiania przedsiębiorstw o ustalonych w planie kredytowym na dany kwartał branżowych limitach i liczbach kontrolnych w terminie 3 dni po ich otrzymaniu z oddziałów wojewódzkich. Zawiadomienie to ma istotne znaczenie przy ewentualnych zmianach limitów, ponieważ przedsiębiorstwa powinny za czasu zwracać się do oddziałów o zmianę limitów, zanim limity te zostaną wyczerpane. W ten sposób w przypadkach konieczności sfinansowania dodatkowych a uzasadnionych potrzeb przedsiębiorstwa zmniejsza się możliwość niedokredytowania z uwagi na czas niezbędny dla przeprowadzenia zmiany limitów. Zawiadomienia przedsiębiorstwa o ustalonych limitach i liczbach kontrolnych należy dokonać na formularzu D-10.

Wykorzystanie limitów

Oddziały powinny bieżąco śledzić przebieg wykorzystywania limitów i kontrolować czy wykorzystywanie limitów przebiega zgodnie z założeniami wniosku do planu kredytowego to znaczy, badać czy realizowany jest ustalony we wniosku do planu kredytowego wzrost lub spadek przedmiotów kredytowania i kredytów oraz czy zmiany te nastąpiły z przyczyn założonych w planie czy też z innych powodów. Jeżeli więc np. stwierdzono, że zapasy w kontrolowanym przedsiębiorstwie wykazują wprawdzie przyjęty w planie wzrost, lecz że zmiana ta następuje z przyczyn innych aniżeli przyjęte w planie (np. nie z importu jak to założono w planie lecz na skutek zapasów na rynku wewnętrznym) wówczas oddział winien zbadać czy:

a) zapas taki może być uznany za zapas celowy i podlegać kredytowaniu w ramach limitu branżowego, czy też należy zaliczyć go do zapasów „innych kredytowanych“, bądź też w ogóle wyłączyć z kredytowania.

b) powstanie takiego zapasu nie spowoduje przekroczenia ogólnej kwoty planowanych zapasów celowych gdy wzrosną one ponadto z przyczyn ustalonych w planie i czy wskutek tego nie należy wystąpić o podwyższenie limitu.

Tematyka tych projektów według „działów czynności bankowych“ obejmuje:

Dział I — 47 projektów, z czego 15 dotyczy spraw korespondencyjnych i ekspedycji poczty, 8 materiałów i przyrządów biurowych, 7 sposobu wydawania i rozdziału zarządzeń, 4 zagadnień struktury organizacyjnej i podziału czynności, 3 stempli, 3 magazynów druków itp., 3 organizacji współzawodnictwa, 4 różnych zagadnień technicznych (np. zamknięcia biurek).

Dział II — 6 projektów, z czego 4 dotyczą szkolenia zawodowego i 2 akt osobowych oraz formularzy.

Dział III — 7 projektów, z czego dotyczy: 4 usprawnień na odcinku księgowości, 2 formularzy, 1 sprawozdawczości.

Dział IV/A-C — 9 projektów, z czego dotyczy: 4 kontroli numeracji czeków, 2 formularzy, 3 numeracji awizów i izb rozrachunkowych.

Dział IV/D — 11 projektów, z czego dotyczy: 4 formularzy, 4 organizacji i techniki pracy (współpraca z dysponentem rozliczeń, oznaczanie wykupu itp.), 2 trybu rozliczeń i 1 portfeli należności inkasowych.

Dział IV/G — 8 projektów, z czego 5 dotyczy wpłat wieczorowych i skarbców nocnych oraz 3 formularzy i ksiąg kasowych.

Dział IV/H — 1 projekt, z zakresu kontroli obrotu bezgotówkowego.

Dział V — 4 projekty, dotyczące formularzy i wzorów pism.

Dział VI — 70 projektów, z czego dotyczy: 40 formularzy i wzorów pism, 4 sprawozdań z kontroli bieżącej stanu finansowego przedsiębiorstw, 3 wniosków do planu kredytowego, 3 kredytu na nadzwyczajne potrzeby, 2 kredytu na fundusz płac, 2 kredytu na należności fakturowe, 2 kredytowania i kontroli gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska“, 14 różnych merytorycznych i technicznych zagadnień kredytowania i kontroli o charakterze ogólnym bądź lokalnym.

Dział VI/1 — 6 projektów, dotyczących formularzy i ewidencji.

Dział VII — 9 projektów różnych.

Dział X/A — 23 projekty, z czego dotyczy: 14 zmian w formularzach i propozycji nowych formularzy, 8 techniki księgowości oraz 1 numeracji kont.

Dział X/B — 2 projekty dotyczące formularzy i techniki pracy.

W stosunku do stanu z lat poprzednich charakterystyczna jest zaznaczająca się poważna zmiana zainteresowań racjonalizatorów. Na pierwszym bowiem miejscu znajdują się projekty z zakresu kredytowania i kontroli przedsiębiorstw (Dział VI), podczas gdy poprzednio stale pod względem ilości na pierwszym miejscu znajdowały się projekty dotyczące księgowości analitycznej i syntetycznej, rozliczeń inkasowych itp. Za wcześniej jest na analizę przyczyn tego stanu lecz można przypuszczać, że poważny wpływ na powyższe wywarły zmiany w księgowości oraz w strukturze i organizacji pracy komórek operacyjno-rachunkowych oddziałów.

Z dziedziny czynności kredytowych i kontrolnych wprowadzie aż 40 projektów zakwalifikowano jako dotyczących formularzy i wzorów pism, jednakże opracowanie poszczególnych projektów niejednokrotnie cechuje głęboka analiza dotychczasowej pracy komórek kredytowych i przydatności metod wynikających z zarządzeń Banku. Chociaż więc często propozycje autorów projektów nie mogą zostać zaakceptowane, to jednak opisy dotychczasowej praktyki i krytyczne uwagi zawarte w projektach stanowią cenny materiał dla jednostek Centrali kompetentnych w zakresie zagadnień poruszonych w projektach.

Stwierdzić dalej należy, że w pierwszym kwartale br. (tak zresztą jak i w poprzednich okresach) wiele projektów dotyczyło tej samej sprawy i często nawet zawierało podobne wnioski. Jednocześnie często projekty te musiały zostać odrzucone, gdyż proponowane rozwiązanie nie było właściwe. Powtarzanie się jednak niektórych projektów świadczy, że w danej dziedzinie istnieje brak, który wymaga usprawnienia. GKPUA zwraca szczególną uwagę na projekty powtarzające się i interweniuje we właściwych jednostkach organizacyjnych Centrali o dokładne zbadanie ich oraz wyciągnięcie odpowiednich wniosków.

Bezpośrednio po zakończeniu pierwszego kwartału br. trudno jest dokonać ogólnej oceny wartości wszystkich projektów, ponieważ znaczna ich część jest jeszcze badana. Dane te — na tle oceny GKPUA — podamy w okresie późniejszym. Pewne jednak światło na wartość usprawnień dokonanych na poszczególnych terenach rzucają wyniki oceny projektów (częściowo z roku 1952, częściowo z br.) rozpatrzonych przez GKPUA w pierwszym kwartale br.

W okresie tym rozpatrzono:

— projektów zaległych (z ub. r.) i bieżących — 391
— odwołań od poprzednich decyzji GKPUA — 14

ogółem projektów 405

z czego 117 (29%) oceniono pozytywnie i do CKUAP przy Prezesie Rady Ministrów skierowano 32 wnioski o na-

grody książkowe i pieniężne a w 83 przypadkach GKPUA wyraziła podziękowania, które przez komórki kadrowe zostały odnotowane w aktach osobowych autorów projektów. Niżej podana tabela przedstawia wyniki oceny GKPUA za I kwartał br. w układzie terytorialnym. Zestawienie ilości projektów ocenionych pozytywnie w I kwartale br.:

Województwo	ogółem
1. stalinogrodzkie	33
2. poznańskie	12
3. bydgoskie	11
4. wrocławskie	6
5. krakowskie	5
6. łódzkie	5
7. gdańskie	4
8. koszalińskie	4
9. warszawskie	4
10. kieleckie	3
11. zielonogórskie	2
12. białostockie	2
13. lubelskie	2
14. olsztyńskie	1
15. rzeszowskie	1
16. szczecińskie	1
17. opolskie	—
Centrala	21
Ogółem	117

Przy ocenie rozwoju ruchu usprawnień, jako jednego z elementów wyrażających współdział pracowników w kierownictwie uspołecznionych jednostek gospodarki narodowej, niezbędne jest ustalenie wskaźnika umasowienia, tj. stosunku ilości projektów do ilości pracowników. Po obliczeniu wskaźnika tego za rok 1952 otrzymujemy następującą kolejność poszczególnych województw:

1) bydgoskie, 2) stalinogrodzkie, 3) białostockie, 4) łódzkie, 5) poznańskie, 6) gdańskie, 7) koszalińskie, 8) kieleckie, 9) warszawskie, 10) krakowskie, 11) szczecińskie, 12) zielonogórskie, 13) opolskie, 14) rzeszowskie, 15) wrocławskie, 16) lubelskie, 17) olsztyńskie.

Szczegółowe dane stwierdzają przy tym bardzo dużą różnicę 80 punktów wskaźnika umasowienia pomiędzy grupą pierwszych 8 województw a pozostałymi (9—17). Różnica ta wskazuje na dużą nierównomierność rozwoju ruchu usprawnień na poszczególnych terenach.

Związkowe rady miejscowe przy oddziałach wojewódzkich i przy oddziałach oraz lokalne komisje usprawnień przy oddziałach wojewódzkich łącznie z kierownictwem poszczególnych oddziałów powinny dążyć do starania w kierunku poprawy wskaźnika umasowienia. Podstawowym założeniem powinno być przy tym, że podobnie jak w przemyśle wskaźnik ten przy końcu planu 6-letniego powinien dojść co najmniej do 10 (tzn. — co dziesięć pracowników racjonalizatorem). Poprawa wskaźnika umasowienia powinna jednak postępować równolegle ze stałą poprawą jakości projektów, mierzoną wynikami ich oceny.

Nagrody przyznane przez Centralną Komisję Usprawnienia Administracji Publicznej przy Prezesie Rady Ministrów

Centralna Komisja Usprawnienia Administracji Publicznej przy Prezesie Rady Ministrów załatwiła w marcu 1953 r. — 22 wnioski GKPUA o nagrody za projekty usprawnieniowe, opracowane przez pracowników NBP (w tym 3 projekty opracowane wspólnie). Przyznano 8 nagród pieniężnych na łączną kwotę zł 2.850.—, 12 nagród książkowych, 5 projektodawcom Centralna Komisja wyraziła specjalne podziękowania. Nagrody te otrzymali:

nagrody pieniężne:

Ob. **Karol Wilczyński**, pracownik Oddziału Wojewódzkiego w Rzeszowie (nr rej. GKPUA 559/51) zł 250.—; ob. **Maria Wanowicz**, pracowniczka Departamentu Zagranicznego (nr rej. GKPUA 50/52) zł. 500.—; ob. **Bolesław Mielnik** i ob. **Daniel Kalkowski**, pracownicy Oddziału Wojewódzkiego w Łodzi (nr rej. GKPUA 271/52) — projekt wspólny — po zł. 200.— każdy; ob. **Sylwia Brzezińska**, pracowniczka Oddziału w Łowiczu (nr rej. GKPUA 558/52) zł. 300.—; ob. **Jan Gwoz-**

decki, pracownik Oddziału w Rybniku (nr rej. GKPUA 556/52) zł. 300.—; ob. **Władysław Żwaniecki**, pracownik Departamentu Emisyjnego (nr rej. GKPUA 636/52) zł. 800.—; ob. **Rudolf Fryda**, pracownik I Oddziału Miejskiego w Białej (nr rej. GKPUA 711/52) zł 300.—;

nagrody książkowe:

Ob. **Józef Szyrocki**, pracownik Oddziału Wojewódzkiego w Stalinogrodzie (nr rej. GKPUA 436/51); ob. **Kazimierz Kopański**, pracownik Oddziału Wojewódzkiego w Poznaniu (nr rej. GKPUA 218/52); ob. **Janina Lipska**, pracowniczka Departamentu Zagranicznego (nr rej. GKPUA 427/52); ob. **Jerzy Kopyciński**, pracownik III Oddziału Miejskiego w Krakowie (nr rej. GKPUA 585/52); ob. **Kazimierz Matejkiewicz**, pracownik III Oddziału Miejskiego w Krakowie (nr rej. GKPUA 628/52); ob. **Urszula Chan**, pracowniczka Oddziału Kraków - Podgórze (nr rej. GKPUA 634/52); ob. **Edward Olezak**, pracownik II Oddziału Miejskiego w War-

szawie (nr rej. GKPUA 643/52); ob. **Czesława Waškowiak** i ob. **Maria Kowalewska**, pracowniczki V Oddziału Miejskiego w Bydgoszczy — wspólny projekt (nr rej. GKPUA 665/52); ob. **Leon Turowski**, pracownik Oddziału w Gdyni (nr rej. GKPUA 749/52); ob. **Teofil Gołębiowski**, pracownik Oddziału Wojewódzkiego w Stalinogrodzie (nr rej. GKPUA 817/52); ob. **Władysław Błaszkiwicz**, pracownik Oddziału w Chełmie (nr rej. GKPUA 34/53);

podziękowanie Centralnej Komisji:

Ob. **Kazimierz Sygut**, pracownik Departamentu Administracyjno-Gospodarczego (nr rej. 362/51); ob. **Kazimierz Reiss** i ob. **Edmund Krawczyński**, pracownicy Oddziału Wojewódzkiego w Bydgoszczy — wspólny projekt (nr rej. GKPUA 16/52); ob. **Zofia Kamińska**, pracowniczka Departamentu Zagranicznego (nr rej. GKPUA 406/52); ob. **Bronisława Drożdż**, pracownik Oddziału w Bielsku - Białej (nr rej. GKPUA 581/52).

W kwietniu 1953 r. Centralna Komisja Usprawnienia Administracji Publicznej przy Prezesie Rady Ministrów załatwiła 12 wniosków GKPUA o przyznanie nagród za projekty usprawnieniowe, opracowane przez pracowników NBP w tym jeden projekt opracowany wspólnie. Przyznano 5 nagród pieniężnych na łączną kwotę zł 1.800.— 6 nagród książkowych, jednemu z projektodawców Centralna Komisja wyraziła specjalne podziękowanie.

Nagrody te otrzymali:

Nagrody pieniężne

Ob. **Hanna Górka** i ob. **Jerzy Lipiński**, pracownicy Departamentu Zagranicznego (wspólny projekt nr rej. 384/52) po zł 500.—, ob. **Stanisław Misiólek**, pracownik III Oddziału Miejskiego w Łodzi (nr rej. 412/52) zł 200.—, ob. **Elfyda Potempa**, pracowniczka Oddziału w Bytomiu (nr rej. 656/52) zł 300.—, ob. **Edyta Deszkowska**, pracowniczka II Oddziału Miejskiego w Bydgoszczy (nr rej. 96/53) zł 300.—

Nagrody książkowe

Ob. **Jerzy Wernicki**, pracownik Oddziału Wojewódzkiego w Koszalinie (nr rej. 607/51), ob. **Władysław Kędziora**, pracownik I Oddziału Miejskiego w Kielcach (nr rej. 104/52), ob. **Stanisław Warski**, pracownik Oddziału w Chełmie (nr rej. 184/52), ob. **Roman Konwiński**, pracownik Oddziału w Gnieźnie (nr rej. 287/52), ob. **Albert Szletycki**, pracownik

Oddziału w Jeleniej Górze (nr rej. 589/52), ob. **Wacław Daniłak**, pracownik II Oddziału Miejskiego w Stalinogrodzie (nr rej. 138/53).

Podziękowanie Centralnej Komisji

Ob. **Witold Zakrzewski**, pracownik Departamentu Zagranicznego (nr rej. 167/53).

WYRÓŻNIENIE

Planowanie kasowe poczty

Ob. **Feliks Michalak**, pracownik Oddziału w Nidzicy w nadesłanym do GKPUA projekcie usprawnieniowym (nr rej. 192/53) zaproponował pewne zmiany i uzupełnienia dotyczących przepisów i formularzy stosowanych przy wnioskach kasowych zbiorczych urzędów pocztowych do kwartalnego planu kasowego oddziału banku. Wprawdzie projekt ob. Michalaka w proponowanej formie nie mógł być na razie zakwalifikowany do realizacji, Główna Komisja PUA wyróżniła projektodawcę specjalnym podziękowaniem. Podejmując taką uchwałę Komisja wzięła pod uwagę poruszenie przez ob. Michalaka zagadnienia, które rzeczywiście wymaga usprawnienia, słuszne założenia jego wniosku oraz fakt, że sprawa planowania kasowego poczty będzie w nowej instrukcji o planie kasowym uregulowana odmiennie jak dotychczas z ewentualnym częściowym uwzględnieniem uwag ob. Michalaka. Komisja przede wszystkim jednak uznała za zasługujące na szczególne uznanie złożenie tego rodzaju projektu przez pracownika stosunkowo małego oddziału. Rozwijający się bowiem na ogół pomyślnie ruch usprawnień pracowniczych w Banku, nie przyjął się jeszcze w dostatecznym stopniu wśród pracowników mniejszych oddziałów, w których — mimo nawet mniejszego zakresu pracy — mogą powstawać te same trudności i problemy, jakie występują w większych oddziałach. Niewątpliwie w wielu przypadkach pracownikom małych oddziałów mogą się nasuwać pewne rozwiązania usprawniające pracę, czasem nawet lokalnie stosowane, nie zgłaszane jednak ani komisji usprawnień, ani w drodze administracyjnej stosownie do ZP 152/52. Tego rodzaju postępowanie jest niesłuszne i sprzeczne z właściwie rozumianym pracowniczym ruchem usprawnienia administracji Banku.

W tych warunkach inicjatywa ob. Michalaka zasługuje na podkreślenie.

Jak zdobyliśmy I miejsce we współzawodnictwie na I kwartał br. w O/W w Koszalinie

Kiedy na naradzie pracy Działu Kredytów Przemysłu w Koszalinie w pierwszych dniach stycznia br. omawiano sytuację finansową Białogardzkich Zakładów Roszarniczych oraz sytuację Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej na terenie tutejszego województwa — padła myśl zorganizowania konferencji branżowej z roszarniami i narady pracy z referentami kredytowymi oddziałów terenowych. Ta konferencja i narada pracy miały być początkiem naszej zadaniowej pracy na tych dwu odcinkach. Rozpoczęto na ten temat gorącą dyskusję, w trakcie której — przeanalizowaliśmy swoje możliwości i umowa została podpisana. Tak się zaczęło.

Potem nastąpiły dni gorączkowych przygotowań i żmudnej pracy. Skrupulatnie zbierano materiały do konferencji branżowej i narady roboczej — szczegółowej analizie poddano wykonanie zadań roszarni na przestrzeni 1952 r., z precyzją niemal badano sytuację finansową roszarni i szukano przyczyn pierwotnych trudności finansowych.

Ale praca nie była łatwa od samego początku. Niepełna obsada działu, a przy tym pracy piętrzyło się z każdym dniem więcej. Trzeba było też pomóc oddziałom terenowym przy sprawozdawczości, wykonać szereg prac na zlecenie departamentu. Trudności było dużo — pracy też — ale terminy zawsze były dotrzymane, sprawozdawczość wykonywana z punktualnością co do godziny — plany wykonywane. Pomogła nam w tym wszystkim planowa i dobrze zorganizowana praca kolektywna, częste wewnętrzne kontrole wykonanych zadań planowych i zobowiązań, pomogły nam wskazania towarzysza Bieruta.

W wyznaczonym z góry terminie dnia 27 lutego br. odbyła się konferencja branży roszarniczej i tu dopiero przed nami, pracownikami aparatu kredytowego NBP — otworzyło się szerokie pole działania. Ogrom prac jaki rozpostarł się przed nami dodał nam jeszcze ambitnej woli zdobycia pierwszeństwa we współzawodnictwie.

Po konferencji przeprowadziliśmy szereg inspekcji we wszystkich bazach i magazynach Roszarni Białogrod i Koszalińskiego Przedsiębiorstwa Skupu, potem odbyła się następna konferencja z aparatem finansowym i technicznym Koszalińskiego Przedsiębiorstwa Skupu, a potem wspólna konferencja obu wyżej wymienionych przedsiębiorstw z udziałem przedstawiciela PWRN na której zapadły ważne uchwały zmierzające do wyzwolenia zamrożonych od lat rezerw środków obrotowych w Roszarni Białogrod. Następnym etapem naszej pracy na tym odcinku, były interwencje u władz i jednostek nadrzędnych oraz ścisła współpraca z Wydziałem Ekonomicznym KW PZPR.

Wreszcie, dnia 27 marca br. odbyła się narada robocza referentów kredytowych oddziałów terenowych, którzy kontrolują przedsiębiorstwa komunalne, z udziałem przedstawicieli jednostek nadrzędnych i resortowych wydziałów PWRN. Konferencja ta dała nam bogaty materiał do dalszej naszej pracy.

Ale to nie wszystko. W ciągu kwartału podjęto dodatkowe zobowiązania dla oddania hołdu WIELKIEMU STALINOWI, które wykonane zostały w 150%.

Owoce naszej pracy są już widoczne. Remanenty leżące od lat zaczynają stopniowo zniknąć; zmniejsza się systematycznie kredyt przeterminowany, przeterminowane należności i zo-

bowiązania; przyspieszone zostaje fakturowanie; przedsiębiorstwa komunalne przystąpiły do dokonywania rozliczeń z budżetami terenowymi. Wyzwalają się zamrożone rezerwy, przyspiesza się obieg środków obrotowych — to wszystko sprzyja szybszemu wykonaniu zadań planu sześcioletniego.

A my — pracownicy aparatu kredytowego NBP — też wynieśliśmy z tego olbrzymie korzyści. Zdobyliśmy zasłużone I miejsce we współzawodnictwie oddziałów wojewódzkich: poznaliśmy jak najdokładniej przedsiębiorstwa roszarnicze i skupu — co niewątpliwie jest warunkiem dobrej pracy kredytowca; jeszcze bliżej zapoznaliśmy się z działalnością

przedsiębiorstw komunalnych oraz z trudnościami na odcinku sprawowania nad nimi kontroli przez oddziały terenowe.

Taki jest krótki bilans naszej pracy, naszych osiągnięć przez współzawodnictwo socjalistyczne. Ile wysiłku trzeba było na wykonanie tych zadań, to wie dobrze załoga naszego działu, ale wartość tych osiągnięć przez naszą szczupłą — bo trzyosobową załogę — potrafi ocenić każdy kredytowiec, każdy kto wie co kryje się za słowami: „przyspieszenie obiegu środków obrotowych“.

B i b l i o g r a f i a

Ważniejsze pozycje z radzieckiej literatury ekonomicznej *)

1. **ALLACHWIERDIAN D.** — *Nacjonalnyj dachod SSSR* (Dochód narodowy ZSRR), Moskwa 1952 r. Gospolitizdat, str. 117, 2 nlb.

Autor wyczerpująco i wszechstronnie omawia zagadnienia dochodu narodowego. Jego powstawanie, podział i zużycie na tle wyższości gospodarki socjalistycznej nad kapitalistyczną.

T r e ś ć: Rozdział I — Socjalistyczna rozszerzona produkcja podstawą rozwoju radzieckiej ekonomiki. Rozdział II — Podstawy i czynniki wzrostu dochodu narodowego ZSRR. Rozdział III — Podział dochodu narodowego w ZSRR. Rozdział IV — Wzrost dochodu narodowego ZSRR — podstawa ustawicznego podnoszenia się poziomu życiowego narodu radzieckiego.

2. **ALEKSIEJEW A. M.** — *Wojennyje finansy kapitalistycznych gosudarstw* (Finanse państw kapitalistycznych w czasie wojny), Gospolitizdat, Moskwa 1952 r., str. 506.

T r e ś ć: Wstęp. Rozdział I — Koszty drugiej wojny światowej. 1) Rozmiary drugiej wojny światowej. 2) Rola i znaczenie finansów w gospodarce wojennej. 3) Bilans finansowy drugiej wojny światowej. Rozdział II — Źródła materialne finansowania drugiej wojny światowej. 1) Wzmoczenie związku wzajemnego pomiędzy wojną a gospodarstwem. 2) Źródła i metody finansowania wojny. Rozdział III — Budżety państwowe w okresie wojny. 1) Budżet wojenny i jego struktura. 2) Wzmoczenie powiązań wzajemnych pomiędzy budżetami państwowymi, kredytem i obiegiem pieniężnym. Rozdział IV — Powiększenie ciężarów podatkowych w okresie wojny. 1) Rola podatków w finansowaniu wojny. 2) Ściąganie podatków w Niemczech, Anglii i w USA w okresie wojny. Rozdział V — Pożyczki państwowe jako zasadnicza metoda finansowania wojny. 1) Rola pożyczek w finansowaniu wojny. 2) Pożyczki wojenne w Niemczech hitlerowskich. 3) Pożyczki wojenne w Anglii. 4) Pożyczki wojenne w USA. 5) „Tanie pieniądze“. Rozdział VI — Emisje inflacyjne pieniędzy papierowych. 1) Światowy charakter inflacji. 2) Chroniczna inflacja jako jeden z charakterystycznych przejawów powszechnego kryzysu kapitalizmu w sferze obiegu pieniężnego. 3) O zagadnieniu określenia inflacji. 4) Rozwijanie się procesu inflacyjnego w Niemczech, Anglii i w USA w okresie drugiej wojny światowej. Rozdział VII — Rola zasobów zewnętrznych w finansowaniu wojny. Rozdział VIII — Waluta wojenna jako narzędzie agresji finansowej państw imperialistycznych. 1) Sfera terytorialna obiegu pieniędzy wojennych. 2) Z historii pieniędzy wojennych. 3) Pieniądże wojenne imperialistycznej Japonii. 4) Pieniądże wojenne faszystowskich Niemiec. 5) Pieniądże wojenne USA i Anglii. Rozdział IX — Złoto a wojna. 1) Przyczyny wycofania złota z obiegu. 2) Rola złota w finansowaniu drugiej wojny światowej. Rozdział X — Lend-lease — jako instrument agresywnego amerykańskiego imperializmu. Rozdział XI — Finanse powojenne państw imperialistycznych w służbie

militaryzmu i agresji. 1) Wzrost wydatków po wojnie. 2) Wyścig zbrojeń i wojna jako dochodowa pozycja imperialistów. 3) Wzmoczenie nacisku podatkowego po wojnie. 4) Nowe zwiększenie długów państwowych. 5) Dalszy wzrost inflacji i chaosu walutowego w krajach obozu imperialistycznego. Rozdział XII — Finanse krajów obozu socjalistycznego w służbie budownictwa pokojowego. 1) Finanse radzieckie jako potężna dźwignia budowy komunizmu. 2) Finanse krajów demokracji ludowej jako potężne narzędzie budowy socjalizmu. Rozdział XIII — Dwa przeciwstawne kierunki rozwoju międzynarodowych stosunków walutowo-finansowych.

3. **ARAKELJAN A.** — *Ispolzowanie osnovnyh sredstv w promyslennosti SSSR* (Wykorzystanie środków trwałych w przemyśle ZSRR), Gospolitizdat 1951 r., str. 159.

T r e ś ć: Rozdział I — Środki trwałe przedsiębiorstw przemysłowych ZSRR i ich charakter gospodarczy. Rozdział II — Zalety przemysłu socjalistycznego przy wykorzystaniu środków trwałych. Rozdział III — Sposoby ulepszenia wykorzystania środków trwałych przedsiębiorstw przemysłowych ZSRR. 1) Powiększenie okresu pracy środków trwałych. 2) Ulepszenie wykorzystania środków trwałych na jednostkę czasu. Rozdział IV — Rozrachunek gospodarczy i walka o lepsze wykorzystanie środków trwałych.

4. **BATYRIEW W. M. i USOSKIN M. M.** — *Kratkossrocznyj kredit i organizacija dzienicznaw obraszczenija w SSSR* (Kredyt krótkoterminowy i organizacja obiegu pieniężnego w ZSRR), Gosfinizdat, Moskwa 1952 r., str. 171.

Książka poświęcona wszechstronnemu omówieniu socjalistycznego kredytu krótkoterminowego i planowej organizacji obiegu pieniężnego, roli systemu kredytowego w dokonywaniu kontroli rublem, w umacnianiu rozrachunku gospodarczego, zwiększenia tempa budownictwa komunizmu. Szeroko omówiona jest rola operacji kredytowych, emisyjnych i rozliczeniowych Banku Państwa oraz jego stosunków wzajemnych z socjalistycznymi przedsiębiorstwami, organizacjami i instytucjami.

T r e ś ć: Rozdział I — Radziecki system kredytowy i funkcje Banku Państwa ZSRR. 1) System kredytowy ZSRR. 2) Rola kredytu radzieckiego. 3) Funkcje Banku Państwa ZSRR. Rozdział II — Główne etapy rozwoju radzieckiego systemu kredytowego. 1) Socjalistyczna nacjonalizacja banków i utworzenie radzieckiego systemu kredytowego. 2) Banki i kredyt do reformy kredytowej 1930 — 1931 r. 3) Reforma kredytowa 1930 — 1931 r. i rozwój systemu kredytowego w latach przedwojennych pięciolatek stalinowskich. 4) Kredyt w okresie wojny narodowej i w okresie powojennej pięciolatki stalinowskiej. Rozdział III — Kredyt krótkoterminowy w ZSRR. 1) Organizacja środków obrotowych i kredyt krótkoterminowy. 2) Zasoby Banku Państwa. 3) Zasady, przedmioty i rodzaje kredytu krótkoterminowego. 4) Planowanie kredytowe. 5) Kontrola rublem i sankcje kredytowe. Rozdział IV — Operacje pożyczkowe Banku Państwa. 1) Kredyt pod wartości materiałowe i na zapasy sezonowe. 2) Kredyty rozliczeniowe. 3) Specyfika kredytowania poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej. Rozdział V — Rozliczenia bezgotówkowe i operacje rozli-

*) Opracowano na podstawie księgozbioru biblioteki Wydziału Ekonomiczno - Statystycznego NBP.

zeniowe Banku Państwa. 1) Znaczenie rozliczeń bezgotówkowych. 2) Operacje pasywne Banku Państwa. 3) Zasady i rodzaje rozliczeń bezgotówkowych. 4) Akceptowa forma rozliczeń. 5) Akredytywa i rachunek osobowy. 6) Rozliczenia miejscowe. 7) Wzajemne rozliczenia między organizacjami gospodarczymi. Rozdział VI — Obieg pieniężny w ZSRR i kasowo - emisyjne funkcje Banku Państwa. 1) Obieg pieniędzy gotówkowych w gospodarce radzieckiej. 2) Pieniężne dochody i wydatki ludności i planowanie obiegu pieniężnego. 3) Funkcje Banku Państwa ZSRR jako centrum kasowego. Rola planu kasowego i planu kredytowego w regulowaniu obiegu pieniężnego.

5. BIELENKIJ N. S. Choziajstwiennye wyczislenja (Obrachunki gospodarcze). Moskwa, Ugletiechizdat.

Podręcznik niniejszy podaje specjalne metody rozwiązania zadań rachunkowych powstających w procesie działalności gospodarczej przedsiębiorstw. Jest to arytmetyka handlowa, podająca metody nowoczesnej techniki obrachunkowej. Odczuwa się brak podobnych podręczników w języku polskim.

Treść: Wstęp. Rozdział I — Rachunki skrócone i przybliżone. Rozdział II — Miary. Rozdział III — Środki uproszczenia i mechanizacja obliczeń. Rozdział IV — Obliczenia procentów. Rozdział V — Podział proporcjonalny. Wielkości przeciętne w obliczeniach gospodarczych. Obliczenie szybkości obiegu środków. Rozdział VI — Elementy kalkulacji przemysłowej. Rozdział VII — Obliczenia towarowe. Rozdział VIII — Obliczenia bankowe. Rozdział IX — Maszyny do liczenia i ich zastosowanie.

6. GOŁASZCZANOW W. A. — Rasczoty s raboczimi i služaszczymi (Rozliczenia z robotnikami i pracownikami umysłowymi). Gosfinizdat, Moskwa 1952 r., str. 184.

Treść: Wstęp. Rozdział I — Fundusz płac. Rozdział II — Zapłata za pracę. Rozdział III — Przepisy odnośnie do obliczenia poszczególnych rodzajów płac. Rozdział IV — Obliczenie przeciętnego zarobku. Zapłata za niecały miesiąc pracy. Zapomoga przy wypowiedzeniu pracy. Rozdział V — Rozliczenia za urlopy kolejne i dodatkowe. Rozdział VI — Rozliczenia za delegacje. Rozdział VII — Rozliczenia przy przeniesieniach, przyjmowaniu lub skierowaniu do pracy do innych miejscowości. Rozdział VIII — Ulgi dla osób pracujących w rejonach Dalekiej Północy i w odległych miejscowościach zrównanych z rejonami Dalekiej Północy. Rozdział IX — Przepisy dotyczące potrąceń i opłat od płacy. Rozdział X — Przepisy dotyczące obliczania i potrącania podatków od płac robotników i pracowników umysłowych oraz zrównanych z nimi osób. Rozdział XI — Rozpatrywanie sporów o pracę. Rozdział XII — Rozliczenia z tytułu państwowego ubezpieczenia socjalnego. Załączniki: 1) Zasadnicze przepisy o ewidencji pracy i płac w przemyśle. 2) Tablica dla obliczenia podatku dochodowego od robotników i pracowników umysłowych oraz od zrównanych z nimi osób.

7. GLUCHOW A. S. — Uczot dieńnych sriedstw w chozorganach i predpriatjach kommunalno chozjajstwa (Ewidencja środków pieniężnych w organizacjach gospodarczych i w przedsiębiorstwach gospodarki komunalnej). Wydawnictwa Ministerstwa Gospodarstwa Komunalnego ZSRR, Moskwa 1951 r., str. 95.

Książka ta może być podręcznikiem dla księgowych i innych pracowników przedsiębiorstw komunalnych i związanych z tymi przedsiębiorstwami instytucji kontraktujących.

Treść: Przedmowa. Rozdział I — Ogólne zasady ewidencji środków pieniężnych. Rozdział II — Ewidencja operacji kasowych. 1) Stwierdzenia ogólne. 2) Tryb wystawiania przychodowych asygnat kasowych i załatwianie odbioru pieniędzy. 3) Tryb wystawiania rozchodowych asygnat kasowych i wypłata pieniędzy. 4) Zdawanie utargów. 5) Ewidencja i sprawozdawczość kasjera. 6) Przyjmowanie i sprawdzanie raportów kasowych. 7) Ewidencja kasy w księgowości. 8) Operacje z obligacjami pożyczek państwowych. 9) Operacje z drukami ściślego zarachowania. Rozdział III — Ewidencja operacji biletowych w gospodarce tramwajowej. 1) Ewidencja biletów w Zarządzie. 2) Ewidencja biletów u starszego kasjera depa. 3) Ewidencja biletów u kontrolerów i konduktorów. 4) Sprawozdawczość z operacji biletowych. 5) Księgowanie biletów. 6) Bilety okresowe. Rozdział IV — Ewidencja utargu i operacji biletowych w gospodarce trolleybusowej. Rozdział V — Ewidencja utargu w łaźni. Rozdział VI — Ewidencja utargu pralni. Rozdział VII — Ewidencja utargu w hotelu. Rozdział VIII —

Ewidencja utargu w zakładzie fryzjerskim. Rozdział IX — Operacje i rachunki przeciwstawne do rachunku Nr 15. Rozdział X — Załatwianie i ewidencja operacji na rachunku rozliczeniowym w banku. Rozdział XI — Operacje i rachunki przeciwstawne do rachunku Nr 16. „Rachunek rozliczeniowy w banku”. Rozdział XII — Załatwianie i ewidencja operacji innymi środkami pieniężnymi. 1) Rachunki specjalne. 2) Rachunki bieżące. 3) Limitowane książeczki czekowe. 4) Akredytywy. 5) Przekazy i inne środki pieniężne. 6) Rachunek specjalny w banku potrąceń amortyzacyjnych na remont kapitałny. 7) Finansowanie z budżetu państwa. Rozdział XIII — Operacje i rachunki przeciwstawne do rachunku Nr 161. Rozdział XIV — Rewizje kasy i kontrola przestrzegania dyscypliny kasowej. 1) Uwagi ogólne. 2) Tryb przeprowadzania rewizji kas. 3) Udokumentowanie wyników rewizji kas. Rozdział XV — Przechowywanie dokumentów.

8. KRICZEWSKIJ B. J. — Finansowaja rabota na promyslenom predpriatji (Działalność finansowa przedsiębiorstwa przemysłowego). Gosfinizdat, Moskwa 1951 r., str. 92.

Treść: Wstęp. Rozdział I — Planowanie finansowe w przedsiębiorstwie przemysłowym. Rozdział II — Gospodarka materiałowa i kontrola finansowa. Rozdział III — Finanse przedsiębiorstwa i wewnętrzny rachunek gospodarczy. Rozdział IV — Organizacja rozliczeń i mobilizacja środków pieniężnych. Rozdział V — Miejsce i zadania wydziału finansowego w przedsiębiorstwie.

9. MITIUSZKIN T. S. — Buchgaltierskij uczot w MTS (Księgowość w SMT), Moskwa 1952 r. Państwowe wydawnictwo literatury rolniczej, str. 376.

Treść: Wstęp. Rozdział I — Zadania i system księgowości w MTS. Rozdział II — Tryb finansowania i ewidencja środków budżetowych w MTS. Rozdział III — Ewidencja pracy i rozliczeń za płace w MTS. Rozdział IV — Ewidencja zapasów produkcyjnych. Rozdział V — Ewidencja środków trwałych. Rozdział VI — Ewidencja działalności podstawowej SMT. Rozdział VII — Ewidencja robót oraz produkcji pomocniczych i dodatkowych. Rozdział VIII — Ewidencja gospodarki mieszkaniowo - komunalnej i instytucji kulturalno - bytowych. Rozdział IX — Ewidencja inwestycji. Rozdział X — Osobliwości rachunkowości w stacjach ochrony lasów i innych specjalnych. Rozdział XI — Sprawozdawczość bieżąca i roczna SMT.

10. ROWINSKIJ N. N. Prof. — Finansowaja sistema SSSR (System finansowy ZSRR). Gosfinizdat, 1952 r., str. 165.

Niniejsza praca prof. N. N. Rowińskiego należy do teorii naukowej - popularnych wydawnictw przeznaczonych dla szerokiego kręgu pracowników finansowych i gospodarczych. Może być ona również wykorzystana w charakterze podręcznika dla studentów ekonomicznych i finansowych zakładów naukowych oraz dla uczących się na kursach przyinstytucyjnych finansowo-kredytowych. W książce tej dokonane zostały pewne ściślejsze określenia i zmiany.

Treść: I — Zadania i funkcje systemu finansowego ZSRR. II — Budżet państwowy ZSRR. III — Finanse przedsiębiorstw socjalistycznych i organizacji gospodarczych i ich stosunki wzajemne z budżetem państwowym ZSRR. IV — System płatności ludności do budżetu państwowego. V — Państwowe ubezpieczenia majątkowe i osobowe w ZSRR. VI — Budżet państwowych ubezpieczeń socjalnych. VII — System kredytowy ZSRR. VIII — Kontrola finansowa. IX — Kierowanie systemem finansowym ZSRR.

11. RYBCZENKOWA M., SWIRIDOW D. — W barbie za sniżenie siebiestoičnosti promyslennoj produkciji (W walce o obniżenie kosztów własnych produkcji przemysłowej). Gospolitizdat, Moskwa 1951 r.

Treść: Obniżenie kosztów własnych produkcji — źródłem socjalistycznej akumulacji. Walka o podwyższenie wydajności pracy. Grafik godzinowy — podstawa rytmiczności pracy. Według metody inżyniera Kowalowa. O postęp techniczny. Mechanizacja. Elementy technologiczne. Wkład racjonalizatorów. Dla każdego przedsiębiorstwa perspektywny plan zaopatrzenia technicznego. Wykonywanie zadań przeznaczonych na jedną zmianę w ciągu siedmiu godzin. O wysoką jakość produkcji. Progresywna metoda kontroli wstępnej. Kolektywna kontrolna analiza strat. Rozrachunek gospodarczy w przedsiębiorstwach. Rozrachunek gospodarczy najważniejszą dźwignią w walce o rentowność.

Ewidencja i kontrola nieodzowny warunek oszczędności. W walce o oszczędność surowca, materiałów, paliwa. Przetwarzające zakłady metalurgiczne w walce o obniżenie kosztów

własnych produkcji. O całkowitą oszczędność materiałów. Środki socjalistycznej akumulacji. Poznawać zagadnienia ekonomiczne. Wnikać w gospodarkę produkcji.

TABELA KURSOWA Nr 3

Narodowy Bank Polski stosuje następujące kursy przy kupnie i sprzedaży dewiz i pieniędzy zagranicznych.

Dewizy			Banknoty	
złoty			Kupno zł	Sprzedaż zł
100,—	Z S.R.R.	100 Rubli	—	—
8,—	Albania	100 Leków	—	—
11,20	Anglia	1 £ sterling	11,15	11,22
28,14*)	Argentyna	100 Peso	18,—	20,—
8,96	Australia	1 £ australijski	8,10	8,40
15,50*)	Austria	100 Sz. austr.	15,45	15,75
8,—	Belgia	100 Fr. belg.	7,90	8,—
9,64*)	Brazylia	100 Cruzeiro	9,—	10,—
58,82	Bułgaria	100 Lewa	—	—
1,48	Chiny	10.000 Yuanów	—	—
8,—	Czechosłowacja	100 Kr. czech.	7,90	8,—
57,91	Dania	100 Kr. duńsk.	50,—	55,—
11,52	Egipt	1 £ egipski	9,50	10,—
1,75*)	Finlandia	100 Mk. fińsk.	1,25	1,40
1,14 ¹ / ₂	Francja	100 Fr. franc.	1,10	1,15
105,26	Holandia	100 Hfl.	102,—	105,—
4,13	Kanada	1 \$ kan.	4,08	4,12
120,12	Niem. Rep. Dem.	100 Mk. N.R.D.	—	—
95,59*)	Niemcy Zach.	100 Mk. zach.	90,—	95,—
56,—	Norwegia	100 Kr. norw.	50,—	55,—
36,19*)	Rumunia	100 Lei	—	—
4,—	Stany Zj. A. P.	1 \$ USA	4,—	4,02
93,35	Szwajcaria	100 Fr. szwajc.	93,—	93,50
77,32	Szwecja	100 Kr. szwedz.	72,—	77,—
34,10	Węgry	100 Forint	32,—	34,—
0,67*)	Włochy	100 Lirów it.	0,65	0,70

Skup złota:

1 gram czystego złota — zł. 4,50

*) dla przekazów na koszty utrzymania

Bank skupuje:

1. **Banknoty uszkodzone** lecz nadające się do skupu oraz banknoty dolarowe emisji sprzed roku 1928 tzw. długie wg kursów obniżonych o 5%.
2. **Obiegowe monety srebrne i bilon** — wg kursów banknotów, obniżonych o 10%.

Funty angielskie w odcinkach wyższych niż £ 1.— oraz pieniądze zagraniczne nie objęte tabelą oddziały NEP przyjmują tylko do inkasa.

Tabela Nr 2 przestaje obowiązywać.